

# Sprawozdanie stenograficzne

## z rozpraw

### galicyjskiego Sejmu krajowego

#### 22. posiedzenia, III. sesyi VIII. peryodu

#### z dnia 18. marca 1907.

## T R E Ś Ć:

Spis petycji Głos p. Szajera.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Leżajsk na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu. Uchwalenie wniosku Wydziału krajowego.

Sprawozdanie komisji wodnej o wniosku nagłym p. Kuryłowicza i tow. w sprawie szkód zrzędzonych przez potoki górskie w miejscowościach Posada olchowska i Podgórze pod Sanokiem. Uchwalenie rezolucji komisji.

Wybór zastępcy członka Wydziału krajowego (z całego Sejmu).

Sprawozdanie komisji gminnej z petycji gminy miasteczka Dynowa o zaliczenie jej do rzędu miejscowości rządzących się ustawą gminną z dnia 3. lipca 1896 Nr. 51 Dz. ust. kraj. Uchwalenie wniosku komisji.

Dalszy ciąg rozprawy szczegółowej nad sprawozdaniem komisji budżetowej o budżecie krajowym na rok 1907. Głosy pp. Merunowicza, Wursta Krempy, Krzysztofowicza, Maryewskiego, Lea, ks. Wesolińskiego, Abrahamowicza, Filipa Włodka, Michałowskiego, Filipa Włodka, Michałowskiego, Buynowskiego, Czeczka, Trzecieckiego, Struszkiewicza, Tarnaw-

skiego, Bobrzyńskiego, ks. Bohaczewskiego, Głabińskiego, Płażka, Jabłońskiego, ks. Jana Jaworskiego, Viviena, Tomaszewskiego, ks. Stojałowskiego, Kramarczyka i sprawozdawców. Uchwalenie wniosków komisji od Rubr. III. do rubryki V. dział VI rozmaite, oraz wniosków pp. Krzysztofowicza, Maryewskiego, ks. Wesolińskiego, Michałowskiego, Czeczka, Tarnawskiego, Viviena, Tomaszewskiego i Buynowskiego.

*(Przerwa posiedzenia).*

*(Posiedzenie wieczorne).*

Dalszy ciąg rozprawy szczegółowej nad sprawozdaniem komisji budżetowej o budżecie krajowym na rok 1907. Głosy pp.: Tomaszewskiego, Michalskiego, Lea, Schätzla, Huryka, Pilata, Milewskiego, Cieleckiego, Zardeckiego, Jahla Baworowskiego, Mycielskiego, Skołyśzewskiego, Maryewskiego, Rutowskiego, Kramarczyka, Federowicza, ks. Stojałowskiego Gnoińskiego Jana, Kuryłowicza, Głabińskiego i sprawozdawców. Uchwalenie budżetu rubryka V. teatry, do rubryki XVI. oraz wniosków pp. Michalskiego Schätz-

la, Cieleckiego, Żardeckiego, Baworowskiego, Skołyszewskiego, Rutowskiego Maryewskiego Federowicza i Głabińskiego.

Ogłoszenie wyniku z wyboru jednego zastępcy Członka Wydziału krajowego

Wniosek p. Głabińskiego i tow. w sprawie projektu obowiązkowego ubezpieczania żyjących z pracy rękodzielników.

Interpelacya do Wydziału krajowego p. Bednarskiego i tow. w sprawie wylewów rowów kolejowych w gminie Szaflary.

Interpelacya do Wydziału krajowego p. Krempy i tow. w sprawie pokrycia kosztów utrzymania Zofii Małopolskiej z Szalowy z funduszu krajowego.

Interpelacya do Wydziału krajowego p. Krempy i tow. w sprawie nadużyć urzędu gminnego w Zimnej Wodzie p. lwowski.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Krempy i tow. w sprawie szkodliwego postępowania Rady gminnej w Płaszowie.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Krempy i tow. w sprawie postępowania naczelnika gminy Suszno, Teodora Sałahuba

Interpelacya do c. k. Rządu p. Krempy i tow. w sprawie niewłaściwego miejsca przynależności Zofii Małopolskiej, do gminy Szalowy

Interpelacya do c. k. Rządu p. Krempy i tow. w sprawie bezprawnie egzekwowanego podatku w kwocie 100 K od Szeligiewicza w Tarnobrzegu.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Krempy i tow. w sprawie pokrzywdzonego Wojciecha Zyglę z Malinia przez władzę wojskową.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Krempy i tow. w sprawie odebranego gminie Jagieła prawa korzystania z lasu.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Krempy i tow. w sprawie niezatwierdzenia delegata nauczycieli okręgu břeckiego.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Krempy i tow. w sprawie przewlekania zatwierdzenia wyborów rady gminnej w Baranowie przez c. k. Rząd

Interpelacya do c. k. Rządu p. Krempy i tow. w sprawie bezprawnego nakładania podatków w powiecie mieleckim.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Trzecieckiego w sprawie drogi państwowej z Dukli do Iwonicza.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Szajera w sprawie niesprawiedliwego wymiaru ulg podatkowych dla Michała Władyki z Dobrzechowa.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Szweda w sprawie drogi gminnej prowadzącej przez Cięcinę, Cisiec, Miłówkę Ujsoły do granicy węgierskiej.

Interpelacya do c. k. Rządu p. ks. Jana Jaworskiego w sprawie niezatwierdzenia wyborów Rady gminnej w Starym Samborze.

Interpelacya do c. k. Rządu p. ks. Jana Jaworskiego w sprawie odłączenia gminy Niedzielna od parafii Topolnica.

Interpelacya do c. k. Rządu p. ks. Jana Jaworskiego w sprawie niezatwierdzenia wyboru Rady gminnej w Olszaniku pow. Stary Sambor.

Porządek dzienny.

### (Początek posiedzenia o godzinie 10. minut 30. przed południem.)

Przewodniczący: JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. **Badeni**.

Ze strony c. k. Rządu: C. k. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. **Łoś**, komisarz rządowy.

Sekretarze: Kazimierz **Lubomirski**, Stanisław **Mycielski**, Mieczysław **Urbański**, ks. Wiktor **Mazikiewicz**.

Obecnych posłów 123.

**Marszałek**. Sejm w komplecie, otwieram posiedzenie.

Protokół z 20. posiedzenia uważam za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów; protokół

z 21. posiedzenia jest wyłożony w biurze sejmowem do przejrzenia.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. **Mycielski** (czyta):

1654. L. s. 2176. Wydział towarzystwa wzajemnej pomocy studentów politechniki we Lwowie, p. p. **Viviena** o subwencję na kuchnię — do Wydziału krajowego.

1655. L. s. 2177. **Kiernicki Mikołaj**, kierownik 2 klasowej szkoły w Romaszówce, p. p. **Głabińskiego** o przyznanie dodatków pięcioletnich — do komisji szkolnej.



1656. L. s. 2178. Towarzystwo gimnastyczne Sokół w Bełzie, p. t. p. o subwencyę — do Wydziału krajowego.
1657. L. s. 2179. Gminy Zbikowice, Wronowice, Stankowa, Ujanowice i sąsiednie, p. p. Potoczka w sprawie budowy drogi z Ujanowic do Łososiny dolnej i dokończenie drogi przez Wronowice do Tęgorbory — do komisji drogowej.
1658. L. s. 2180. Ball Szczepan, kierownik szkoły w Bieczynie, p. p. Tomaszewskiego o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
1659. L. s. 2182. Gmina Krynica, p. p. Potoczka w sprawie udzielenia pożyczki przez Bank krajowy — do komisji bankowej.
1660. L. s. 2191. Bałtarowiczówna Paulina nauczycielka ludowa, p. p. Zdzisława Tarnowskiego o zapomogę — do Wydziału krajowego.
1661. L. s. 2192. Gminy Miodynia Łańcucka i Pogwizdów, p. p. Szajera o budowę drogi z Łańcuta do Sokołowic poczta Kolbuszowa — do komisji drogowej.

**Marszałek.** Do tej petycji prosił o głos p. Szajer; udzielam mu głosu.

**P. Szajer.** Wysoki Sejmie!

Gminy Miodynia głogowska, Miodynia Łańcucka i Pogwizdów są prawie odcięte od świata, nie mają żadnej drogi. W drodze petycji proszą Wysoki Sejm, żeby Wydział krajowy zajął się ich kiepską drogą. Proszę o odesłanie tej petycji do komisji drogowej.

**Marszałek.** Proszę o odczytanie dal-  
szego spisu petycji.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta*).

1662. L. s. 2193. Organiści powiatu kolbuszowskiego imieniem organistów całego kraju, p. t. p. o stałe zaopatrzenie — do Wydziału krajowego.

**Marszałek.** Do tej petycji prosił o głos p. Szajer. Udzielam mu głosu.

**P. Szajer.** Wysoki Sejmie!

W drodze petycji organiści, ci rzeczywiscie nędzarze, wyciągają rękę do Wysokiego Sejmu i proszą, żeby Sejm, jeżeli już wszystkimi się opiekuje, i nimi się zaopiekował.

Proszę o odesłanie tej petycji do Wydziału krajowego.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta*).

1663. L. s. 2194. Gmina Zawadów powiat lwowski, p. p. Menurowicza o zapomogę na szkołę — do Wydziału krajowego.
1664. L. s. 2195. Gmina Zawadów powiat lwowski, p. t. p. w sprawie kosztów leczenia Jacka Hraba — do Wydziału krajowego.
1665. L. s. 2196. Gmina Krynica, p. p. Struszkiewicza w sprawie udzielania pożyczki przez Bank krajowy — do komisji bankowej.
1666. L. s. 2197. Stowarzyszenie funkcyjnarjuszów utonomicznych w Krakowie, p. p. Tomaszewskiego o subwencyę — do Wydziału krajowego.
1667. L. s. 2198. Mikulińska Julia, wdowa po nauczycielu, p. t. p. o zapomogę — do Wydziału krajowego.
1668. L. s. 2199. Rada powiatowa w Brodach, p. p. Sałę w sprawie bonifikacyi z funduszu propinacyjnego i rządowego, tudzież o zmianę § 24 o Reprezentacyi powiatowej — do Wydziału krajowego.

**Marszałek.** Przystępujemy do porządku dziennego.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Leżajsk na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński** (*czyta*):

#### Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Leżajsk na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Wysoki Sejmie!

Ustawą z dnia 14 lipca 1899 dz. u. kr. Nr. 95 zezwolono gminie Leżajsk na pobór opłat gminnych od piwa i miodu na przeciąg lat dziesięciu t. j. do końca r. 1908 według następującej taryfy:

1) od jednego hektolitra piwa po 60 ct. w. a.

2) od jednego hektolitra miodu po 1 złr. w. a.

Ustawą z dnia 23. grudnia 1903 r. dz. u. kr. Nr. 144. zezwolono gminie Leżajsk na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych na przeciąg lat dziesięciu w wymiarze:

1) od jednego litra stustopniowego alkoholu po 11 hal. czyli od jednego hektolitra po 11 koron;

2) od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych po 11. hal. czyli od jednego hektolitra tych napojów po 11 koron.

Uchwałą z dnia 2. października 1906 roku postanowiła Rada gminna w Leżajsku podwyższyć na lat 10 przysługujące gminie powyższe opłaty według następującej taryfy:

1) od jednego hektolitra stustopniowego alkoholu po 22 kor.;

2) od jednego hektolitra rumu, araku, koniaku, śliwowiecy, rozolisu i wszelkich innych napojów spirytusowych po 22 kor.;

3) od jednego hektolitra piwa po 2 koron;

4) od jednego hektolitra miodu, wiśniaku, maliniaku, poziomczaku po 8 kor.

Uchwała powyższa została w gminie należycie ogłoszona, a przeciwko niej nie wniesiono żadnych protestów.

Rada powiatowa w Łańcucie na posiedzeniu dnia 6 lutego 1907 zatwierdziła powyższą uchwałę Rady gminnej.

Podwyższenie rzeczonych opłat motywuje gmina w relacji swej z dnia 10 października 1906 l. 3307 zmniejszeniem się dochodów z dodatków gminnych do podatków, gdyż w r. 1906 gmina prawie doszczętnie zgorzała, (spaliło się 185 kamienic najwyżej opodatkowanych) co pociągnęło za sobą znaczny ubytek państwowych podatków, a tem samem i dodatków gminnych do podatków. W pożarze tym zgorzała także rzeźnia i jatki gminne, których odbudowanie, jakoteż wprowadzenie uchwalonego planu regulacyjnego wymaga wielkich ofiar materyalnych ze strony gminy.

Ponadto na odbudowanie rzym.-kat. kościoła i budynków parafialnych rozpisaną dalszą konkurencyę w wysokości 91% podatków państwowych, a na budowę 6cio klasowej szkoły męskiej i żeńskiej przypadnie na gminę do zapłaty konkurencyja w wysokości 120% podatków.

Budżety gminy wykazują:

W r. 1904 wydatki na cele gminne 21.053 K.

W r. 1904 wydatki na cele szkolne 1.660 K. 75 hal.

razem 22.713 K. 75 hal.

dochody 18.043 K. 75 hal.

niedobór 4.670 K.

pokryty 33% dodatkiem do podatków bezpośrednich w gminie przypisanych w kwocie około 13.700 koron.

W r. 1905 wydatki na cele gminne 21.419 K.

W r. 1905 wydatki na cele szkolne 1.940 K. 60 hal.

razem 23.359 K. 60 hal.

dochody 18.574 K. 58 hal.

niedobór 4.785 K. 02 hal.

pokryty 34% dodatkiem do podatków bezpośrednich.

W r. 1906 wydatki na cele gminne 20.687 K.

W r. 1906 wydatki na cele szkolne 2.501 K. 04 hal.

razem 23.188 K. 04 hal.

dochody 18.468 K. 53 hal.

niedobór 4.720 K. 51 hal.

pokryty 34% dodatkiem do podatków bezpośrednich.

C. k. Dyrekcyja gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie w piśmie swem z dnia 10 marca 1907 l. 626 oznajmiła, że może tylko z zastrzeżeniem pewnych zmian zgodzić się na przyznanie żadanego przez gminę podwyższenia dotychczasowych opłat od trunków spirytusowych piwa i miodu. Zastrzeżenie to zachodzi swe uzasadnienie w rozporządzeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 30 marca 1791 L. 6241 a, w myśl którego opłata gminna od słodzonych trunków wynosić może co najwyżej 11 koron od hektolitra.

Różnica zaś między nieprzekraczalną opłatą 11 K. od hektolitra słodzonych trunków a dopuszczalną zresztą opłatą 22 koron od hektolitra wódki jest zanadto znaczną i dla interesów krajowego funduszu propinacyjnego zbyt niekorzystną.

C. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego jest przeto zdania, aby pójść w tej mierze drogą pośrednią i chroniąc o ile możliwości tak względy na rzecz funduszu propinacyjnego jak też i gm. m.



Leżajska, proponuje taryfę dla opłat gminnych w następującym wymiarze: od hektolitra alkoholu 16 kor., od hektolitra słodzonych trunków 11 kor., od hektolitra miodu, maliniaku i wiśniaku 16 koron, i od hektolitra piwa 2 kor.

W każdym razie c. k. Dyrekcyja galic. funduszu propinacyjnego uprasza, by prawo poboru podwyższonych opłat gminnych było gminie m. Leżajska przyznane tylko pod tym warunkiem, jeśli zgodnie z powziętą w tej mierze uchwałą rady gminnej z 2 października 1906 obowiązującą będzie, przed zabezpieczeniem dochodu z prawa poboru podwyższonych opłat gminnych, porozumieć się co do wydzierżawienia tego prawa, względnie co do złączenia tego poboru z dzierżawą prawa propinacji w Leżajsku, z c. k. Dyrekcyją galic. fund. propinacyjnego, względnie z miejscowym dzierżawcą prawa propinacji.

Wydział krajowy, uznając potrzebę zezwolenia gminie Leżajsk na pobór podwyższonych opłat wszelako w granicach opinii c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie, wnosi: Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie Leżajsk na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, maliniaku, wiśniaku, poziomeczaku i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Gminie Leżajsk zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy do końca r. 1910 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów w gminie wyrabianych, lub w jej obręb wprowadzanych i w niej zużywanych według następującej taryfy:

1) Od jednego hektolitra alkoholu, którego stopień da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 16 Kor.

Od jednego hektolitra rozolisu, likieru, rumu, araku, koniaku, śliwownicy, esencji ponczowej i innych słodzonych na-

pojów spirytusowych, których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 11 koron.

3) Od jednego hektolitra piwa po 2 kor.

4) Od jednego hektolitra maliniaku, wiśniaku, poziomeczaku i miodu po 8 K.

#### Art. II.

Do uiszczania powyższych opłat obowiązani są wszyscy, którzy napoje w artykule I. poszczególnione dla konsumpcyi miejscowej wyrabiają, lub sprowadzają czy to na własny użytek, czy też na sprzedaż.

#### Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina Leżajsk.

#### Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcyi ani obrotu handlowego.

#### Art. V.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozporz. z 17. lipca 1899 dz. pp. Nr. 120. część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumpcyjnej.

#### Art. VI.

Blizsze postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VII.

Dzierżawa dochodu z tych opłat ma być złączona z dzierżawą prawa propinacji w Leżajsku a dla przeprowadzenia tej dzierżawy obowiązana jest gmina uzyskać zgodne porozumienie się z c. k. Dyrekcyją gal. funduszu propinacyjnego, względnie z dzierżawą prawa propinacji w Leżajsku

#### Art. VIII.

Z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy traci moc obowiązującą ustawa z dnia 14. lipca 1899. dz. u. kr. Nr. 95. oraz ustawa z dnia 23. grudnia 1903, dz. u. kr. Nr. 144.

## Art. IX.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

**Marszałek.** Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji wodnej o wniosku nagłym p. Kuryłowicza i tow. w sprawie szkód zrzadzonych przez potoki górskie w miejscowościach Posada olchowska i Podgórze pod Sanokiem.

Sprawozdawca poseł Merunowicz ma głos.

Sprawozdawca p. **Merunowicz**. W tej sprawie niema żadnego aktu ani w biurze melioracyjnem, ani w biurze wodnem budowlanem namiestnictwa. Jest to tylko petycja do ls. 1923., mieszkańców dotkniętych powodziami, która stwierdza to wszystko, co powiedział p. Kuryłowicz o szkodach. Więc komisja wodna wnosi, by Wysoki Sejm uchwalił następujący wniosek:

Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby bezwzględnie zarządził techniczne zbadanie powodów szkód, zrzadzonych przez potoki górskie, płynące ku Sanowi przez miejscowości Posada olchowska i Podgórze pod Sanokiem i ewentualnie, aby

przeprowadził regulację tych potoków w możliwie jak najkrótszym czasie.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następne dwie sprawy usuwam z porządku dziennego i umieszczę je na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia.

Następuje zatem wybór zastępcy członka Wydziału krajowego (z całego Sejmu).

Do skrutynium zapraszam pp. Trzecieckiego, Maryewskiego i Mogilnickiego. Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu posłów a Panów, proszę o oddawanie kartek.

(Sekretarz p. **Urbański** czyta spis posłów z całego Sejmu — posłowie oddają kartki).

Tych panów, którzy jeszcze kartek nie oddali i byli nieobecni podczas czytania, upraszam, by zechcieli kartki skrutatorum oddać. (*Po chwili*). Proszę komisję skrutacyjną przeprowadzić skrutynium. Tymczasem przystąpimy do dalszego punktu porządku dziennego.

Następuje sprawozdanie komisji gminnej o petycji gminy miasteczka Dynowa o zaliczenie jej do rzędu miejscowości, rządzących się ustawą gminną z d. 3. lipca 1896 Nr 51. dz. u. kr. (**Alg. 263**).

Sprawozdawca p. Buynowski ma głos.

Sprawozdawca p. **Buynowski** (zaczyna czytać sprawozdanie).

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę o uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. **Buynowski** (czyta).

Wysoki Sejm, raczy uchwalić: Petycję gminy miasteczka Dynowa odstępuje Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i do przedłożenia na wypadek, gdyby wyniki badań były dla petentów



korzystne, Wysokiemu Sejmowi odpowiedniego projektu ustawy.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje dalszy ciąg rozprawy szczegółowej nad sprawozdaniem komisji budżetowej o budżecie krajowym na rok 1907. Rubryka III. Sprawy zdrowotne.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca poseł Jabłoński ma głos.

Sprawozdawca p. **Jabłoński**. Najpierw muszę sprostować omyłki druku a mianowicie przy poz. 30. po słowach „gminy izr.“ opuszczono wyrazy „w Krakowie“ (*czyta*):

#### W y d a t k i . \*

Dział I. Koszta leczenia ubogich chorych i wydatki na szpitale.

Poz. 1. Koszta leczenia w szpitalach krajowych, prowincjonalnych i zagranicznych 2,970.000 K,

poz. 2. Zapomogi na koszt leczenia w sanatoriach dla tuberkulicznie chorych 10.000 K,

poz. 3. Krajowy szpital powszechny we Lwowie (wedle osobnego sprawozdania) 909.532 K,

poz. 4. Krajowy zakład dla obłąkanych w Kulparkowie (wedle osobnego sprawozdania) 716.955 K,

poz. 5. Krajowy szpital powszechny św. Łazarza w Krakowie (wedle osobnego sprawozdania) 661.394 K,

poz. 6. Koszta utrzymania różnych osób w szpitalach, przyjęte na fundusz krajowy w zastępstwie gmin (ryczałtowo) 25.000 K.

Suma działu I. 5,292.881 K.

Dział II. Koszta utrzymania podrzutków.

Poz. 7. Fundusz podrzutków w Krakowie — K,

poz. 8. Koszta utrzymania podrzutków (wraz z utrzymaniem podrzutków we Lwowie) a więc w całym kraju i zagranicą 61.000 K.

Suma działu II. 61.000 K.

Dział III. Publiczna służba zdrowia.

Poz. 9. Na koszt podróży dla lekarzy okręgowych, oraz subwencye dla powiatów na pokrycie przewyżki wydatków na płace ponad 1% podatków bezpośrednich, przypisanych do poboru w całym powiecie (w myśl uchwały Sejmu z 5. marca 1907) 110.000 K,

poz. 10.  $\frac{1}{3}$  część kosztów lekarstw dla epidemicznie chorych 12.200 K,

poz. 11. Utrzymanie i odświeżanie krowianki 24.000 K,

poz. 12. Koszta podróży i diety lekarzy z powodu szczepienia ospy ochronnej 126.500 K,

poz. 12 a) Na stypendya dla lekarzy, celem podróży naukowych, do rozporządzenia Wydziału krajowego 6.000 K.

Suma działu III. 278.700 K.

Dział IV. Zasiłki dla zakładów sanitarnych.

Poz. 13. Szpitale Sióstr Miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole, Bursztynie, Przeworsku i Nowosiólkach 3.600 K,

Poz. 14. Dla szpitala św. Zofii we Lwowie subwencya na utrzymanie kolonii leczniczej w Iwoniczu 1.600 K,

poz. 15. Szpital komisji klimatycznej w Zakopanem 600 K,

poz. 16. Dla OO. Bonifratrów w Krakowie na amortyzację pożyczki 60.000 K na dokończenie budowy szpitala w Krakowie VI. rata z 33-lecia w myśl uchwały Sejmu z 10. lipca 1902 — 3.598 K,

poz. 17. Dla OO. Bonifratrów w Krakowie celem ulżenia w kosztach utrzymania chorych 2.500 K,

poz. 18. Zakład św. Józefa dla chorych nieuleczalnych i wyzdrowieńców we Lwowie 2.000 K,

poz. 19. Szpital izrael. we Lwowie, celem ulżenia w kosztach utrzymania chorych 4.000 K,

poz. 20. Lecznica powszechna we Lwowie, do rozporządzalności Wydziału krajowego 2.500 K,

poz. 21. „Narodna lecznica“ we Lwowie, subwencya 1.000 K,

poz. 22. Kolonia lecznicza w Ryma-  
nowie 1.000 K,

poz. 23. Kolonia lecznicza w Rabce  
na utrzymanie dzieci w lecznicy 600 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy  
żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu  
nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępu-  
jemy do głosowania. Kto przyjmuje te  
pozycey z wyjątkiem poz. 3, 4 i 5, które  
są osobnymi sprawozdaniami objęte, ze-  
chce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Jabłoński** (*czyta*):

Poz. 24. Towarzystwo ochotnicze ra-  
tunkowe we Lwowie 600 K,

poz. 25. Towarzystwo ochotnicze ra-  
tunkowe w Krakowie 600 K.

**Marszałek.** Do poz. 24. i 25. zażądał  
głosu p. Merunowicz Udzielam mu głosu.

P. Merunowicz. Wysoka Izbo!

Wiem, jak trudno przeprowadzić  
wbrew opinii komisji budżetowej podwy-  
ższenie jakiejś pozycyi. Jednkowoż cho-  
dzi mi tu o podwyższenie dotacyi z fun-  
duszu krajowego na poparcie działalności  
ochotniczych towarzystw ratunkowych —  
jest ich dotychczas w naszym kraju 2:  
we Lwowie i Krakowie. Komisya wniosła,  
by każdemu z tych towarzystw udzielić  
zasiłku z funduszu krajowego po 600 ko-  
ron. Mojem zdaniem zasiłek taki zupełnie  
nie odpowiada ważności tych instytucyi.  
Cosię dotyczy towarzystwa ratunkowego we  
Lwowie — to ze sprawozdania niedawno o-  
głoszonego pokazuje się, że to towarzystwo  
od początku swego stnienia ratowało w nie-  
szczęśliwych wypadkach około 45 tysię-  
cy ludzi. W lutym b. r. było czynne  
w 400 przeszło wypadkach i tak w wy-  
padkach nagłych zaślabnięć 75 razy, obłą-  
kanych 3, zamachów samobójczych 4, za-  
czadzenia 12.

Gmina miasta Lwowa ze swej stro-  
ny bardzo hojnie wspiera to towarzystwo,  
ofiary, jakie miasto Lwów ponosi  
na poparcie towarzystwa ratunko-  
wego oceniane są na 15 tysięcy koron.  
Otóż subwencya 600 koron z funduszu  
krajowego wygląda nadzwyczaj skromnie.  
Według, zdania lekarzy, przez wydatne  
poparcie towarzystw ratunkowych, fun-  
dusz krajowy mógłby osiągnąć znaczne  
oszczędności w wydatkach, które stano-  
wią jedną z najważniejszych pozycyi bu-  
dżetu krajowego w wydatkach na lecze-  
nie ubogich chorych.

Zapewniali mnie lekarze, że taki

chory, który w wypadku nagłego zaśla-  
bnięcia, w wypadkach chirurgicznych  
szczególnie, opatrzone natychmiast, zna-  
cznie krótszego wymaga leczenia w szpi-  
talu niż taki, który się poniewiera po  
zaułkach, a dopiero gdy jest z nim bar-  
dzo źle, idzie do szpitala. Wtedy są rany  
zaognione i leczenie trwa 4, 5, 6 tygodni  
czasem dłużej, wszystko na koszt fundu-  
szu krajowego — o wiele dłużej w ka-  
żdym razie niż w takich wypadkach, gdy  
towarzystwo ratunkowe umiejętnie rany  
jego zaopatrzy.

Sprawozdawca komisji budżetowej  
musi z urzędu sprzeciwić się wnioskowi  
podwyższenia pozycyi, apeluję jednak do  
niego nie jako do referenta komisji, ale  
jako do lekarza, aby zaprzeczył, jeśli to  
nie jest prawda, że istotnie poparcie to-  
warzystw ratunkowych jest oszczędno-  
ścią dla rubryki na leczenie ubogich chorych,  
wynoszącej 2,700.000 koron. Przez umiejęt-  
ny natychmiastowy ratunek takich cho-  
rych w wypadkach nagłego zaślabnięcia  
i nieszczęść, skraca się znakomicie czas  
leczenia po szpitalach.

Mówię to o towarzystwie ratunko-  
wym lwowskim dlatego, bo je najlepiej  
znam — według mojego przekonania  
z tych samych względów zasługuje na  
poparcie i towarzystwo ratunkowe w Kra-  
kowie i jeźeliby i gdzie indziej powstało.

Sądzę, że taksamo jak, co się tyczy  
poparcia innych stowarzyszeń, mających  
charakter ogólnej użyteczności, tak i w  
tym wypadku Sejm nie może się wdawać  
w badania, czy zarząd jest należyty, czy  
dać więcej, czy mniej, tylko wyznaczyć pe-  
wną dotacyę do rozporządzenia Wydziału  
kraj. dla Towarzystw ratunkowych; Wy-  
dział kraj. po zbadaniu zarządu i działalno-  
ści poszczególnych towarzystw kwotą tą  
rozporządzi.

W tej myśli pozwalam sobie posta-  
wić wniosek:

„Wysoki Sejm raczy Wydziałowi  
krajowemu do rozporządzenia na cele po-  
wyższych Towarzystw ratunkowych dać  
kwotę 5.000 K zamiast tak jak tu propo-  
nuje komisya po 600 K.“

**Marszałek.** Postawiona jest poprawka  
p. Merunowicza do rubryki III pozycyi  
24 i 25 by Wydziałowi krajowemu do  
rozporządzenia na cele towarzystw ratun-  
kowych dać kwotę 5.000 kor. zamiast jak  
proponuje komisya po 600 K. Kto popie-  
ra tę poprawkę, zechce powstać. (*Dostate-  
czna ilość*) Jest popara. Czy w sprawie



tej żąda kto jeszcze głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Jabłoński**.

Wysoka Izbo!

To samo co do pozycji 24, 25 dałoby się do każdej pozycji powiedzieć. Komisya budżetowa nie zapoznawała użyteczności, potrzeby i konieczności tych instytucji; jednak należy się liczyć z tem, że budżet na cele sanitarne wynosi 5,663.279 K. co przenosi możność kraju i wydatki takie raz podniesione, wzrastałyby w bardzo szybkim tempie. Jakkolwiek osobiście dla mnie jest wniosek bardzo sympatyczny, przeciw niemu głosować będę — nie mogąc imieniem komisji zanim się oświadczyć.

**Marszałek**. Proszę panów nie dekompletować Izby! Przystępujemy do głosowania, kto przyjmuje wniosek p. Merunowicza, zechce powstać. (*Wątpliwość*). Proszę o próbę przeciwną. (*Większość*). Wniosek upadł.

Kto przyjmuje poz. 24 i 25. w brzmieniu proponowanem przez komisję, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Jabłoński** (*czyta*):

Poz. 26. Towarzystwo higieniczne we Lwowie, celem ułatwienia szerzenia zasad higieny i dopomożenia w wydaniu „Przeglądu higienicznego“ 600 K,

poz. 27. Szpital dla matolek w Iwoniczu 2.000 K,

poz. 28. Towarzystwu lekarskiemu w Krakowie 300.

**Marszałek**. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wnioski, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Jabłoński** (*czyta*):

Poz. 29. Komitet zjazdu lekarzy i przyrodników na wystawę lekarską (subwencya) 400 K.

**Marszałek**. Do tej pozycji zażądał głosu p. Wurst. Udzielam mu głosu.

P. Wurst. Wysoka Izbo!

W lecie bieżącego roku ma się odbyć we Lwowie zjazd lekarzy i przyrodników polskich w połączeniu z wystawą przyrodniczą i higieniczną.

Celem przysporzenia dochodów i funduszu na opędzenie kosztów tego dzieła, udał się komitet zarządzający wystawę do Wyokiej Izby z prośbą o udzielenie sub-

wencji a komisya budżetowa przedkłada w poz. 29. Wysokiemu Sejmowi wniosek na udzielenie subwencji w kwocie 400 K.

Zjazdy lekarzy i przyrodników, jakkolwiek budzą interes wśród sfer fachowych ściśle naukowych — toć przecie w rezultacie przynoszą ze sobą postęp nauki, która staje się własnością szerokiego ogółu i na korzyść tego szerokiego ogółu wychodzą. Nie rozchodzi mi się w tej chwili o zjazd jako taki, ale o wystawę, przy sposobności tego zjazdu urządzić się mającą.

Wystawy takie urządzone bywają nietylko w interesie ściśle naukowym, albo fachowo higienicznym, — znaczenie i waga takich wystaw polega w znaczeniu społecznem. Są one w pierwszym rzędzie czynnikiem dodatnim dla tego, bo zaznajamiają szeroki ogół z najnowszymi zdobyczami z dziedziny higieny, szerzą wiadomości naukowe, i zrozumienia prawidłowych podstaw życia; szerzą naukę higieny, której szeroki ogół jeszcze dostatecznie nie rozumie i nie wiele o tę naukę dba.

Obok tego znaczenia dydaktycznego, mają takie wystawy jeszcze inne ważne znaczenie, a mianowicie w kierunku poparcia gałęzi przemysłu, które w jakikolwiek bądź sposób tangują z higieną i policją sanitarną. Wystawy te wpływają na rozbudzenie ruchu przemysłowego, dają podietę do prac i wynalazków bardzo doniosłych. Oprócz tego znakomitym jest ich wpływ na ulepszenie urządzeń w naszych zdrojowiskach i uzdrowiskach, a ponadto przyczyniają się do postępu asanacyi w kraju.

A skoro mowa o asanacyi, to jako lekarz i urzędnik, który ze sprawami temi ciągle ma do czynienia, nie mogę bez uczucia wdzięczności wspomnieć nazwisko JE. hr. Kazimierza Badeniego, który pod asanacyę kraju pierwsze i gruntowne położył podwaliny.

I w tej chwili zwracam się do niego z prośbą, ażeby dążenie moje do uzyskania wydatniejszej subwencji poparł, uważając to, jako dalszy krok w postępie asanacyi kraju.

Mimochodem wspomnieć tu muszę, że tegoroczna wystawa zapowiada się świetnie do tego stopnia, że komitet zarządzający musiał przystąpić do wystawienia obok pawilonów sztuki na placu wystawy oddzielnego budynku kosztem 20.000 kor. Zgłoszenia szerokiej kół przemysłowych i rękodzielniczych, fachowych

i naukowych korporacji, uzdrowisk i zdrojowisk, są nadzwyczaj liczne, a to nie tylko z kraju ale z całej Europy, z głębi Rosyi, z Anglii, a nawet Ameryki.

Ponadto urządzoną zostanie osobna wzorowa wystawa mleczarska, przeważnie dzięki ofiarności ks. Andrzeja Lubomirskiego i hr. Mycielskiego, która poucza o najnowszych higienicznych sposobach przeróbki mleka, i pewny jestem, że na rozwój mleczarstwa w kraju znakomicie wpłynie.

Ze względu na to wysokie znaczenie wystawy, zwracam się do Wysokiej Izby z prośbą, ażeby podwyższenie subwencji do 1.500 kor. uchwalić raczyła.

W interesie prawdy przemilczeć nie mogę, że w roku 1904, w którym wystawa pierwotnie odbyć się miała, Wysoki Sejm przyznał subwencję 1.500 koron. Wszystkie konieczne przygotowania też już poczynione były i to połączone ze znacznymi wydatkami, jednakże z powodu wybuchu wojny wschodniej, wynikła niemożność wzięcia udziału w wystawie przez lekarzy zakordonowych i firm tamtejszych, zaczem wystawa do skutku nie przysłała. Jednak fundusze wyczerpane zostały tak, że obecnie komitet rozporządza kwotą zaledwie 200 kor.

Mam nadzieję, że Wysoka Izba raczy przychylnie przyjąć uwagi moje i stawiam wniosek:

„Wnoszę, by pozycję 29. podwyższyć do kwoty 1.500 K“.

**Marszałek.** Podam tę poprawkę do poz. 29. do poparcia. Kto ją popiera, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*). Jest poparta.

Czy żąda jeszcze kto głosu do tej pozycji? (*Nikt*). Rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Jabłoński**. Prawdopodobnie w całej Izbie, a z pewnością w komisji budżetowej nie ma nikogo, ktoby nie uznawał doniosłości dobrze zorganizowanej wystawy lekarskiej tak dla podniesienia higieny jak i przemysłu. Komisja budżetowa kierowała się jednak przede wszystkim względami na konieczną oszczędność we wszystkich rubrykach budżetu i z tego powodu za poprawką p. Wursta oświadczyć się nie mogę.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania.

Do poz. 29. jest wniosek p. Wursta

o podwyższenie subwencji z 400 na 1.500 koron, — więc jako proponujący cyfrę wyższą, podam go naprzód pod głosowanie.

Kto przyjmuje cyfrę wyższą 1.500 koron, zechce powstać. (*Wątpliwość*). Proszę o próbę przeciwną. (*Po obliczeniu*). Wniosek upadł.

Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Jabłoński** (*czyta*):

Poz. 30. Radzie wyznaniowej gminy izr. celem ulżenia w utrzymaniu chorych 2.000 K,

poz. 31. Kuratorji szpitala izrael. w Samborze celem ulżenia w utrzymaniu chorych 600 K,

poz. 32. Zarząd szpital i przytuliska izrael. w Tarnopolu, celem ulżenia w utrzymaniu chorych 600 K.

Suma działu IV. 30.698 K.

Ogółem suma wydatków rubr. III. 5,663.279 K.

#### Dochody.

Poz. 1. Dochody krajowego szpitala powszechnego we Lwowie (wedle osobnego sprawozdania) 800.665 K,

poz. 2. Dochody krajowego zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie (wedle osobnego sprawozdania) 671.201 K,

poz. 3. Dochody krajowego szpitala św. Łazarza w Krakowie (wedle osobnego sprawozdania) 575.122 K,

poz. 4. Zwroty zaliczek od szpitali powszechnych z rachunków kwartalnych 57.000 K,

poz. 5. Zwroty od gmin za dawniejsze koszta leczenia 100 K,

poz. 6. Zwroty od szpitali powszechnych za sprawdzanie rachunków aptekarskich 1.020 K,

poz. 7. Zwrot od c. k. Rządu nadwyżki kosztów utrzymania chorych w klinikach za lata ubiegłe 100.000 K.

Suma dochodów 2,205.108 K.

Uchwałami temi zostały zatwierdzone petycje do L. s. 1766/1432, 1457/1202, 925/741, 710/543, 1061/868, 1239/1025, 471/355, 453/337, 845/674, 832/661, 219/139,



937/751, 1178/964, 981/795, 1111/915, 855/684, 103/24, 115/36, 623/489, 703/536. jowy kosztów utrzymania Karola Szypu-  
ły w kwocie 2.933 K 60 h.;

Petycję L. 1696/1380 Rady powiatowej i gmin powiatu Tarnobrzeskiego o subwencję na zapatrzenie szpitala w Tarnobrzegu w dostateczną ilość wody, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Petycję L. 150/71 Przełożenstwa gminy wyznaniowej izr. we Lwowie o subwencję na rok 1907 dla Stowarzyszenia, dla stołowania izr. chorych w powszechnym szpitalu i klinice, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i odpowiedniego załatwienia.

Petycję L. 821/650 Wydziału powiatowego w Ropczycach o zwrot za lata ubiegłe od r. 1899 naddatków nad 1% dochodu na utrzymanie lekarzy okręgowych, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zaadania i możliwego uwzględnienia.

Petycję L. 1327/1091 Tow. „Domu zdrowia“ w Zakopanem o subwencję, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i odpowiedniego załatwienia.

Petycję L. 819/648 „Schroniska nauczycieli i nauczycielek w Zakopanem“, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i właściwego załatwienia.

Nad petycyami: L. 129/50 SS. Miłośierdzia o restaurację studni zakładowej, jakoteż L. 1588/1309 Wasyla Balata o zwolnienie z zapłacenia kosztów leczenia za syna, przechodzi Sejm do porządku dziennego.

Dalej Komisya budżetowa wnosi:

Petycję gminy Besturna L. 1729/1412 o pokrycie kosztów utrzymania kaleki w domu miejskim w Krakowie w sumie 609 K 70 h.;

Petycję gminy Alwernii L. 1691/1376 o przyjęcie na fundusz krajowy 174 K 20 h. należnych Krakowowi jako zwrot kosztów utrzymania kaleki Edwarda Wysockiego;

Petycję gminy Kuryłówki o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania w Krakowie Reginy i Józefa Sycz w kwocie 1.190 K 20 h.;

Petycję gminy Hoszowczyk L. 1141/927 o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Anastazyi Iwanyk w kwocie 232 K;

Petycję gminy miasta Rozwadów L. 1145/931 o przyjęcie na fundusz kra-

Petycję gminy Sadżawa L. 909/725 o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Weroniki Nadrawa w kwocie 547 K 68 h.;

Petycję gminy Żabno L. 238/158 o pokrycie z funduszków krajowych kosztów utrzymania we Wiedniu Jana Krycińskiego w kwocie 1.769 K 54 h.

Petycję gminy Wronowice L. 1487/1232 o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów leczenia Marjanny Sromyk w kwocie 504 K 80 h.;

Petycję gminy Bereźnicy wyżnej L. 910/726 o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Joanny z Różyckich Tymoczko w kwocie 111 K 20 h.;

Petycję gminy Szebnie L. 898/714 o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania sieroty Józefy Warzołek w kwocie 542 K 40 h.;

Petycję gminy Lubienie L. 309/211 o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania za Pawła Dumę w kwocie 414 K 20 h.;

przesyła się Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia, ewentualnie sprawozdania.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poz. 30—32 wydatków, tudzież poz. 1—7 dochodów, oraz odczytane wnioski komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Jabłoński** (*czyta*):

Petycję L. 1329/1093 Tomasza Fryza o zapłacenie i przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 345 K 60 h. jako kosztów utrzymania i leczenia syna w Kułparkowie, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do właściwego załatwienia.

**Marszałek.** Do tej pozycji zażądał głosu p. Krempa. Udzielam mu głosu.

P. **Krempa.** Tomasz Fryz jest biednym człowiekiem. Był w Ameryce przez kilka lat, spalili mu się budynki, słowem jest najkompletniejszym nędzarzem — żebrakiem.

Chodzi tu o uratowanie całej rodziny — i z tego powodu będę prosił Wysoką Izbę, aby po słowach „do właściwego załatwienia“ dodać „i możliwego uwzględnienia“

**Marszałek.** Podam tę poprawkę do poparcia. Kto ją popiera, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*). Jest poparta.

Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca **Jabłoński.** Z Tomaszem Fryzem rzecz ma się tak: Celem leczenia się wniósł on swego czasu petycję do Wydziału krajowego podobną, jak obecnie do Sejmu. Wydział krajowy odmówił, motywując tę odmowę obszernie.

Gdy obecnie petent ponowił petycję którą kol. Krempa poparł — to wobec tego, że komisya budżetowa uznała, iż należy petycję odesłać do Wydziału krajowego bez żadnych wskazówek, a dodatek: do możliwego uwzględnienia byłby wskazówką, może sprzeczną z poprzednim zapatrywaniem Wydziału krajowego, na tę sprawę — muszę obstawać przy wniosku komisji budżetowej.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek komisji budżetowej, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje dodatek p. Krempy względem Tomasza Fryza: „i możliwego załatwienia“, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Dodatek upadł.

Następuje rubryka III. poz. 3. wydatków i poz. 1. dochodów funduszu krajowego. Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Loewenstein** (*czyta*):

1. Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący preliminarz szpitala powszechnego we Lwowie na r. 1907.

#### Wydatki.

Rubr. I. poz. 1—22. „Płace i emolumenta etatowe“ 119.828 K.

Rubr. II. poz. 23—31. „Koszta utrzymania osób nieetatowych“ 107.580 K,

Rubr. III. poz. 32—52. „Pensye i emerytury“ 29.462 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystę-

pujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pozycye, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte

Rubr. IV. poz. 53—58b. „Zaopatrzenia i dary z łaski“ 1.208 K.

**Marszałek.** Do tej pozycji zażądał głosu p. Krzysztofowicz, udzielam mu głosu.

**P. Krzysztofowicz.** Mam w rękę petycję do l. 506/390 która mylnie przydzieloną została do komisji sanitarnej, zamiast do komisji budżetowej. Petent Józef Kułakowski, były dyetaryusz szpitala powszechnego prosi o zaopatrzenie i podwyższenie emerytury. Otrzymuje obecnie 840 kor. rocznie, a komisya i Sejm udzieliły mu w latach 1905 i 1906 zaopatrzenia po 200 kor. Jako powody prośby podaje sędziwy wiek, choroby, wyjątkową nędzę i obarczenie rodziną.

Powołując się na te motywa, proszę o udzielenie petentowi takiej samej zapomogi jak w latach poprzednich.

**Marszałek.** Proszę p. posła o wniosek na piśmie. Wogóle upraszam o wczesne przygotowanie na piśmie wszelkich wniosków lub poprawek, zmierzających do zmiany cyfr budżetowych, aby czekaniem na ich pisanie nie przerywać toku obrad.

Kto popiera tę poprawkę, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*). Jest poparta.

Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Loewenstein.** Imieniem komisji budżetowej, przyjmuję wniosek p. Krzysztofowicza.

**Ma szalek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubr. IV. poz. 53 do 58b. zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte. Kto przyjmuje poprawkę p. Krzysztofowicza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Loewenstein** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. „Maryi Nydza, byłej posługaczce szpitala, w załatwieniu jej petycji do l. s. 585 udziela się jednorazowy dar z łaski w kwocie“ 100 K.

II. „Eugenii Dekąńskiej, wdowie po dyetaryuszu szpitala w załatwieniu jej petycji do l. s. 835 udziela się jednorazowy dar z łaski w kwocie“ 100 K,



rubr. V. poz. 59. „Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych“ 200 K,

rubr. VI. poz. 60—62 „Remuneracye i zapomogi“ 6.200 K,

rubr. VII. poz. 63—74 „Koszta gospodarcze“ 1) zwyczajne 337.099 K, 2) (nadzw.) 20.954 K,

rubr. VIII. poz. 75—84 „Koszta sanitarne“ 1) zwyczajne 100.212 K, 2) (nadzw.) 800 K,

rubr. IX. poz. 85. „Koszta kancelaryjne“ 4.800 K,

rubr. X. poz. 86. „Koszta kapliczne“ 600 K,

rubr. XI. poz. 87—91 „Utrzymanie budynków“ 1) zwyczajne 36.000 koron, 2) (nadzw.) 63.599 K,

rubr. XII. poz. 91—93 „Odsetki od kapitałów dłużnych“ 3.520 K,

rubr. XIII. poz. 94 „Podatki i daniny“ 400 K,

rubr. XIV. poz. 95—97 „Rozmaite“ 3.150 K,

rubr. XV. poz. 99. „Zapomogi dla położnic“ 14.000 K,

rubr. XVI. poz. 99 „Koszta utrzymania dzieci zrodzonych na bezpłatnym oddziale położnic“ 100 K,

rubr. XVII. poz. 100 „Rycałt na utrzymanie dzieci w szpitalu św. Zofii“ 37.500 K,

rubr. XVIII. poz. 101—103 „Spłata pożyczek“ 22.320 K.

Suma wydatków 909.732 K.

#### Dochody :

Rubr. I. poz. 1—2 dodatki 69.430 K,  
rubr. II. poz. 3 opłaty pośmiertne 21.000 K,

rubr. III. poz. 4—6 zwroty kosztów leczenia 430.500 K,

rubr. IV. poz. 7—8 dochody a realności i ogrodu 2.500 K,

rubr. V. 9—10 Rozmaite 3.200 K,

rubr. VII. poz. 11 subwencye i zwroty od c. k. Skarbu 190.162 K,

rubr. VII. poz. 12 pożyczka inwestycyjna 83.873 K,

suma dochodów 800.665 K.

W porównaniu z wydatkami 909.732 koron.

Okazuje się niedobór 109.067 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje rubr. V.—XVIII wydatków, tudzież rubr. I.—VII. dochodów oraz odczytane wnioski komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł **Loewenstein** (*czyta*).

2) Petycyje: Maryi Strzeleckiej l. s. 176. o przyznanie w drodze łaski dożywotniej pensji i Maryi Jurkiewicz wdowy po portyerze szpitala powszechnego we Lwowie l. s. 928. o udzielenie jednoznaczowej zapomogi, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

3) Petycyje: Janiny Zajączkowskiej, wdowy po sekundaryuszu szpitala powszechnego we Lwowie do l. s. 148. o przyznanie zaopatrzenia wdowiego i sierociego, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania, sprawozdania i ewentualnego postawienia wniosku na najbliższej sesji sejmowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wnioski, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje rubryka III. pozycya 4 wydatków i pozycya 2 dochodów funduszu krajowego. Krajowy Zakład dla obłąkanych w Kulparkowie.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca poseł **Laskowski** (*czyta*).

#### Wydatki.

Rubryka I. Płace i emolumenta etatowe 64.868 K,

rubryka II. Koszta utrzymania osób nieetatowych 124.475 K,

rubryka III. Pensye i emerytury 13.982 K,

rubryka IV. Zaopatrzenia, odstawne i dary z łaski 664 K,

rubryka V. Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych 80 K,

rubryka VI. Remuneracye i zapomogi 3.020 K,

rubryka VII. Koszta gospodarcze zakładu 315.258 K, (nadm.) 20.190 K,

rubryka VIII. Koszta gospodarcze folwarku 40.226 K,

rubr. IX. Koszta sanitarne 15.800 K, (nadm.) 2.000 K,

rubryka X. Koszta kancelaryjne 1.700 K,

rubryka XI. Koszta kapliczne 500 K,

rubryka XII. Koszta utrzymania budynków, dróg dojazdowych i urzędzeń 23.480 K,

rubryka XIII. Podatki z ekwiwalentem i daniny 80 K,

rubryka XIV. Rozmaite 6.260 K,

rubryka XV. Wydatki z prawa patronatu i konkurencyi wynikłe 120 K,

rubryka XVI. Spłata pożyczek 84.252 K.

Razem 694.765 K. (nadm.) 22.190 K.

Suma wydatków 716.955 K.

#### Dochody.

Rubryka I. Odsetki od kapitałów i efektów 196 K,

rubryka II. Dodatki 1.500 K,

rubryka III. Dochody z dóbr 49.265 K,

rubryka IV. Zwroty kosztów leczenia 613.500 K,

rubryka V. Rozmaite 6.740 K.

Suma dochodów 671.201 K.

W porównaniu z wydatkami 716.955 K Okazuje się niedobór 45.754 K.

Na tej podstawie Komisya budżetowa wnosi:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie na rok 1907“.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te

dochody i wydatki oraz ten wniosek komisji zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł **Laskowski** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm wyznacza Franciszce Ku-brakiewicz dożywotnie zaopatrzenie z łaski w rocznej kwocie 400 K.

2. Sejm wyznacza Onufremu Kuźmisze, byłemu dozorczy Zakładu kulparkowskiego dożywotni dar z łaski w rocznej kwocie 72 K.

3. Sejm przechodzi do porządku dziennego nad petycyami Rozalii Mroczo i Jana Kamińskiego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wnioski, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł **Laskowski** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm upoważnia Wydział krajowy, ażeby od wypadku do wypadku według własnego uznania, pokrywał koszta utrzymania przynależnych do Galicji ubogich umysłowo chorych, narosłe w prywatnym Zakładzie Hospital de la Paix w Chichli obok Konstantynopola.

III. 1. Petycę L. 605 471, 830/659, lekarzy krajowego Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie, o podwyższenie poborów służbowych,

2. Petycę L. 458 342, 637 502, 797/626, 1032/240, dozorców i dozorczyń krajowego Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie o polepszenie bytu i podwyższenie emerytury,

3. Petycę L. 295/X. Maryi Semkowej, wdowy po szewcu i magazynierze Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie, o dożywotnie zaopatrzenie w drodze łaski,

4. Petycę L. 694/527, Dmytra Borystawskiego, byłego dozorczy chorych w krajowym Zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie o podwyższenie emerytury,

5. Petycę L. 793/622, Stanisława i Zofii Czudrów z Suchodołu, o odpisanie kosztów leczenia w Zakładzie dla obłąka-



nych w Kulparkowie Zofii Czudru 70 K. 40 hal.

6. Petycyę L. 926/782, dyetaryuszów krajowego Zakładu dla obłąkanych o podwyższenie wynagrodzenia i ustanowienie posad aplikantów,

7. Petycyę L. 727/743, urzędników krajowego Zakładu dla obłąkanych o podwyższenie płac, wliczenie do emerytury dodatków osobistych i relutum za wikt oraz o zniesienie lat służby z 40 na 35, przesyła się Wydziałowi krajowemu do sprawozdania.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wnioski, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł **Laskowski** (*czyta*):

Folwark Zakładu Kulparkowskiego.

#### Wydatki.

Rubryka I. Na gospodarstwo rolne 36.286 K,

rubryka II. Na ogród warzywny 3.400 K,

rubryka III. Podatek gruntowy z ekwiwalentem 370 K,

rubryka IV. Asekuracja od ognia i nieprzewidziane 170 K.

Suma wydatków 40.226 K.

#### Dochody.

Rubryka I. Z gospodarstwa rolnego etc. 44.765 K,

rubryka II. Z ogrodów warzywnych 4.500 K.

Suma dochodów 49.265 K.

#### Zestawienie.

Dochody 49.265 K.

w porównaniu z wydatkami 40.226 K.

Preliminuje się czysty dochód 9.039 K

Na tej podstawie wstawiła Komisya budżetowa do preliminarza krajowego zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie:

w Rubryce VIII. poz. 51—54 wydatków sumę 40.226 K.

w Rubryce III. poz. 4—5 dochodów sumę 49.265 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wydatki i dochody, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje Rubryka III. pozycja 5 wydatków i pozycja 3 dochodów funduszu krajowego, Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Mars** (*czyta*):

#### Zestawienie sumaryczne.

#### Wydatki.

Rubr. I. poz. 1—22. Płace i emolumenta etatowe 103.344 K,

rubr. II. poz. 23—30. Koszta utrzymania osób nieetatowych 83.713 K,

rubr. III. poz. 31—45. Pensye i emerytury 19.266 K,

rubr. IV. poz. 46—60. Zaopatrzenia, odstawnie i dary z łaski 3.813 K,

rubr. V. poz. 61. Odprawy i opłaty kapitałów pośmiertnych 100 K.

rubr. VI. poz. 62—63. Remuneracye i zapomogi 4.600 K,

rubr. VII. poz. 64—75. Koszta gospodarcze 240.020 K,

rubr. VIII. poz. 76—83. Koszta sanitarne 55.118 K,

rubr. IX. poz. 84. Koszta kancelaryjne 2.400 K,

rubr. X. poz. 85. Koszta kapliczne 904 K,

rubr. XI. poz. 86—90. Utrzymanie budynków 36.900 K,

rubr. XII. poz. 91. Podatki i daniny 2.292 K,

rubr. XIII. poz. 92—94. Rozmaite 2.590 K,

rubr. XIV. poz. 95. Zapomogi dla położnic 6.000 K,

rubr. XV. poz. 96. Koszta utrzymania dzieci zrodzonych na oddziale poł. 1.300 K,

rubr. XVI. poz. 97—98. Koszta utrzymania dzieci i mamek w szpitalu św. Ludwika 46.000 K,

rubr. XVII. poz. 99—101. Zapisy 214 K,

rubr. XVIII. poz. 102. Wydatki z prawa patronatu i konkurencyi 100 K,

rubr. XIX. poz. 103. Dyety, koszta podróży i różne inne 200 K,

rubr. XX. poz. 104—107. Spłata pożyczek 52.520 K.

Suma wydatków 661.394 K.

### Dochody.

Rubr. I. poz. 1—3. Odsetki od efektów kapitałów i fundacyi 39.563 K,

rubr. II. poz. 4—12a. Dochody z dóbr i realności 24.113 K,

rubr. III. poz. 13—15. Zwroty kosztów leczenia 465.000 K,

rubr. IV. poz. 16—17. Dochody rozmaite 20.800 K,

rubr. V. poz. 18—23. Zwroty od c. k. Skarbu Państwa 25.646 K.

Suma dochodów 575.122 K.

W porównaniu z wydatkami 661.394 K, okazuje się niedobór 86.272 K.

Komisya budżetowa wnosi:

I. Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz budżetu szpitala św. Łazarza w Krakowie na rok 1907.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te dochody i wydatki szpitala św. Łazarza w Krakowie, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Mars** (*czyta*):

II. Wysoki Sejm raczy odstąpić petycje:

L. 538. Skibskiej Maryi, wdowy po dyetaryuszu szpitala św. Łazarza o udzielenie jednorazowej zapomogi.

L. 791. Flasińskiej Felicyi, wdowy po pisarzu szpitala św. Łazarza o udzielenie jednorazowej zapomogi, Wydziało-

wi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Mars** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

W uchwalonym przez Sejm krajowy 10. października 1878 w etacie posad i płac szpitala św. Łazarza w Krakowie ma być:

w etacie płac:

1. jako pozycya I. „Dyrektor“:
  - a) płacy 5.800 K,
  - b) relutum za mieszkanie 1.200 K,
  - c) dodatku pięcioletniego po 800 K.
2. jako pozycya II. „5 prymaryuszów“:
  - a) płacy po 3.000 K,
  - b) dodatku pięcioletniego po 600 K
3. jako pozycya IV. „kierownik oddziału chorób zakaźnych“:
  - a) płacy 3.000 K,
  - b) dodatku pięcioletniego po 300 K,
  - c) pomieszkowanie w szpitalu z opałem i światłem.
4. jako pozycya V. „7 sekundaryuszów I. kl.“:
  - a) płacy po 1.600 K,
  - b) pomieszkowanie w szpitalu z opałem i światłem, względnie relutum po 400 K.
5. jako pozycya VI. „7 sekundaryuszów II. kl.“:
  - a) płacy po 1.400 K.
  - b) pomieszkowanie w szpitalu z opałem i światłem, względnie relutum po 400 K.
6. jako pozycya VII. „10 praktykantów lekarskich“:
  - a) adjutum po 600 K,
  - b) dodatku rocznego po 200 K po upływie każdego roku służby — aż do wysokości łącznych pborów 1.400 K.
7. jako pozycya IX. „Aptekarz“:
  - a) płacy 2.200 K,
  - b) dodatku na pomieszkowanie 400 K,
  - c) dodatku pięcioletniego 200 K.



8. jako pozycya XVII. 2 aplikantów“.

- a) płacy po 1.000 K,
- po 3 latach służby 1.200 K,
- po 5 latach służby 1.500 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Mars** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Jadwidze Maryi Cybulskiej, sierocie po maszyniście szpitala św. Łazarza, udziela się jednorazowy dar z łaski w kwocie 75 K;

II. Józefowi Solarzowi, b. piekarzowi szpitala św. Łazarza, udziela się jednorazowy dar z łaski w kwocie 100 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wnioski, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Mars** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Poleca się Wydziałowi krajowemu zaprowadzenie światła elektrycznego w kraj. szpitalu św. Łazarza w Krakowie.

2) Na pokrycie kosztów urządzeń dla światła elektrycznego wyznacza się Wydziałowi krajowemu kredyt w kwocie 18.000 K.

3) Upoważnia się Wydział krajowy do zaciągnięcia z majątku zarodowego kraj. szpitala św. Łazarza w Krakowie pożyczki w kwocie 18.000 K. spłacalnej przez majątek obrotowy tegoż szpitala z 4 procent odsetkami w ciągu lat dzieiesięciu, począwszy od roku 1907.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wnioski, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje Rubryka IV. Dobroczynność.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zam-

knięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Niezabitowski** (*czyta*):

Wydatki.

Poz. 1. Dom ubogich i sierót w Krakowie 10.848 K,

poz. 2. Zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców w Krakowie 2.000 K,

poz. 3. Towarzystwo Miłosierdzia pod godłem „Opatrzność“ we Lwowie 2.400 K,

poz. 4. Zakład dla osieroconych dziewcząt imienia ks. Józefa Ziemiańskiego w Przemyśle 1.000 K,

poz. 5. Towarzystwo opieki nad niemowlętami pod wezwaniem „Dzieciątka Jezus“ we Lwowie 400 K,

poz. 6. Towarzystwo j. w., rata amortyzacyjna pożyczki 65.000 K, udzielonej fundacyi domu podrzutków we Lwowie, na budowę zakładu opieki nad niemowlętami pod wezwaniem „Dzieciątka Jezus“ we Lwowie, V. i VI. półroczna rata z 35-lecia, do 1. października 1938 włącznie (nadm.) 3.575 K,

poz. 7. Ryczałt na zasiłki dla ochronek, do rozporządzalności Wydziału krajowego 10.000 K,

Do tej petycyi przekazuje się petycyje o zapomogi dla ochronek Wydziałowi krajowemu do rozdziału wedle uznania. Mianowicie petycyje ls. 96, 182, 229, 239, 351, 451, 474, 521, 636, 777, 787, 848, 1062, 1161, 1164, 1211, 1222, 1468, 1472, 1544, 1545, 1575, 1579.

poz. 8. Towarzystwo kolonii wakacyjnej dla dziewcząt we Lwowie 200 K,

poz. 9. Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego, na lwowską kolonię wakacyjną zasiłek stały 400 K,

poz. 10. Towarzystwo imienia św. Salomei, opieki nad wdowami i sierotami we Lwowie 200 K,

poz. 11. Zgromadzenie SS. Służebnic Serca Jezusowego w Krakowie 200 K,

poz. 11a. Zgromadzenie SS. Służebnic Serca Jezusowego we Lwowie — na przytulisko dla sług 200 K,

poz. 12. Towarzystwo opieki nad sługami im. św. Jadwigi we Lwowie 400 K,

poz. 13. Zakład staruszek i kalek

w Krakowie na Blichu, im. hr. Sołtyko-  
wej 200 K,

poz. 14. Komitet „Domu pracy“ na  
Każmierzu w Krakowie 1.000 K,

poz. 15. Zakład św. Jadwigi w Kra-  
kowie (stała subwencya) 1.200 K,

poz. 16. Przytulisko Brata Alberta  
we Lwowie i w Krakowie 10.000 K,

poz. 17. Ks. Siemaszki Kazimierza  
„Dom schronienia i dobrowolnej pracy  
dla opuszczonych i moralnie zaniedba-  
nych chłopców“ w Krakowie 1.600 K,

poz. 18. Na opłatę procentów (4%)  
od pożyczki 40.000 K zaciągniętej przez  
Towarzystwo budowy tanich mieszkań  
dla robotników katolickich w Krakowie  
(VII. rata z 30-lecia w myśl uchwały sej-  
mowej z 12. lipca 1902) (nadzwyczaj.)  
1.600 K,

poz. 19. Na zasiłki dla weteranów  
z r. 1831 i dla uczestników powstania  
z r. 1863, do dyspozycji Wydziału kra-  
jowego 4.500 K,

poz. 20. Dla księży unitów chełm-  
skich, ich wdów i sierót 2.000 K,

poz. 21. I. Towarzystwo głuchonie-  
mych „Nadzieja we Lwowie 200 K,

poz. 22. Stowarzyszenie opieki nad  
uwolnionymi więźniami we Lwowie  
200 K,

poz. 22. a. Towarzystwo wzajemnej  
pomocy dyaków gr. kat. archidiecezyi  
lwowskiej (nadzw.) 200 K,

poz. 22 b. Towarzystwo wzajemnej  
pomocy dyaków gr. kat. dyecezyi stani-  
sławowskiej (nadzw.) 200 K,

poz. 22 c. Towarzystwo wzajemnej  
pomocy dyaków gr. kat. dyecezyi prze-  
myskiej (nadzw.) — K,

poz. 23. Kongregacya ruska Sióstr  
Służebniczek w Krystonopolu (do rozpo-  
rządzalności Wydziału krajowego, w po-  
rozumieniu z gr. kat. Ordynaryatami)  
1.000 K,

poz. 23. a. Zgromadzenie Sióstr Słu-  
żebniczek Najśw. Rodziny Maryi w Sta-  
rej Wsi 2.000 K,

poz. 24. Gminie Kolbuszowa na o-  
płatę odsetek od pożyczki zaciągniętej  
dla pogorzalców (VIII. rata z 10-lecia, w  
myśl uchwały sejmowej z 10. kwietnia  
1900 r.) (nadzw.) 3.000 K,

poz. 25. Gminie m. Nowego Sącza  
na opłatę odsetek (4 prc. od pożyczki

400.000 K, zaciągniętej na odbudowanie  
zniszczonych pożarem budynków miej-  
skich, regulację ulic i inne inwestycje  
(XIII-sta rata z 20-lecia (nadzwyczaj.)  
16.000 K,

poz. 26. Gminie m. Mikuliniec, IV.  
rata na opłatę odsetek od pożyczki 20.000  
K na lat 10 zaciągnąć się mającej, na  
odbudowanie zniszczonych pożarem bu-  
dynków miejskich, regulację ulic i inne  
inwestycje (nadzw.) 850 K,

poz. 27. Dla pogorzalców ryczałt do  
rozporządzalności Wydziału krajowego  
10.000 K.

Do tej pozycyi przekazuje się nastę-  
pujące petycye: l. s. 147, 288, 511, 640,  
697, 706, 763, 944, 1114, 1530, 1660.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy  
żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu  
nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystę-  
pujemy do głosowania. Kto przyjmuje  
poz. 1—27, zechce rękę podnieść. (*Wię-  
kszość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Niezabitowski**  
(czyta).

Poz. 27. a. Zakład opieki nad opu-  
szczonymi dziećmi w Krakowie (zakład  
p. Żurowskiej) (nadzw.) 400 K.

**Marszałek.** Do tej petycyi zażądał  
głosu p. Maryewski. Udzielam mu głosu.

**P. Maryewski.** Wysoka Izbo!

Przed kilkunastu laty p. Żurowska  
sama niezamożna kobieta, założyła z bar-  
dzo szczupłych funduszków w Podgórzu a  
następnie przeniosła na Zwierzyniec Za-  
kład opiekuńczy dla najuboższych dzieci,  
a w szczególności dla dziewczynek, które  
zbiera z całego Krakowa i Podgórza, i  
wychowuje je otaczając prawdziwie ro-  
dzicielską opieką.

Dziś mieści się w nim już przeszło  
100 sierót.

W ostatnich czasach jedno z pism  
lwowskich podało o tym zakładzie do  
wiadomości, że działy się tam jakieś nie-  
porządki a nawet zbrodnie. Tosamo pi-  
smo jednak dziś to odwołuje, podając, że  
zostało w błąd wprowadzone.

Ponieważ jednak wersya taka prze-  
dziej się rozpowszechnia niż jej odwołanie,  
przeto uważam za swój obowiązek  
jeszcze i z tego miejsca jej stanowczo  
zaprzeczyć; a nadto stwierdzam, że za-  
kład ten walczy z wielką biedą, tak, że  
często na jednym łóżku musi spać dwoje



dzieci. A niekiedy nawet sama p. Żurowska ustępuje swoje własne dziecko, ażeby schorzałe dziecko przytulić. Otóż ponieważ instytucja taka potrzebuje większego poparcia aniżeli to proponuje komisya, zwłaszcza, że pod względem dobroczynności budżet nasz bynajmniej nie przekracza granic możliwości kraju, przeto stawiam wniosek, ażeby subwencję dla tego zakładu podwyższyć z kwoty 400 K na 700 K.

(Brawa).

**Marszałek.** Kto popiera tę poprawkę, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*). Jest poparta.

Rozprawa nad tym wnioskiem otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Leo. Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Leo.

P. Leo. Ja bardzo polecam Wysockiej Izbie ten wniosek do przyjęcia, bo zakład ten opiekujący się dziećmi opuszczonemi, pochodzącymi z najbiedniejszych klas ludności istotnie zasługuje na poparcie, szczególnie, że podwyżka o kilkaset koron budżetu zbyt nie obciąża, a będzie pomocą kierownicze zakładu, która przed kilku dniami była zupełnie niesłusznie przedmiotem ataków ze strony pewnego pisma; zarzuty te jednak okazały się zwykłą i złośliwą plotką.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Rozprawa zamknięta, głos na p. sprawozdawcę.

Sprawozdawca poseł **Niezabitowski.** Nie będąc upoważnionym ze strony komisji do przyjęcia tego wniosku, zrzekam się głosu?

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek p. Maryewskiego, który brzmi:

(*czyta*).

Poz. 27 a. Podwyższa się do 700 K, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Niezabitowski** (*czyta*):

Poz. 27 b. Przytulisko dla drobnych sierót pod opieką św. Józefa we Lwowie, jednorazowo (nadzw.) 400 K.

**Marszałek.** Do tej pozycji zażądał głosu p. Wesoliński. Udzielam mu głosu.

P. Wesoliński. Z tych samych powodów, które przytoczył p. Maryewski do poprzedniej pozycji, stawiam wniosek o

podwyższenie subwencji Przytulisku dla sierót pod wezwaniem św. Józefa we Lwowie — do kwoty 700 K. Jak sama nazwa wskazuje, zakład ten jest koniecznie potrzebny i pożyteczny, a mimoto musi się utrzymywać tylko z żebraniń od domu do domu; a przecież przygarnia do siebie najbiedniejsze istoty.

**Marszałek.** Kto popiera tę poprawkę, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*). Jest poparta.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Rozprawa zamknięta. Głos na p. sprawozdawcę.

Sprawozdawca p. **Niezabitowski.** Zwracam uwagę, że wiele innych zakładów użytecznych potrzebowałoby wyższego poparcia. Ale gdybyśmy tak chcieli wszystkim podwyższyć, to niewiem dokądbyśmy zaszli.

**Marszałek.** Kto przyjmuje wniosek p. Wesolińskiego, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Niezabitowski** (*czyta*):

Poz. 27 c. Dom sierót Niepokalanego Poczęcia Najśw. Panny Maryi we Lwowie (nadzw.) 200 K,

Poz. 27 d. Komitet kolonij wakacyjnych we Lwowie 200 K,

Poz. 28. Zgromadzenie X. X. Redemptorystów w Podgórzu na budowę kościoła i klasztoru (z przyznanych 10.000 II. rata z 5-lecia) 2.000 K;

Poz. 28 a. Przytulisko polskie we Wiedniu (nadzw.) 200 K,

Poz. 29. Stowarzyszenie kobiet ku wychowaniu sierót izraelskich w Krakowie, zasiłek jednorazowy 200 K,

Poz. 30. Zakład dla sierót im. Modesty Zagórskiej w Śniatynie 100 K,

Poz. 31. Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia im. św. Wincentego a Paulo we Lwowie IV. i V. rata umorzenia reszty pożyczki 20.000 K zaciągniętej w galicyjskiej Kasie oszczędności 1.230 K,

Poz. 32. Dyrekcyja i grono nauczycielskie Seminarjum nauczycielskiego we Lwowie na ciepły posiłek dla ubogich uczennic jednorazowo 200 K,

Poz. 33. Zarząd centralny Związku katolickich Towarzystw i Zakładów dobroczynnych, rata amortyzacyjna pożyczki 120.000 K zaciągniętej na budowę domu dla wszystkich stowarzy-

szeń robotniczych katolickich we Lwowie, I. rata półroczna z 39-lecia od 1. lipca 1907 (nadzw.) 3.150 K.

Suma wydatków rubr. IV. 66.078 K, (nadzw.) 30.375 K.

Ogółem 96.453 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poz. 27 c — 33, zechce rękę podnieść. (*Wielkość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Niezabitowski** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego sprawozdania petycyje: l. s. 482 ruskiego Komitetu kolonii wakacyjnych, l. s. 621 Zakładu Sierót SS. Miłosierdzia w Krakowie, l. s. 622 Kolegium XX. Pijarów w Krakowie o subwencję na restaurację kościoła i domu, l. s. 818 Towarzystwa św. Apostoła Pawła o zapomogę, l. s. 843 Przytuliska Brata Alberta w Przemyślu, l. s. 849 Wydziału Czytelnicy polskiej w Śniatynie o zasiłek na budowę domu, l. s. 874 Kierownika Zakładu wychowawczego w Pawlikowicach o pożyczkę, l. s. 903 Wydziału Kółka fabrycznego w Sanku o subwencję na budowę domu, l. s. 938 Przełożonej generalnej Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu w Krakowie, l. s. 1046 Towarzystwa wzajemnej pomocy Kapłanów obrz. rz. kat. we Lwowie, l. s. 1056 Centralnego instytutu ubogich chrześcijan we Lwowie, l. s. 1189 Asylverein der Wiener Universität, l. s. 1218 Rektoratu kościoła św. Józefa na Kahlenbergu, l. s. 1310, Towarzystwa robotników „Praca” w Bochni, l. s. 771 Zwierzchności gminnej w Leżajsku o subwencję na odbudowanie rzeźni.

2. Przechodzi się do porządku dziennego nad petycjami:

L. s. 107 Komitetu paraf. rz. kat. w Turce, l. s. 113 Stowarzyszenia sług św. Zyty w Krakowie, l. s. 228 Filii Towarzystwa św. Apostoła Piotra, l. s. 232 Gminy Belejów o zapomogę z powodu wylewu rzeki, l. s. 457 Komitetu parafialnego w Tarnowie, l. s. 466 Komitetu budowy kościoła w Knihyninie, l. s. 475 Stowarzyszenia Sług św. Zyty w Tarnopolu, l. s. 486 Towarzystwa dobroczynno-

ści Pań w Iisku, l. s. 495 Stowarzyszenia dwucentowych składek w Przemyślu, l. s. 539 Zwierzchności gminnej Rozdziale o zapomogę na utrzymanie własnego parocha, l. s. 566 Męskiego Koła Towarzystwa św. Wincentego a Paulo, l. s. 572 Bractwa cerkiewnego św. Michała Archaniola, l. s. 589 Członków Komitetu budowy kościoła w Janowicach, l. s. 635 Aleksego Gila o wsparcie, l. s. 716 Komitetu budowy kościoła w Hłuckiem, l. s. 718 Ochotniczej straży w Rabce, l. s. 853 Towarzystwa zapomóg dla ubogich cerkwi, l. s. 955 Komitetu budowy cerkwi w Miłowcach, l. s. 965 Komitetu herbaciarni centowej we Lwowie, l. s. 1024 parafii Jaślany na budowę kościoła, l. s. 1163 Stowarzyszenia „Przyjaźń” w Tarnopolu, l. s. 1185 Komitetu budowy kościoła w Przemyślu, l. s. 1205 SS. Miłosierdzia w Bursztynie, l. s. 1220 Kongregacji maryjańskiej kolejowej w Nowym Sączu, l. s. 1270 Towarzystwa św. Wincentego a Paulo w Podgórzu, l. s. 1355 Komitetu paraf. rzym. kat. w Wierzbowcu, l. s. 1419 Jakóba Hrubego dyaka w Rokitnie, l. s. 1212 Domu narodnego w Kałuszu, l. s. 1213 Tow. Kaczkowskiego w Dobromilu, l. s. 1465 Tow. turystycznego „Beskid” w Nowym Sączu, l. s. 2469 „Przyjaźni” w Rzeszowie, l. s. 1470 Tow. Pań św. Wincentego a Paulo w Rzeszowie, l. s. 1471 Tow. opieki nad sługami św. Zyty w Rzeszowie, l. s. 1482 Tow. Pań ekonomek w Tarnopolu, l. s. 1514 Komitetu budowy kościoła w Lutowiskach, l. s. 1517 Antoniego Zyglę w Oświęcimiu o wsparcie, l. s. 1532 Komitetu budowy cerkwi w Bogucach, l. s. 1754 gm. Łękawica na budowę kościoła.

**Marszałek.** Do tych wniosków ma głos p. Abrahamowicz.

P. **Abrahamowicz.** Wys. Izbo!

Ofiarnością prywatną przeszedł kościół na Kahlenbergu, znajdujący się pod zarządem OO. Bonifratrów. Kościół ten potrzebuje jednak funduszy, niezbędnych do utrzymania tej wielkiej pamiątki historycznej, w pierwszym rządzie polskiej, w drugim ogólnie chrześcijańskiej.

Sejm i Wydział kraj. niższo-austriacki oświadczył już gotowość przystąpienia z pomocą do restauracji tego kościoła; zastrzegł jednak pierwszeństwo w tym względzie sejmowi galicyjskiemu.

Ośmielam się więc zwrócić z prośbą do Wydziału krajowego, ażeby tę przekazaną mu do uwzględnienia petycję, w od-



różnieniu od innych, rzeczywiście z szczególnymi względami traktować zechciał.

**Marszałek.** Do petycyi l. s. 1754 ma głos p. Włodek.

P. Filip Włodek. Wysoka Izbo!

Dwukrotnie już zwróciła się gmina Łękawica, w powiecie tarnowskim do Wysockiej Izby z prośbą o pomoc pieniężną na powiększenie kościoła miejscowego.

Tegoroczną petycyę pozwoliłem sobie uzasadnić przy wniesieniu. Niestety! nie znalazła względów mimo to w komisyi budżetowej, która doradza ponownie Wysockiej Izbie przejście do porządku dziennego. Ale ufam, że Wysoka Izba nie podzieli zdania komisyi budżetowej, po wysłuchaniu kilku słów moich.

Kościół w Łękawicy jest drogocenną pamiątką, jako budowa z przed 600 lat. Parafia chciałaby jak najstaranniej tę pamiątkę zachować przy powiększeniu objętości, co się okazało koniecznem, gdyż pobożni w żaden sposób na nabożeństwie pomieścić się nie mogą.

Trzeba budowę przedłużyć i podnieść w górę. Kosztorys na tę pracę podany, wynosi 22.000 koron. Parafia złożyła już drogą konkurencyi 8.000 kor. a 6.000 kor. dobrowolnych datków, co wskazuje na gorliwość parafian.

Płaciliśmy 262<sup>o</sup> dodatków konkurencyjnych, nadto budżet gminy wynosił 106<sup>o</sup> a na rok bieżący jest 96<sup>o</sup>. To już jest ponad siły, zwłaszcza, gdy się zważy, że jestto parafia uboga, nieliczna, w górskiej okolicy.

Proszę więc, aby Wysoka Izba zmieniła wniosek komisyi i choć 500 koron, jako jednorazowy datek uchwalić raczyła.

**Marszałek.** Kto popiera ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość.*) Jest poparty.

Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*)

Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. (Głos ma p. sprawozdawca.)

Sprawozdawca p. **Niezabitowski** Komisya miała przed sobą cały szereg podobnych petycyi ze strony gmin i komitetów parafialnych. Wiele z tych petycyi zasługiwałoby na uwzględnienie, gdybyśmy mieli środki ku temu. Ale jak zacząłmy je uwzględniać, to wkrótce otrzymamy podobne petycyje z całego kraju, które należałoby również uwzględnić. Na tę drogę wejść nie możemy, bo brak nam funduszów; dlatego stanowczo sprzeciwiam

się wnioskowi p. Włodka i proszę o przyjęcie wniosku komisyi, ażeby nad tą petycyą przejść do porządku dziennego.

**Ma szalek.** Poddaję najpierw głosowaniu, jako dalej idący wniosek komisyi o przejście do porządku dziennego nad petycyą l. s. 1754. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Przyjęty.

Do l. s. 1024 ma głos p. Krempa.

P. Krempa. Wysoka Izbo!

Ofiarnością prywatną wybudowano kościół parafialny w Jaślanach, mimo, że gmina ta jest bardzo biedną. Dlatego wniesiono petycyę o jakiś datek drobny na sprawienie aparatów wewnątrz kościoła. Nie ma w nim bowiem ani ławek, ani ołtarza, ani innych rzeczy, które służyłyby pobożnym podczas nabożeństwa.

Wiem, proszę Panów, że Wysoki Sejm nad moim wnioskiem tak samo jak nad wnioskiem p. Włodka przejdzie do porządku dziennego, jednak uważałem za swój obowiązek przemówić w tej sprawie i postawić następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić kwotę 500 K dla parafii kościelnej w Jaślanach.

**Marszałek.** Podaję ten wniosek do poparcia. Kto go popiera, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba.*) Jest dostatecznie poparty. Czy żąda jeszcze kto głosu w tej sprawie? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Niezabitowski.** Z tych samych powodów, z których sprzeciwiłem się wnioskowi p. Włodka, sprzeciwiam się również wnioskowi p. Krempy i proszę o przejście nad nim do porządku dziennego.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Podam najpierw do głosowania wniosek komisyi przejścia do porządku dziennego. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Tem samem upadł wniosek p. Krempy.

Do petycyi L. s. 1482 prosił o głos p. Michałowski. Udzielam mu głosu.

P. **Michałowski.** Chciałbym zwrócić uwagę Wysockiej Izby na petycyę L. s. 1482 Towarzystwa panien ekonomek w Tarnopolu, którą komisya odesłała do braci spiących czyli przechodzi nad nią do porządku dziennego.

Chciałbym jednak zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu nad tą sprawą.

Towarzystwo pań ekonomek w Tarnopolu otrzymuje ochronkę, instytucję humanitarną i to z funduszków lokalnych. Toż troska o przysporzenie funduszków spowodowała towarzystwo pań ekonomek do wniesienia petycji o subwencję. Sądzę, że odmowa tej subwencji mogłaby towarzystwo zniechęcić do dalszego zajmowania się tą ochronką, krajowe zaś wsparcie doda tylko otuchy i zachęty do dalszej pracy.

Nie czynię wniosku o udzielenie jakiegokolwiek subwencji, proszę jednak o przekazanie tej petycji Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego sprawozdania czyli o przeniesienie tej petycji z wniosku 2 do wniosku 1.

**Marszałek.** Podaję ten wniosek do poparcia. Kto go popiera, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*). Jest poparty. Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Ni t*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Niezabitowski.** Wysoka Izbo!

Wprawdzie wniosek p. Michałowskiego nie przesądza sprawy w niczem, bo żąda odesłania petycji do Wydziału krajowego, muszę jednak zwrócić uwagę Wysokiej Izby, że prawie w każdym mieście w Galicyi są takie towarzystwa dobroczynne, jak towarzystwo panien ekonomek, n. p. towarzystwo św. Wincentego a Paulo, tow. św. Zyty i t. p.

Gdyby Wysoki Sejm jedno takie towarzystwo uwzględnił, musiałby uwzględnić wszystkie. Jakkolwiek więc nie mam nic przeciwko wnioskowi p. Michałowskiego, zwracam na to uwagę Wysokiej Izby.

**Marszałek.** Wniosek p. Michałowskiego jest odraczający, przeto podam go najpierw do głosowania. Kto go przyjmuje, zechce powstać. (*Wątpliwa ilość*). Proszę o próbę przeciwną. (*To obliczeniu*). Wniosek p. Michałowskiego został uchwalony.

Do petycji L. s. 589 prosił o głos p. Buynowski. Udzielam mu głosu.

**P. Buynowski.** Wysoka Izbo!

Rozumiem doskonale stanowisko komisji budżetowej, że musi być odporną na żądania gmin komitetów parafialnych o subwencję na budowę kościołów, gdyż toby przekraczało możność kraju a para-

fianie sami starać się o budowę kościołów parafialnych powinni.

Petycja jednak komitetu budowy kościoła w Janowicach zasługuje na wyjątkowe uwzględnienie, gdyż i położenie gminy jest wyjątkowe. Gmina oddaloną jest od parafii o jakie 20 kilometrów, przeto mieszkańcy nie mogąc dostać się do kościoła postanowili wybudować sobie kaplicę. Zdaje mi się, że rzecz ta powinna być uwzględniona.

Nie stawiam wniosku na udzielenie subwencji w jakiejś oznaczonej kwocie, gdyż wiem, że p. sprawozdawca prosiłby o przejście nad nim do porządku dziennego, ale pozwalam sobie postawić następujący wniosek (*czyta*):

„Petycję l. s. 589 Członków komitetu budowy kościoła w Janowicach przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego sprawozdania“.

**Marszałek.** Kto popiera ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*). Jest dostatecznie poparty. Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusja zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Niezabitowski.** Przed chwilą Wysoka Izba odrzuciła analogiczne wnioski pp. Włodka i Krempy, nie wiem czy nie zechce uczynić to samo z wnioskiem p. Buynowskiego, który jest identyczny i odnosi się do takiej samej sprawy.

**Marszałek.** Są przeto 2 wnioski a mianowicie wniosek komisji na przejście do porządku dziennego i wniosek p. Buynowskiego na przekazanie tej sprawy Wydziałowi krajowemu. Przedewszystkiem podam do głosowania wniosek odraczający p. Buynowskiego. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce powstać. (*Wniejszość*). Wniosek p. Buynowskiego upadł. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Do petycji L. s. 874 prosił o głos p. Czecz udzielam mu głosu.

**P. Czecz.** Wysoka Izbo!

Nie ośmielałbym się zabierać Wysokiej Izbie drogiego czasu, gdybym się nie poczuwał do moralnego obowiązku poparcia petycji kierownika Zakładu wychowawczego w Pawlikowicach o pożyczkę, gdyby sprawa nie była wyjątkowo ważną.



Komisya przekazuje tę petycję Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego sprawozdania.

Zakład wychowawczy w Pawlikowicach wypełnia to, co właściwie należałoby do kraju lub powiatu, utrzymuje 78 sierót bez obciążania jakiegokolwiek funduszu publicznego.

Dla wychowania uczniów tego zakładu w kierunku rękodzielniczym zaszła potrzeba powiększenia istniejących budynków a mnie się zdaje, że byłoby rzeczą możliwą, aby temu zakładowi w Pawlikowicach udzielić pewnej pożyczki z funduszków sierocińskich.

Stawiam więc wniosek:

Petycję L. s. 874. Zakładu wychowawczego w Pawlikowicach przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego udzielenia pożyczki z funduszków sierocińskich.

**P. Trzecieski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Trzecieski.

**P. Trzecieski.** Wysoka Izbo!

Zwiedzałem zakład w Pawlikowicach i mogę powiedzieć, że prowadzony jest wzorowo według zasad księdza Bosco.

Zakład ten założony został przeważnie ofiarnością miasta Krakowa i Towarzystwa, na którego czele stoi znana filantropka pani Hupkowa a jest niejako pod kierunkiem i dyrekcją najpoważniejszych czynników sfer sądowych krakowskich, które najlepiej odczuwają potrzebę takiej instytucji.

Kilkakrotnie mówiono tu, że nie mamy zakładu krajowego dla sierót i że należałoby zaradzić brakowi. Objąć Pawlikowice, zdaje mi się, że byłoby to najtańszy sposób załatwienia sprawy. Zakład posiada obecnie 130 morgów swojej własności, ma jednak długi, jak dostanie tanią pożyczkę spłaci zobowiązania i spełni należycie swe zadania zastępując dla części Galicyi zachodniej zakład krajowy, którego powstania wszyscy pragniemy, popieram przeto wniosek posła Ciecza.

**Marszałek.** Podaję wniosek p. Ciecza do poparcia. Kto go popiera zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*). Jest dostatecznie poparty.

Czy żąda jeszcze kto głosu w tej sprawie? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda dyskusya zamknięta, głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Niezabitowski.**

P. Ciecza wnosi, aby petycję zakładu wychowawczego w Pawlikowicach przekazać Wydziałowi krajowemu do zbadania, a ponieważ ten wniosek nie dąży do obciążenia budżetu, nie mam nic przeciwko niemu.

**Marszałek.** Przedewszystkiem muszę stwierdzić, że tekst wniosku p. Ciecza podany ustnie inaczej brzmiał, a inaczej opiewa tekst napisany. Jeżeli dobrze zrozumiałem, p. Ciecza wnosił na odesłanie tej petycji Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego udzielenia pożyczki.

We wniosku pisemnie mi przedłożonym jest powiedziane tylko „do zbadania i udzielenia pożyczki“.

**P. Ciecza.** Proszę o opuszczenie słów, do zbadania i ewentualnego.

**Marszałek.** Wniosek będzie zatem opiewał:

„Odstępuje się Wydziałowi krajowemu do udzielenia pożyczki z funduszków sierocińskich.

**P. Struszkiewicz.** Proszę o głos.

**Marszałek.** P. Struszkiewicz ma głos.

**P. Struszkiewicz.** Ja wnoszę aby dodać słowo „do ewentualnego“.

**P. Ciecza.** Mnie chodzi o to, aby odstąpić petycję Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego udzielenia pożyczki.

**Marszałek.** Tak właśnie szanowny p. poseł i przedtem wniosek ten postawił ustnie, ale to co mi p. poseł podał na piśmie inaczej opiewa, gdyż powiada się kategorycznie „do udzielenia pożyczki“, a to jest już merytoryczne załatwienie sprawy.

Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Niezabitowski.**

Tylko pod tym warunkiem i z tem zastrzeżeniem mógłbym się zgodzić na wniosek p. Ciecza, aby sprawę odesłać Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego udzielenia pożyczki. Tylko taki wniosek mógłbym przyjąć, gdyż on sprawy nie przesądza a Wydział krajowy ma wolne ręce i może pożyczki udzielić lub nie.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Wniosek p. Czeczka opiewa

(czyta)

„Odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego udzielenia pożyczki z funduszu sierocińskich“.

Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Do petycyi L. s. 495 prosił o głos p. Tarnawski. Udzielam mu głosu.

**P. Tarnawski.** Towarzysto dwucentowych wkładek w Przemysłu już od kilku lat udaje się do Wys. Sejmu o subwencye. Dwa razy wskutek mego przemówienia odesłane zostały petycje do Wydziału krajowego, który raz udzielił subwencji 200 koron a zeszłego roku 100 koron. Tego roku znów spostrzegam wniosek o przejście do porządku dziennego nad petycją tego Towarzystwa. Sądziłem, że poprzednie petycje powinny były już Wydziałowi krajowemu i komisji budżetowej dać pojęcie, jakiego rodzaju to jest stowarzyszenie. Otóż jestto stowarzyszenie żydowskie, na którego czele stoją żydzi, którzy się czują Polakami, są tylko wyznania izraelskiego.

W Przemysłu jak to Wys. Izbie wiadomo, socjalizm a w ostatnich czasach i syonizm bardzo się zakorzenił i należałoby tych żydów, którzy się czują Polakami, popierać.

Towarzystwo to ma za cel wspieranie młodzieży uczęszczającej do szkół środkami naukowymi i prócz tego zaopatrywania młodzieży ubogiej żydowskiej w mundurki.

Przypominam wrażenie, jakie uczyniła mowa kolegi Loewensteina wygłoszona onegdaj i proszę Panów, abyście nie tylko uczuciami się kierowali, lecz i czynem okazali to, że z niektórymi zapatrywaniem przez niego wygłoszonymi Wys. Izba sympatyzuje.

Wnoszę na udzielenie Towarzystwu temu subwencji w kwocie 400 koron.

**Marszałek.** Kto popiera wniosek p. Tarnawskiego, zechce rękę podnieść. (*Do stateczna liczba*). Jest poparty. Żąda kto jeszcze głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Niezabitowski.** Nie mam upoważnienia od komisji budżetowej do przyjęcia wniosku p. Tarnawskie-

go, dlatego muszę obstawać przy wniosku komisji.

**Marszałek.** Są tedy dwa wnioski: komisji o przejście do porządku dziennego i wniosek p. Tarnawskiego o przyznanie Towarzystwu dwucentowych wkładek w Przemysłu subwencji 400 koron.

Podaję najpierw do głosowania wniosek komisji, przejścia do porządku dziennego nad petycją tego Towarzystwa. Kto głosuje za przejściem do porządku dziennego, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Jest mniejszość. Kto przyjmuje wniosek p. Tarnawskiego, zechce rękę podnieść. (*Do obliczenia*). Jest także mniejszość. oba wnioski upadły.

**P. Tarnawski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Tarnawski.

**P. Tarnawski.** Wobec tego, że żaden z wniosków moich nie przeszedł, wnoszę, aby petycję tę przekazać Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia.

**Marszałek.** Kto popiera obecny wniosek p. Tarnawskiego, zechce rękę podnieść. (*Do stateczna liczba*). Jest poparty. Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Ponieważ nikt głosu nie żąda, udzielam głosu p. sprawozdawcy.

Sprawozdawca p. **Niezabitowski.** Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Wobec tego podaję wniosek p. Tarnawskiego do głosowania. Kto go przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje wszystkie inne petycje wniosków 1 i 2 komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje rubryka V. poz 1—7 wydatków i poz. 1—2 dochodów. Oświata i sztuka.

Dział I. Akademia Umiejętności i Rada szkolna krajowa.

Dział II. Wydatki na publiczne szkoły ludowe.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Głos ma p. ks. Bohaczewski.

**P. ks. Bohaczewski.** Wysokij Sojme!

Pry debati nad projektem rozszerzenia kompetencji Rady szkolno krajowej, przedstawiał ja wże światłym Panom 40-letni dijalnist Rady szkolno krajowej i życzyłwist tożże dla narodu ruskoho.



Nyni pry tij rubryci, naj meni bude wilno predstavty, jak Sojm w tim czasi widnosyw sia do naszych žadań, do naszych ruskych postulatiw, na poły narodnoho szkilynctwa.

Prawni widnosyny stanu uczytelsko-cho je to prawda riez kat eksochen ruska, bo ona zariwno dotykaje uczyteliw ruskych, jak i polskich, wsež takie pozajak wid czasu obnatiat czerez Radu szkilnu krajewu hospodarky szkilnoi, ta sprawa, se je sprawa tych widnosyn na ruskim szkilynctwi i na ruskim uczytelstwi osoblywo widbywała sia, dlatoho ruski pošły osoblywo po pry materjalnim położeniu i na tii sprawy wse osoblywo zwertały uwahu.

Dnia 19/2 1865 pošł chłop ruskyj Koroluk stawyt' wnesenie, po persze: szczyby hromady, kotri sami szkoły utrzymajut i uczyteliw opłacajut' powne prawa prezentowania mały, po druhe, szczyby uczyteliw, chotiajby i prowizorycznych, kotrymy hromada zadowołena, samowilno ne pereminiaty, po tretie, szczyby osoby zdilni na uczyteliw w swoich rodynnych sełach na posadu uczytelsku perszi prawo mały.

W sprawi prawnych widnosyn uczyteliw promowały w Sojmi: pošł Zakliński 4/12 1872, p. Leniński 14/1 1886, p. Romańczuk 16/12 1887, p. Harasymowycz 31 żowtnia 1889. No jakij uspih tych ich starań?

Prawni widnosyny stanu uczytelsko-cho kilka raziw buły tut' zminiuwani, ale wse ne na lepsze, a na hirsze.

Dowodom toho, szczo po koždij takij zmini, szczo raz bilsze faktiw nadużytia małyśmo do zanotowania, do pidnesenia.

Poślidnyj raz prijszła ta sprawa na porjadok dnewnyj w poślidnim perjodi, lit tomu try w r. 1904. Pry tij nahodi, jak pryhadujut' sobi świtli Panowe, ja w imeny klubu ruskoho ne tyłko zabyraw hołos w dyskusji generalnij ale i w dyskusji specjalnij i pry tych prawnych widnosynach postawywjem ciłyj rjad poprawok. Szczo sia z nymy stało, ne potrebuju kazaty. Wsi ony ne zistały pidtrymani, wsi ne zistały poperti. Može wsi tii poprawky ruski ne mały žadnoi racji, može ne mały žadnoi pidstawy?

Ta u widpowid na to, nechaj pošłyžyt' kilka tilko prymiriw, kotri pozwolu sobi nawesty łysz z toho poślidnoho roku.

Uczytel Welykanowycz z Rizdwian za uczast w dowirocznych zborach za reformoju wyboreczoju zistaw perenesenij do Budzanowa.

Dowiroczni zbory sut' dozwołeni wsim horožanam zakonom z r. 1867. za reformoju wyboreczoju zajawyw sia tohdi prezident ministriw, jak nawit i sama Korona, odnak se niczo ne pereszkadżało, szczo toj Welykanowycz na świżij posadi zaraz otrymuje ukaz, kotryj JE. p. Marszałok pozwolił' meni widczytaty (*czyta.*)

Trembowla dnia 8 lutego 1906. Do pana Welykanowicza, nadetatowego nauczyciela czteroklasowej szkoły w Budzanowie.

„W złatwieniu śledztwa dyscyplinarnego, wdrożonego przeciw Panu z powodu udziału w namiętnej o skrajnym narodowym kierunku agitacyi wśród włościan, po przyjęciu do wiadomości zarządzenia c. k. Rady szk. okr., którem przeniesiony zostałeś Pan na razie do 4-klas. szkoły w Budzanowie, postanowiła c. k. Rada szk. kr. reskryptem z dn. 1 lutego 1906 l. 24. prezjd., uznawszy działalność Pana wśród ludności wiejskiej tutejszego okręgu za szkodliwą i nie zgadzającą się z powołaniem nauczyciela ludowego, przenieść Pana ze względów służbowych na zasadzie art. 10. ust. z 13. czerwca 1905. Dz. ust. kr. 73. za wynagrodzeniem kosztów przeniesienia na posadę podwładnego nauczyciela do jednej ze szkół w okręgu szkolnym Turka. Zawiadamiając o tej decyzji Prezydyum c. k. Rady szkolnej kr. wzywa się Pana, abyś bezzwłocznie po otrzymaniu dekretu nominacyjnego, zgłosił się do objęcia obowiązków na danej posadzie.

Zarazem wskutek powyżej zacytowanego reskryptu, udziela Panu c. k. Rada szkolna okręg. surowego upomnienia za stwierdzony jego czynny udział w nielegalnych zgromadzeniach, tudzież za niewłaściwe rzucanie się w wir agitacyi społecznej, czem podkopałeś Pan swoją powagę, jako nauczyciel i stanąłeś w jaskrawej sprzeczności z zadaniem swem, jako wychowawcy“.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.—Przewodniczący c. k. Starostwa: w zast. Szwedzicki.

Switli Panowe!

Ne možu sia wstrymaty, szczyby odnoho charakterystycznoho, klasycznoho momentu tutka ne pidnesty, oto szczo

starosta trembowelskyj donosiacy o tim sluczaju Radi szkolnij krajewij uradowo podaw do widomosty nemowby toj Welykanowycz zrobyw welyku zbrodniu, bo na tii zbory szczo by wlasti omylyty, ubraw sia w chlopskyj kozuch.

Moji Panowe — ja ne znaju czy w zakonach awstryjskich czy krajewych je to skazane, szczo w chlopskyj kozuch ne wilno sia ubraty.

Otzeż, to ne bułoby jeszcze takym złom ubraty sia w chlopskyj kozuch. Ale muszu stwerdyty, szczo toj starosta wzhladno pedsidatel Rady szkolnoji okružnoji dopustyw sia fałszu, bo toj uczytel ne buw cilkom na tych zborach po chlopsku ubranyj a Rada szkolna krajewa sama perekonala sia, szczo win toj starosta dopustyw sia uradowoho fałszu a mymo toho win sydyt dalsze na tij swojij posadi w Trembowli.

Uczytel Szwed w protiahu 24 hodyn perenesenij z Ohladowa do Streptowa a w Streptowi za uczast w zborach czytalni na Mazury.

Uczytel Hnmeniuk za nemyłe inspektorowy okružnomu hołosowanie na zasidaniu Rady szkolnoji miscewoji w Sokyrynciach a Lewickij z Nyżbork za ustrojenie uczytelskoho wicza maltretowani žandarmamy i pereneseni na Mazury.

Ne znaju za szczo pereneseni zistaly ślidyuczi uczyteli: Kircziw z Łanczyn, Łokacz z Ulwiwky do Silcia i Burchel z Horodyslawycz na Mazury.

W proczim świtli Panowe do perenesenia uczytela ne konieczno treba nelsky bud' starosty bud' to inspektora szkolnoho — wystarczyt' na to krywe oko wijta w hromadi jak to sia stało w Kniseli bobreckoho powitu, hde chruń wijt Wowk newynno z sela wyjidaje najnewynniyszoho uczytela Szkolnyka a didycz Bilińskyj z Liszczyna newynnoho uczytela Boksa.

Tym ja ne chocz szkaty, bud' to by meży uczyteiamy ne buło potreba karnosty, ja to przyznaju, ale szo inszoho jest karnist i kara a szo inszoho samowola ta pastwa.

J. E. Bobrzyńskyj kilka lit tomu jako referent odnoji sprawy wyrazyw sia, szczo tych paniw inspektorow okružnych treba uważaty nijako otciw w stosunku do pidczynenoho uczytelstwa, ale ti J. E. p. Bobrzyńskym nazwani otcamy inspe-

ktory jeszcze czohoś ynszoho sobi pozwalajut jak ja wyminyty sobi pozwoływ.

Inspektor Szumskyj z Kaminky ne chocze stabilizuwaty uczytela Manczuka, zaderżajuczy jeho podanie i ne predkladajuczy toho podania do zaopiniowania Radi szkolnij miscewij.

Tak samo uczytel Małanczuk z Wołczkowiec powitu Zboriwszkoho 6 razy podawaw sia na riżni posady — a ani raz ne buw karanyj, ani upomnenyj — i zawsihdy mu zwertano podanie z toju zamitkoju, szczo dotyczna posada bude druhyj raz wystawlena na honkurs.

Uczytel Kosińskyj zistaw zaimenowanij stałym uczytelem w Bełzi sokalskoho powitu bez konkursu, tak samo w Jastrubyczach i Radwańciach Prusymowi i innych.

Jeszcze w r. 1905 — lit tomu try — distaw uczytel Szyłkewycz wid Rady szkolnoji okružnoji prezentu na Swytaziw, ale inspektor toji prezenty do teper ne wykonaw.

Ne łuczsze riczy dijat sia w powiti drohobyckym, de taky posady jak Lisznia, Dereżyczi, Hubycz i Haji zistaly obsadzeni bez konkursu.

Ne łuczsze i w powiti zaleszczycym. Uczytel Pitulej z Zaliszczyk po 30 litach służby distaw urlop wid Rady szkolnoji krajewoji, ale inspektor Jużwa mymo toho ne pustyw jeho z szkoły. Ta inspektor Jużwa mstyt sia i na dońkach Pitulga; odnij, kotra je uczytelkoju w Torskim i łysz toj w ciłim swoim žytii dopustyla sia zbrodni, szczo odnoho razu wertajuczy zi świat z pryczyny zaweruchy o 5 minut spiznyła sia do szkoły, a druhyj zam. Zaklika, znajuczy jakuju luboweju palaje do nej inspektor Józwa, podala sia do kwalifikacyi ne w Zaliszczykach ale w Stanisławowi. Ale inspektor Józwa własnowilno na tim podaniu peremazuje Stanisławiw i <sup>pysze</sup> Zaliszczyki, szczo by jeji u sebe maty i na nij sia zimstyt.

Uczytela w Łysiwcich uwilnyw Józwa sered roku z posady połyszajuczy jeho z żinkoju i ditmy bez kawalka chliba.

Czerez Józwu utrojila sia odna newynna panna uczytelka, w kotru wper tiahotu i pozbawyw jeji posady. Obdukcyja wykazala, szczo uczytelka taja ziszla zo świta jak virgo intacta.



Se te dokazano c. k. sudowy w Ter-nopolu. Poneżene wiryte meni, to maju tut oryginalnyj wyrok, wyrok, kotryj je-sly J.E. Marszałok pozwołył, wideczytaju:

„L. 2.092/s. 4. W imieniu Jego Ces. Mości: C. k. Sąd obwodowy jako instan-cya apelacyjna w Tarnopolu w obecności c. k. Radey Sądu kraj. Cybyka i sędziów c. k. r. s. kr. Mironowicza, ck. r. s. kr. Partyckiego, c. k. r. s. kr. Sosnowskiego, protokolanta Terkla na odwołanie się oskarżonego Jakóba Skulskiego, tudzież oskarżyciela prywatnego Stanisława Józwy od wyroku c. k. Sądu powiatowego w Za-leszczykach z dnia 17. listopada 1906.

L. cz. 1435/5, którym oskarżonego

36

Jakóba Skulskiego winnym przekroczenia z §. 491. u. k. uznano i go za to na karę jednodniowego aresztu, na grzywnę w kwocie 50 kor. zamienionego i na pono-szenie kosztów postępowania karnego po rozprawie jawnej uchwały z dnia 17. gru-dnia 1906.

L. cz. Bl. 2092 6 na dniu 31. gru-

1

dnia 1906. w obec oskarżyciela prywatne-go Stanisława Juzwy i zastępcy jego a-dwokata krajowego Dr. Promińskiego, o-bwinionego Jakóba Skulskiego i obrońcy jago advokata krajowego Dr. Rosenfelda przeprowadzonej na podstawie wniosku oskarżyciela prywatnego, by powyższy wyrok co do winy potwierdzić, wydał na dniu niżej wyrażonym następujący

### Wyrok.

Uwzględniając odwołanie się oskar-żonego Jakóba Skulskiego wyrokiem ck. Sądu powiatowego w Zaleszczykach z dnia 17. listopada 1906. L. cz. U 1485/6, któ-

36

rym oskarżonego Jakóba Skulskiego win-nym przekroczenia §. 491. u. k. uznano i za to go na karę jednodniowego aresztu na grzywnę w kwocie 50 koron zamienio-nego i na ponoszenie kosztów postępowania karnego skazano na podstawie §. 174. u. k. się zmienia, oskarżonego Skulskiego po myśli §. 189. rst. 3. p. k. od oskar-żenia z dnia 18. lipca 1906. w Zaleszczy-kach, bez przytoczenia pewnych okolicz-ności faktycznych, fałszywie obwinił o-skarżyciela prywatnego p. Stanisława Ju-zwę, że on jest moralnym mordercą nau-czycielstwa, a zatem o pogardliwe przy-mioty, przeto od oskarżenia o przekrocze-

nie z §. 491. u. k, a po myśli §. 390. p. k. także i od ponoszenia kosztów postę-powania karnego“.

W tym wyroku wyminieni wsi spraw-ky p. Juzwy, ta pidncszu łysz to, szczo nymy toho toj sam Juzwa śmije się zo wsich, nichto jemu za to niczoho ne zro-lyw, ale zistaw win jeszcze udekorowa-nyj i widznaczenyj na tij swojij sławnij posadi w Zaliszczykach.

Ale może to inspektory robłat na swoju ruku a Rada szkolna krajewa może abo o tim ne znaje abo jak znaje, to ne hodyt się z ich postupowaniem. Ta tako-mu zdohadowy protyworiczyt jak raz rozporządzenie Rady szkolnoji krajewoji z poczatkom siecznia 1906. do wsich Sta-rostw, szczo by ti jeji donosyły o wsich uczytelach, kotri ichały do Krakowa na uczytelski dowiroczni zbory.

W powiti bobreckim stała się riez, jaka je klasycznym signum temporis dla prawnych widnosyn uczyteliw.

Awksentij żeliznyczij urjadnyk de-nuncjuje do c. k. Dyrekcyji żeliznyć w Stanisławowi kolegu swoho Pachowsko-ho, szczo win przystaje z narodnymy uczyte-lamy, kotrych nazwaw po imeny. Oskor-błeni uczyteli chotiły Awksentoho podaty do sudu, ale inspektor Reichert ne tilko zakazuje im toho, ale jeszcze wspilno z Grodzickym do wsich hromad i szkół ślidujuczij wydaje ukaz:

(czyta)

„L. 4272. R. S. O. Bóbrka dnia 15. grudnia 1905.

Do wszystkich zarządów szkół w po-wiecie bobreckim.

Ponieważ ostatnimi czasy zaszło kil-ka ubolewania godnych wypadków w tu-tejszym okręgu szkolnym, że nauczyciele publicznych szkół ludowych odnosili się ze skargami wprost do c. k. Sądów po-wiatowych tak przeciw kolegom swoim z zawodu jak i przeciw osobom prywat-nym, nie uzyskawszy przedtem zezwolenia na taki sposób załatwiania sprawy osobistej swej Władzy przełożonej, czem dopuścili się nie tylko przekroczenia kar-ności służbowej lecz i narazili powagę szkoły w obec czynników, poza szkołą stojących, ponieważ także przez to zanie-dbują i obowiązki swe, gdyż z powodu sporów często o rzecz nader błahą — mu-szą stawać na termina, co pociąga za so-bą znowu i znaczne koszta — z wagi, że przez taki zbytni do pieniactwa pochap

wytwarzają w miejscu stosunki tak przykre, że dalsza ich egzystencya na posadzie, którą zajmują jest niemożliwa, przeto poleca się Zarządom szkół, aby powiadomiły tamtejsze grono nauczycielskie na najbliższej konferencji miesięcznej, że w przyszłości za oddawanie spraw osobistych c. k. Sądom powiatowym bez wyraźnego zezwolenia na takie załatwienie sprawy swej bezpośredniej Władzy przełożonej, będą pociągani (e) nauczyciele (lki) do surowej dyscyplinarnej odpowiedzialności.

Przewodniczący R. S. O. Grodzicki<sup>4</sup>.

Switli Panowe, ja ne potrebuju kazy, szczo to sia sprotywla je wsilakym zakonam, rozporządzeniam. Hde panowe Grodzicki i Rajchert znaszły to, jaku mały pidstawu szczoś takoho bezlycznocho napysaty? To znaczyt ohołoszenie uczytelstwa „vogelfrei“, koždyj może na nych pluwały i zabyty, jak najnikczemniejsze sotworinie.

Skażete Panowe może, szczo precin je jakaś oborona uczyteliw narodnych, majut prawo wysyłaty jakychś swojich zastupnykiw do Rady szkolnoji okružnoji. Szczo ony robłat, czomu ust ne otwera jut i ne boroniat uczyteliw tam na kompetentnim miscy.

Widpowid na to 2 interpelacyji, kotri ja w poślidnij sesyji wnis w Wysokij Pałati.

W powiti kałuskym ne Rusyn ale Polak Głodkiewicz Rusynamy i Polakamy zistaw wybranyj reprezentantom do Rady szkolnoji okružnoji w Kałuszy 14. lypnia, piw roku mynuło, a wybir toj ne udostojiw sia zatwierdzenia.

Tak samo w Dołyńskim powiti takim reprezentantom wybranyj zistaw Petryna, kotryj jest sprawdi Rusyn, ale takyj, kotryj nawet ne znaje, szczo to jest polityka, mymo toho i toj wybir ne zistaw czerez Radu szkolnu krajewu zatwierdzenyj.

Ne łuczsze stało sia w powiti bobreckim, hde wybranyj zistaw takim reprezentantom p. Peleński, takoz ne zatwierdzenyj. W Sokalskim uczytelstwo ciłoho powitu zabuło, koły swoho reprezentanta i oboronciu do Rady okružnoji wybyrało.

Zdaje sia meni Panowe, szczo naprowadywjem dosyt' dokaziw na se, szczo prawni widnosyny uczyteliw wse jeszcze sut' neprawni i szczo hołosy ruskych po-

sliw w tim wzhladi wže chyba zowsim protywni osiahały uspicchy.

Koždorazowa dyskusya szkolna podawała nam nahodu podawania do widomosty Rady szkolnoji krajewoji mnohych faktiw nadużyty' i naruszenia zakona w tij sołodkij nadii, szczo taja najwyssza magistratura szkolna zarjadyt widpowidne dochodzenia i nadużytia usune. Odnakoż predstavitel vysokoho prawytelstwa p. Baranowskyj misto buty wdiacznyj za taki riczy, nakynuw sia na mene i a priori bez żadnoho dochodzenia osudyw, szczo to wse neprawda. Newlastywisť takoho postupowania wykazaw wže hołowa nasz vysokopoważanyj p. dr. Olesnyckyj; ja pozwolu sobi szcze oden łucz switła kynuty na oden fakt oprokynenyj panom inspektorom Baranowskym, a kotryj widnosyt sia do ruskoji szkoły na Dowhij Storoni ad Busk. P. Baranowskyj poklykuje sia na świadectwo Excellencyi p. marszałka. Dumaju, szczo take poklykiwanie sia newlastywe, bo Jeho Excellencya Marszałok jako Marszałok pylnuje łysz rehulaminu i ne może żadnoji riczy zapereczuwaty ani potwerdżaty. P. Baranowskyj każe, szczo sam swoimy nohamy iszow piszky iz szkoły na Dowhij storoni do Buska i szczo ta doroha wynosyla ne bilsze jak dwa kilometry. Ne znaju, może buty, szczo tak porachuwaw p. Baranowskyj po dobrim obidi i pry krasnij pohodi. Ale ja jeśm poinformowanyj ciłkom inaksze, imenno szczo sama dowhota samoji Dowhoji Storony wynosyt 6—8 km, kromi toho do szkoły na Dowhij Storoni uczaszczaly dosy dity z ynszych peredmist' jak Lipyboky, Klyneć, Rokitna i Nywy. Teper do Buska dity prymirom z Rokitny majut 6 kilometriw a z Nywy 7 km chodu.

P. Tomaszewskyj pry dyskusyi o rozszyrenie kompetencyi Rady szkolnoji krajewoji dowszu czast' swojeji promowy uważaw za konieczne poświatyty mojj nehidnij osobi. Ne buwjem tohdy chwyłewo w Pałati prysutnyj a o jeho hercystwi, o jeho podwyhu poinformowawiem sia deperwa iz stenohraficznych protokolliw i opowidania moich kolegiw. Nyni mihby m ciłkom śmiło na toj ustup jeho promowy ne reagowaty i to może ne bułoby wid riczy, boż „keine Antwort ist auch eine Antwort“. Daruje odnakoż Wysoka Pałata, szczo ja p. Tomaszewskomu chocz korotko ale w tim samym tonii tym samym sposobom szczo win budu sia staraw widpowisty.



P. Tomaszewskij ma je oden duży wełykij dar, kotryj ja niczo insze łyś muszu podywłaty choc ne možu zawyduwaty, to jest: z czornoho robyty bile a z biłoho czorne. Ne ma takoji biłoj riczy, kotrojiby ne mih oczornyty i nema takoji czornoji riczy, kotrojiby win ne buw w stani obilyty. Pan dyrektor Tomaszewskij jest sobi „das Mädchen für alles“ czyto chotiw ja skazaty: „Beschwichtigungsrath für alles“. P. Tomaszewskij jest duży dobryj jizdec imenno werchom. My wsi wydily, jak win na wszechpolskim konyku pryczwałuwaw iz Sambora do Lwowa; teper win dokoncze chocze, szczoby toj samyj wszechpolskij konyk zawiz jeho do Widnia. Czy to siastane, budemo wydity.

*(Brawa i ołaski z ław ruskich).*

Odnakoż musiwbym zwernuty uwału, szczo husto czasto sprawdźuje sia oś taka nimecka posłowycia: „Der Mor hat seine Schuldigkeit gethan, der Mor kann geben“. Wprawdi p. Tomaszewskij tak ruszczyny jak i nimecczyny duży ne luby, win radby — jak wyrazyw sia na wiczu na Strilnycy — szczoby o tych riczach mih skazaty: nema, ne buło i ne bude“ ale mymo toho, ta nimecka posłowycia p. Tomaszewskomu może duży staty w pryhodi. Ne zi złoji woli ja to kažu ale z szczyroji życzlywosty dla p. Tomaszewskoho jak i dla partyi, do kotroji win ma je czest' prynależaty.

Po tim ustupi prystupaju do samoji riczy. P. Tomaszewskij duży sia hniwaje, szczo ja widczytuju urywki promow „od kogo innego“ jak win każe „powiedziane“. Ale dorohyj pane Tomaszewskij, ja na to maju powne prawo, na to pozwalaje meni sojmowij rehlamin i o to ja vse w widpowidnyj sposib proszu J. E. p. Marszałka. P. Tomaszewskij staraje sia mene obśmiszyty, szczo ja moju besidu spysuju: ja tak robłu, ale wydiwjem, szczo i p. Tomaszewskij maw spysuwaniu mowu; rehlamin toho ne zakazuje. Ale chocze mene takōż wysmijaty za to, szczo na moich promowach nalipuju dejaki riczy. Dorohyj pane Tomaszewskij

(P. Tomaszewski. Bez komplementów) treba rozważyty, szczo to je szczo ja lipłu? To sut dokumenty: obiżnyky rad szkolnych miscewych, rad szkolnych okružnych, rady krajewoji, zarjadiw koł Towarzystwa szkoły ludowoji a nawet wytynky iz ulublenoho panom Tomaszewskim Polskoho Słowa. A jaka pryczyna toho liplenia? Na to, szczoby, jesly p.

Tomaszewskij zacne meni w żywi oczy szczoś wpyraty abo w żywi oczy wpyraty, ja ti dokumenty mih jemu zaraz postawyty pered oczy. Szczo take liplenie dla naszoji sprawy je duży pożyteczne pokazuje wproczim zachowanie samoho p. Tomaszewskoho. Ani oduoho imenia, ani odnoho prozwyszcza, ani odnoho faktu, ani odnoji nawet obstawyny ne buw w stani p. Tomaszewskij oprokynuty; natomist jako niejako antidotum podaw fakt ciłkom widrubnyj, o kotrym ja ne spomynaw, skazaw, szczo ruskij katechyt iz Kałusza o. Tysowskij pidburjowaw ruski dity, szczoby ty iż koły otrymajut polski świdocstwa, tymy świdocstwamy kydały uczyteljam w oczy. Na szczastie czy neszczastie p. Tomaszewskoho ja wid Kałusza nedałeko. Udawjem sia otżeż zaraz tam na misce a perewedene mnoju dochodźenie znajete szczo wykazało? Oto szczo sprawdi po ukińczeniu I. piwroczu dity w szkoli żałowały sia pered O. Tysowskim, szczo misto ruskych distały polski zawidowlenia szkolni. Na to O. Tysowskij zajawym, szczo ta ricz należyt do rodyczyw, kotri w widpowidnyj sposib możut ruskych powidomleń domahaty sia. Chto w wydu wseho toho posłuhuje sia plotkamy ja czy p. dyrektor Tomaszewskij? sama zwolyt osudyty Wysoka Pałata. Na tim tu nepryjemnu polemiku z p. Tomaszewskim kińczu, chyba szczo znouwskaże, to ja sobi hołos do toho rezerwuju.

Świtli Panowe! Ruski posły domahaly sia w kińcy statystyky szkol narodnych, jaka prowadyt sia u wsich krajach o miszanim naseleniu. W r. 1889 żadaw posoł Romańczuk, szczoby w sprawozdaniu Rady szkolnoji krajewoji buło podane, kotra szkoła osobno jakyj ma je jazok wykładowyj. Posoł Okuniewskij w roci 1899 żadaw zapodawania: 1) jakyj w koźdij hromadi je jazyk wykładowyj i na jakyj pidstawi 2) Skilko ditej i jakoji narodnysty i wyznania chodyt do koźdoji szkoły 3) Jakyj procent ditej w widnoszeniu do obowiazanych chodyt do szkoły z koźdoji narodnysty. Tojże posoł w r. 1900 żadaje statystyky 1) kilko ditej je obowiazanych do szkoły a kilko ich chodyt 2) kilko szkol je bilsze klasowych ruskych. Pidobnoji statystyky domahaw sia wże ja sam w r. 1902 i 1905. Ne zi złoji woli my to robyły ale szczoby w tim labirinti szkolnym, jakyj wytworyw sia bez naszoji wyny podały jakuś toczku wychodu, podały jakuś nytku Arjadny. Szczo to żądanie spr-

wedływe, przyznan to tut sam posoł centra ludowoho Stojałowskiy, kotryj dnia 10 éwitnia 1900 meży ynszymy skazaw „Taka praktyka podawania narodowości była zawsze w szkołach. Jeżeli może na takie żądania Rusinów całkiem sprawiedliwe u nas w Galicyi inaczej się zapatrują pewne stronnictwa i pewni ludzie to tylko dla tego, że nie czują, jak wielką jest ta niesprawiedliwość, którą ponosi w tym samym kierunku nasza narodowość na Szląsku“. Tymczasom to nasze słuszne domahanie z czymże sia tut spotkało? Ekscelencyja p. Bobrzyński jako wiceprezydent Rady szkolnoji krajewoji skazaw, szczo taki riczy wnesłyby ferment narodowych antahonizmiw do szkoły. „My tej statystyki nie chcemy ani nie możemy prowadzić“ skazaw dosłowno p. Bobrzyński. Ekscelencyja dostojnyj Książ Czartoryski jako referent komisji edukacyjnoji skazaw „Statystyka jakiej żąda p. Okuniewski trudna“. Ta obi ti widpowidy jeszcze niczym ne je protywo toho jak tu sprawu załahodyły p. p. Tomaszewski i Leopold Jaworski. P. Tomaszewski jako referent komisji szkolnoji dekotryj tak: „Nad rezolucjami p. Wohaczewskoho (*maje zdaje sia buty Bohaczewskoho*) prychodyt sia (*maje zdaje sia buty: perechodytsia*) do dnewnoho poriadku“. Ta se o sami błudy (*dwa w odnim potożeniu*) chodyt ale o motywa jakymy pry widmowi každoji rezolucyi posłuhuje sia p. referent Tomaszewski. Ne budu ja nad każdym z tych motywów z objema zastanawlaty sia, bo toby za mnoho zabrało nam czasu, zatrymaju sia tilko nad dwamy, kotri w ujawi p. Tomaszewskoho bezperezčno wydajut sia najslusnijszi. W widpowidy na rezolucyju IV-tu każe p. Tomaszewski, szczo szkół utrakwistycznych w kraju nema, odże IV-ta rezolucyja je bezperedmetowa. Moi Panowe! Szczo w kraju je 231 szkół utrakwistycznych podaw ja ne sam wid sebe ale na podstawie publikacyji centralnoji statystycznoji komisiji u Widny.

Jak widomo publikacyji komisiji statystycznoji u Widny opraciowujut sia takoy ne samowilno lyszne na podstawie kwestyonariw wypowniuwanych uczytelamy i dyrektoramy a Rada szkolna krajewa podaje i wid sebe instrukcyu, jak tiji kwestyonari wypowniuwaty. Jesły otże p. Tomaszewski twerdyt, szczo takych szkół w zahali nema, toż ja w prawi zapytaty zwidky takie czyśło 231 wziało sia w widełskij statystyci, na jakyj podstawie uczyteli i dyrektory to wypownyły

a to tym bilsze szczo rada szkolna krajewa daje na przed instrukcyi.

Jeszcze bilszu słusznist windykuje sobi zapewno pan posoł Tomaszewski w widpowidy na rezolucyju VI, twerdia czy szczo z jazyka ruskoho kwalifikujut kandydatiw ispytujuci ruskoji narodnosty. Na to pozwolu sobi nawesty 1 konkretnyj, a ruczu autentycznyj fakt. Odaa uczytelka Polka, dońka likara, złożywszy ispyt z ruskoji mowy przed komisjeju egzaminacyjneju w odnim z bilszych miest schidnoji Hałyczyny widozwała sia do swoich koleżanok w śludujucyjsz sposib: „Mnie ruskie bardzo dobrze poszło, chociaż ja po rusku nie umiem mówić. Ale ja przeczytałam jedną ruską powiastkę i nauczyłam się ją tłumaczyć na polskie. Więc ja tę powiastkę opowiadałam po polsku, pan przewodniczący tłumaczył to po rusku, ja za nim powtarzałam i tak otrzymałam z ruskiego bardzo dobrze“.

(P. ks. Pastor. Bardzo mądra pan-na! No, no!)

Otże protywo takych riczej, chocż i w tiji komisji nawet sam prezydent buw niby Rusynom — my chotily zastereczy sia, ale posoł Tomaszewski każe swoje: „Perechodyt sia do poriadku dnewnoho“.

Perechodit, panowe, nad wsimy na my do poriadku dnewnoho, perechodit, taj pamiatajte na świecie przypowidku: „Jakoju miroju miryte, takuju wozmiryt sia wam!“

Jeszcze bilszoji nelasky udostojiw sia ja u p. Leopolda Jaworskoho. W roci 1904 jako referent komisiji szkolnoji staraje sia p. Jaworski poriznyty mene z mojimy poważanymy towarzyszamy klubowymy, pidnosiacy ich powahu i harmoniju, kotra tilko jakaś dywna moja indywidualnist maje psuwaty.

A koły manerw toj jemu sia ne udaje win w r. 1905 wprost atakuje mene i każe, szczo żądania moi win musiwby nazwaty neparlamentarnym imenem. Jesły tak toż i ja takoy ne możu skwalifikowaty postupowania posła L. Jaworskoho.

Oдно tylko muszu skazaty na fakta żadajemo faktiw na argumenta, argumentiw.

Zajka z misca referenta nikoho ne perekonaje ale może nam tylko takij sens moralnyj lyszty: „Lasciate ogni speranza“.



Żadania waszi ruski posły ne tilko, szczo nikoly ne budut tut uwzhladneni — ale koły ich budete pidnosyty, budete tut zneważeni, dlatoho tilko bo my majemo numerycznu perewahu, dla toho tylko, bo my majemo numerycznu biliszt!“!

*(Oklaski na ławach posłów ruskich).*

Protyw takoho numerycznoho trakowania zasterihaw sia w r. 1895 imenem ruskoho klubu p. Barwińskijskyj a r. 1901 imenem naszym podobnu deklaraciju złożyw hołowa p. Oleśnickij, ale jak wydko na poły narodnoho szkilnyctwa ti słowa, ti zajawy nawit najmenszoho ne osiahnuły uspichu.

No mihby ktoć jeszcze skazaty i zakynuty: wsionu tomu wynen jest referent ruskoho klubu, kotryj ne tiszyt sia sympatjeju Wysokoji Pałaty. Polski dnewnyke skazały se jeszcze dosadnysze: bo ne tilko Słowo polskie ale organ, gr. Pinińskoho w czasi jak toj buw namiśnykom — nazwaw mene hajdamakoju. No moji panowe, jesły dijestno ja jeśm hajdamakoju, to muszu skazaty szczo ja ani w  $\frac{1}{10}$  czasty ne wyrazyw usposoblenia narodu, usposoblenia wyborciw — w proczim moż buty szczo tut peredomnoju były może lude poważnyszi, umirkowańszy, delikatnyszi; no skažit meni rady Boha, kotry, chozcz oden z nych buw w stani was perekonaty, kotryj chozcz oden buw w syli szczo nebud’ tut’ osiahnuty!?

Wysokopoważanyj oteć prałat posoł Pastor zwernuw sia w swojej serdecznij promowi, kotru ja zowsim uznaju, z apelem do wsich nas ruskych posłiw a specjalno do posłiw ruskych świaszczennykiw i skazaw szczo świaszczennyki (a rozumiw se i posły ruski świaszczennyki) kotri majut’ tu włast’ nebesno łuczty hrisznyka z Panom Bohom, powynny wziaty sia do toho, szczo by „łuczty czołowika z czołowikom a narod z narodom“.

Serdecznosty tych sliw chtożby ne buw w stani uznaty i chyba buwby kamenem toj, kotroho tiji słowa ne poruszły — Tak w teoryi.

*(P. ks. Pastor: „w teoryi!“).*

W praktyci odnak zwernu uwahu otecia prałata na dejaki momenty, kotri win pomynu.

W toji minuti, koły nasz narid daryt nas dowiriem, skoro nas świaszczennykiw daryt mandatom, czy do Rady derżawnoji, czy do Sojmu, to nasza otwi-

czalnist’ staje sia duże welyka — w toji mynuti ti lude podobni sut do tych ludej potopajuczych na koraby, kotri kłykały: „ratuj nas my pohybajem“.

I szczoż za lude byśmy buły, szczoż za świaszczennyki, jesłybyśmo toho ich hołosu ne posłuchały i toho zobowiazania ne wypownyły?

Dumaju dlatoho, szczo jesły to wypownijemo, jesły perewedemo toj ratunek, to to jest usłowie najlipsze supokuju, koły narid wid pohyby i nuždy bude uwilnenyj — dumaju, szczo tym bude najpewnysze osiahnena myr i łucznist, o kotrij tak krasno howoryw oteć prałat. Odnak najmensze dumaju, szczo by my posły świaszczennyki w toj sposib perewely myr szczo byś protywyty sia w pyśmo, kotre każe: „Hore tym, kotri każut szczo je myr, de nema myra“! My świaszczennyki pered ynszymy musymo staraty sia, szczo by ne poradaty toji, szczo bym tak skazaw polityky „plasterkowoji“. Koły baczymo, szczo jakijś organizm gangrena rozpykaje — czy my zaradymo na se plasterkom? Dumaju, szczo ni, gangrena wżene sia w toj organizm a potom cilkom jeho pohubyt!

My kożdu sprawu peredowsim musymo liczyty gruntowno.

Chocz ne hodni my poriwnowaty sia do żadnych światych ale wse pered oczyma nam świaszczennykam musyt stojaty obraz św. Iwana Krestytela, kotryj mużno pered Iroda pijszow i skazaw: Ne hodyt sia Tobo maty zinku brata twoho.

Tak i my posły świaszczennyki mużno i widważno powynni pijty pered biliszt sojmowu i skazaty, ne hodyt sia tak postupowaty, jak wy postupajete.

*(Brawa i oklaski).*

Ne hodyt sia widbyraty narodowy žytia, do kotroho kożdoje sotworinje maje prawo wid Boha. Ja toho czestnomu o. prałatowu Pastorowu ne pidsuwaju, ale słyby sia jeha słowa mały tak rozumity, szczo my dlatoho, szczo my świaszczennyky menche riszuczo powynni za prawdoju stojaty a hrichy wypomynaty

*(P. Pastor. Z miłością).*

to z tymby sia ja ne mih nijak zhodyty. My znajemo, szczo łasky u biliszt sojmowoj ne znajdemo, ale u Toho, Kotryj stoit pered wsimy Bilisztiamy. Žitnienie hołowy nam ne hrozyt, bo wid toho boronyt nas chwałyty Boha konstytucja awstrijska.

Jesły chodyt o myr i zhodu — ja howorju ne w imeny klubu ani w imeny świaszczennykiw, ale dumaju, szczo i inszyji świaszczenyki w naszym klubi na toje sia zhodiat — to treba maty na u-wazi, szczo w hałyckim Sojmi sut zawsze dwi storony, mocnijsza i słabsza. Jesły o. Pastor zwertaje sia do nas, to jabym prosyw o. Pastora, aby takōż zwernuw sia do biloszty sojmowej z takim serdocznym jak do nas apelem. Ja ne choczū drażnyty ani obrażaty, ale zwertaju u-wahu, szczo po storoni biloszty dijut sia riczy, kotri ani nas ani was tiszyty ne mohut i ne powynni.

Ot, wystupienie p. Kozłowskoho. Ja tut zasterihaju sia, szczo JE. p. Marszałok onehdasznouju moju prośboju obrazyw sia oczewydno, koły skazaw, szczo ja chotiw jeho pouczaty. Ni, ja chotiw tilko proszenie i żal zanesty.

Szczō ne jeśm napastływyj, najliszyj dokaz, szczo ja za czużyj „Zwischenruf“ pidezias promowy p. Głombińskoho do poriadku dnewnoho zistaw przyklykanyj — a ja iz toho powoda żadnoji istorji ne robywjem — ale koły tut chtoś kydaje na riczy najdoroższy, najświatiszy nam na switi, to treba maty, jak to raz skazaw p. Barwiński, żabjaczu krow, szczo na taki riczy ne poruszaty sia, ne reagowaty i ne protestowaty.

(*Bravo*).

Pos. Kozłowskyj poklykaw sia — jak ja w stenogrami czytaw — szczo maje dokazy na nadużytia konfesjonału.

(P. Kozłowski. Mam dowody).

P. Kozłowskyj każe, szczo tak w swym czasi stojało w gazetach i to ne zistalo sprostowane. No moi Panowe czy to je dostatocznyj dowid. Tażē na taku jakuś choczyby najfałszywszu ricz ne może pan Kozłowskyj podaty prymirom do Wieku Nowoho. Ja Wieku ne czytaju; sprawa osiahaje zasudżenje „Verjährung“ i ja wże maju buty wynen i to maje buty dokaz i to maje buty prawda; i takie postupowanie maje buty sumlinne, ludzkie, katolyckie?

Każe pan Kozłowskyj, szczo maje dowody. Ja sobi toi sprawy ne mohu inaksze przedstawyty, lysz, szczo jakyjś penitent ruskyj wsi ti riczy p. Kozłowskiemu skazaw.

Ależ takoho penitenta, kotryj wyjawyw, szczo sia dije na spowidy — pan Kozłowskyj jako dobryj katolik powynen

buw shromyty a ne jeho wyznaniamy tut posłuhuwaty sia.

(*Oklaski posłów ruskich*).

W kince bym prypustyw, szczo może i sam p. Kozłowskyj spowidaw sia pered ruskym świaszczennykom i na tій pidstawi dowid maje.

Ależ toj świaszczennyk jakoś ne duże perekonujuczo nadażyw toho Trybunału, skoro p. Kozłowskyj ani grekokatolikom ani Rusynom ne zistaw i prawdopodobno ne zistane.

(*Wielka wesołość*).

Panowe? Ja ne choczū howoryty na śmich. Sancta treba sancte tractare, i dla toho ja was zaklynajū pane Kozłowskyj lyszit nam w spokoju naszi ruski konfesyonały, lyszit bo tylko Waszoho szczastia, szczo szcze ti konfesyonały je.

Szcze odna ricz.

Ne tilko tut bilszist' sojmowa, ale i tam na dołyni sut riczy, kotri myru, łucznosty i zhody, — prypiszyty ne mohut.

(*Mow a zwraca się do stojącego obok JE. Namiestnika hr. Potockiego*)

i ja jeśm Jeho Ekscelencyi duże wdacznyj, szczo mojej promowy słuchaje. Otże izwołył JE. p. Marszałok, szczo widczytaju koroteńkyj ustup z pewnoho pyśma polskoho, aby spytatyś, czy to je na mistci, aby taki słowa drukowaty i miż narodom rozszyruwaty.

(*czyta*):

„Choć wschodnia Galicya jest odwiecznym krajem polskim, choć my tutaj jesteśmy prawowici gospodarze i choć włożyliśmy w tę ziemię tyle pracy, trudów i krwi, może ten kraj wtedy wpaść łatwo w ręce mało oświeconych Rusinów, którzy na tej naszej polskiej ziemi rozpaczali się, mogą nas stąd wyrzucić z San,

(*Głos. Nie ma strachu*).

albo powoli przerobić na Rusinów, zająć nasze kościoły, szkoły itd.

Zanim do tego przyjdzie mogą powstać zamieszki i rozruchy, a w nich wielu utracić życie, odnieść kalectwo, dostać się do więzienia lub stracić zarobek. W zapewnienia Rusinów, że gdyby oni byli górą, wtedy Wam kochani bracia mogłoby być lepiej, nie wiercie już choćby dla tego, że widzicie sami, jak Rusini postępują.



Czyście słyszeli kiedy, aby książdz polski żądał wynagrodzenia za spowiedź, albo aby nowożeńcom za naukę pacierza kazał bezpłatnie obrabiać swoje role, albo też aby sobie ofiarowanym, a w pocie czoła przez włościan zapracowany chlebem wypasał nierogaciznę“.

To takż kulturalne wyrażenie!

A sija statia kińczyt sia:

(Czyta dalej):

„Gdybyście taką spółkę z Rusinami uczynili, podobni stalibyście się do Eza-wa biblijnego, który swoje prawa star-szeństwa sprzedał młodszemu bratu za miszkę soczewicy“.

(Głosy. Kto to napisał?)

Ja zaraz wyskażu: Nichto ynszyj tilko profesor Stanisław Srokomskyj, profesor seminaryji uczytelskiej w Terno-poly.

Skażete, szczo to mohła zrobyty o-dyacya. Ale własno z toji przyczyny was panowe i Jeho Ekscelencyju pana Namist-nyka pośmiju zapytaty, czomu władsty w nynisznim czasi wyszukujut obsadżujut takimy łycznostiamy posady i profesoriw szkół i seminarij uczytelskich.

Sze odnu ricz śmiju poruszyty w widpowidy Szanownomu ks. prałatowy Pastorowi.

Chodyt o katechetu łatyńskoho w Bibrcei, kotru sprawu JE. p. Namistnyk znaie, bo ona była predmetom ślidstwa.

Otże toj katechet skazaw, mowby ks. arcybiskup Bilczewskyj wydaw kur-rendu, łyst pastyrskyj, w kotrim każe, szczo „jak chto promowyt po rusky, to popowniaie hrich“.

Ja ne prypuskaju ani na odnu mi-nutu nawit, aby k. arc. Bilczewskyj mih to ne tilko mowty a tim mensze napy-saty, bo i Nasz toho ne robyt — otże py-tajuś, dlaczoho toj katechet posłuhujet sia takimy twerdżeniamy pered newyn-nymy dit'my?

W koźdim słuczaju diakuju Wse-czesnomu ksiondzowu prałatowy Pastorowy za jeho pidnesłi słowa — kotri możnaby nazwaty prawdywym balsamom, ale w wydu prowokujuczych besid z tak mno-nych storin sei Pałaty toj balsam je ocze-wydno za małyj.

(Brawa i oklaski z ław ruskich).

Chocz, szczo by ks. Pastor zwernuw

swij apel ne tilko do nas ale i do was, do bilszosty i do świaszczennykiw łatyń-skich, szczo by ta polityka bilszosty Soj-mowoi była bilsze boża — bilsze ludzka, bilsze katolycka, bilsze chrestiańska.

(Oklaski)

No może przyczynoj bezuspisznosty naszych żadań było, szczo my za mnoho żadały?

W widpowid' na toje pozwolte meni uskazaty na 2 momenta z czasu, koły ja jeszcze ne zasidaw w toj Pałati.

W r. 1889 dnia 24. padolysta posta-wyw p. Antoniewicz rezoluciju, szczo by uczyteli narodni, o skilko se możliwye, były toho samoho wyznania i obriadu, szczo bilszist' uczennykiw. Rezolucja ta stysło operała sia na §. 48 zakona derż. z d. 2. maja 1883. W zak. derż. cz. 53, mymo toho tutka w Sojmi nawit ne zi-stała poperta.

Dam druhyj prymir. W r. 1884, imenno d. 2. żowtnia postawyw pos. Ro-mańczuk wnesenie pidpysane kniaziamy naszoji Cerkwy na zminu art. II. zakona z 22. czerwnia 1867. a to w toj sposib, szczo by w mistach o miszanim naseleniu, tam hde menszist' jakojś narodnosty wy-noszut'  $\frac{1}{4}$ , a w mistach, kotri czyślat bilsze jak 12.000 meszkanciw, ta men-syt' wynosyt 3000, a tam je bilsze szkół narodnych, abo choc odna ale z bilszym czyśłym klas riwnoriadnych bodaj w 1 szkoli, abo bodaj w tych riwnoriadnych klasach buw obowiazujuczyj jazyk toj menszosti. Buło to, jak może sobi pry-hadujete wnesenie o tak zwanych men-szostiach nacjonalnych... Wnesenie to ho-riaczymy a wymownymy słowamy pidper-tohdasznyj episkop ruskyj Iulian Peleşz w styczniu 1886.

Win skazaw: „Majete riszaty ricz wełykoj wahy. Jak zaznaczywjem, w tu sprawu blyssze wchodiaty ne budu. Ri-szajte piśla Bożoi woli i piśla Waszoho najhłubszoho pereświdgeńcia, szczo uzna-jete dla oboch narodnostej kraju za naj-łuczsz, a przytim pamiatajte na zasadu: Concordia parvae res crescunt — discor-dia maximae dilabuntur“.

Prawda, zołoti ti słowa naszoho Władyky pryniały Wy risnymi opleska-my — ależ i na tich opleskach skinczyw-sia ciłyj uspih ciłoj toj sprawy. Bo szczo stało sia z wneseniem posła Romańczu-ka? Tiji ludy, kotri tak leħko, skoro i hładko uchwałyły pereworotnyj zakon

szkilnyj z dnia 22 czerwca 1867 dla toi sprawy obibrały wyniatkowo dowhu i tiazku proceduru.

Czerez cile 2 roki perechodyło wnesenie se riżni mytactwa. Wandruwało ono wid Anny do Kajafy.

Najpersze widosłano je do Wydiłu krajewoho, kotryj do toho wnesenia dodaw riżni usłowia i restrykcyji. Wid Wydiłu krajewoho perejshło to wnesenie do komisji szkilnoji, kotra po ożywlenij dyskusji zi storony swojeji, znów riżni wid sebe dodala usłowia i restrykcyji. Opišla zi Sojmu zawerneno joho jeszcze raz do toji komisji, szczyoby to neszczasne wnesenie nowym piddała sumniwom. Piszły w ruch zapytania do Rady szkilnoji krajewoji, do Rad szkilnych okružnych, Rad powitowych, Rad mijskich, Rad hromadskich. Wsi ti rady musily oczewydnio radyty nad welykym neszczastiem: treba było Rusynam na ruskij zemly szczoś daty.

Wsi ti Rady musily zbyraty mozolni daty statystyczni i wid sebe jeszcze o tij sprawi wydawaty opinii. Ostatczno uradżeno joho w tak zminenim, w tak obkrojenim wydi, szczo ne mił joho piznaty sam wneskodatel i szczo najluczsze jeszcze stało sia, szczo rezolucya ta ne otrymała sankcji cisarskoji.

Czy z tych wsich pryczyn moi Panowe, my może spustymo ruki, stratymo nadiju w buduczniś' naszuz? W widpovidi na to, moi Panowe, naj meni bude wilno nawesty słowa posła Kryłozszany, Kuziemsokoho, kotri win wypowiw na zasidaniu Sojmu dnia 14 marca 1866. Win skazaw:

(czyta):

„I my doczekajemo sia pobidy. Moi Panowe! Naszi hory Hospod Boh bohato pobłohosławyw ropuju; tu i tam proziabaje im iz swiatoji zemli žereło solnoji wody i prychodyt urjadnyk i prychodiat pacholky i zatykajut' joho... Puste diło! Tut joho zabijut, ono tam znów proziabe, bo pryroda sylnijsza jak syła ludzka. Tak dije sia i z naszym prawom narodnym. Zacyt'kajete joho tut' a ono widozwse sia w narodi, a po nas budut' jeszcze i naszi dity i wnuki toho upomynaty sia, doky ne osiahnut wseho toho szczo im po prawi narodnim należyt sia.“

Czyż do tych sliw, wyskazanych lit tomu 41 szczo mabud' treba dodawaty?

Czyż pošlidni podiji ne dowodiat, szczo to prawo mow lawina z pid zemli

dobuwaje sia i swoho jak naskorszoho za spokojenia žadaje?

Na pošy narodnoho szkilnyctwa my ruski pošly widchodymo z porožnymy rukamy. Sojm hluchyj b'w na naszi najskromnijszi domahania.

Daj Boże, szczyoby ślidujucyji Sojm bilszyj dla naroda ruskoho budyw interes; daj Boże, szczyoby naszi naślidnyky były tut wid nas szczyaslywsi; daj Boże, szczyoby i Waszi naślidnyky inaksze ponymały swoju zadacz, inaksze swij obowiazok i inaksze misce przyznaczyły prošwiti inakszu sprawedywiśt widdały Rusynam!

(*Brawa i oklaski na ławach ruskich*).

**Marszałek.** Czy žąda jeszcze kto głosu?

**P. Tarnawski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Tarnawski.

**P. Tarnawski.** Wysoka Izbo!

Po takim patetycznem zakończoniu swej mowy przez pošła Bohaczewskiego, ja pragnę odeprzeć niektóre jego zarzuty, a ograniczę się — ze wzgłędu na spóźnioną porę tylko do bardzo niewielu z nich.

P. Bohaczewski jest specjalistą od spraw szkolnych i w wypowiedaniu swych mów ma pewną metodę, a w szczególności swoje zdania i przekonania oświećla on faktami, czasem nawet z podaniem osób i miejscowości. Dziś zaś uczynił on zarzut z tego p. Tomaszewskiemu, że ten reagując na jego przemówienia, zaniechał przytoczyć właśnie tych szczegółów, które p. Bohaczewski naprowadził.

Otóż w rozprawie nad tym projektem o organizacyi Rady szkolnej krajowej przytoczył p. Bohaczewski fakt, który musiał zwrócić moją uwagę z powodu, że osoby odnośne znam, i że od wielu lat jestem członkiem przemyskiej Rady szkolnej okrugowej, która przeprowadzała w tej właśnie sprawie dochodzenia urzędowe.

Nie reagowałem jednak natychmiast, bo uważałem, że w takich rzeczach najlepiej jest odpowiedzieć dokumentami.

Zaglądnąłem więc do odnośnych aktów i mam je tu przed sobą, a nawet mam urzędowe sprawozdanie, oparte właśnie na dochodzeniach dyscyplinarnych.

Zarzut p. Bohaczewskiego dotyczył nauczycielki, którą wymienił po imieniu i nazwisku: panny Honoraty Kling, i chodzi o aferę w Wyszatycach.



Sprawa ta nabrała nawet pewnego rozgłosu, bo była przedmiotem interpelacji w Radzie państwa i wskutek tego też dochodzenia przeprowadzone zostały z nadzwyczajną ścisłością.

Zarzut szedł w tym kierunku, że nauczycielka ta polonizuje dzieci ruskie, że nie pozwala im nawet pozdrawiać w języku ruskim i wogóle, że stara się je spolszczyć.

Otóż zaznaczam przedewszystkiem, że Wyszatyce leżą po tamtej stronie Sannu, w okolicy czysto polskiej, tak dalece polskiej, że także mieszkańcy greckokatolickiego wyznania w mowie potocznej używają języka polskiego.

Od niejakiego czasu jest tam duszpasterzem ks. Zacharyasiewicz.

Tyle zaznaczywszy dla lepszego zrozumienia reszty, pozwolę sobie teraz — i spodziewam się, że JE. p. Marszałek nie będzie miał nic przeciw temu — odczytać ustępy z urzędowego aktu, który mam przed sobą, za którego autentyczność ręczę i którego autentyczność zresztą można w każdej chwili sprawdzić w Namieśnictwie.

Otóż akt ten brzmi:

(czyta):

„Fakt, że językiem wykładowym w szkole w Wyszatycach jest język polski, niepodobał się znanemu z szowinizmu narodowego miejscowemu proboszczowi gr. kat. obrządku ks. Antoniemu Zacharyasiewiczowi, który objawszy w tej gminie przed kilkunastu laty zarząd parafii obrz. gr. kat., dokłada wszelkich możliwych starań, ażeby w szkole tej zaprowadzić język wykładowy ruski, a gdyby się udało, język polski zupełnie ze szkoły wyrugować. Wszelkie jednak dotychczasowe usiłowania ks. Zacharyasiewicza w tym kierunku nie odniosły pożądanego skutku, gdyż mieszkańcy gminy Wyszatyce nie mogą przejąć się szowinistycznymi zachciankami swego proboszcza i zmienić dotychczasowego usposobienia i przekonania. Najwymowniejszym tego dowodem jest to, że mimo uchwały Rady gminnej, powziętej z dopuszczenia ks. Zacharyasiewicza, ażeby mieszkańcy obrz. gr. kat. nie posyłali dzieci swoich do szkoły, z wyjątkiem wójta i pisarza, będących pod wpływem i w zależności od ks. Zacharyasiewicza, nikt inny nie zastosował się do powziętej uchwały, pomimo tego, że ks. Zacharyasiewicz agitu-

jąc na wsi, prosił, zachęcał, a nawet groził. Dzieje się to dlatego, że nauczycielki miejscowej szkoły pracują gorliwie nad rozwojem powierzonej im dziatwy, a stosując się do zarządzeń i przepisów władz szkolnych, począwszy od drugiego roku nauki, udzielają dzieciom w szkole nauki drugiego języka krajowego, t. j. języka ruskiego z tą samą gorliwością, z jaką udzielają nauki języka polskiego.

Proszę Panów! Więc przyszło do uchwały Rady gminnej i postanowiono, że ma być bojkot szkoły ludowej we wsi, gdzie rzymscy katolicy stanowią połowę ludności i gdzie język polski jest potocznym u całej ludności. Myślałby kto, że nauczycielka dała do tego powód może swoim nietaktem czy szowinizmem.

Na to znajdujemy odpowiedź w tym samym dokumencie:

(czyta):

W szkole modlą się dzieci obrz. łac. zawsze po polsku, a dzieci obrz. gr. kat. zawsze po rusku. Ponieważ jednak dzieci najmłodsze modlą się chórem, a językiem wykładowym w szkole jest język polski, przeto w początkach roku szkolnego z reguły modliły się dzieci chórem po polsku, którą to okoliczność wyzyskał ks. Zacharyasiewicz do tego, aby zarzucić nauczycielce H. K., że w szkole nie modli się z dziećmi po rusku i że lekceważy sobie język ruski.

„Wprost niezgodne z prawdą jest twierdzenie, jakoby H. K. zakazywała dzieciom w szkole mówić: „Sława Jezusowi Chrystu!“ lub żeby kiedykolwiek rozdarła jakiemu dziecku książkę ruską. Również tylko gołosłownem jest twierdzenie jakoby H. K. w rozmowach prywatnych i w odczytach lekceważąco wyrażała się o narodowości ruskiej, gdyż w takim razie byłby ks. Zacharyasiewicz nie powierzał jej do nauki i wychowania własnych dzieci, co miało miejsce do końca roku szk. 1904/5.

Zarzut ten uczynił jej dopiero wtedy, gdy oświadczyła, że dzieci jego prywatnie w domu uczyć nie będzie.

„Od tego czasu rozpoczęło się prześladowanie H. K. przez ks. Zacharyasiewicza, który podsłuchiwał pod drzwiami, czego nauczycielka ta naucza w klasie, i wpadał do klasy o różnych porach dnia rzekomo w tym celu, ażeby udzielać nauki religii dzieciom obrz. gr. kat. Postępowaniem tem doprowadził ks. Zacharyasiewicz

do tego, że pewnego dnia oświadczyła mu H. K., iż na naukę religii winien przychodzić w godzinach, na ten cel przeznaczonych i nie przeszkadzać jej w nauczaniu.

Postępowanie to wytknięto nauczycielce K. i pouczono ją, że ma zawsze ustąpić z klasy, ile razy ks. prob. gr. kat. zechce udzielać nauki religii bez względu na to, że godzina jest przeznaczona na inny przedmiot.

Okoliczność tę wyzyskał ks. Zacharyasiewicz do tego, żeby spowodować uchwałę Rady gminnej, do której wszakże oprócz wójta i pisarza, nikt więcej zastosować się nie chciał i nigdy się nie zastosował i t. d.

Otóż proszę Panów tak wyglądają fakta!

Zapewne sędzicie Panowie, że ta nauczycielka jest w Wyszatycach?

Nie Panowie!

Nie czynię żadnego zarzutu władzom szkolnym, że ze względów pedagogicznych tę nauczycielkę, która nic nie zawiniła, a która w Wyszatycach, gdzie jest polski język wykładowy, gdzie czuła się w swoim żywiole, gdzie zaczęła między polskimi mieszkańcami tej wsi nawet pewną pracę oświatową, gdzie zajmowała się dziećmi i poza szkołą, ze względów pedagogicznych, aby niedopuszczyć do dalszej walki między księdzem a nią z końcem roku stamtąd usunęto.

(Głosy: Nie powinno tak być).

Czyni się zarzut Radzie szkolnej krajowej, że popiera te jednostki, które być może są gdzie, (ja temu nie przeczę) które kiedyś w dążeniu do popierania swojej narodowości może przeboleją.

Otóż uważałem za potrzebne przytoczyć te rzeczy, aby rzucić światło na te fakta, którymi się p. ks. Bohaczewski posługuje.

(P. Bohaczewski. Proszu o hołos, ja na wsio widpowim).

(Głosy. Lepiejby było, gdyby ks. Zacharyasiewicz na to odpowiedział).

(Wesołość).

Sądzę, że ktoś lepiej obeznany ze sprawami urzędowymi Rady szkolnej krajowej i ze sprawami pedagogicznymi, o których mówił p. Bohaczewski lepszą da mu na to odpowiedź i dlatego nie zabie-

rając. więcej czasu Wysokiej Izbie na tem kończę.

(Brawa).

P. Tomaszewski. Proszę o głos

Marszałek. Głos ma p. Tomaszewski.

P. Tomaszewski. Wysoki Sejmie!

Zapisałem się do głosu nie dla polemiki z p. ks. Bohaczewskim, nie spodziewałem się bowiem ataków z jego strony przy rubryce V. budżetu, gdzie nie ma wzmianki o mojem nazwisku, nie wiedziałem też wcale, że ta droga jego sercu moja osoba (nawiasem mówiąc miłość bez wzajemności) dozna tak przychylniej z jego strony oceny.

Na takie obelgi, jak „Mädchen für Alles“ nie odpowiadam, gdyż na tym terenie nie sprostam ks. Bohaczewskiemu, muszę jednakże sprostować te t. zw. „fakta“ ks. Bohaczewskiego, które zawsze są bardzo a bardzo od prawdy dalekie.

Otóż muszę oświadczyć ks. Bohaczewskiemu, że posad dyrektorów Wszechpolacy nie nadają, że nadaje je Najjaśniejszy Pan na propozycję Rady szkolnej krajowej i namiestnika cesarskiego. Zarzut ten jest więc co najmniej bardzo śmieszny.

P. Bohaczewski przepowiada mi w roli proroka różne losów koleje, cytuję nawet owego znanego murzyna.

Na cytat niemiecki odpowiem również niemieckim cytatem, odnoszącym się do bohatera pewnej powieści: „Er besass des Schimpfens wundervolle Gabe!“

Jeżeli się spełnia jego przepowiednie chętnie napowrót do szeregu ustąpię i będę nadal według sił i możliwości pracować dla dobra kraju i szkolnictwa.

Prostuję, że nigdy nie wyśmiewałem go z tego powodu, że mowy swoje spisuje, bo trafia się to nawet lepszym mowcom od niego (choć przynajmniej trzeba w Sejmie naszym niewielu jest takich), ale wytykałem mu, że męczy nas i znużda, że staje się formalnym postrachem Sejmu, odczytywaniem całych artykułów gazeciarskich i innych wiadomości, całych litanii niczem nie sprawdzonych anekdot i plotek. Że nakleja wycinki z gazet i nożyczkami robi politykę, to jest rzecz gustu, nie zarzucam mu tego.



Tylko, że tych nalepek jest często więcej niż tekstu oryginalnego.

Faktów, które przytoczył nie odpie-  
rałem, bo to próżna fatyga.

Wszak właśnie na podstawie aktów i dochodzeń już władze odparły liczne zarzuty p. Bohaczewskiego, ale on niestety nie wierzy tylko własnym dochodzeniom, które przeprowadza, ze znaną swoją bezstronnością.

(Wesołość).

Napadł na mnie także ks. Bohaczewski jako na referenta komisji szkolnej z przed laty nie wiem ilu, bo tego nie pamiętam, a nawet raczył mi wytykać błędy językowe.

Nie mogę stwierdzić, nie mając tekstu przed sobą, o ile ma rację w tem wytykaniu. Jeżeli błędy oczywiście popełniłem, za naukę dziękuję, bo ucząc drugich sam się chętnie do śmierci uczę.

Ks. Bohaczewski zdaje się nie wie, co to są szkoły utrakwistyczne. Są to takie szkoły, w których jedne przedmioty wykłada się w jednym języku, a drugie w drugim np. po niemiecku i rumuńsku, po niemiecku i po włosku, po polsku i rusku.

Otóż takich szkół ludowych ani gimnazyów nie ma w całym naszym kraju ani jednej, są tylko takie seminaria. W szkołach ruskich uczy się języka polskiego, a w szkołach polskich ruskiego, ale to nie jest utrakwizm.

Że komisya wiedeńska tak to nazywa, to zdaje się polegać tylko na tem, że ten, który podawał daty nie wiedział o co chodzi.

Konstatuję, że szkoły takiej nie ma w całym kraju ani jednej.

Nie chcąc zabierać więcej drogiego czasu Wysokiej Izbie będę obecnie mówił o tem, o czem właściwie mówić zamierzałem.

Mianowicie pragnę omówić dwie mojem zdaniem ważne sprawy.

Komisya budżetowa, gdy chodziło o rubrykę „Rada szkolna krajowa poprzedziła uchwalenie pozycyi dotyczącej bardzo ważnem sprawozdaniem, sprawozdaniem znanego nam pióra sprawozdawcy p. Kozłowskiego, pióra, które się odznacza zawsze wielką gruntownością i rzuca na wszystko, czego się dotknie bardzo pouczające światło.

Wniesienie nowej ustawy o Radzie szkolnej krajowej i uchwalenie jej w r. 1905 miało na celu po pierwsze ugruntowanie bytu Rady szkolnej na silnych podstawach, bo przedtem istniała ona tylko na mocy rozporządzenia cesarskiego; po drugie wzmoczenie żywiołu autonomicznego, który z biegiem czasu siłą faktów zmalał wskutek tego, że liczba inspektorów wzrasta w miarę wzrostu agend, natomiast liczba członków autonomicznych pozostawała bez zmiany.

I stało się zadość temu życzeniu, liczba członków autonomicznych rzeczywiście wzrosła.

Jak jednakże słusznie p. sprawozdawca zaznacza, za co mu jestem wdzięczny, rzecz ta w praktyce nieco inaczej wygląda.

Mianowicie całkiem słusznie przydzielono wiele spraw sekcjom, a tylko niektóre sprawy natury ogólnej zastrzeżono dla pełnej Rady.

Otóż podzielam zdanie p. sprawozdawcy, że ten podział spraw na ogólne i szczególne nie jest całkiem trafny i że na tem cierpi całość „communis opinio“, jak się wyraża p. sprawozdawca.

Kiedy przedtem każdy członek Rady radził o każdej ważnej sprawie i mógł o każdej decydować, dziś Rada rozpadła się na grupy dla spraw oddzielnych, wskutek czego członkowie Rady szkolnej krajowej tracą ewidencję całości i wychodzą ze znajomości poszczególnych spraw.

Co do przydzielenia członków do sekcji, to sprawa ta jest dla mnie niejasna.

Do Rady szkolnej wchodzi mianowicie znawcy szkolnictwa i rzecz szczególna, że tych znawców tam przydzielono, gdzie na sprawach najmniej się znają. I tak profesor szkół średnich pełni funkcję w sekcji III. przemysłowej, dyrektor Sołtysik zamiast w sekcji szkół średnich jest w sekcji szkół ludowych, ks. prałat Lenkiewicz, były długoletni katecheta gimnazjalny nie należy również do sekcji II.

(P. Buynowski. Ks. arcybiskup Teodorowicz jest w sekcji przemysłowej).

Jako motyw podano, że nie jest słusznem, aby członek Rady szkolnej krajowej był własnym swoim przełożonym.

Ja sędzę, że każdy tam powinien być, na czem się zna najlepiej i gdzie światło jego zdanie właśnie byłoby korzystnem dla toku spraw, sędzę, że każdy ma tyle niezawisłości, że w sprawach swego zakładu będzie bezstronnym, lub gdy będzie chodziło o jego sprawę, wówczas posiedzenie opuści.

Zdaje mi się, że przydział członków do sekcji nie był szczęśliwym.

Również jest rzeczą niekorzystną, że wielu członków Rady szkolnej mieszka poza Lwowem, nawet zastępcy wyznania mojżeszowego i ewangelickiego, bo bardzo często musi się absentować, a nadto przyjeżdżając od czasu do czasu do Lwowa nie mogą dokładnie poinformować się o biegu spraw, nie mogą wglądnąć w akta i muszą głosować tak jak referent proponuje.

Druga sprawa, którą chcę omówić, jest przepełnienie naszych gimnazyów.

O tem już nieraz mówiono w Sejmie już nieraz wzywano rząd, aby pomnożył liczbę gimnazyów.

Nawet i w tej sesji p. Kozłowski wspomniał bardzo słusznie i trafnie o tej wadzie naszego szkolnictwa. Jednakże jako ten, który pracując od lat 30 na tej niwie najbardziej odczuwa konsekwencję tej strasznej wady, pozwolę sobie małą chwilę zająć Wysoki Sejm tą na pozór drobną, jednakże nie tylko szkolną lecz i także społecznie ważną sprawą.

Gdyby była się odbyła dyskusja nad sprawozdaniem Rady szkolnej krajowej byłbym był miał sposobność tę sprawę podczas tej dyskusji poruszyć.

Ale w jesieni będziemy mieli sprawę ważną i denerwującą, że i nie będzie czasu na dyskusję i nie będzie do niej potrzebnego spokoju.

Od dwu lat obudziło się w społeczeństwie polskiem szczególne zainteresowanie się szkołami średnimi. Jestto objaw bardzo pocieszający, bo dowodzi, że pojmujemy całą wielką wagę średniego szkolnictwa.

Wołano o narodową szkołę, krytykowano system, ducha, metodę.

Czy szkoła średnia potrzebuje reformy zasad, ducha, metody, o to można się spierać, ale to jedno jest pewnikiem, że wszelka reforma w jakimkolwiek kierunku byłaby płonną w obec warunków w jakich szkoła pracuje, że na tym pniu

zmurszałym nie przyjmie się żadna nowa latorośl.

Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych odczuwając ten najważniejszy szkopuł naszego szkolnictwa zajęło się tą sprawą i pojawiły się w jego organie w Muzeum dwie poważne publikacye, z których jedną Panom rozdano.

Gdybym miał przekonanie, że Panowie w nawale czynności sejmowych mieli czas odczytać tę broszurkę, byłbym zwolniony od głosu, widząc jednak ile druków na pultry nam kładą, jestem przekonany, że albo bardzo mało kto z Panów, albo może nikt nie miał czasu tych kartek odczytać.

Chciałbym podkreślić na samym wstępie, że podobnie jak p. Leo, jak p. Kozłowski, zupełnie rozumiem, że nadmierna frekwencya szkół średnich, jest niezdrową i również pragnąłbym, aby część naszej młodzieży kierowała się do szkół handlowych i przemysłowych, aby wskazać społeczeństwu, że nie tylko droga przez łacinę i grekę prowadzi do służby dla kraju, że są inne pola może wdzięczniejsze. Ale najpierw tych szkół nie ma, one mogą powstawać tylko powolnie i zło się da naprawić dopiero w szeregu lat, jeżeli tym nowym szkołom damy prerogatywy, jeżeli społeczeństwo spostrzeże, że fragment szkoły średniej, nie jest lepszym od całej szkoły Wydziałowej.

W każdym razie z obłędu tego społeczeństwo nie uleczy się prędko, a nim to nastąpi, potrzeba koniecznie zaradzić, aby szkoły średnie mogły spełniać swe zadanie, obecny bowiem stan jest nie do zniesienia.

Najhojniej traktuje Wysoki Rząd pod względem szkolnictwa Niemców czeskich, bo tam są zakłady, które mają po 200 uczniów.

I tak: w Pradze jest uczniów niemieckich około 800 a ci mieszczą się w trzech zakładach.

Podług naszych pojęć dla tej liczby uczniów wystarczyłby jeden zakład.

Niechcę nużyć Panów cyframi, wspomnę tylko krótko, że zakłady liczące 300 a nawet 200 uczniów są na Zachodzie regułą, że zakłady o 400 uczniach są anormalnymi, a u nas jest normalnym zakład, który liczy uczniów 500. Tam są klasy, w których jest po 15 po 20-tu uczniów, a w klasach wyższych po dziesięciu, u nas liczba 60 uczniów jest czemś



zwyczajnem a nawet w klasach najwyższych przechodzi często tę liczbę, nawet w 7 i 8-mej klasie.

Prócz tego te zakłady potwornej wielkości są umieszczone nieraz w dwu lub trzech lokalnościach

I to w jakich?

Stosunki jakie panują w fliach tar-nopolskich i lwowskich w II-giej szkole realnej Europaby wprost nie uwierzyła. Nasze dzieci siedzą w prawdziwych ulę-garniach wszelkich bakteryi, z jednej strony w zimie piecze ich piec, z drugiej wiatr z okien wieje, niskie, zawilgocone sale, miejsca ustępowe rozsiewają zabój-czą woń i w takich to klasach siedzi po 60 uczniów 5 godzin dziennie i pracować ma nauczyciel.

A marnuje się na najem tych lokali takie sumy, że można podziwiać tę go-spodarkę Wysokiego Rządu, że taką ano-malję znoszą, bo za te kosztą najmu możnaby mieć własne budowle bodaj wy-stawione przez obcych przedsiębiorców spłacane annuitetami.

Przypatrzmy się jak taka szkoła może funkcjonować. Wiele gorzkiego możnaby powiedzieć o tem, czem dyrektor szkoły średniej normalnej mógłby być, a czem jest w istocie. Dziś dyrektor może być sprężystym w administracyi, może załatwiać bardzo dokładnie kawalki, ale opiekunem, ojcem powierzonej sobie mło-dzieży być nie może.

Gdyby dyrektor miał 200 uczniów, znałby każdego zdolność, skłonności, po-łożenie finansowe, zdrowie, byłby mu w szkole drugim ojcem, mógłby nad nim czuwać jak dobry ogrodnik nad rośliną, aby miała właściwe sobie ciepło i światło, mając 600, 700 a nawet 1000 uczniów nie może dyrektor spełnić ani w częście tego zadania, które powinien.

Często zarzucają szkole średniej, że puszcza wychowanków w świat bez grun-townej wiedzy, bez wykształconego cha-rakteru, bez woli. Z pewnością może winą leżeć i w tem, że jednostki nie umie-jętnie i nie gorliwie spełniają swój urząd nauczycielski, że może tu i ówdzie dy-rektor nie odpowiada swemu zadaniu, ale główną winą są monstrualne za-kłady.

Kto jest w stanie skontrolować klasę liczącą 70 uczniów, i ucząc np. 4 godzin tygodniowo, śledzić postęp tych uczniów, kto może śledzić rozwój każdego ucznia?

Katalog się wciska klinem między ucznia i nauczyciela, a egzaminowanie urzędowe, zapisanie kilku not, jest je-dyną oceną postępu ucznia. Ten katalog, który powinien być tylko niezbędnem złem, jest regułą, budzi nieufność między nauczycielem a uczniem, między domem a szkołą i społeczeństwem.

Dla atlety, dla mowcy politycznego może być tłum podnieta, dla nauczyciela jest tłum tem, co go ubezwładnia, co mu odbiera do pracy ochotę i możliwość. Nau-czyciel mający w klasie 20 uczniów, może na ich twarzach czytać skutek do-rażny każdego słowa, kto jednak ma ich 70 ten nawet nie wie ile brudnych myśli, ile niepotrzebnych rojeń w tym tłumie się budzi, nad tem niema żadnej kon-troli.

Wychowywać szkoła taka nie może, otóż wyręczają ją tu inni. Niepowołani opiekunowie wnet się znajdują, którzy kształcą młodzież bez dwujek, bez kata-logu, którzy ją pasują na pełnoletnich pod względem rozumu, którzy uczą ją sądzić z góry wszystko co poważne wiekiem, pracą i zasługą.

I tu macie Panowie kwestyę spo-łeczną, bo przecie czy mniej czy więcej łaciny wyniesie chłopiec z gimnazyum to w życiu nie zaważy, ale jeżeli spaczony charakter wynosi ze szkoły — a tu szkoła nie winna, to na tem będziemy cierpieć kiedyś bardzo dotkliwie.

Powstają po prostu całe szeregi warcholów z tych niedouczonej studentów.

Za tem idzie jeszcze jedna szkoda. Mianowicie owe liczne klasy wyma-gają licznych suplentów. Mamy 534 po-sad rzeczywistych a 540 suplentów to znaczy, że ilość suplentów przewyższa rzeczywistych.

Co to jest suplent?

Jestto człowiek, który wyjątkowo może mieć dar nauczania, może mieć wszelkie wymogi dla szkoły, ale z reguły człowiek, który dowodu na to żadnego nie złożył ani na wiedzę ani na sztukę uczenia.

Podczas gdy zamyka się do aresztu tego, kto recepty pisze bezprawnie, gdy złodzieja nie wolno bronić temu, kto nie ma patentu adwokackiego, to nauczać i kształcić przyszłych obywateli wolno każdemu byle jak — bo tu nie chodzi

o nauczanie, tylko o wyczerpanie materiału i zapisanie pewnej ilości not.

A wynika z natury rzeczy, że suplent czuje, iż jest chwilowo w zakładzie i ani nie lgnie fala do niego, ani on do fali.

Wiedzą o tem rodzice, że ten młody człowiek będzie miał ich dzieci w rękę może pół roku, może cały rok, nie mogą więc z zaufaniem iść do niego, przedstawić mu wady i zalety swego dziecka i prosić o opiekę.

Rodzice mają żal, że ich jedynak ukochany niema opieki w szkole, żal niesłuszny do szkoły i profesorów.

Nauczyciele przedmiotów zmieniają się bardzo często. Bywają przypadki, że pewnego przedmiotu uczy 12-tu nauczycieli, nim chłopak dojdzie do ósmej klasy.

Robotnik który pracuje przy maszynach parowych zna je dokładnie, a przecież otrzymawszy nową maszynę musi się z nią zapoznać, więc jak można żądać od młodego człowieka, który co roku dostaje nowych chłopców, aby dobrze pracował, gdy ani on z dziećmi ani one z nim zrosnąć się nie mogą.

Więc nim pomyślimy o jakiegokolwiek reformie, usuńmy najpierw ten szkopuł ze szkoły średniej, dajmy jej warunki do pracy pożytecznej, warunki rozwoju.

I tu zwracam się do Wysokiej Izby, aby nie tak ot półgębkiem wzywała Wysocki Rząd, aby szkoły średnie pomnażał, lecz aby z całym naciskiem zaznaczyła, że tak dalek być nie może.

I zwracam się do sfer, które o tem decydują, aby nas traktowały równą miarą, bo nam się należy nie 40 ale według frekwencji 80 tych szkół.

Jeszcze raz powtarzam, że nie chcę aby do gimnazyów wszystko płynęło, pragnę aby ilość młodzieży w gimnazyach była normalna, aby wielka jej część szukała na innej drodze pola do pracy, ale pragnę aby szkoły średnie mogły pracować.

Nie stawiam rezolucyi, bo owe: „wzywa się c. k. Rząd“ tak często powtarzane, są dla Sejmu wprost ubliżające.

Sejm co roku wzywa Rząd w różnych sprawach, a Rząd rezolucye składa

ad acta. Reprezentacya kraju największego w państwie austriackiem, jeżeli wzywa do czegoś Rząd, ma do tego bardzo ważne powody, czyni to po głębokiej rozprawie a Rząd nad takim wezwaniem przechodzi do porządku dziennego i to jest nowy dowód, jak nam potrzeba samorządu, aby sprawy ważne dla nas, tak piekące i żywotne były w naszym ręku. Tego samorządu daj nam Boże jak najprędzej.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu?

**P. Bobrzyński.** Proszę o głos

**Marszałek.** Głos ma JE. p. Bobrzyński.

**P. Bobrzyński.** Wysoki!

Nie zamierzam zabierać dużo czasu Wysokiemu Sejmowi, jednak w sprawozdaniu komisji dotknięto jednej kwestyi, którą pragnąłbym w kilku słowach objaśnić i wyświecić.

Jestto kwestya, która się odnosi do Rady szkolnej krajowej i jej wewnętrznej organizacyi.

Ta sama rzecz została już poruszona wnioskiem p. Głabińskiego, który tu w pierwszym czytaniu przedłożony Wysokiemu Sejmowi, odesłany do komisji i który zapewne będzie odesłany do Rady szkolnej krajowej i Wydziału krajowego i da nam sposobność na jednej z przyszłych sesji sejmowych zastanowienia się nad pytaniem tem, czy dotychczasowy skład Rady szkolnej krajowej jest dobrym, tudzież nad tem, czy nie należałoby powiększyć liczby członków Rady szkolnej krajowej, czy nie należałoby wprowadzić systemu wręcz przeciwnego t. j. ażeby członkowie jej wychodzili z wyboru dokonywanego przez różne ciała i korporacye nauczycielskie.

W te wszystkie rzeczy tu się nie zapuszczam dlatego, że na nie odpowiedź później, kiedy będzie do tego dogodniejsza pora.

Ograniczę się jedynie do kwestyi wewnętrznej organizacyi Rady szkolnej krajowej, do kwestyi rozdziału spraw pomiędzy Radą pełną a jej sekcją.

Jestto rzecz, która zajmuje Wysoką Izbę od 20—30 lat.

Dawniej sprawa przedstawiała się tak, że każda sprawa była przygotowana na sekcji a potem gros sprawy szło na sesję Rady pełnej, która była zasypana



wszelkimi małymi sprawami, j.n. sprawami dyscyplinarnymi, personalnymi, urlopami. To też wszyscy członkowie autonomiczni w Radzie szkolnej zasiadający, wszyscy mężowie, głębiej w rzecz patrzący tak w Radzie szkolnej krajowej jak i w Wysokim Sejmie mówili, że dopóki ten stan rzeczy trwa, dopóki ta Rada szkolna krajowa zasypana jest drobnymi sprawami personalnymi, administracyjnymi, to nie ma miejsca i czasu na to, ażeby mówić o ogólnej organizacji szkół lub o nadaniu pewnego kierunku, charakteru lub reformy.

To było zdanie tak powszechne i tyle razy w enuncjach Wysokiej Izby znajdowało swój wyraz, że kiedy kilka lat temu uchwaliliśmy reformę Rady szkolnej krajowej, to jednym z najważniejszych punktów było właśnie to, ażeby stworzyć trzecią sekcję stałą zorganizowaną, któraby nie jako ciało przygotowawcze, ale sama z pewną samodzielnością decydowała o sprawach drobniejszych a sprawy poważniejsze i ogólniejszej natury mają należeć do pełnej Rady.

Teraz z chwilą, kiedy ta reforma przyszła do skutku, zaczyna się wydobywać prąd przeciwny, ażeby na pełną Radę przesunąć o ile możliwości jak największej spraw.

W tym kierunku postąpiła i komisya budżetowa która objawiła zdanie na stronie 5, że wszelkie sprawy ogólniejszej natury powinny przejść na pełną Radę a najdalej poszedł wniosek p. Głabińskiego, który żąda, ażeby wszystkie sprawy osobiste i sprawy mianowania nauczycieli należały do pełnej Rady.

Co się tyczy tego, co mówi komisya budżetowa, to mojem zdaniem poszła ona za daleko, t. j. za wiele spraw uważa za sprawy ogólnej natury.

Słusznie powiada bowiem komisya, że przekazanie pewnych rzeczy sekcjom, które decydują o kierunku w szkole, jest niewłaściwe.

W tym kierunku, jak mianowicie, komisya budżetowa ma rację, jeżeli zastrzegala się przeciw temu, ażeby aprobatą książek szkolnych nie należało do sekcji, ale do pełnej Rady.

Książki szkolne decydują o treści, metodzie i kierunku nauki. Wiedzieć to jest zrozumiałe.

Tak samo pełna ma rację komi-

syja budżetowa, jeżeli windykuje dla pełnej Rady sprawozdania inspektorów z wizytacji szkół.

Formaby się znalazła, ażeby te sprawozdania nie były zbyt nużące, zbyt jednostajne, ażeby były w nich umieszczane tylko spostrzeżenia nowe, dające pobudki do reformy, ale słuszną jest rzeczą, ażeby te sprawozdania wizytacyjne nie zamknęły się na sekcji, lecz szły na pełną Radę, ażeby członkowie Rady mieli możność zorientowania się z pierwszych i najlepszych źródeł.

Natomiast nie zgodziłbym się w tem, ażeby sprawy zakładania i przeistaczania pod względem planu i ilości klas szkół ludowych należały do pełnej Rady.

Jestto bowiem akt, który się dokonuje zupełnie szablonowo. Tu więc nie się w tem nie dzieje.

Przeistaczanie i przeobrażanie szkół jest nieskończoną ilością rzeczy, która zajmuje cały szereg godzin, to wszystko przerzucać na pełną Radę byłoby balastem pełną Radę zbyt obciążającym.

Jeżeli znajdzie się jakaś nowa kwestya, jeżeli na sekcji okłaji się różnica zdań, lub jakiś nowy kierunek, to wtedy którykolwiek z członków sekcji, czy przewodniczący może przenieść dopiero sprawę na pełną Radę, ażeby tam był stworzony pewnego rodzaju prejudykat, któryby potem służył za wskazówkę. Ale wszystkie sprawy windykować na pełną Radę jest rzeczą niepodobną.

To samo co do śledztw dyscyplinarnych jest niepodobieństwem, ażeby te sprawy wszystkie szły na pełną Radę. Minimalna bowiem część tych spraw kończy się skazaniem — tylko 0.6 proc.

Wprowadzenie całej rzeczy przed kolegium złożone z 30 członków, to znaczy odebrać zupełną możność zajęcia się jakąkolwiek sprawą.

Natomiast jest słuszną korektura, jeżeli sekcya w razie powstania różnicy przy ocenieniu pewnej sprawy odwoła się do pełnej Rady. Tak sądzę ta rzecz jest możliwa.

Natomiast już dziś musiałbym z całej głębi przekonywania w interesie oświaty szkół, całego nauczycielstwa zastrzedz się przeciwko temu, ażeby sprawy osobiste, t. j. mianowania nauczycieli były przekazywane pełnej Radzie zamiast,

żeby się zamknęły w ciasnem kole sekyi.

Wiemy, jak wyglądają te mianowania nauczycieli przez Rady miejskie miast Lwowa i Krakowa, z czem one są połączone dla nauczycieli, którzy przy 72 i 120 członkach, obchodzą każdego z radnych miejskich.

Te mianowania stają się więc przedmiotem walk i kompromisów. Wszak już w tych miastach powstał prąd, ażeby tę sprawę przekazać sekcjom szkolnym Rad miejskich. W jeszcze wyższym stopniu odnosi się to do Rady szkolnej krajowej.

Jeżeli panowie przekażecie wszystkie nominacje pełnej Radzie, to dla nauczycieli stworzycie sytuację bez wyjścia, bo jeden, drugi i trzeci będzie obchodził tych wszystkich 30 członków Rady, inaczej będzie się obawiał, że sprawa jego nie znajdzie nalażyczego poparcia.

A potem — jak Panowie wiecie — ludzie są ludźmi, protekcja odgrywa u jednego i drugiego pewną rolę a im mniejsze jest koło tych ludzi, to ta protekcja jest mniejsza, tem mniej słabości ludzkich.

Jeżelibyśmy przypuścili, że w tem mniejszem gronie jeden lub drugi członek ulegnie czasem jakiemuś zewnętrznemu wpływowi, to tam dźwiga on większą odpowiedzialność, tem silniej opiera się temu narzucaniu protekcji.

Jak to się dzieje w gronie 30-kilku ludzi — gdzie odpowiedzialność ginie, gdzie wszyscy są przedmiotem protekcji z rozmaitych stron, jeden, drugi i trzeci może uleść, ta rzecz wypadłaby bardzo źle.

To jest punkt, dla którego zabrałem głos.

W ustawie, którąśmy niedawno uchwalili, rozszerzenie kompetencji Rady szkolnej krajowej we wszystkich sprawach osobistych jest bardzo wielkie i jeżeli ta ustawa uzyska sankcję, to tem silniej Rada szkolna krajowa powinna stać przy tej zasadzie, ażeby sprawy osobiste i nominacje były ograniczone do ciasnego kółka tych ludzi, którzy najlepiej te rzeczy znają, którzy bezpośrednio z temi sprawami się stykają i mogą z całym sumieniem dźwigać odpowiedzialność.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu?

**P. Bohaczewski.** Proszu o hołos dla sprostowania faktycznoho.

**Marszałek.** Dla sprostowania faktycznego ma głos p. ks. Bohaczewski.

**P. ks. Bohaczewski.** Ja ne budu dowho zatrymuwaty Wysokoji Pałaty.

**P. Tarnawskyj** wyraziw sia, szczo ja jeśm zahalnym referentom szkolnym i o wsich sprawach rozprawljaju a nanych sia dobre ne znaju.

Meni sia zdaje, szczo ne potreba na to widpowidaty, bo szczo win skazaw wychodyt zowsim tak samo jakby szweć zrobyw komuś czoboty tysi a toj, koho ti czoboty tysnut nycz na to ne mih skazaty dla toho, bo win ne szwec i na szytiu czobit ne rozumije sia.

Szo sia tyczy faktu, kotryj wybraw p. Tarnawski t. j. z Klingównoju, to muszu zamityty, szczo mam mnoho faktiw w tij sprawi i jesłybym o tim odnym fakti zaczął opowidaty z aktamy, to bil-sze nyż 2 hodyny zaniawbym czasu.

**P. Tarnawskyj** podaw tut toj fakt na pidstawi ziznań samoji obwynenoi Klingówny, kotri oczywydno takiż ne mohut buty mirodajnymy, boż „nemo sibi ipsi testis“. Dlatoho własne prosywbym szczo Rada szkolna ocyniła toj fakt bezstoronno i prawdywo.

Szczo dotyczyt p. Tomaszewskoho, kotryj obrazyw sia za to, nemowby ja jeho nazwaw „ein Mädchen für Alles“. to ja prostuju faktyczno, szczo ja jeho tak ne nazwaw. Ja łysz skazaw, szczo analogiczno jak je „ein Mädchen für Alles“ tak sam p. Tomaszewskyj je Beschwich-tungsrat für alles. Otże obrazy ja sia ne dopustyt.

Na tim kinczu.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu?

**P. Głabiński.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Głabiński.

**P. Głabiński.** Wysoki Sejmie!

Zapisałem się do głosu, ażeby w kilku słowach odpowiedzieć na niektóre uwagi JE. p. Bobrzyńskiego a to w obronie tak uwag komisji budżetowej jak i w obronie mego wniosku.

Nie można mojem zdaniem przy rozdziale czynności między sekcje uwzględnić względów technicznych, ale należy przedewszystkiem uwzględnić to, iż to ma być magistratura otaczana powsze-



clnem zaufaniem, w której powinien być zapewniony wymiar istotnej sprawiedliwości w wykonywaniu tych spraw, które się Radzie szkolnej poruczyło.

Z tego powodu słusznie ustawa z r. 1905 postanowiła, iż wszelkie sprawy ogólnej natury należą do pełnej Rady. Sekcyje mogą obradować tylko w kolegiach złożonych z 3 albo 4 osób i w imieniu Rady szkolnej krajowej zapadają tam niejedenkrotnie najważniejsze uchwały.

Jeżeli JE. Bobrzyński zastrzegł się najkategoryczniej przeciwko temu, ażeby nominacje nie należały do pełnej Rady, to ja muszę zastrzedz się przeciwko temu, ażeby nominacje należały do sekcji. To są rzeczy ważne.

Obecnie przy rozszerzeniu kompetencji Rady szkolnej krajowej należeć będą do niej nominacje inspektorów i profesorów gimnazjalnych.

Czy można się zgodzić na to chociażby w interesie powagi i zaufania Rady szkolnej krajowej, ażeby w sekcjach złożonych z kilku członków te bardzo ważne sprawy ostatecznie były decydowane.

Na to godzić się nie możemy i przeciwko temu wystąpi cała opinia nauczycielstwa.

Wprawdzie powołał się JE. p. Bobrzyński na przykład Rad miejskich Lwowa i Krakowa jako na dowód, że tam prezenta pełnej Rady okazała się nie bardzo odpowiednia, przeciwko temu jednak muszę podnieść, że jest różnica między Radą szkolną krajową złożoną z ludzi fachowych, a miejską, w której nie zasiadają fachowcy; a dalej jest także różnica co do liczby członków, ponieważ sekcyje rad miejskich, np. we Lwowie odpowiadają mniej więcej co do liczby pełnej Radzie szkolnej krajowej a nie odpowiadają sekcjom tej Rady szkolnej, jeżeli więc jest pewna tendencja nie u wszystkich ale u pewnej części członków rad miejskich, żeby takie sprawy powierzać sekcjom, to mniej więcej odpowiada to pełnej Radzie szkolnej krajowej a nie sekcjom tej Rady. To samo się odnosi do spraw dyscyplinarnych.

Są pewne sprawy dyscyplinarne porządnego rodzaju, które mogą być pozostawione sekcjom, ale gdy chodzi o sprawy ważne, o kary lub utratę stanowiska albo równo rządne, to tak samo jak przy mianowaniach powinno być decydowane

przez pełną Radę. Sekcyje niech przygotują referaty ale decyzja powinna zależeć od pełnej Rady. Powinno tak być w interesie tego, żeby sprawiedliwość była w całej pełni wymierzana, i w interesie powagi, i godności i zaufania tej naszej najwyższej magistratury szkolnej, którąbym pragnął mieć komisją edukacyjną kraju i która nie powinna się spotykać z zarzutami tego ciała nauczycielskiego, dla któregośmy ją powołali do życia, i która dla tego ciała powinna być najwyższą w kraju powagą.

**Marszałek.** Głos ma wiceprezydent Rady szkolnej krajowej p. Płazek.

Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej p. **Płazek.** Wysoki Sejmie!

Jak zwykle tak i w tym roku padły ze strony szan. posła Bohaczewskiego zarzuty skierowane przeciw Radzie szkolnej krajowej, zarzuty, które jednak główne swoje źródło mają w doniesieniach dziennikarskich. Z tego miejsca już miałem wielokrotnie sposobność prosić bardzo gorąco ks. Bohaczewskiego, żeby o wszelkich nadużyciach władz szkolnych, które dojdą do jego wiadomości, był łaskaw donosić albo mnie wprost jako wiceprezydentowi Rady albo odnosić się do Rady szkolnej krajowej jako takiej z zażaleniami a z góry go zapewniam, że byłoby sprawiedliwie rozpatrzone i załatwione.

Jeżeli ks. Bohaczewski przytoczył tu cały szereg zarzutów, to żałuję mocno, że jeszcze jednego nie podniósł, to jest tego, że „Kolońska Gazeta“ z dnia 16 stycznia zamieściła bardzo pokąźną korespondencję o naszej Radzie szkolnej krajowej, i o jej wiceprezydencie i o inspektorach. O wiceprezydencie była taka wzmianka. Przyszła deputacja ze wsi do niego z prośbą, żeby założyć szkołę w pewnej miejscowości.

Na to odpowiedział wiceprezydent: „szkoły są tylko dla szlachciców a dla włościan jest chudoba do paszenia, ale nie szkoła, więc idźcie.“

Odprawił ich z kwitkiem.

Nadto był w tej gazecie jeszcze cały szereg różnego rodzaju inwektyw podany, jak np. że nasi księża zmuszają dzieci ruskie do odmawiania modlitwy w polskim lub łacińskim języku i że ten hakatyzm tak ogromnie się rozwielił zwłaszcza we wschodniej Galicyi, że jeden z księży bił i kopał dziecko nogami.

Żałuję mocno, że tego wszystkiego ks. Bohaczewski nie przytoczył, skoro tak z dzienników czerpie.

Trudno mi na wszystkie zarzuty reagować, ale jeden nie mogę puścić milczeniem pod żadnym warunkiem. Jest to zarzut przeciw inspektorowi Juzwie z Zaleszczyk z tego tytułu, jakoby on miał być mordercą nauczycieli a szczególnie panny Trembickiej. Dałem prywatne wyjaśnienie ks. Bohaczewskiemu natychmiast, z tej trybuny dać go nie mogę, bo musiałbym pójść trochę za daleko i dotykać spraw, które się tylko poza kotarę tualetową należą. Tyle tylko mogę zaznaczyć i to z całym naciskiem, że p. Juzwa w tej właśnie sprawie, o której mowa, postąpił zupełnie nienagannie.

Rada szkolna krajowa natychmiast skoro się tylko dowiedziała o tej sprawie a w tej chwili są o takich sprawach doniesienia w dziennikach — starała się wyświecić ją jak najgruntowniej, i co się pokazało?

Oto szkic tylko całej tej historii pozwolę sobie Wys. Sejmowi przedłożyć. Rzecz się tak miała. Nauczycielka ta miała stosunek z pewnym nauczycielem. Dowiedział się o tem p. Juzwa i starał się koniecznie sprowadzić tę parę razem, ażeby ślub wzięła. Tymczasem zgodził się na to ów nauczyciel; później jednak zaszły fakty, o których muszę zamilczeć, i tego przyrzeczenia nie dotrzymał, tylko uciekł na Bukowinę. Prawda, wyrosła stąd tragedia straszna, bo ta panienska odebrała sobie życie, ale p. Juzwa nie ponosi w tem winy.

**P. Buynowski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Buynowski.

**P. Buynowski.** Wysoki Sejmie!

Kolega poseł Tomaszewski słusznie powiedział, że niema nadziei, żeby w bieżącym roku była dyskusja o szkołach średnich, dlatego korzystam z tej sposobności, aby zwrócić uwagę na stan budynków w naszych szkołach średnich. Już p. Tomaszewski roztoczył tu obraz nędzy szkół średnich pod tym względem a ja śmiem do tego dodać jeszcze przykład drastyczny, jaki przedstawia budynek w Tarnowie.

Pierwsze gimnazjum tarnowskie mieści się w budynku rządowym i byłby odpowiednim, gdyby weń włożono jakich 20—30.000 K. Ale obecny stan budynku jest taki, że są tam piece żelazne przed

30 laty postawione i od tego czasu nie ruszane.

Oczywista rzecz, że te piece są zupełnie wypalone i w zimie jest temperatura taka, że rano o 8-mej godzinie jest 24—30° R. a koło 11-ej godziny 8° R. Można sobie wyobrazić, jak zdrowie tych chłopców i nauczycieli wygląda, jeżeli w tak zmiennej temperaturze muszą 4 godziny dziennie przebywać a czasem i 5.

Jestto znana powszechnie rzecz, że nasze szkoły średnie są tak umieszczone, ale zdawałoby się, że tutaj winien rząd wiedeński wyłącznie. Jednak ze smutkiem muszę powiedzieć, że często ponosi winę i to dużą nasza Rada szkolna krajowa a w szczególności sekcja ekonomiczna Rady.

Proszę Panów, gdy te fatalne stosunki w pierwszym gimnazjum tarnowskim doszły już do niemożliwości, tak, że co chwila chłopcy chorowali a nauczyciele musieli przerywać lekcyje, miasto za pośrednictwem swych posłów udało się do Wiednia z zapytaniem, dlaczego ten stan jest tak fatalny. Wiadomo było, że dyrekcja zakładu stawiała w sprawie poprawy budynku wnioski, myśleliśmy, że tam w Wiedniu nie uwzględniono naszych żądań, niestety przekonaliśmy się, że winną jest Rada szkolna krajowa, która nie uczyniła odpowiednich wniosków i mimo tego przedstawionego stanu rzeczy w budżecie na rok 1906. nie wstawiła na ten cel żadnej kwoty a na rok 1907. tylko marną kwotę 1.300 K, nie wiedzieć na co, bo to na zakupno mioteł chyba tylko wystarczyć.

Przekonałem się tedy, że Rada szkolna krajowa nie czyniła odpowiednich wniosków mimo tego fatalnego stanu rzeczy — a jak fatalnym był stan tego budynku, najlepiej dowodzi fakt, że w ubiegłym roku po upływie I-go półrocza, starostwo było zmuszone zamknąć salę gimnastyczną. Dyrekcja zrobiła sprawozdanie do Rady szkolnej o tem zamknięciu sali gimnastycznej i powiedziała w niem, że ponieważ sala ta nie da się bezwarunkowo adaptować, należy powierzyć naukę gimnastyki Towarzystwu gimnastycznemu „Sokół“, jak to się dzieje w gimnazjum 2-em. Sprawozdanie to leżało w Radzie szkolnej aż do otwarcia Sejmu i dopiero w dniu otwarcia Sejmu przyszło telegraficzne wezwanie z Rady szkolnej, ażeby zawrzeć układ. Na ten telegram trzeba było 6 miesięcy czasu i chłopcy przez ten czas nie pobierali nauki



gimnastyki, pomimo że konieczna potrzeba jej powszechnie jest uznawana.

Ja nie chcę więcej zabierać czasu, chciałbym tylko zwrócić uwagę tych czynników, do których to należy, by ta sekcya ekonomiczna Rady szkolnej krajowej gmach I. gimnazjum w Tarnowie wzięła w swoją opiekę i więcej się nim zajęła.

Wiem, że wskutek zabiegów naszych dostaliśmy 6 pieców, a to 4 piece dawniejsze, a teraz znów w ostatniej chwili, gdy musiano zamknąć 2 klasy, na telegraficzne wezwanie Rady szkolnej, starostwo to zarządziło postawić dalsze 2 piece — ale to jest mała cząstka, trzeba wszystkie piece zrobić — drzwi i okna się nie domykają, korytarze nieopalone, a z podłogi, gdy chłopak stąpi, powstają całe tumany kurzu i w takim budynku młodzież nasza ma przebywać.

Zresztą narzekania na sekcję ekonomiczną Rady szkolnej krajowej są powszechne, a to powinno ustać.

**Marszałek.** Czy żąda kto jeszcze głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Kozłowski.**

Wysoka Izbo!

Przedewszystkiem niech mi wolno będzie wyrazić radość, że tak znakomity znawca szkolnictwa, jak ekscelencya p. Bobrzyński, popierał życzenia zawarte w sprawozdaniu komisji budżetowej — ciesząc się z tego i mając jedynie tylko cel na oku, nie siłę się upierał przy szczegółach stosunkowo drobniejszych.

Co się dotyczy spraw dyscyplinarnych i przeistaczania szkół na więcej-klasowe, zdaje mi się, że powinny przychodzić te sprawy wtedy przed plenum, gdy w sekcji znaczniejsza mniejszość tego żąda. Co się dotyczy nominacji, komisya budżetowa nad tą sprawą nie obradowała, więc co do tego punktu nie mam potrzeby do oświadczenia się za lub przeciw — ja osobiście podzielał zdanie ekscelencji Bobrzyńskiego.

Podziękować muszę Szanownym p. p. Tomaszewskiemu i Głabińskiemu za poparcie uwag w sprawozdaniu komisji budżetowej zawartych.

Przechodzę do uwag p. ks. Bohaczewskiego. Cieszy mnie, że ks. Bohaczewski w zasadzie uznaje potrzebę kar-

ności pomiędzy nauczycielami, jakkolwiek później te uwagi znacznie osłabił. Mówił ks. Bohaczewski o przenoszeniu nauczycieli, z których gromada jest zadowolona.

Ja pragnę, by nauczyciele żyli dobrze z ludnością, muszę jednak zwrócić uwagę ks. Bohaczewskiego, że zadowolenie gromady jest tylko jednym czynnikiem oceny pracy nauczyciela — a drugiem jeszcze ważniejszym jest ocena przełożonych i inspektorów. Cieszy mnie, że wielka część nauczycieli podziela przekonanie, iż nauczyciel jest dla szkoły a nie szkoła dla nauczyciela, że szkoła jest pedagogicznym celem i często nauczyciel dla tej szkoły poświęcić się musi.

Mówił ks. Bohaczewski o niesprawiedliwościach popełnianych, ale ks. Bohaczewski czerpie wiadomości tylko z jednego źródła, to jest od tych otrzymał informacje, którzy są karani.

Tak jak każdy student, który dostał złą klasę, szuka przyczyny tej klasyfikacji w niesprawiedliwości nauczyciela, w złym sposobie udzielania nauki — i wiadomo, że studenci są najsurowszymi sędziami swych profesorów — tak samo każdy ukarany widzi w sobie ofiarę.

Tu należałoby odnośne fakta przedłożyć Radzie szkolnej krajowej do zbadania — jak to słusznie podnosił wiceprezydent Rady szkolnej. Co się dotyczy okólnika o jakim mowa, to ten okólnik nie dotyczył obrony słusznych praw stanu nauczycielskiego ale dotyczył pieniactwa, które odróżnić trzeba od słusznych praw. Wspomniał o Szląsku,

(P. Bohaczewski. „To ks. Stojalowskyj se howoryw!“)

zdaje mi się, że Polacy byliby szczęśliwi na Szląsku, gdyby mieli te prawa, które mają Rusini w Galicyi.

Polemizował ks. Bohaczewski z nieobecny w tej chwili w Sejmie p. Jaworskim i zarzucił mu zasadę: „divide et impera“. Zdaję mi się, że p. Jaworski dał dowód wielkiej przedmiotowości, jeżeli ocenił tak przedmiotowo kolegów ks. Bohaczewskiego, należących do tego samego klubu.

Jeżeli p. Jaworski powiedział, że nie chce używać wyrazów nieparlamentarnych, to właśnie dał dowód najlepszy, że wolał rzec się odnośnej uwagi — aniżeli naruszyć zwyczaje parlamentarne; dał przez to dowód uszanowania dla parlamentarnych zwyczajów.

Proszę Panów, polemikę z kwalifikacją, jaką otrzymał ks. Bohaczewski w najrozmaitszych dziennikach, odkładam do czasu, jak będzie mowa o ustawie prasowej.

Obecnie z żalem wielkim, jakkolwiek nie chciałem tego robić, muszę przystąpić do polemiki z tą częścią przemówienia posła ks. Bohaczewskiego, która była poświęcona twierdzeniom moim w ogólnej dyskusji budżetowej. Ja nie lubię wszczynać dyskusji o duchowieństwie w tej Wysokiej Izbie, zawsze bardzo staranie tego unikałem. Fakta, w których posiadaniu jestem, znam od lat 6 a jednak o nich w Wysokiej Izbie nie mówiłem, uczyniłem o nich tylko ze względu na bliskie wybory ogólnikową wzmiankę, zaznaczając, że zarzutów wcale nie generalizuję, że tych zarzutów nie ściągam do całego duchowieństwa ruskiego, ani do jego wielkiej większości, że Episkopat ruski i ruskie duchowieństwo szanuję, że to są poszczególne wypadki.

Znany jest panom okrzyk wówczas ks. Bohaczewskiego, pomimo tego, że zaprzeczyłem, że mam materyał zestawiony — wtedy go nie odczytałem.

Ks. Bohaczewski przemówił po raz drugi i powiedział, że ja żadnego faktu nie przytoczyłem, pomimo tego milczałem jakkolwiek ks. Bohaczewski przemawiał do mnie w sposób zdaje mi się niebardzo uprzejmy. Dziś skoro ks. Bohaczewski po raz 3-ci wrócił do tej samej sprawy i skoro mi zarzucił profanację tak świętych i podniosłych rzeczy jak św. sakramenta, muszę zaznaczyć, że nigdy i nigdzie tej profanacji sakramentu się nie dopuściłem i że z wielkim żalem muszę przytoczyć kilka faktów. Muszę jeszcze raz z całym naciskiem zaznaczyć, że nie odnoszę tego do całego duchowieństwa ruskiego ani do znacznej jego części, że to są oderwane wypadki; cieszę mnie, że w niektórych wypadkach dziekanat i episkopalne organa interweniowały ze skutkiem.

Żałuję, że muszę te fakta odczytać, ale zaczepiony po raz trzeci w ten sposób, muszę przeprosić Wys. Izbę za nadużywanie Jej cierpliwości. Są to fakta oparte na relacjach, otrzymanych przez Komitet centralny, fakta przez organa miejscowe po dwakroć badane i sprawdzane.

A zatem najpierw, relacja z Nadwórny z 9. listopada 1900.

(czyta):

„Ks. wikary gr.-kat. Justyn Hurniak z Hwoźda, mówił w cerkwi parafianom, że w czasie wielkanocnej spowiedzi nie udzieli im absolucyi, jeżeli przy wyborach postępowali nie po myśli jego nauk. Dziekan na wiadomość o takim potępieniu godnem bezprawiu użył swej interwencji w charakterze urzędowym“.

Raport z Żydaczowa z dnia 10. stycznia 1901 r.

„Jędrzej Górski, przełożony przemysłowego stowarzyszenia szewców w Rozdole, obrz. gr.-kat., zgłosił się do ks. Atanazego Jurkiewicza, chcąc się spowiadać. Ks. Atanazy Jurkiewicz, oddalił Górskiego od konfesyonału i nie chciał go wyspowiadać, a to wyłącznie tylko z tego powodu, ponieważ Górski nie łączył się z partją radykalną i mimo że jest Rusinem nie poszedł za zdaniem należących do tej partji księży .

„Zdarzenie to z Górskim nie można wcale kwalifikować jako sprawę otoczoną ścisłą tajemnicą konfesyonału, gdyż odprawienie Górskiego przez ks. Jurkiewicza było zbyt ostentacyjne i wywołało ogólną sensację, a zresztą rozżalony Górski nie chcąc uchodzić za jakiegoś wyjątkowego zbrodniarza tłumaczył się zaraz wobec wszystkich, z jakiego powodu nie został do sakramentu pokuty dopuszczony“.

Gdy byłem później w Żydaczowie obecnym, mówiono mi, że Górski żalił się z powodu postępowania Jurkiewicza w Starostwie i że podobno w Starostwie spisano z nim protokół.

Moi Panowie! Słyszałem o tem, że ksiądz ma prawo odmówić absolucyi, ale nie słyszałem o tem, jakoby miał prawo niedopuszczania penitenta do Sakramentu pokuty. Obowiązkiem księdza jest przecież wysłuchanie spowiedzi.

Relacja z Rohatyna 7. stycznia 1901. W Załuczu ks. Horodecki w cerkwi po skończonem nabożeństwie publicznie zelżył jednego z miejscowych gospodarzy za to, że nie głosował razem z ruską partją, przyczem wręcz mu oświadczył, że go uważa za zdrajcę ruskiego narodu, ponieważ on trzyma z wrogami tego narodu Polakami, dodając nadto, że gdy on umrze, pochowa go jak psa w rowie, albowiem jako odszczepieniec nie zasługuje na inny pogrzeb.



W Koniuszkach ks. Dubanowicz zelył w cerkwi po nabożeństwie miejscowego nauczyciela za to, iż tenże nie szedł na rękę temuż księdzu przy prawyborach w Koniuszkach.

w Podgrodziu ruski wikary, ks. Zacierkiewny, odmówił udzielenia aktu zaślubin córce jednego z miejscowych gospodarzy, który inaczej głosował, jak to było życzeniem tegoż księdza i dopiero po interwencji dotyczącego proboszcza zdecydował się wkońcu na odprawienie przepisanej ceremonii religijnej

W Świstelnikach na kilka dni przed prawyborami chodził miejscowy proboszcz ks. Bodnar do każdego wyborcy, zabraniając pod groźbą wyrzucenia z bractwa, odmówienia wszystkich posług religijnych i t. p. głosować na miejscowego właściciela bar. Harsdorfa, powszechnie w tej gminie lubianego i przez ludność szanowanego.

W Tenetnikach ks. Pyki wykluczył wszystkich tych parafian z bractwa cerkiewnego, którzy przy prawyborach głosowali na kandydatów przeciwnych partyi ruskiej.

W Podwiniu proboszcz ruski, ks. Czyrowski wymógł na żonie gospodarza obrządku rzymsko-katolickiego, która jest Rusinką, pod groźbą wyrzucenia jej z bractwa cerkiewnego, „by skłoniła męża do nieprzyjęcia wyboru przy prawyborach“.

„Stryj, 9. lutego 1901. Ks. Jan Jurków z Orawy w czasie kazania zaklinał wprost ludzi, by na niego głosowali“.

(P. Jaworski. To wsio precień ne konfesjonał.)

(P. Bohaczewski. To kazanie a ne konfesjonał.)

Oddalanie od konfesjonału i groźbę odmowy absolicy już podniosłem.

(Czyta dalej).

Ks. Szuchowski, gr. kat. proboszcz w Bratkowcach wezwał ludzi do cerkwi, do ciała zmarłej swej żony i na te zwłoki zaklinał ich, by na jego zwolenników głosowali, gdyż nieboszczka pomści się na nich.

Ks. Teodor Strocki, gr. kat. proboszcz w Synowudzku wyżnem i ks. Wasyl Założienko, gr. kat. proboszcz w Hurniem, członek Rady szkolnej okręgowej, wreszcie ks. Leon Góralewicz, gr. kat. proboszcz w Uhorsku rzucali w cerkwi formalną

kłatwę, tak samo i ksiądz Sawka Ustyanowicz z Hołowiecka podczas kazania przed wyborami rzucił kłatwę na tych, którzyby na przeciwną partyę głosy oddać chcieli. Ks. Strocki zachęcał parafian, aby przy wyborach ostro się trzymali i mówił, „aby wy ne trymały z tymy czortamy, lachamy, bo chto z nymy bude trymaty, to poczornije jak ditko, a ja ho proklanu a kotri budut trymaty z namy, to budut bili, jak sonce a ja ich pobłoho-sławiu. Ks. Załoziecki zaś, zachęcając w cerkwi parafian, aby się starali wyjednać zwycięstwo dla ich partyi, rzekł, że „kto z nim trzyma, to go pocałuje i pobłogosławi, ale kto pójdzie z Lachami, to go wyklnie (a toj kotryj pide na dru-hu storonu w Polaky, na toho proklatje kynemo). Ks. Góralewicz rozkazał chłopom podnieść trzy palce do góry i przysięgać, że oddadzą przy wyborach głosy swe jemu i jego ludziom, poczem rzekł do nich: „A teper jak ne pidete za mnoju, budu światu służbu Bożu prawyty, aby was i wasze seło spotkało neszczastie i aby was Boh pokaraw. Ks. Ustyanowicz z Hołowiecka mówił: „Panowe hołosujcie na mene i na odnoho jeszcze prawosławnoho, a kotri budut hołosuwały na Błazyja (dworski leśniczy) proklati budut“. Ks. Jarosław Łuczakowski, gr. kat. proboszcz w Korostowie odgrażał się, że nie poświęci nowo założonego cmentarza i roz-zwali płot, jeśli na niego głosować nie będą. Polakom zaś groził, że nie da im chować na cmentarzu w Korostowie. I rzeczywiście groźby swej dopełnił, gdyż niedawno, gdy dziecko podleśniczego Henryka Petersika zmarło, nie pozwolił go na cmentarzu w Korostowie chować, tak że Petersik musiał zwłoki aż do Skolego, 18 km. transportować.

Wiele księży, jak ks. Kopciuch w Ławocznem, ks. Zderkowski w Koniuchowie wypisali na arkuszu wielkimi literami nazwiska tych, którzy przeciwko ich kandydatom głosowali i wywiesili w cerkwi arkusz na widok publiczny. Ks. Jarosław Łuczakowski z Korostowa oddalił prowizorów kościelnych, którzy przez 18 lat spełniali swe funkcyje, dlatego, że nie głosowali przy wyborach na niego.

Ks. Józef Niżankowski, greck.-kat. proboszcz w Dzieduszyczach wielkich i syn jego Władysław, gr.-kat. kooperator tamże, obydwaj lżyli i hańbili ludzi podczas Mszy św. w cerkwi, nazywając ich chruniami z długimi ryjami, bo swoją krew Lachom sprzedali, i w największej pasyi...“

Przychodzą rzeczy tak przykre, że ich czytać nie mogę...

(P. Głabiński. I wy to pochwalacie.)

(P. Jaworski. Tak, chto narid zdradzuje, to chruń.

(P. Głabiński. To takie duchowieństwo!)

(P. Jaworski. Politycznym perekupstwom moralno rozbywajete narid.)

(P. Głabiński. A wy materyalnie.)

(P. Huryk. Wy moralno i materjalno.

(P. Jaworski. Jabym wsich tych do kryminału wsadyw.)

„Dalej wielu księży, jak n. p. ks. Bazyli Kopciuch z Ławocznego. ks. Bazyli Załoziecki w Hurniem, odmawiają ludziom, którzy na ich zwolenników nie głosowali, ucałowania Ewangelii i Krzyża, lub jak ks. Ustyanowicz z Hołowiecka, dają krzyż całować z przeciwnej strony, wreszcie odmawiają ich żonom prawa trzymania świec w cerkwi, co, jak wiadomo, dla wiejskiego ludu, jest wielkiem poniżeniem“.

Mam także szereg relacji z innych powiatów, które mógłbym dzisiaj tutaj odczytać. Na razie zaniecham tego przykrego zadania.

Nikt pewnie bardziej odemnie nie szanuje powagi śś. Sakramentów, zauważyli jednak Panowie, iż w fakta, które rozgrywały się pomiędzy penitentami a księżmi w konfesyjale samym, wcale nie wchodziłem, zachowałem o nich milczenie, jakkolwiek tajemnica spowiedzi obowiązuje księdza, ale nie penitenta.

Mówiłem jedynie o jawnem i publicznem oddaleniu od konfesyjalu, o jawnych i publicznych groźbach odmówienia absolucyi, o odmówieniu pogrzebu, o usiłowaniu odmówienia zaślubin. Gdzież tu z mojej strony profanacya spowiedzi? Albo naruszenie tajemnicy?

Proszę ks. Bohaczewskiego, ażeby był łaskaw odczytać sobie swoje przemówienie i rozważyć, czy pomieszanie osobistych wycieczek przeciwko mnie z Sakramentami, odpowiada tej powadze, z jaką należy o Sakramentach mówić.

(Brawa).

Co do mnie, na nauki, jakie mi p. Bohaczewski dawał, nie zasłużyłem. We wsi przeważnie ruskiej od dziecka się chowałem, i w sercu mojem między ko-

ściołem a cerkwią nie robiłem żadnej różnicy, a proboszcz grec.-kat. był na mnie bardzo łaskaw, utrzymywał ze mną serdeczne stosunki, których wspomnienia zaliczam do miłszych w mojej pamięci.

P. Bohaczewski skarżył się, że się tu posłów ruskich znieważa. Mnie się zdaje, że wyrażenia się ks. Bohaczewskiego o p. Tomaszewskim i o mnie dowodzą, że rzecz ma się wręcz przeciwnie. A jeżeli rzekam się odpowiedzi na wyraz „kalumnia“, to nie ze względu na osobę ks. Bohaczewskiego, ale ze względu na sukienkę, którą nosi, a którą od dziecka szanować mnie nauczono.

(Okłaski).

P. Bohaczewski przytaczał słowa Pisma św. o miłości i dodał, że ze świętymi swojej osoby nie porównywa—i pod tym względem miał rację.

(Wesołość).

Cieszyłbym się, gdyby te słowa i przykłady z Pisma św. natchnęły p. Bohaczewskiego także duchem miłości, a nie służyły do szerzenia niezgody tak w tej Izbie, jak i poza Izba.

Kończę, prosząc o przyjęcie budżetu szkolnego.

**Marszałek.** Do sprostowania faktycznego ma głos p. Bohaczewski, ale proszę, aby nie wdawał się w szerokie argumenta, tylko prostował fakta.

**P. Bohaczewski.** Budu promawlać korotko, 2—3 mynuty, ale proszu, szczo by JExc. p. Marszałok buw tak wolnodumnyj, i zwolyw meni paru sliw ne tilko w faktycznim sprostowaniu, ale paru w sprawie osobystoj skazaty...

**Marszałek.** Okazałem się już dość liberalnym, gdy pozwoliłem ks. Bohaczewskiemu odpowiadać przez półtorej godziny p. Kozłowskiemu.

Obecnie ma głos p. Bohaczewski do prostowania faktów.

**P. Bohaczewski.** Ja ne znaw, szczo p. Kozłowski nadużyje trybuny sprawozdatela dla nowoi napasty na moju osobu. Jako referent skazaw win, mowby ja ne posłuhowaw sia w mojej besidi niczym jenszym, jak ziznaniamy samych obżałowanych. Konstatuju i prostuju faktyczno, szczo tak ne je, i dywuju sia, szczo p. Kozłowskij uważaje nawedeni mnoju fakta z datamy i numeramy rozporządzeń, za nedostatoczni.



Dalsze faktycznie konstatuju, szczo p. Kozłowski ne mowiyw do riezcy. Ja howoryw o konfesjonali, a win howoryw tut o wsim inszym, o świczkach, kazaniach i t. p., ale ne o spowidy.

Fakta, kotri nawiw p. Kozłowski, ja rozślidžu i p. Kozłowskiemu w oseny widpowim tutka, tilko skonstatuju, szczo p. Kozłowski ne pokłykaw sia na autentyczny dokumenta, tilko na relacyi centralnoho Komitetu wyborczoho, kotryj czejże w niczym ne może buty dla nas mirodajnyj.

Szczo do prymiru wziatoho zi św. Iwana Kreystyła, to ja skazaw, szczo nikomu z nas z światym Iwanom porinywaty ne hodyt sia, a jesly ti słowa katolycki, ucho p. Kozłowskoho obrażajut, to ja jeho duże żaluju. W proczim z czołowikom, kotryj w takyj spisib na trybuni referenta je w stani tak duże zabuty sia i w złoj wiri słowa perekruity, ne uważaju za widpowidne dalsze choc o dno słowo tratyty i polemizowaty.

P. Jabłoński. Proszę o głos w sprawie formalnej.

**Marszałek.** P. Jabłoński ma głos.

P. Jabłoński. Pozwolę sobie zwrócić uwagę JE. Marszałka, że padło tu z ust p. Jaworskiego wyrażenie, że: „z największą radością i całkiem sprawiedliwie wsadziłby nas wszystkich do kryminału“. W obec tego...

P. Jaworski (przerzywa).• Ja tak ne skazaw. Proszu o hołos

**Marszałek.** Przepraszam — przedewszystkiem nie udzieliłem p. Jaworskiemu głosu.

Co do uwagi p. Jabłońskiego, zażadam stenogramu.

Głos ma p. Jaworski.

P. Jaworski. Ja moich sliw ne widnosyw do Was panowe towarzyszy posły, (mowca zwraca się do lewicy) borony Boże, tilko do tych wsich.

(Zaprzeczenia — gwar).

**Marszałek.** Proszę p. ks. Jaworskiego o powtórzenie słów, jakich użył.

P. Jaworski. Ja zwertaw moi słowa do tych, kotri dopuskajut' sia nadużyut' kotri roblat' nas chruniamy, demoralizujut' narod.

**Marszałek.** Proszę powtórzyć dosłownie swoje wyrażenie a interpretację mnie pozostawić.

P. Jaworski. Ja skazaw: „tych wsi ch kotri demoralizujut' narod.

**Głosy.** Nieprawda, nieprawda!

**Marszałek.** Więc p. Jaworski oświadcza, że nigdy tych słów swoich nie zwracał do posłów, i do nikogo w tej Izbie.

P. Bohaczewski. Proszu o hołos pid wzhladom formalnym.

**Marszałek.** P. Bohaczewski ma głos.

P. Bohaczewski. Dumaju, szczo by JE. Marszałok raczyw riszyty sprawu w toj sposib, jak pry nahodi z posłom Kozłowskim, znaczyt, szczo by kazaw sobi predložyty protokol stenograficzny i skonstatowaw, czy sut, tam słowa wykazani p. Jabłońskym.

P. Jaworski. Ja tych sliw ne wypowiw.

**Głosy.** Nieprawda, kłamie. (Gwar).

**Marszałek.** Proszę poprzestać na interpretacyi, którą dał obecnie p. Jaworski. Tem samem uważam sprawę za załatwioną.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Kozłowski (czyta).

Poz. 1. Akademia umiejętności w Krakowie:

a) zasiłek stały 70.000 K,

b) zasiłek na utrzymanie wyprawy naukowej pod kierownictwem profesorów Abrahama i Zakrzewskiego w Archiwum Watykańskiem (na trzechlecie 1907/8 do 1910/11 4.000 K,

c) na wydanie atlasu geologicznego wraz z tekstem (do rozporządzenia Wydziału krajowego) 5.000 K,

Uchwałą powyższą załatwia Wysoki Sejm petycę Akademi Umiejętności 1209/495.

Poz. 2. Szesnastu członków Rady szkolnej krajowej (stałe pobory) 32.000 K,

i na kosztą podróży zamiejscowych członków Rady szkolnej krajowej (do jej rozporządzenia) 3.500 K razem 35.500 K.

Suma wydatków działu I. 114.500 K.

Dział II. Wydatki na publiczne szkoły ludowe.

Poz. 3. Wydatki funduszu szkolnego krajowego (wedle osobnego sprawozdania) 15,300.667 K, (nadm.) 261.176 K,

poz. 4. Wydatki funduszu szkolnego emerytalnego (wedle osobnego sprawozdania) 1,343.100 K,

poz. 5. Na oprocentowanie i amortyzację pożyczki 10,000.000 K, zaciągnąć się mającej na budowę nowych szkół ludowych w drugim półroczu r. 1907 (nadm. zwyczajne) 100.000 K.

poz. 6. Na subwencye dla istniejących już internatów 22.000 K,

poz. 7. Na budowę domów dla internatów (nadm.) 50.000 K.

Suma wydatków Działu II-go 16,665.767 K (nadm.) 411.176 K.

### Dochody.

Poz. 1. Dochody funduszu szkolnego krajowego (wedle osobnego sprawozdania) 3,554.541 K,

poz. 2. Dochody funduszu szkolnego emerytalnego (wedle osobnego sprawozdania) 296.498 K,

Suma dochodów 3,851.039 K.

I. Wysoki Sejm raczy odesłać petycje:

L. s. 1409/1165 Wydziału Towarzystwa opieki obywatelskiej nad internatem c. i k. Seminarium nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie.

L. s. 494/378 Konwentu Panien Benedyktynek w Przemyślu.

L. s. 1378/1136 Towarzystwa Opieki nad internatem dla uczniów c. k. Seminarium nauczycielskiego w Sokalu.

L. s. 7963/1369 Anieli Budowskiej.

L. s. 1583/1304 Franciszka Włodygi, kierownika Internatu im. św. Stanisława w Tarnowie.

L. s. 939/753 Przełożonej Sióstr Nazaretanek.

L. s. 120/186, 513/180 Zarządu Internatu św. Jana Kantego, Sióstr Felicjanek we Lwowie.

L. s. 1238/1024 Klasztoru Urszulanek o subwencję na utworzenie internatu dla kobiet kształcących się w Krakowie.

L. s. 179/100, 180/101 Stowarzyszenia internatu dla uczniów c. k. Seminarium nauczycielskiego męskiego w Krakowie.

L. s. 6224/1094 Komitetu Towarzystwa Opieki nad Internatem w Tarnopolu.

L. s. 1353/1111 Komitetu Internatu dla uczniów Seminarium nauczycielskiego w Zaleszczykach.

L. s. 356/258 Siostry Franciszki Felicjanki, przełożonej Internatu seminarzystek w Przemyślu.

L. s. 1072 879 Heleny Zawadzkiej, kierowniczkii internatu dla seminarzystek we Lwowie.

L. s. 217/137 Sióstr Bazylianek we Lwowie o zapomogę na internat dziewcząt.

L. s. 677 514 Internatu im. M. Reja we Lwowie.

L. s. 245/145 Sióstr Bazylianek w Przemyślu o zasiłki na utrzymanie internatów.

### Oraz petycje:

L. s. 224/144 Panien Bazylianek w Przemyślu o zapomogę na kupno domu i petycje Wydziału Towarzystwa Opieki obywatelskiej nad Internatem dla kandydatek c. k. Seminarium nauczycielskiego we Lwowie.

L. s. 614/418 Internatu Sióstr Bazylianek w Przemyślu.

L. s. 355/257 Konwentu Sióstr Felicjanek w Sokalu.

L. s. 1352/1110 Komitetu Internatu dla uczniów c. k. Seminarium nauczycielskiego w Zaleszczykach.

Siostry Maryi Franciszki, Przełożonej Internatu Panien Seminarzystek w Przemyślu.

L. s. 1977/1443 Komitetu zarządzającego Internatem im. św. Jozafata dla uczniów seminarium we Lwowie.

L. s. 1166 952 Konwentu Sióstr Felicjanek w Sokalu.

L. s. 1238/1034 Klasztoru Urszulanek o subwencję na utworzenie Internatu dla kobiet kształcących się w Krakowie.



L. s. 1378/1135 Towarzystwa opieki nad Internatem dla uczniów Seminarjum nauczycielskiego w Sokalu.

L. s. 535/411 Towarzystwa bursy dla synów nauczycieli szkół ludowych w Krakowie o zasiłki na budowy domów dla internatów,

do Wydziału krajowego do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i ewentualnego uwzględnienia w granicach ryczałtu.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do ewentualnego podwyższenia w miarę potrzeby zasiłku na subwencye i na budowę domów dla internatów w preliminarzu na rok 1908.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubr. V. wydatków z wyjątkiem pozycji 3 i 4 objętych osobnymi sprawozdaniami, oraz wnioski I. i II. komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Kozłowski** (*czyta*):

Rubr. V. poz. 3. wydatków i poz. 1. dochodów funduszu krajowego.

I. Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Wydatki funduszu szkolnego.

Rubr. I.

Poz. 1—7. Płace, remuneracye za udzielenie nauki religii, dodatki pięcioletnie, wynagrodzenia za godziny nadobowiazkowe i na zastępstwo nauczycieli urlopowanych 14,065 675 K.

Rubr. II.

Poz. 8—11. Remuneracye i zapomogi, zasiłki na urządzenie kursów wacyjnych rolniczych i specjalnych, oraz remuneracye na roboty ręczne 142.600 K (nadm.) 200.000 K.

Razem 342.600 K.

Rubr. III.

Poz. 12. Koszta podróży i diety nauczycieli przeniesionych ze względów służbowych 53.966 K.

Rubr. IV.

Poz. 13—16. Dodatek do funduszu emerytalnego, interkalarya, emerytury, dla tracących posady i dary z łaski 61.878 K (nadm.) 5.000 K.

Razem 66.878 K.

Rubr. V.

Poz. 17. Zasiłki dla funduszy szkolnych miejscowych na budowę szkół 200.000 K.

Rubr. VI.

Poz. 18—21. Na zasiłki do funduszy szkolnych miejscowych na utrzymanie szkół, utrzymanie budynku szkolnego w Tarnowie, mniejsze potrzeby szkolne i urzędowe, oraz koszta nadzoru funduszy szkolnych miejscowych 389.348 K (nadm.) 640 K.

Razem 389.988 K.

Rubr. VII.

Poz. 22. Na przybory naukowe ogólnej natury i dla nauk praktycznych 51.000 K.

Rubr. VIII.

Poz. 23. Na biblioteki okręgowe 10.000 K.

Rubr. IX.

Poz. 24. Na konferencye okręgowe 101.600 K.

Rubr. X.

Poz. 25. Na stypendya dla uczniów i uczenie Seminarjów nauczycielskich 200.000 K.

Rubr. XI.

Poz. 26. Na rozmaite wydatki 24.600 K.

Rubr. XII.

Poz. 27. Na zasiłki dla szkół utrzymywanych przez korporacye (nadm.) 55.536 K.

Suma wydatków 15,300.667 K (nadm.) 261.176 K.

Razem 15,561.843 K.

## II. Dochody funduszu szkolnego.

## Rubr. I.

Poz. 1—7. Odsetki od kapitałów 70.635 K.

## Rubr. II.

Poz. 8—15. Dochody z dóbr, realności i innych praw 43.496 K.

## Rubr. III.

Poz. 16—26. Dodatki 3,144.704 K.

## Rubr. IV.

Poz. 27. Zysk ze sprzedaży książek szkolnych 5.670 K.

## Rubr. V.

Poz. 28. Zapisy i darowizny — K.

## Rubr. VI.

Poz. 29. Taksy od spadków 180.000 K.

## Rubr. VII.

Poz. 30. Rozmaite wpływy — K.

## Rubr. VIII.

Poz. 31. Dodatek z c. k. Skarbu Państwa 109.886 K.

## Rubr. IX.

Poz. 32. Zwroty zaliczek udzielonych gminom na budynki szkolne z lat dawniejszych 150 K.

Suma dochodów własnych 3,554.541 K

Z porównania ze sumą wydatków 15,300.667 K (nadm.) 261.176 K.

Razem 15,561.843 K.

Okazuje się niedobór do pokrycia z funduszu krajowego 11,746.126 K (nadm.) 261.176 K.

Razem 12,007.302.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wydatki i dochody funduszu szkolnego, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprzewodawca p. **Kozłowski** (*czyta*):

## II. Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Wydatki funduszu szkolnego w kwocie 15,561.843 K wstawić przy Rubryce V. poz. 3. wydatków funduszu krajowego, a dochody w kwocie 3,554.541 K przy Rubryce V. poz. 1. dochodów funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprzewodawca p. **Kozłowski** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa c. k. Rząd:

1. ażeby powiększył liczbę inspektorów krajowych i okręgowych, oraz ażeby utworzył posadę krajowego inspektora kursów i szkół rolniczych.

2. ażeby dał Radzie szkolnej do rozporządzenia dostateczną liczbę sił koncepcyjnych, pomocniczych i kancelaryjnych i ażeby powiększył liczbę sił pomocniczych dla Rad szkolnych okręgowych.

3. ażeby wydatki na powyższe cele wstawił do preliminarza budżetu państwowego na r. 1908.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wnioski, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprzewodawca p. **Kozłowski** (*czyta*):

Komisya zaleca Wysokiemu Sejmowi odesłać do Rady szkolnej krajowej do załatwienia w granicach ryczałtu następujące petycje:

A) L 1481/1226 Ks. Wojciecha Balaśa, katechety z Limanowej o zapomogę celem kuracyi;

B) Nauczycieli:

1002 809 Jana Sarmatiuka.

740/572 Kornela Serdziejewicza.

1259/1043 Jana Krupy.

1261/1055 Dymitra Kulczyckiego.

1249/1035 Władysława Łopuszańskiego.

1243 1029 Cypryana Janowskiego.

1245 1031 Walentego Dziedzica.



1728/1411 Marcina Szajowskiego.  
1632/1332 Michała Zajęca.  
1560/1284 Jakóba Topolnickiego.  
1725 1408 Walentego Latochy.  
1775 1441 Bazylego Czeremszyń-  
skiego.

13402/62104 Michała Kuncewicza.  
103187/15312 Józefa Krzyżanowskiego  
1511/1238 Seweryna Gudzia.  
364/266 Macieja Wójcika.  
861/690 Bazylego Rakowskiego.  
1018/815 Hipolita Dolińskiego.  
1014/821 Stefana Jaklińskiego.  
615,481 Michała Martynowicza.  
1416/468 Jana Magera.  
386/288 Feliksa Żurawieckiego.  
753/565 Antoniego Ślusarczyka.  
1005/812 Ambrożego Dmochowskiego.

#### C) Wdów po nauczycielach:

1247/1037 Maksymilii Chominowej.  
1110/914 Cezaryny Amborskiej.  
1258/1042 Katarzyny Stefanii Klei-  
dienst.

1260/1044 Waleryi Mikulińskiej.  
1255/1039 Apolonii Michalskiej.  
1559/1283 Eleonory Popielowej.  
1587/1308 Amalii Reissowej.  
1581/1302 Zofii Pornastkowej.  
1561/1281 Rozalii Sokulińskiej.  
1776/1442 Pauliny Markowskiej.  
1771/1437 Maryi Zabierzowskiej.  
273/145 Matyldy Kisielewskiej.  
1523/1250 Waleryi Opiotowej.  
1534/1261 Karoliny Liptakowej.  
1519 1246 Wandy Zawadzkiej.  
105/17515604 Rozalii Potaszewskiej.  
113288,16820 Magdaleny Wilimko-  
wej.

559/425 Bronisławy Szeremetkowej.  
281/183 Maryi Gada.  
264/166 Teofilii Monicowej.  
105174/1560 Anny Daciowej.  
410/294 Melanii Łarembiny.  
387/289 Sydonii Lewickiej.  
385,287 Julii Dembickiej.  
347/249 Waleryi Gabrielskiej.  
346/248 Stanisławy Zielińskiej.  
1006/813 Karoliny Łuszczyńskiej.  
1007/814 Bronisławy Sajewiczowej.  
1015,822 Klementyny Picykowej.  
1021/828 Eleonory Stiasnowej.  
1659/1348 Maryi Oleńskiej.  
983/797 Leontyny Odlewanej.  
746/578 Amalii Kunańcowej.  
737 569 Katarzyny Rarogiewiczowej.  
724/557 Emilii Balickiej.  
728/561 Waleryi Mielechowej.  
729/562 Władysławy Medveckiej.  
1406,1162 Anysyi Oleksińskiej.

1402/1158 Józefy Czuczylowej.  
1397/1153 Ludwiki Bieleckiej.  
277/179 Agaty Szaraniewiczowej.  
1394 1150 Karoliny Dydzińskiej.  
1423 1175 Florentyny Swosowskiej.  
1425 1177 Karoliny Wiedebart.  
734 566 Maryi Barączakowej.

D) 1418 1170 Henryka Dworcow-  
skiego, sieroty po nauczycielu.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy  
żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu  
nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępu-  
jemy do głosowania. Kto przyjmuje ten  
wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*).  
Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Kozłowski** (*czyta*):

Komisja zaleca Wysokiemu Sejmo-  
wi odesłanie do Rady szkolnej krajowej  
do załatwienia w granicach przyzwolonych  
w tym celu funduszów, petycji o zasiłki  
na budowę a względnie odnowienie szkół:

16622/62503 Gminy Bukowy.  
1147 923 Gminy Makrzan Małe.  
1146 932 Gmin Dęblin i Nowopole.  
1119 923 Zwierzchności gminnej w  
Babicach.

1237 1023 Gminy Zakrzów.  
591 457 Gminy Woli Łubeckiej.  
671,508 Gminy Słotwiny.  
343,245 Zwierzchności gminnej w  
Przytkowicach.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy  
żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu  
nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępu-  
jemy do głosowania. Kto przyjmuje  
ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Kozłowski** (*czyta*):

Komisja wnosi:

Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd  
do podwyższenia subwencji na stypendya  
dla kandydatów szkół ludowych.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy  
żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu  
nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępu-  
jemy do głosowania. Kto przyjmuje ten  
wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*).  
Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Kozłowski** (*czyta*):

Komisja zaleca Wysokiemu Sejmo-  
wi odesłać petycję:

964-778 Przełożonej zakładu Panien  
Bazylianek w Jaworowie o udzielenie je-  
dnorazowej subwencji w kwocie 5.000 K  
na utrzymanie szkoły zakładowej i spła-  
cenie długu.

114'39 Zgromadzenia Sióstr Augusty-  
anek w Krakowie o udzielenie zapomogi  
na pokrycie kosztów budowy nowego bu-  
dynku szkolnego,

612/478 Zgromadzenia Sióstr Miło-  
sierdzia na Kleparzu o stałą zapomogę  
na utrzymanie istniejącej w Krakowie  
szkoły żeńskiej,

294 196 Przełożonej konwentu Sióstr  
Felicjanek w Uhnowie o subwencję na  
restaurację dachu i budynku szkolnego,

115.536/17.492 Siostry Maryi Kolum-  
by Trzeciejskiej, prowincjonalnej przeło-  
żonej zgromadzenia Sióstr Felicjanek o  
zasilek w celu utrzymania nowicyatu dla  
dostarczenia krajowi nauczycielek zdolnych  
do pracy w szkołach, ochronkach, zakła-  
dach sierót itd.

104 25 Siostry Maryi Kunegundy,  
przełożonej zgromadzenia zakładu Sióstr  
Felicjanek w Iwoniczu o zasilek dla rze-  
czonego zakładu.

1709/13902 Konwentu Panien Domi-  
nikanek w Olpinach o zasilek na dokoń-  
czenie budowy szkoły żeńskiej,

113586/16367 Magdaleny Humeniu-  
kowej, przełożonej Instytutu pod zarządem  
Panien Bazylianek w Stanisławowie,

do Wydziału krajowego w celu zba-  
dania i ewentualnego uwzględnienia przy  
układaniu budżetu na r. 1908.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy  
żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu  
nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystę-  
pujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten  
wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość*).  
Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Kozłowski** (*czyta*):

Sejm odsyła petycję o zwolnienie  
od prestacyi szkolnych, a względnie o roz-  
łożenie zaległych prestacyi na raty:

630/496 Gminy miasta Krakowa.

1528/1255 Gminy miasta Pilzna.

894/710 Gminy miasta Żółkwi.

1153/939 Gminy miasta Ropeczyce.

1483/1131 Gminy miasta Krosna.

1276/1059 Wydziału powiatowego  
w Lisku.

163,84, 595/461, 759/59 Gminy miasta  
Wojnicza.

514/398 Gminy Bratkowice.

770/602 Gminy miasta Leżajska.

1241/1027 Zwierzchności gminnej  
w Koniuszkach Ziemiańskich,

979/793 Zwierzchności gminnej w Stu-  
dzianie.

135/56 Zwierzchności gminnej w Głu-  
chowie.

825 654 Gminie Kossowej.

826,655 Gminy Łowczy.

784/613 Zwierzchności gminnej w  
Rzeszotarach.

1337/1101 Gminy Łosyniec.

674511 Gminy Pletenice.

do Wydziału krajowego do zbadania  
i zdania sprawy na przyszłej sesji sej-  
mowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy  
żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu  
nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystę-  
pujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten  
wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*).  
Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Kozłowski** (*czyta*):  
Rubryka V. poz. 4 wydatków i poz. 2.  
dochodów funduszu krajowego.

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I). Wydatki funduszu szkolnego emery-  
talnego.

Rubr. I. Emerytury czasowe nauczy-  
cieli i nauczycielek 120.000 K.

Rubr. II. Emerytury dożywotnie nau-  
czycieli i nauczycielek 770.000 K.

Rubr. III. Pensye dla wdów po nau-  
czycielach 320.000 K.

Rubr. IV. Dodatek na wychowanie  
sierót po nauczycielach 80.000 K.

Rubr. V. Odprawy i kwartały po-  
zgonne 50.000 K.

Rubr. VI. Zwroty z wkładek emery-  
talnych nauczycieli i nauczycielek 3.000 K.

Rubr. VII. Koszta zarządu 100 K.

Rubr. VIII. Rozmaite wydatki — K.

Suma wydatków 1,343.100 K.

II). Dochody funduszu szkolnego eme-  
rytalnego.

Rubr. I. Odsetki do kapitałów 2.680 K,

Rubr. II. Datki stałe z krajowego  
funduszu szkolnego 25.600 K,

Rubr. III. Zapisy i darowizny — K,



Rubr. IV. Interkalarya od opróżnionych posad nauczycielskich 18.218 K,

Rubr. V. Stałe wkładki nauczycieli i nauczycielek 220.000 K,

Rubr. VI. Wkładki dwuprocentowe za czas służby przedetatowej 30.000 K,

Rubr. VII. Rozmaite dochody — K,

Rubr. VIII. Zwroty z emerytur czasowych — K,

Rubr. IX. Zwroty z emerytur dożywotnich — K,

Rubr. X. Zwroty z pensji wdów — K,

Rubr. XI Zwroty z dodatków na wychowanie dzieci — K,

XII. rubr. Zwroty z odpraw i kwartałów pozgonnych — K.

Suma dochodów 296. 498 K.

W porównaniu ze sumą wydatków 1,343.100 K,

okazuje się niedobór do pokrycia z funduszu krajowego 1,046.602 K.

III. Wysoki Sejm raczy wstawić do rubryki V. poz. 4. budżetu na rok 1907 wydatki funduszu emerytalnego do pokrycia z funduszu krajowego 1,343.100 K,

a dochody funduszu emerytalnego 296.498 K,

do Rubryki V. poz. 2 funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wydatki i dochody funduszu szkolnego emerytalnego, oraz wnioski, III. komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje Rubryka V. Oświata i sztuka. Dział III. Prywatne zakłady naukowe i wychowawcze. Poz. 8—29 wydatków. Dział IV. Stowarzyszenia ku krzewieniu nauk i oświaty. — Wydawnictwa. Poz. 30—65. wyd. i 3 dochody. Dział VI. Rozmaite. Poz. 92—97 wydat.

Otwieram rozprawę ogólną. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Głabiński** (*czyta*):

Dział III. Prywatne zakłady naukowe i wychowawcze.

Poz. 8. Na utrzymanie szkoły polskiej w Białej i w Leszczynach, stała subwencja w myśl uchwały Sejmu z dnia 11. Lipca 1902. i wskutek petycji do l. 594 — 40.000 K,

poz. 9. Prywatne seminaryum nauczycielskie żeńskie Zofii Strzałkowskiej we Lwowie, wskutek petycji do l. 1454 (nadzw.) 2.000 K,

poz. 10. Prywatne seminaryum nauczycielskie żeńskie Franciszka Preizedanza w Krakowie wskutek petycji do l. 735 (nadzw.) 2.000 K,

poz. 11. Dla kursów wyższych dla kobiet im. Adryana Baranieckiego w Krakowie wskutek petycji do l. 537 (nadzw.) 2.000 K,

poz. 12. Ruskie prywatne seminaryum żeńskie, utrzymywane przez ruskie Towarzystwo pedagogiczne we Lwowie, do rozporządzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z Radą szkolną krajową wskutek petycji do l. 202. (nadzw.) 1.000 K,

poz. 13. Prywatne seminaryum nauczycielskie żeńskie w Brodach wskutek petycji do l. 859. (nadzw.) 1.500 K,

poz. 14. Prywatna szkoła średnia żeńska we Lwowie, utrzymywana przez Towarzystwo „Gimnazyum żeńskie“ wskutek petycji do l. 307. (nadzw.) 1.000 K,

poz. 15. Prywatna szkoła średnia żeńska w Krakowie pod zarządem pp. Browicza, Czupka i Tretiaka, zasilek stały 1.000 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poz. 8—15 zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Głabiński** (*czyta*):

Poz. 15a. Na subwencje dla innych żeńskich seminariów i gimnazyów i liceów, ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego w załatwieniu sprawozdania Wydziału krajowego i petycji do l. 216, 447, 562, 610, 866, 1.010, 1.314, 1.356 i 1.388. (nadzw.) 3.000 K.

**Marszałek.** Do tej pozycji zażądał głosu p. Kramarczyk. Udzielam mu głosu.

P. **Kramarczyk.** Wysoka Izbo!

Chcę zwrócić uwagę Wys. Izby w dziale III. na prywatne zakłady naukowe i wychowawcze. Przy poz. 15 a

proponowany jest na subwencye dla innych żeńskich seminariów, gimnazyów i liceów, ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego w kwocie 3.000 koron. Ponieważ te prywatne zakłady naukowe spełniają bardzo poważne zadanie dla naszej publiczności w kraju, a pod tą pozycją mieści się dziewięć petycyi, dlatego proszę aby Wysoka Izba ten ryczałt 3.000 koron podźwignąć raczyła do kwoty 4.500 K. tak, aby rozdzielając tę kwotę równomiernie, przynajmniej po 500 K. na jedno seminarium nauczycielskie wypadło.

**Marszałek.** Kto popiera ten wniosek p. Kramarczyka, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*). Jest poparty. Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, ma głos p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Głąbiński.** Wysoka Izbo!

W naszym kraju szczególnie dla braku seminariów rządowych, zwiększa się co roku ilość seminariów prywatnych, powstają też zakłady naukowe żeńskie, mianowicie gimnazya i licea, a właściciele tych zakładów zwracają się do Sejmu o subwencye. W pierwszym rzędzie byłby obowiązany Rząd takie seminaria zakładać, ponieważ ich ilość oczywiście nie wystarcza.

Z tego powodu już zeszłego roku uchwalił Sejm rezolucyę do Rządu, aby pomnożył ilość istniejących w kraju seminariów nauczycielskich. W tym roku otrzymaliśmy cały szereg nowych petycyi i komisya budżetowa przysłała do przekonania, że nie podobna będzie na przyszłość ze względu na finanse kraju wszystkim zadość uczynić w tym zakresie jak się dotąd czyniło, bo dotychczas Sejm uchwalał 2.500, 1.500 a co najmniej 1.000 K. dla jednego zakładu. W obec tego uznała komisya za stosowne wyznaczyć ryczałt 3.000 K. i pozostawić Wydziałowi krajowemu zbadanie, który zakład najwięcej potrzebuje pieniędzy. Komisya budżetowa sama zastanawiała się nad tem, jaką kwotę można by wyznaczyć i były głosy za podwyższeniem tej subwencyi do 4.000 lub do 5.000 K., ale jedynie ze względów finansowych po prostu wtawiła komisya tę rzeczywiście skromną cyfrę 3.000 K. Nie mam upoważnienia od komisji budżetowej do poparcia wniosku tu postawionego o podwyższeniu subwencyi na

4500 K., dlatego popieram wniosek komisji.

**Marszałek.** Są dwa wnioski komisji, na udzielenie 3.000 K. i wniosek p. Kramarczyka o podniesienie do kwoty 4.500 K. subwencyi na seminaria żeńskie prywatne. Podaję najpierw do głosowania cyfrę wyższą. Kto ją przyjmuje zechce rękę podnieść. (*Po obliczeniu*) Proszę o próbę przeciwną. (*Po obliczeniu*) Jest mniejszość. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Wniosek komisji jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Głąbiński (czyta):**

Poz. 16. Kurs naukowy żeński w Tarnowie w myśl uchwały Sejmu z dnia 11. lipca 1902 — 800 K.

Poz. 17. Ruskie Towarzystwo pedagogiczne na utrzymanie szkoły wydziałowej żeńskiej we Lwowie w załatwieniu petycyi do l. 197. 8.000 K.

Poz. 18. Zakład sierót im. św. Heleny we Lwowie w załatwieniu petycyi do l. 490. 200 K.

Poz. 19. Ruski instytut dla dziewcząt w Przemyśle

a) stała subwencya 400 K.

b) jednorazowy zasiłek na spłatę długów, w załatwieniu petycyi do l. 240. (nadzw.) 2.000 K.

Poz. 20. Zakład wychowawczy dla ubogich dziewcząt pod nazwą „Rodzina Maryi“ w Łemnej w załatwieniu petycyi do l. 106. 1.000 K.

Poz. 21. Ryczałt na zasiłki dla burs mieszczących młodzież polską i ruską do rozporządzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z Radą szkolną krajową 25.000 K.

W załatwieniu petycyj do l. 100, 105, 198, 210, 211, 212, 213, 215, 220, 221, 226, 446, 464, 479, 481, 528, 529, 565, 676, 685, 711, 713, 714, 720, 776, 834, 850, 851, 905, 922, 940, 941, 954, 958, 959, 960, 961, 967, 1026, 1027, 1162, 1167, 1172, 1176, 1201, 1213, 1234, 1235, 1265, 1340, 1379, 1380, 1526, 1543, 1640, 1671 i 1703.

Poz. 22. Zakład dla głuchoniemych we Lwowie:

a) na stypendya dla 100 wychowanków po 250 K. 25.000 K.

b) na utrzymanie Zakładu 5.000 K.

c) na amortyzacyę pożyczki 36.000 K. na budowę II. piętra VIII. rata amorty-



zacyjna (aż do I-go półrocza 1934. roku) 1.990 K. = 31.990 K.

W załatwieniu petycji do l. 770.

Poz. 23. Szkoła dla głuchoniemych Izaaka Bardacha we Lwowie 1.000 K.

Poz. 24. Zakład dla ciemnych we Lwowie:

a) na utrzymanie zakładu 7.600 K.

b) na stypendya dla 10 wychowanków po 240 K. 2.400 K. = 10.000 K.

Poz. 25. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ we Lwowie w załatwieniu petycji do l. 812. 2.000 K.

Poz. 26. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ w Krakowie 2.000 K.

Poz. 27. Dla polskich i ruskich Towarzystw gimnastycznych „Sokół“ we Lwowie i na prowincyi ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego 8.000 K.

W załatwieniu petycji do l. 130, 131, 132, 133, 134, 136, 137, 186, 187, 188, 189, 190, 344, 455, 459, 473, 488, 492, 493, 496, 498, 532, 561, 564, 588, 592, 613, 675, 789, 790, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 813, 814, 815, 880, 933, 934, 935, 936, 971, 972, 973, 1023, 1063, 1064, 1065, 1066, 1214, 1223, 1224, 1225, 1226, 1227, 1228, 1229, 1230, 1231, 1334, 1335, 1336, 1347, 1348, 1349, 1350, 1386, 1417, 1424, 1456, 1475, 1512, 1564, 1570, 1574, 1650, 1698, 1707, 1710, 1711, 1745, 1767, 1815, 1847.

\* Poz. 28. Związek polskich gimnastycznych Tow. sokolich we Lwowie, na cele Towarzystwa i na wydawnictwa 1.000 K.

Poz. 29. Zgromadzenie Sióstr Felicjanek na utrzymanie domu głównego w Krakowie (nadm.) 2.000 K.

Suma działu III. 132.390 K. (nadm.) 16.500 K.

Dział IV. Stowarzyszenia ku krzewieniu nauk i oświaty. Wydawnictwa.

Poz. 30. Dla zarządu powszechnych wykładów uniwersyteckich we Lwowie w załatwieniu petycji do l. 795. 1.000 K.

Poz. 31. Dla zarządu powszechnych wykładów uniwersyteckich w Krakowie 1000 K.

(W załatwieniu petycji do l. 1376).

Poz. 32. Towarzystwo „Oświaty ludowej“ we Lwowie, do rozporządzenia Wydziału krajowego w załatwieniu petycji do l. 505. 3.500 K.

Poz. 33. Towarzystwo „Oświaty ludowej“ w Krakowie, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego 3.500 K.

Poz. 34. Towarzystwo „Oświaty ludowej“ w Tarnowie, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego 200 K.

Poz. 35. Polskie Stowarzyszenie „Strzecha“ we Wiedniu w załatwieniu petycji do l. 1219. 200 K.

Poz. 36. Polskie Stowarzyszenie „Przytulisko“ we Wiedniu zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego 200 K.

Poz. 36a) Polskie Stowarzyszenie chrześcijańskich robotników „Ojczyzna“ we Wiedniu w załatwieniu petycji do l. 1606. 200 K.

Poz. 37. Biblioteka polska we Wiedniu, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego 400 K.

Poz. 38. Stowarzyszeniom rzemieślniczym we Wiedniu i w kraju ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego 3.000 K.

W załatwieniu petycji do l. 99, 237, 478, 684, 924, 1157, 1168, 1206, 1236, 1315, 1455, 1476, 1693.

Poz. 39. Towarzystwo „Związek rodzicielski“ we Lwowie, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego (nadm.) 500 K.

Poz. 40. Dla fundacji „Macierz polska“ na wydawnictwo dzieł: peryodycznych pism ludowych, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego 10.000 K.

Poz. 41. Towarzystwo pedagogiczne we Lwowie na wydawnictwa, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego 2.300 K.

Poz. 41a) Towarzystwo pedagogiczne we Lwowie na wydawnictwo mapy Polski, jednorazowo w załatwieniu petycji do l. 1651. (nadm.) 2.000 K.

Poz. 42. Towarzystwo pedagogiczne we Lwowie, II. rata na umorzenie części pożyczki hipotecznej na budowę własnego domu, (z ogólnej sumy przyznanej 10.000) 1.000 K.

Poz. 42a) Towarzystwo nauczycieli szkół ludowych we Lwowie, jednorazowo w załatwieniu sprawozdania Wydziału krajowego (nadm.) 2.000 K.

Poz. 42b) Towarzystwo nauczycieli religii mojżeszowej w Stanisławowie, w załatwieniu petycji do l. 285. 100 K.

Poz. 43. Zasilek dla czasopisma „Muzeum, w załatwieniu petycji do l. 1019 2.000 K.

Poz. 44. Na wydawnictwo czasopisma „Kosmos“ zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego. 1.000 K.

Poz. 45. Wydawnictwo dziełek ludowych, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego 2.000 K.

Poz. 46. Towarzystwo historyczne w Lwowie na wydawnictwo, w załatwieniu petycji do l. 1266. 1.400 K.

Poz. 47. Towarzystwo im. Adama Mickiewicza, na wydawnictwo dzieł tegoż, do rozporządzenia Wydziału krajowego w załatwieniu petycji do l. 151. 800. K.

Poz. 48. Towarzystwo ludoznawcze na wydawnictwo czasopisma „Lud“ w załatwieniu petycji l. 470. 500 K.

Poz. 49. Towarzystwo miłośników historii i zabytków Krakowa na wydawnictwo, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego 800 K.

Poz. 50. Redakcja dwutygodnika katechetycznego i duszpasterskiego w Tarnowie, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego 300 K.

Poz. 51. Redakcja pisma dla dzieci „Mały Świątek“ we Lwowie 200 K.

Poz. 51a. Towarzystwo ruskich kobiet „Żyźń“ we Lwowie na wydawnictwa w załatwieniu petycji do l. 310. 100 K.

Poz. 52. Na wydawnictwo:

a) polskich podręczników dla szkół średnich 2.000 K.

b) ruskich książek szkolnych 8.000 K. razem 10.000 K.

Poz. 53. Wydawnictwo dwutygodnika „Rodzina i szkoła“ z dodatkiem naukowym „Wiedza i praca“ we Lwowie w załatwieniu petycji do l. 799. 300 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poz. 16—53 wydatków, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Głabiński** (*czyta*).

Poz. 54. Polskie „Muzeum szkolne“ we Lwowie, w załatwieniu petycji do l. 127. 500 K.

**Marszałek.** Do tej pozycji zażądał

głosu p. Tomaszewski. Udzielam mu głosu.

**P. Tomaszewski.** Wysoka Izbo!

Przed kilku laty założono we Lwowie polskie muzeum szkolne, które ma stanowić prawdziwą skarbnicę dla badaczy naszego szkolnictwa i pomieści w sobie wszystko, co się tylko do szkolnictwa odnosi.

Ponieważ jednak rozporządza bardzo małymi funduszami, a te są mu potrzebne do dalszego istnienia, szczególnie teraz, gdy wynajęto nowy lokal, przeto wnoszę, aby polskiemu „Muzeum“ we Lwowie podwyższyć subwencję z kwoty 500 K. na 1000 K.

**Marszałek.** Kto popiera ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*). Jest poparty.

Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Głabiński.** Wniosek ten rzeczywiście zasługuje na poparcie. Pozostawiam przyjęcie go ocenie Wys. Izby.

**Marszałek.** Kto przyjmuje wniosek p. Tomaszewskiego, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Głabiński** (*czyta*):

Poz. 55. Ruskie Towarzystwo pedagogiczne na wydawnictwa w załatwieniu petycji do l. 199, 208 — 2.300 K,

poz. 56. Towarzystwo „Proświta“ na wydawnictwo dzieł ludowych do rozpodzenia Wydziału krajowego (z zastrzeżeniem wypłaty z dołu po przekonaniu się, że wszystkie wydawnictwa Towarzystwa są pożyteczne i nie zawierają szkodliwych tendencji, tudzież odpowiadają wnioskom uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 13. lutego 1897) w załatwieniu petycji do l. 483 — 6.000 K,

poz. 57. Towarzystwo im. Szewczenki na wydawnictwa, w załatwieniu petycji do l. 484 — 12.000 K,

poz. 58. Towarzystwo im. Kaczkowskiego na wydawnictwo dzieł ludowych (z zastrzeżeniem wypłaty z dołu po przekonaniu się, że wszystkie wydawnictwa Towarzystwa są pożyteczne i nie zawierają szkodliwych tendencji) w załatwieniu petycji do l. 223 — 6.000 K,

poz. 59. Bezpłatna „Uczelnia“ w zarządzie Tow. Szkoły ludowej im. B. Gold-



manina we Lwowie w załatwieniu petycji do l. 918 — 600 K,

poz. 59 a. Koło Szkoły ludowej im. B. Goldmanna, do rozporządzenia Wydziału krajowego w załatwieniu petycji do l. 616, 917 i 919 — 2.000 K,

poz. 60. Towarzystwo dla popierania nauki polskiej we Lwowie, w załatwieniu petycji do l. 924 — 1.000 K,

poz. 61. Ks. Dzużyński gr. kat. proboszcz w Łapszynie, na wydawnictwa ruskie „Posłannik“ i książeczki misyjne, do rozporządzenia Wydziału krajowego 800 K,

poz. 62. OO. Bazylianin na wydawnictwa pism religijno-moralnej treści 400 K,

poz. 63. Krakowskie Towarzystwo techniczne na wydawnictwo czasopisma „Architekt“ w załatwieniu petycji do l. 619 (nadzw.) 400 K,

poz. 64. Towarzystwo numizmatyczne w Krakowie na wydawnictwo „Wiadomości numizmatyczno - archeologicznych“ (nadzw.) 400 K,

poz. 65. Na wydawnictwo „Biblioteki politechnicznej“ III rata z subwencji 10.000 K płatnej w 10 latach 1.000 K,

Suma wydatków działu IV. 78.300 K, (nadzw.) 5.600 K.

#### D o c h o d y.

Poz. 3. Dochód ze sprzedaży ruskich książek szkolnych 8.000 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poz. 55—65 wydatków, tudzież poz. 3. dochodów Rubr. V., zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Głabiński** (*czyta*):

#### Dział VI. Roznaite.

Poz. 92. Dla Stowarzyszeń akademickich, ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego 3.300 K.

W załatwieniu petycji do l. 116, 122, 128, 222, 299, 345, 469, 468, 477, 778, 794, 800, 930, 1194, 1195, 1202, 1461 i 786.

**Marszałek.** Do tej pozycji żądał głosu p. Vivien. Udzielam mu głosu.

P. Vivien. Wysoka Izbo!

Przed laty założono przy naszej Po-

litechnice Towarzystwo Bratniej Pomocy, którego zadaniem było nieść uboższej młodzieży pomoc tak materyjalną jak i w środkach naukowych.

Za zasadę w tem stowarzyszaniu uznano — i to nawet w statucie — język urzędowy polski, a nadto wykluczenie wszelkiej polityki z obrad stowarzyszenia i we wzajemnych stosunkach członków. W roku przeszłym jednak stosunki się zmieniły. Przybył mianowicie znaczny zastęp młodzieży z poza kraju i wzmocnił zastępy tej części młodzieży, która nazwawszy się postępową, — w obradach swoich nad statutem zmajorywała mniejszość, która chciała pozostać przy dawniejszych zasadach Towarzystwa.

Wskutek tego mniejszość uznała za wskazane wystąpić z Towarzystwa i założyć Towarzystwo nowe pod mianem „Wzajemnej pomocy“, — z tymi samymi celami i zadaniami co tamto. Ponieważ cel tego Towarzystwa jest czysto humanitarny, szlachetny i powiedzmy otwarcie: właściwy, bo wyklucza ono z siebie wszelką politykę, przeto sędzę, że zasługuje ono na to żebyśmy mu przysłali z pomocą. Dlatego proszę Wysoką Izbę, żeby raczyła przychylić się do mogo wniosku, i podwyższyła ryczałtową subwencję dla Stowarzyszeń akademickich z proponowanej kwoty 3.300 K do kwoty 3.800 K.

A do wniosku mego dodam prośbę do Wydziału krajowego, ażeby przy rozdawnictwie tej subwencji raczył mieć wzgląd także na tę „Wzajemną Pomoc“ i co najmniej kwotą tej nadwyżki to stowarzyszenie wspomógł.

**Marszałek.** Do poz. 92 postawił p. Vivien wniosek podwyższenia ryczałtowej subwencji dla Stowarzyszeń akademickich z proponowanej kwoty 3.300 K. do kwoty 3.800 K. z poleceniem do Wydziału krajowego, by tenże przy rozdawnictwie uwzględnił Towarzystwo pod nazwą „Wzajemna pomoc“ przy politechnice, co najmniej w wysokości 500 Koron.

Kto popiera ten wniosek? (*Dostateczna ilość*). Jest poparty. Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Rozprawa zamknięta. Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Głabiński.** Nie mam wprawdzie upoważnienia ze strony komisji, ale sędzę, że nie będzie miała przeciwu temu, jeśli ten wniosek polecę Wys. Izbie do przyjęcia, bo Towarzystwo

to rzeczywiście zasługuje na uwzględnienie.

**Marszałek.** Kto przyjmuje wniosek komisji z poprawką p. Viviena, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Głąbiński** (*czyta*):

Poz. 93. Na zasiłki dla polskich i ruskich Towarzystw dla wspierania ubogich uczniów ryczałt do rozporz. Wydziału krajowego w porozumieniu z Radą szkolną Krajową 2.000 K.

W załatwieniu petycji do l. 97, 102, 196, 209, 227, 349, 701, 831, 916, 1233, 1467 i 1565,

poz. 94. Towarzystwo im. św. Stanisława Kostki, opieki nad terminatorami we Lwowie 200 K,

poz. 95. Stowarzyszenie nauczycielek we Lwowie 600 K,

poz. 96. Na cele budowy schroniska dla nauczycielek we Lwowie IV rata subwencji 40.000 koron płatnej w 20 ratach rocznych (w myśl uchwały Sejmowej z dnia 31. października 1904) 2.000 K,

poz. 96a. Stowarzyszenie nauczycielek w Krakowie, pierwsza rata subwencji 20.000 koron płatnej w 20 ratach rocznych na budowę domu dla nauczycielek 1.000 K,

poz. 96b. Zasiłki dla szkół zakładanych i utrzymywanych przez Towarzystwa, do rozporządzenia Wydziału krajowego w załatwieniu petycji do l. 110, 111, 181, 1179 i 1338 (nadzw.) 30.000 K,

poz. 97. Funduszowi szkolnemu krajowemu odsetki od efektów im. wartości 584.659 kor. 70 gr. wydanych z majątku zarodowego Radzie szkolnej krajowej na fundusz pożyczkowy dla gmin na budowę szkół 26.775 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubr. V. poz. 93—97 wydatków, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Głąbiński** (*czyta*):

Poz. 98. Towarzystwo „Eleuterya“ w załatwieniu petycji do l. 1188 — 400 K.

**Marszałek.** Do tej pozycji zażądał głosu p. Buynowski. Udzielam mu głosu.

**P. Buynowski.** Wysoki Sejmie!

Wiadomą jest rzeczą, jakie spustoszenia sprowadza alkohol, jestem pewny,

że połowa chorób w szpitalach pochodzi głównie z alkoholu.

Towarzystwo Eleuterya działa właśnie w tym kierunku, aby temu zniszczeniu moralnemu i fizycznemu, jakie pociąga za sobą alkohol zapobiedz. Do tego jednak trzeba funduszków.

Kiedy na ostatniej sesji sejmowej była mowa o petycji towarzystwa Eleuterya, odezwały się głosy: „Na co takiemu towarzystwu funduszków, niech nikt nie pije, a funduszków nie będzie potrzeba.

Mnie się zdaje, że tak nie jest. Przecież towarzystwo wydaje pisma, urządza odczyty, wykłady, wysyła prelegentów i w ten sposób szerzy wstrzemięźliwość.

Budżet Towarzystwa na r. 1906 wykazuje rozchód w kwocie 17.930 K, a zamknięty został niedoborem w kwocie 1.002 K. Na rok 1907 jest ten niedobór jeszcze większy.

Wskutek tej petycji towarzystwa Eleuterya, Wydział krajowy zaproponował pierwszą subwencję dla Eleuteryi w kwocie 400 K, za co też ja imieniem towarzystwa wyrażam wdzięczność, mniemam jednak, że to za mało.

Nie chcąc odwoływać się do budżetu na rok bieżący, gdyż wiem, że to byłoby głosem wołającego na puszczy, chciałbym, aby w roku 1908 towarzystwo to szczerzej uwzględnionem zostało i dlatego stawiam następującą rezolucję:

(*czyta*):

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby petycję Towarzystwa „Eleuterya“ zbadał i w budżecie na r. 1908 subwencję dla Towarzystwa „Eleuterya“ znacznie podwyższył.“

**Marszałek.** Podaję tę rezolucję do poparcia. Kto ją popiera, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*). Jest dostatecznie poparta.

Czy żąda jeszcze kto głosu w tej sprawie?

**P. Stojałowski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Stojałowski.

**P. Stojałowski.** Nie występuję przeciwko temu, co proponuje komisja budżetowa, jeżeli jednak p. Buynowski tak głośłowne stawia żądania, aby podwyższyć subwencję dla Eleuteryi, tak bez badania, tobym się temu musiał sprzeciwić.



Byłbym za tem, aby Wydział krajowy dokładnie i gruntownie zbadał stosunki Eleuteryi.

Ja również jestem przeciwko grze w karty i przeciwko nadmiernemu używaniu alkoholu, ale muszę nadmienić, że przeciwko Eleuteryi podnoszono także i zarzuty, mianowicie, że Eleuterya oprócz swoich widomych celów, ma jeszcze inne cele.

Przyznam się, że między chłopami słyszałem także i żale na Eleuteryę.

Pod Szczakową założono towarzystwo Eleuteryi, do którego przystąpili także i chłopci i bywali na posiedzeniach towarzystwa.

Kiedym się chłopą zapytał, jak tam w tej Eleuteryi? odpowiedział: „Eh proszę księdza posła, to nie jest dla nas, tam o Bogu nic nie wspominają . . . tam jakoś gadają . . . to nie dla nas!”

Powtarzam fakt, przytaczam nazwę na razie miejscowości, a mogę przytoczyć i nazwiska osób.

Zresztą była o tem polemika i w piśmie i na zgromadzeniach publicznych i żalono się, że duchowieństwo Eleuteryi nie popiera.

Duchowieństwo popiera wstrzemięźliwość, popierając bractwa wstrzemięźliwości, dążące do tego, by lud nie pił nadmiernie i prowadził życie moralne.

Co do kart, to kiedy przed kilku dniami o tem wspomniałem, niektórzy panowie bardzo się na mnie za to gniewali.

Taksamo, jeżeli chodzi o inne cele Eleuteryi, toć przecież etyka chrześcijańska i duchowieństwo te same rzeczy od dawna szerzy i popiera.

Eleuterya już samą obcą swą nazwą jest dla wielu ludzi nieprzystępna, podczas gdy bractwa wstrzemięźliwości dla ludu bardziej są zrozumiałe.

(P. Buynowski. Ale gdzież są te bractwa?)

Wszędzie, bo prawie w każdej parafii.

Jeżeli więc komisya proponuje dla Eleuteryi 400 K, to niech je dadzą, ale należałoby dobrze zbadać cele i tendencje Eleuteryi i dlatego na rezolucyę p. Buynowskiego mógłbym się zgodzić, gdyby odesłano sprawę Wydziałowi krajowemu do dokładnego zbadania i zdania sprawy, a gdyby się tylko jaka wątpliwość oka-

zała, należałoby subwencję w zupełności wstrzymać.

P. Buynowski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Buynowski ma głos.

P. Buynowski. Jeżeli nie postawiłem wniosku, aby Wydział krajowy sprawę zbadał, to tylko dlatego, że już w roku 1905 polecono tę sprawę Wydziałowi krajowemu do zbadania a wynikiem właśnie tych badań jest wniosek na udzielenie subwencji 100 koron.

P. Stojałowski twierdzi, że szerzenie wstrzemięźliwości, to rzecz bardzo chwalebna, którą należy popierać i że są towarzystwa wstrzemięźliwości, ale tych nikt nie widzi, nikt nie wie, gdzie one są,

(P. Stojałowski. W każdej parafii).

podczas gdy wyniki pracy Eleuteryi widoczne są we wszystkich miastach, sam je widziałem.

Ja mogę być w tej sprawie bezstronnym sędzią, gdyż do towarzystwa nie należę, a będąc na licznych zgromadzeniach, przedstawieniach i odczytach Eleuteryi, nie widziałem nic takiego, co by się mogło spotkać z zarzutem. Głosowne zarzuty p. Stojałowskiego, że towarzystwo Eleuterya zajmuje się kwestyą religijną, nie wytrzymuje krytyki i zapewnić mogę, że tak nie jest.

Nie mam nic przeciw badaniu, owszem niech Wydział krajowy bada jak najdokładniej, bo to wyjdzie tylko na korzyść towarzystwa, a jestem przekonany, że te badania najzupełniej wykażą bezpodstawność tych zarzutów podnoszonych w sposób podjazdowy.

P. Stojałowski. Proszę o głos dla sprostowania faktu.

Marszałek. P. Stojałowski ma głos.

P. Stojałowski. Prostuje, że tego co powiedziałem, nie podnosiłem w sposób podjazdowy, jeżeli się bowiem mówi coś w tej Izbie głośno i otwarcie, nie jest to sposób podjazdowy, tylko zupełnie otwarta polemika.

Nie mówiłem też nic bez dowodu, lecz owszem przytoczyłem dowód na potwierdzenie tego, com powiedział.

Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Głabiński. Petycja Eleuteryi uzyskała przeszłego roku w Wy-

wodzą, jak się nasze sfery ziemiańskie nawet drobni właściciele na to zapatrują.

Dalej wspomniał p. Męciński, że u nas zaraz niema a więc nie trzeba ubezpieczeń. Jeżeli niema, to tem lepiej, bo te związki ubezpieczeń zdrowiej będą się rozwijać, lecz muszę zwrócić uwagę na to co mówił p. Oleśnicki, że jeżeli chodzi o zarazy, to do tej sprawy przedewszystkiem odnosi się pierwsza rezolucja nasza, druga zaś właśnie wychodzi z tego założenia, że chcąc ulżyć towarzystwom lokalnym, należy się starać, ażeby rząd a względnie państwo wynagradzało wszelkie szkody przez zarazy wyrządzane, oczywiście za pewnem przyczynieniem się rolników.

Dalej zarzucił p. Męciński, że daty statystyczne są bardzo niedokładne. Sama na to zwróciłem uwagę w sprawozdaniu, ale mamy przecież daty o poważnej nawet wartości, mianowicie te, które pochodzą z innych towarzystw już istniejących np. z wielkiego księstwa badeńskiego, gdzie te towarzystwa są już dość stare. Podług tych dat, przeciętne straty w bydło ubezpieczonem wynosiły mniej więcej 2%, więc jeżeli przyjmujemy, że u nas przy stosunkach bezsprzecznie gorszych premia będzie wynosić 3%, to mnie się zdaje, że nie jesteśmy optymistami. Jest to cyfra aproksymatywna, wymagająca dokładnych i dalszych badań, jednak sądzę, że nie wyniesie więcej, tem bardziej, że szkoda tylko w 80% będzie wynagradzana a 20% pójdzie na pokrycie kosztów administracyjnych, a zresztą gdy bydło ginie, pozostają odpadki n. p. skóra, która dość poważną wartość przedstawia.

Na resztę zarzutów odpowiedział p. Oleśnicki i proszę o uchwalenie wniosków komisji.

**Marszałek.** Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie wniosków.

Sprawozdawca p. **Paygert** (czyta).

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby opracował zmiany dotychczasowych ustaw weterynaryjnych w tym kierunku, iżby zabezpieczono rolników przed szkodami wyrządzanymi przez zarazy temi ustawami obecnie objęte.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępu-

jemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Paygert** (czyta):

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w możliwie najbliższym czasie, a więc już w jesieni roku bieżącego przedłożył projekt ustawy o ubezpieczeniu bydła rogatego, które opierać się będzie na dobrowolnych lokalnych związkach pod patronatem zakładu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej z przedłożenia Wydziału krajowego o budowie szkół ludowych. (Al. 218.).

Sprawozdawca poseł Kozłowski ma głos.

Sprawozdawca p. **Kozłowski** (zaczyna czytać sprawozdanie).

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę o uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek o uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. **Kozłowski.** Proszę o sprostowanie myłek drukarskich. Na str. 3 al. 5 wiersz 3 zamiast 58.191 ma być cyfra 221.999, a potem zamiast 24.7 pre. ma być 19.6 pre.

A teraz odczytam wnioski komisji. (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie przyspieszenia budowy szkół ludowych Sejm przyjmuje do wiadomości.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki, aż do wysokości 10 milionów koron, przeznaczonej na zasiłki dla funduszów szkolnych miejscowych w myśl Art. 9 ustawy z 24. kwietnia 1894 Nr. 49 Dz. u. kr., wyłącznie na budowę nowych szkół w tych gminach:



a) gdzie rozprawa konkurencyjna co do budowy nowej szkoły została już przeprowadzoną, strony konkurencyjne złożyły w całości lub przeważnej części 120 pr. datki konkurencyjne w myśl Art. 9. wspomnianej wyżej ustawy na nie przypadające, a grunta pod budowę szkoły są już zaintabulowane na własność funduszu szkolnego miejscowego;

b) gdzie szkoły dotychczas nie zorganizowano jedynie dla braku budynku szkolnego, albo gdzie szkołę wprawdzie zorganizowano, ale dla braku budynku szkolnego dotychczas w życie nie weszła.

3. Zaciągnięcie powyższej pożyczki nastąpi w drodze stopniowej emisji 4 pr. obligacji dłużnych w takiej kwocie, jaką Wydział krajowy na podstawie szczegółowych dat przez Radę szkolną krajową mu dostarczanych na budowę poszczególnych szkół, co roku uchwali.

4. Na oprocentowanie i umorzenie zaciągniętej pożyczki wstawiać będzie Wydział krajowy odpowiednią kwotę do każdorocznego preliminarza funduszu szkolnego krajowego.

5. a) Do budżetu funduszu krajowego przy Rubryce V. poz. 5 na rok 1907 wstawia się: kwotę 100.000 K na oprocentowanie i umorzenie tej części pożyczki, jaka w drugim półroczu 1907 na cel budowy szkół w punkcie 2 pod a) i b) wymienionych, emitowaną zostanie;

b) Do budżetu funduszu szkolnego przy Rubr. V. poz. 17. kwotę 200.000 K. na zasiłki dla funduszów szkolnych miejscowych w myśl Art. 9. ustawy z 24. kwietnia 1894 Nr. 49 Dz. u. kr., na cele budowy szkół w gminach nieobjętych punktem 2. niniejszej uchwały.

6. Ażeby c. k. Rząd zorganizował odpowiedni nadzór techniczny przy władzach szkolnych.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

**P. Stapiński.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Stapiński.

**P. Stapiński.** Przedewszystkiem zapytuję, czy chodzi tu o nowe szkoły tylko w tych gminach, w których dopiero pierwszy raz szkoły mają być zakładane, czy nawet i tam, gdzie są już budynki, ale złe, bo jeżeliby te drugie gminy były wy-

kluczone, to rezolucya ta, któraby mogła poprawić te oplakane stosunki, chybiłaby celu. Są bowiem gminy, w których wprawdzie szkołę postawiono przed 15 laty, ale już ją grzyb zupełnie zjadł, albo z powodu fatalnej budowy już niszczała i właśnie w tym czasie przeprowadza się z gminą pertraktacya o budowę nowej szkoły. Gmina taka jest w wyjątkowo trudnem położeniu, bo jeszcze nie wyłaźła z opresyi pieniężnej z powodu starej szkoły, a tu mają już budować nową. Według wniosku komisji nie mogłyby one konkurować o zasiłek z tego funduszu, a to byłoby niesprawiedliwe. Sądzę, że Wysoka Izba wejrzy w sprawę i przyzna, że nie należy karać właśnie takich gmin za to, że miały ludność pochopniejszą do oświaty.

Druga moja uwaga dotyczy tego, żeby się jednak nie skończyło tylko na uchwałach co do dozoru technicznego szkół. Mamy świeżo taki fakt.

Chodzi o gminę Moderówkę w pow. Krośnieńskim. Budowano tam szkołę. Kosztorys obliczony był na 7.000, faktycznie jednak gmina zapłaciła 3.890 zł. i otrzymała budynek bez okien, drzwi, klamek, jednym słowem bez zaopatrzenia; mur jest w tym stanie, że po półtrzecia roku nauki nauczyciele uciekają, bo niepodobna wytrzymać podczas zimy, prócz tego wilgoć jest straszna, a nadto ciasnota taka, że dzieci nie można pomieścić.

Jak mogła władza szkolna podobny budynek kollaudować? Nikogo na miejscu nie było, któryby budynek zbadał, a jednak go przyjęto i dziś gmina chodzi od Annasza do Kaifasza, prosząc o ratunek. Władza szkolna powinna by nałożyć jakąś odpowiedzialność za takie wypadki na inspektorów, którzy mają dbać o budynki i nie zadowalać się samem podpisaniem aktu kollaudacyjnego, lecz faktycznie rzeczy dopilnować na miejscu.

**P. Gorayski** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Gorayski.

**P. Gorayski.** Co do szkoły w Moderówce, dam pewne wyjaśnienie, ponieważ właśnie stało się to w mojej miejscowości. Rzeczywiście budynek jest szczupły, bo wprawdzie tylko dla jednej gminy jest przeznaczony, ale jest ona dość liczna tak, że budynek większy byłby pożądany.

Ale żeby budynek był tak zły, jak przedstawiał p. Stapiński, żeby tam była

na subwencję niezbędną dla wielce pożądanego skompletowania orkiestry teatru ruskiego. W uznaniu tej potrzeby, Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić: Towarzystwu „Ruska Besida“ przeznaczyć na cele skompletowania orkiestry teatru ruskiego kwotę 8.000 koron, płatną w dwóch ratach, jako subwencję nadzwyczajną.

poz. 71 a) Towarzystwu „Ruska Besida“ na cele skompletowania orkiestry, subwencya nadzwyczajna I. rata (z 8.000 K) (nadzw.) 4.000 K.

poz. 72. Na koszt inspekcji ruskiego teatru narodowego na prowincyi, do rozporządzalności Wydziału krajowego 500 K.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę Towarzystwa wzaj. pomocy członków teatru miejskiego, we Lwowie. (l. 929/745) i Czytelni teatru miejskiego w Krakowie (l. 624/490) odstępuje się Wydziałowi kraj. do zbadania.

Poz. 73. Towarzystwo teatru ludowego we Lwowie do rozporządzalności Wydziału krajowego. 2.000 K.

Poz. 74. Dla teatru ludowego w Krakowie do rozporządzalności Wydziału krajowego. 2.000 K.

Poz. 75. Na nagrody konkursowe dla utworów odpowiednich dla włościańskich teatrów 500 K.

Poz. 76. Akademia sztuk pięknych w Krakowie, XVIII. rata umorzenia pożyczki 200.000 K. na budowę gmachu (aż do r. 1911 włącznie) 14.000 K.

Poz. 77. Towarzystwu sztuk pięknych w Krakowie, na budowę własnego gmachu (na czas amortyzacji pożyczki IX. rata z 33 lecia) 1.000 K.

Poz. 78. Towarzystwu przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, na urządzenie nowego lokalu wystawy, III. rata rozdzielonej na 3 lata subwencji nadzwyczajnej 2.000 K.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę Tow. przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, (do l. 1479, 1224) o użyczenie dalszej subwencji, odstępuje się Wydziałowi kraj. do zbadania i uwzględnienia przy budżecie na rok 1908.

Pz. 79. Gminie miasta Krakowa, na

zarząd domu imienia Jana Matejki w Krakowie 1.000 K.

Tem samem załatwioną jest petycyja do l. 628, 494,

Wpłynęła do Wysokiego Sejmu petycyja stoł. król. miasta Krakowa w imieniu zarządu Muzeum Narodowego o przyczynienie się do funduszków na zakupno obrazu „Wernyhora“ Jana Matejki do Muzeum narodowego. Z uwagi, że cena obrazu (18.000 K.) stosunkowo nie jest wygórowaną, dzieło zaś to należy do najlepszych i najbardziej charakterystycznych prac wielkiego mistrza a normalna subwencya pobierana przez Muzeum na ten cel nie wystarcza, w przypuszeniu, że wreszcie, że i rząd w odpowiednisposób do zakupna tego się przyczyni, wnosi komisya:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Przeznacza się na zakupno „Wernyhory“ Matejki, dla Muzeum narodowego, kwotę 6.000 K. płatną w dwóch ratach, z których pierwszą wstawia się do budżetu na rok bieżący jako subwencję nadzwyczajną.

Poz. 79a) Gminie miasta Krakowa na fundusz zakupna „Wernyhory“ Matejki dla Muzeum narodowego w Krakowie, I. rata (z 6.000 K.) 3.000 K.

Poz. 80. Dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach, ryczałt do rozporządzalności Wydziału krajowego 6.000 K.

Do tej pozycyi raczy Wysoki Sejm odesłać liczne petycyje osób prywatnych, proszących o subwencje na kształcenie się w sztukach pięknych. Z tych petyciji odstępuje Sejm Wydziałowi krajowemu petycyje rzeźbiarki Luny Drexlerówny (do l. 1383/1139), rzeźbiarza Dra Henryka Kunzeka (do l. 534/418), malarki Bronisławy Rychter Janowskiej (do l. 533/417), do uwzględnienia, zwracając nadto uwagę na petycyje malarzy Jerzego Merkla i Jacka Mierzejewskiego, oraz muzyków Jarosława Leszczyńskiego, Wasyla Barwińskiego i Bolesława Kopystyńskiego.

Z uwagi, że ryczałt 6000 koron na subwencje dla kształcących się artystów jest bardzo szczupły zwłaszcza, że stypendyów na te cele jest bardzo mało, wnosi Komisya:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu zastanowić się bliżej nad kwestyą, czy



ryczałt na subwencye dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach nie należałoby nieco podwyższyć.

Poz. 81. Towarzystwu muzycznemu we Lwowie, w myśl uchwały Sejmu z d. 10. lipca 1902. 10.000 K,

poz. 82. Towarzystwu muzycznemu we Lwowie, na budowę własnego domu na pomieszczenie Konserwatorium wraz z salą koncertową, II. rata subwencji nadzwyczajnej 75.000 K. z 25-lecia (nadz.) 3.000 K,

poz. 83. Towarzystwu muzycznemu w Krakowie 1.600 K,

poz. 84. Konserwatorium Towarzystwa muzycznego w Krakowie 8.400 K,

poz. 85. Towarzystwo „Wyższy instytut muzyczny“ we Lwowie 2.500 K,

poz. 86. Towarzystwo muzyczne w Brodach (nadzw.) 400 K,

poz. 87. Towarzystwo muzyczne w Samborze (nadzw.) 200 K,

poz. 88. Towarzyst. muzyczne „Harmonia w Krakowie 600 K,

poz. 89. Towarzystwo przyjaciół muzyki w Tarnopolu 600 K,

poz. 90 Towarzystwo „Kapeli narodowej“ we Lwowie, do rozporządzalności Wydziału krajowego 400 K,

poz. 91. Wydziałowi krajowemu do rozporządzalności i przyznania zasiłków po zbadaniu istotnych potrzeb, działalności i pożyteczności pod względem nauki śpiewu i muzyki Towarzystwu muzycznemu „Lutnia“. „Bojon“ i „Echo“ we Lwowie, „Lutnia“ w Krakowie, Towarzystwom im. Moniuszki w Kołomyi, Stanisławowie i Stryju. „Harmonii w Jaśle, oraz ewentualnie Towarzystwu muzycznemu w Tarnowie, ryczałt w kwocie 3.500 K.

Komisya budżetowa zaleca tedy Wysokiemu Sejmowi podniesienie ryczałtu dla wymienionych Towarzystw w stosunku do lat ubiegłych o 500 K. z powodu postępu w rozwoju Towarzystw „Lutnia“ „Echo“ i „Bojan“ oraz powstania nowych Towarzystw muzycznych w ostatnich latach.

Tęsamem załatwione są odnośne petycye.

Suma wydatków 166.696 K. (nadzw.) 46.100 K.

Ogółem 212.796 K.

W załatwieniu poniżej podanych petycyj

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycye:

a) Towarzystwa miłośników przeszłości Lwowa (do l. 1190/976);

oraz

c) Towarzystwa upiększenia miasta Krakowa i okolicy (do l. 1547/1274)

odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania, ewentualnie uwzględnienia przy przedłożeniu budżetu na rok 1908.

Petycję Michała Przybyłowicza, właściciela szkoły dramatycznej w Krakowie, o subwencję (do l. 584'450) odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Petycję Ks. Porfirego Bażańskiego, wydawcy ruskich narodowych pieśni o subwencję na te wydawnictwa, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy.

Petycję zarządu Kapeli mieszczańskiej w Przemyślanach o subwencję (do l. 1034 841) odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu do jakiejś pozycyi tej rubryki?

**P. Tomaszewski.** Proszę o głos do poz. 91.

**P. Michalski.** Proszę o głos do rezolucyi co do petycji Towarzystwa wzajemnej pomocy członków teatru miejskiego we Lwowie i Krakowie.

**P. Leo.** Proszę o głos do tej samej petycji.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje rubr. V. poz. 66—90 i wnioski komisji z wyjątkiem wniosku co do petycji L. s. 929 zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Głos ma p. Tomaszewski.

**P. Tomaszewski.** Wysoka Izbo. Komisya budżetowa podwyższyła ryczałt dla towarzystw śpiewackich o 500 K, uznając znaczenie tych towarzystw. Polecam gorąco Wydziałowi krajowemu tow. śpiewackie „Lutnię“, która rozwinięła działalność bardzo skuteczną, która wyparła niemieckie „liedy“ z naszego społeczeństwa i niosła z polską pieśnią polską myśl

i poza granice kraju i była tem dla spiewu, czem Sokół Macierz dla gimnastyki.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu do tej pozycji? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Głębiński.** Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poz. 91 według wniosku komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Głos ma p. Michalski.

**P. Michalski.** Wnoszę, ażeby do rezolucji o petycji Towarzystwa wzajemnej pomocy członków teatru miejskiego we Lwowie i Czytelni artystów teatru miejskiego w Krakowie, dodano po słowach: „do zbadania“ słowa „i możliwego uwzględnienia“.

**Marszałek.** Kto popiera ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*). Jest poparty.

Do tej rezolucji prosił o głos p. Leo. Udzielam mu głosu.

**P. Leo.** I ja proszę, ażeby do końcowych słów tej rezolucji dodano „i możliwego uwzględnienia“.

**Marszałek.** Czy żąda kto jeszcze głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Głębiński.** Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Kto przyjmuje wniosek wraz z poprawką p. Michalskiego, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje rubryka VI. Poz. 1—22 wydatków, pozycja 1—2 dochodów. Pomniki historyczne.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Leo** (*czyta*):

#### Wydatki.

W poz. 1. Na utrzymanie kancelaryi konserwatorskich we Lwowie i Krakowie, sporządzenie i publikacye naukowych i

urzędowych spisów pomników znajdujących się w naszym kraju 8.000 K.

W poz. 1 a. dla grona c. k. konserwatorów Galicyi zachodniej na wydawnictwo „Teki konserwatorów“ z przyznanych jednorazowo 2.000 K I. rata, wydatek nadzwyczajny 1.000 K.

W poz. 2. Na badania i ocalenie zabytków starożytnych piśmiennych i archeologicznych dla Zakładu narod. im. Ossolińskich we Lwowie 1.000 K,

W poz. 3. Dla Muzeum narodowego w Krakowie:

a) stała subwencya wydatek zwyczajny 10.000 K,

b) na reorganizacyę, adaptacyę i rozszerzenie Muzeum Narodowego V. rata z przyznanych 30.000 K, wydatek nadzwyczajny 6.000 K,

W poz. 4. Krajowe Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego 24.772 K,

Petycyę adjunktów obu Archiwów krajowych odstępuje się Wydziałowi krajowemu do sprawozdania i przedstawienia wniosków na najbliższej sesji sejmowej.

W poz. 4 a. Na restauracyę zabytków artystycznych w kościele św. Florjana w Krakowie z przyznanych 20.000 K, rata II., wydatek nadzwyczajny 4.000 K.

poz. 4b) Na restauracyę kościoła św. Piotra i Pawła w Krakowie, wydatek nadzwyczajny 4.000 K,

poz. 5. Na restauracyę kościoła paraf. w Drohobyczu z przyznanych 15.000 K. II. rata, wydatek nadzwyczajny 3.000 K,

poz. 6. Na konserwacyę zamku w Olesku, wydatek zwyczajny 600 K,

poz. 7. Na restauracyę starożytnej synagogi w Chodorowie, z przyznanych 200 K., II. rata, wydatek nadzwyczajny 1.000 K,

poz. 8. Na restauracyę kościoła OO. Franciszkanów w Krośnie, z przyznanych 12.000 K. IV. rata, wydatek nadzwyczajny 2.000 K,

poz. 9. Na restauracyę kościoła Bżego Ciała w Krakowie z przyznanych 12.000 K., IV. rata, wydatek nadzwyczajny 3.000 K,

poz. 10. Na restauracyę kościoła św. Trójcy w Okopach, III rata (ostatnia) wydatek nadzwyczajny 2.000 K.



w poz. 11. Gronu konserwatorów Galicji zachodniej na studia i wydawnictwo przygotowawcze do restauracji Zamku Wawelskiego, z przyznanych 14.000 K., III. rata, wydatek nadzwyczajny 4.000 K,

w poz. 12. Na restaurację katedry ormiańskiej we Lwowie, III. rata, z 5 rat wydatek nadzwyczajny 4.000 K,

w poz. 13. Na restaurację wieży Maryackiej w Krakowie z przyznanych 70.000 K, III. rata, wydatek nadzwyczajny 7.000 K,

w poz. 14. Na restaurację kościoła pojezuickiego w Przemyśle z przyznanych 20.000 K., II. rata, wydatek nadzwyczajny 4.000 K,

w poz. 15. Na restaurację kościoła św. Katarzyny w Krakowie, z przyznanych 35.000 K. II. rata, wydatek nadzwyczajny 7.000 K,

w poz. 16. Na restaurację starożytnej cerkwi w Miechowicach, wydatek nadzwyczajny 500 K,

w poz. 17. Na restaurację kościoła w Starym Wiśniczu z przyznanych 10.000 K., I. rata, wydatek nadzwyczajny 4.000 K.

w poz. 18. Na restaurację rz.-kat. kościoła w Brzozdowcach, jednorazowo 3.000 K,

w poz. 19. na restaurację starożytnej cerkwi w Brodach, jednorazowo (nadzwyczajny) 2 000 K,

w poz. 20. Na restaurację kościoła św. Anny w Krakowie, wydatek nadzwyczajny 10.000 K,

w poz. 21. Na kościół polski we Wiedniu XIII. i XIV. rata półroczna, wydatek nadzwyczajny 3.000 K,

w poz. 22. Na koszt restauracji Zamku królewskiego na Wawelu, rata roczna 100.000 K i dotacja Najwyższego Dworu 100.000 K razem wydatek nadzwyczajny 200.000 K,

W rubryce VI. proponuje zatem komisya tytułem wydatków zwyczajnych kwotę 44.372 K, zaś tytułem wydatków nadzwyczajnych kwotę 274.500 K.

Ogółem 318.872 K.

Petycje wniesione: 1. do L. 218/138 grecko katolickiego komitetu parafialnego w Haliczu, 2. do L. 230/150 komitetu parafialnego w Drohobyczu, 3. urzędu parafialnego rzymsko katolickiego w Brzozdowcach do L. 603/469, 4. Grona konserwatorów Galicji wschodniej do L.

604/470, 5. Komitetu budowy kościoła w Biskowicach do L. 606/472, 6. Ks. Eugeniusza Hoszowskiego w Zboiskach do L. 689/523, 7. Gminy Biecz do L. 1441/1186 odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania.

### Dochody.

w poz. 1. Taksy krajowych Archiwów, dochód zwyczajny 450 K,

w poz. 2. Dotacya najwyższego Dworu na restaurację zamku król. na Wawelu, dochód nadzwyczajny 100.000 K.

Suma dochodów w kwocie 100.450 koron.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubr. VI. poz. 1—22 wydatków tudzież poz 1—2 dochodów, oraz odczytane wnioski komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje Rubryka VII. Bezpieczeństwo publiczne.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką.

Czy żąda kto głosu do tej rubryki?

P. Schätzel. Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Schätzel.

P. Schätzel. Wysoka Izbo!

Już kilkakrotnie poruszona była sprawa szupaśnictwa w tej Izbie. Kto badał bliżej sposób wykonywania tej ustawy, ten musi przyjść do przekonania, że ustawa ta nie osiąga tych rezultatów, jakie w swoim czasie ustawodawcy sobie wytknęli.

Widzimy bowiem, że w praktyce tych indywiduów, któremi ta ustawa o szupaśnictwie się zajmuje, do równowagi moralnej doprowadzić nie można.

Jest jednakowoż część takich, którzyby się chętnie oddawali pracy, ale znowu stosunki takie zachodzą, że nie mają możliwości pracować, bo w miejscu przynależności stronią od nich wszyscy a w innych miejscach poza ich miejscem pobytu nie pozwala się im przebywać.

Należałoby wnikać w te stosunki i zbadać, dlaczego ta ustawa nie osiąga pożądanego celu.

Należałoby się zastanowić nad tem, czy nie wypadłoby stworzyć jakiejs organizacyi pracy, którejby się te osobniki mogły oddawać.

Dlatego stawiam następującą rezolucję.

(czyta):

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał skutki przeprowadzenia szupaństwa w naszym kraju i przedłożył wniosek, czyli nie należałoby przy użyciu ponoszonych przez kraj i gminy kosztów na przeprowadzanie szupaństwa, zastąpić je domami pracy“.

**Marszałek.** Kto popiera tę rezolucję, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*). Jest poparta,

Czy żąda kto jeszcze głosu. (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Skolyszewski**. Wysocka Izbo!

Sprawa poruszana przez p. Schätzla należy do tych, które bezwzględnie powinny znaleźć uwzględnienie w tej Wysockiej Izbie, bo wnioski takie mają pewne praktyczne uzasadnienie, bo mają mianowicie na celu usunięcie żebractwa i tych chorób społecznych, które z włóczęgostwa wynikają.

O ile szanowny mowca odnosi tę sprawę do ustawodawstwa gminnego, to zauważyć muszę, że od gmin obecnie w znacznej części wypadków poprawy tych stosunków spodziewać się nie można, bo gmina nie może sprostać tym wielkim zadaniom, które ma spełniać, które są na nią nałożone, a nowym zarządzeniom już żadną miarą sprostaćby nie mogła. To, co szanowny mowca nam tu przedstawił, jest jednym z motywów szybkiej reformy gminnej, gdyż tylko gmina silna może spełniać obowiązki społeczne, jakie na niej ciąży.

Co się tyczy zakładania publicznych domów pracy, to już Wysoka Izba na tę drogę poszła, uchwalając niedawno wniosek p. Maryewskiego, żeby założyć dom dla nieletnich przestępców. Niestety nasze finanse nie pozwalają na rozwinięcie silniejszej akcyi w tym kierunku.

Oświadczam, choć nie mam do tego upoważnienia komisji, że przeciwko rezolucji p. Schätzla nic mieć nie mogę.

**Marszałek.** Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca poseł **Skolyszewski** (*czyta*).

Rubr. VII.

Wydatki.

I. Żandarmerya

Poz. 1. Ryczałty:

a) Czyszczenie koszar i innych mieszkań, zapalanie lamp i dostarczanie miotła 25.652 K,

b) Oświetlenie koszar 9.274 K.

c) Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów niższych stopni 156 K,

d) Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów dla żołnierzy 8.118 K,

e) Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów kuchennych 3.187 K,

t) Pranie bielizny pościelnej dla wachmistrzów rachunkowych, woźnych i służących 8.803 K,

g) Naprawa bielizny pościelnej 790 K,

h) Pranie koców zimowych i letnich sienników i poduszek słomianych i włosiennych 2.107 K,

i) Świeże napełnianie i dopełnianie sienników i poduszek słomianych 4.938 koron,

k) uzupełnienie bielizny pościelnej, koców, sienników i poduszek 19.680 koron,

l) Opał i oświetlenie mieszkań kancelaryi oddziałowych 6.675 K,

m) Opał i oświetlenie mieszkań oficerów, wachmistrzów i woźnych 12.518 koron,

n) Rekwizyta kancelaryjne 802 K,

o) Różne inne wydatki 2.054 K, razem 104.754 K.

Poz. 2. Najem mieszkań i koszar 506.370 K.

Poz. 3. Wartość czynszowa:

a) dawnego gmachu lwowskiego 25.872 K,

b) dobudowanego skrzydła gmachu lwowskiego 11.486 K,

c) realności w Czortkowie 1.400 K razem 38.758 K.

Poz. 4. Na urządzenie nowych koszar dla utworzyć się mających posterunków 2.000 K,



Poz. 5. Na podwyższenie czynszów najmu i pomnożenie ilości posterunków 4.000 K.

Poz. 6. Na koszt administracji i konserwacji gmachu c. k. żandarmerji we Lwowie i budynku w Czortkowie 8.712 K.

Poz. 7. Wynagrodzenie za wodę dostarczaną zwodociągów miejskich 8.000 K.

Poz. 8. Umorzenie pożyczki 200.000 K. na dobudowanie domu dla c. k. żandarmerji we Lwowie XXI. i XXII. rata:

w kapitale 3.174 K 03 gr.

w 4 proc. odsetkach 6.895 K 02 gr,  
1/8 % na administrację 430 K 95 gr.

stemple do kwitu 40 K. — razem 10.540 K.

Poz. 9. Na zakupno na własność funduszu krajowego realności dla posterunku żandarmerji w Skałacie (nadzw.) 16.000 K,

Suma działu I. 683.134 (nadzw.) 16.000 K,

II. poz. 10. Wydatki funduszu koszar krajowych 236.306 K,

III. poz. 11. Na szkołę kadetów we Lwowie, X. rata z przyznanych gminie m. Lwowa przez lat 28, od roku 1898 poczynsz w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 5. lutego 1898 5.000 K,

#### IV. Szupaśnictwo.

Poz. 12. Ryczałt na pokrycie wydatków szupaśowych 45.000 K,

V. poz. 13. Wydatki funduszu policji krajowej 10.010 K.

Ogółem suma wydatków 979.450 K, (nadzw.) 16.000 K.

#### Dochody.

##### 1. Żandarmerja.

Poz. 1. Kwaterunkowe żandarmerji 58.472 K,

poz. 2. Noclegowe żandarmerji 98.813 K,

poz. 3. Udział administracji policyjnej za kwaterunek żandarmerji 26.515 K,

poz. 4. Dochód:

a) z gmachu lwowskiego dla c. k. żandarmerji (dawnego) 25.872 K,

b) z gmachu lwowskiego dla c. k. żandarmerji (dobudowanego skrzydła) 11.486 K,

c) z realności dla c. k. żandarmerji w Czortkowie 1.400 K, = 38.758 K,

poz. 5. Dochód ze sprzedaży użytych sprzętów 1.400 K,

poz. 6. Odsetki od kapitału 100.000 K, pozostałego z oszczędności z lat ubiegłych 2.880 K,

poz. 7. Dochód z czynszów za mieszkanie ponad kompetencję 8 900 K.

Suma działu I. 235.738 K,

II. poz. 8. Dochody funduszu koszar krajowych 167.686 K,

III. poz. 9. Zwrot wydatków szupaśowych 11.500 K,

IV. poz. 10. Dochody funduszu policji krajowej 3.779 K.

Ogółem suma dochodów 418.703 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje rubr. VII. poz. 1—13 wydatków, tudzież poz. 1—10 dochodów, oraz odczytany wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Jest jeszcze rezolucja p. Schätzla, która brzmi

(czyta):

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał skutki przeprowadzenia szupaśnictwa w naszym kraju i przedłożył wniosek, czyli nie należałoby przy użyciu ponoszonych przez kraj i gminy kosztów na przeprowadzenie szupaśnictwa, zastąpić je domami pracy“.

Otwieram nad nią rozprawę. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Skołyszewski.** Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje rezolucję p. Schätzla, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje Rubryka VIII. Komunikacye.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką.

Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Jędrzejowicz** (czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy wydatki na drogi jak następuje:

### Wydatki.

#### I. Na drogi.

##### A. Koszta zarządu.

###### Poz. 1. Drożnicy:

a) Zasługi drożników 103.000 K,

b) Ryczałt na wynagrodzenie dla drożników więcej zasłużonych i zamieszkałych w okolicach, gdzie panuje drożyna (nadzw.) 46.000 K,

razem 103.000 K, (nadzw.) 46.000 K.

###### poz. 2. Ryczałty:

a) na obowiązkowe objazdy dróg krajowych:

1. dla 12 inżynierów okręgowych 18.600 K,

2. dla 42 konduktorów 22.682 K, razem 41.282 K,

b) na pomieszczenie biura okręgowego:

1. dla inżyniera w Krakowie 240 K,

2. dla 9 inżynierów okręgowych po 120 K — 1.080 K, razem 1.320 K,

c) na przybory kancelaryjne:

1. dla 10 inżynierów okręgowych po 6 K — 960 K,

2. dla 42 konduktorów po 32 K — 1.344 K, razem 2.304 K,

ogółem w poz. 2. 44.906 K.

Poz. 3. Instrumenty, wzory, naczynia i przybory rysunkowe. Naprawa, sprawienie i uzupełnienie 9.000 K.

Poz. 4. Koszta komisyjne dla inżynierów, konduktorów i komisji nadzwyczajnych 25.000 K.

Poz. 5. Koszta kursu praktycznego dla konduktorów drogowych 13.200 K.

Suma kosztów zarządu 195.106 K (nadzw.) 46.000 K.

#### B. Nowe budowy i rekonstrukcyje dróg.

Poz. 6. a) Koszta rekonstrukcyi dróg krajowych i koszta budowy większych mostów (nadzw.) 170.000 K,

b) Na budowę mostu na Dniestrze w Haliczu III. rata (nadzw.) 100.000 K,

c) Na budowę mostu na Dunajcu pod Zbyszycami II. rata (nadzwycz.) 100.000 K,

d) Na ukończenie drogi krajowej Lwów - Stojanów II. rata (nadzwycz.) 20.000 K,

e) Na rekonstrukcyę mostu na Prucie pod Światynem (nadzw.) 190.000 K, razem (nadzw.) 580.000 K.

#### C. Utrzymanie dróg krajowych.

Poz. 7. Koszta utrzymania dróg krajowych długości 1.829 km. 900.000 K.

#### D. Zasiłki.

Poz. 8. a) Na bozzwrotne zasiłki dla dróg powiatowych i gminnych 920.000 K,

b. Na zasiłki dla powiatów, na utrzymanie i naprawę dróg powiatowych i gminnych w myśl §. 28 ustawy drogowej, stały roczny zasiłek 120.000 K,

c) Subwencya c. k. Rządu na budowę drogi:

a) Dobrosin-magierów-Niemirów-Hruszów II. rata (nadzw.) 25.000 K,

b) Przemyślany-Pomorzany (nadzw.) 6.000 K,

c) Jaworów-Niemirów-Rawa (nadzw.) — K.

Poz. 9. Na utrzymanie i budowę dojazdów kolejowych 80.000 K.

Poz. 10. Dotacya dla funduszu pożyczkowego drogowego na pożyczki bezprocentowe dla Wydziałów powiatowych na budowę dróg (przez lat 15) IX. rata (nadzw.) 40.000 K,

razem 1,120.000 K, (nadzwycz.) 71.000 K.

#### E. Wydatki na myta.

Poz. 11. Koszta utrzymania i budowy domków mytniczych 7.000 K.

Poz. 12. Koszta komisyjne i ogłoszenia licytacji 2.700 K.



Poz. 13. Podatki i ekwiwalenta od własności funduszu drogowego 1.300 K.

Poz. 14. Przerwy z powodu wypadków elementarnych 300 K,

razem 11.300 K.

Suma wydatków na drogi 2,226.406 K. (nadm.) 697.000 K.

Ogółem 2,923.406 K.

Wysoki Sejm uchwalić raczy: wydatki na koleje żelazne jak następuje:

## II. Na koleje żelazne.

Poz. 15. Instrumenta, przybory rysunkowe, wzory i sprzęty. Naprawa, uzupełnienie i sprawienie 2.400 K.

Poz. 16. Koszta komisyjne.

a) dla urzędników i funkcyjonyrów

z) w sprawie funduszu krajowego 10.000 K,

β) zaliczkowo w sprawach Towarzystw kolejow. 25.000 K. — 35.000 K,

b) dla członków krajowej Rady kolejowej 1.500 K.

Razem 36.500 K.

Poz. 17. Na badania techniczne i komercyjne nowo zgłoszonych projektów kolejowych (nadm.) 8.000 K.

poz. 18. Koszta zakupna dzieł i czasopism fachowych, oraz map i planów 1.480 K,

poz. 19. Koszta kancelaryjne. Druki, portorya, inseraty, przybory kancelaryjne itp. wydatki 4.000 K,

poz. 20. Koszta utrzymania personelu nieetatowego (nadm.) 28.000 K,

poz. 21. Wynagrodzenie za roboty akordowe, uskuteczniiane przez obcych funkcyjonyrussy 6.250 K,

poz. 22. Utrzymanie lokalu na biuro:

a) Koszta najmu lokalu wraz z podatkiem wodociągowym 6.250 K,

b) Opał i oświetlenie 1.600 K, razem 7.850 K,

poz. 23. Dotacya dla funduszu kolejowego na cele budowy kolei lokalnych, IX. rata po myśli uchwały Wysockiego Sejmu z dnia 17. marca 1899 przez lat 71 — 750.000 K,

poz. 23a) Subwencya dla c. k. Rząd

du na budowę kolei od stacyi Pałahicze do Tłumacza — K,

Suma wydatków na koleje 808.480 K, (nadm.) 36.000 K,

do tego: Suma wydatków na drogi 2,226.406 K (nadm.) 697.000 K,

Ogółem suma wydatków 3,034.886 K (nadm.) 733.000 K,

Razem 3,767.886 K.

## Dochody.

Poz. 1. Czynsz z myt na drogach krajowych 513.000 K,

poz. 2. Odsetki zwłoki i kary konwencyonalne 2.600 K,

poz. 3. Grzywny za przestępstwa drogowe 550 K,

poz. 4. Datki dobrowolne od stron prywatnych na budowę drogi krajowej Lwów-Stojanów 1.500 K.

poz. 5. Subwencye z c. k. Skarbu państwa na budowę dróg:

a) Dobrosin-Magierów-Niemirów-Hruszów (powiat Rawa) 25.000 K,

b) Przemyślany-Pomorzany-Nestiuki (powiat Złoczów) 6.000 K (nadm.) 31.000 K,

poz. 6. Od stron rozmaitych ze spraw drogowych 4.500 K,

poz. 7. Zwroty od Towarzystw kolejowych:

a) ryczałt za sprawowanie zarządu w zastępstwie Towarzystw kol. 15.950 K,

b) koszta komisyjne personelu krajowego biura kolejowego w sprawach budowy i eksploatacyi 25.000 K,

c) wydatki za roboty akordowe wykonywane w krajowym biurze kolejowym 6.250 K, razem 47.200 K,

poz. 8. Datki deklarowane przez Wydziały powiatowe na wykupno gruntów pod kolej transwersalną (c. k. państwową):

a) Buczacz, rata roczna 2.000 K,

b) Sanok, rata roczna 1.592 K,

c) Stanisławów, rata roczna — K, razem 3.592 K,

poz. 8a. Czynsz za użycie rowu drogi krajowej Gorlice-Konieczna, na ułożenie rurociągu — K,

Ogółem suma dochodów 572.942 K, (nadm.) 31.000 K.

Razem 603.942 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubr. VIII. poz. 1—23a) wydatków i poz. 1—8a) dochodów wedle wniosku komisji zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje Rubr. IX. Budowy wodne i melioracje. Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu?

**P. Huryk.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Głos ma p. Huryk.

**P. Huryk.** Wysokij Sojme!

Czerez dowszjy czas narid seljańskij domahaw sia melioracyji i regulacyji wodnoji. Doczekaliśmy sia regulacyji rik, odnak ta regulacyja ne zapowidaje nam takoho spasennoho pożytku, jakoho selaństwo spodiwało sia. Reguluje sia nyni riky, odnak ta regulacyja widbuwaje sia protywn woli i zi szkodoju hromad.

Komisiji wodni regulacyjni ne stosujut sia do ustawy i pry wypraciowaniu planiw pomyjajut interesa stron, czerez grunta, kotrych maje woda płynuty, a witynajut hrunta selański a tym samym pozbawljajut hromady komunikacyji.

Koły riky ne były regulowani, w kodzim miscy buw wolnyj prejidz na protywnu storonu riky, nyni komunikacyja ta zistala pererwana i ne można w żaden sposib osiahnuty toho prohonu, de jeho potribno, toho mosta, kotryj jest koniecznyj dla obrobienia gruntiw, wzhladno pasowyska z tamtoji storony wody. I czerez to łączajut sia chiba dowholitni procesy, abo selane sut' prymuszeni swoi grunta za wodoju za bezień widprodaty. Pok i riky ne były regulowani, buw wilnyj wstap do poboru kamienia i pisku i szutru, z czo ho hromady, osoblywo pidmijski, mały znacznu korist, nyni to wsio widpało, bo spilka wodna na prytykajeczim grunti rozszyraje sobi dowolno swoji łuchy, stawyt storoz regulacyjnu, kotra tym selanom sese ciłkowito wzboroniaje. W seli Knihynyni w pow. stanisławińskim pozasudżowano selan na 200 K kary za se chyba, szczo w tim samym miscy ne majut wże dawnych korystej, jaki mały dosy.

To samo dijało sia w Mykityńciach, taj w innych selach.

Jaku bude maty korist selaństwo z toji regulacyji, pokaże najblyższa buduczczyna. Toti koryta wuski, kotrymy maje woda widpływaty, zowsim ne wystarczut ponad normalnyj stan wody i ona zawsihdy wylije poza berehy, a pry spławianiu derewa majże połowyna tamy urwała sia w perszim roci. Szczo za przyczyna w tim? czy ti tamy były tak złe zrobieni?, czy napływ derewa buw nadmirnyj? a czy widszkodowanie za tu szkodu osiahnuło sia wid tych, kotri tu tamu uszkodyły?

Przyczynou jest brak nadzoru, szczyby ta robota była należyto i hruntowno zrobiena.

I dlaczoho widbuwaje sia robota w akord bez stysłoho nahladu?

Robitnyk wbywaje pali korotko, łysz szczyby sia roboty pozbuty i ne dyw, szczo taka tama daje sia ľhko usunuty. Nakołyby dalsze w takij sam sposib regulacyja mała sia widbuwaty, to szkoda hrosza. Szczo bilsze do toji regulacyji powytynało sia mołodi lisy okružni na faszyny i połowyna tych faszyn ide iz wodoju, a czy druha regulacyja, a wzhladno naprawa tam bude mała widpowidnyj material, jakij dosy buw, toho ne znaju.

Bułoby požadane, szczyby pry dalszj regulacyji po nabraniu praktyky tam, hde toho roku pokazuje sia koryto nedostatocznym, szczyby jeho w dalszim tiahu rozszyrty.

Kromi toho bułoby požadane, szczyby tamy były hruntownijske zrobieni, szczyby ne widdawaty robit w akord cze rez ciłyj rik, jak do teper.

Ale szcze insza cikawa ricz; do toji regulacyji majemo syły fachowi miscewi, kotri wże nabraly w tych riczach świadomosty, kotrym załężyt na tim, szczyby ta regulacyja prynesła korist dla kraju a osoblywo dla hromad, czerez kotrych hrunta maje woda płynuty, a mymo toho sprowadzuje sia robitnykiw z zachidnoji Hałyczyny i ti lude majut bilszyj zarobok jak naszi.

A szczoż to za wełyka sztuka zwiazaty takij puk drotom i prybyty!

To zrobyt koždyj czołowik. A pry tij roboti jest zarobok 10 koron, a pry kopaniu i wożeniu szutru, kotre wykonujut naszi ludy, łysz 6—7 szistok. Znaczyt se, szczo robitnyk miscewyj maje neriwnomirnyj zarobok jak ti, kotrych spilky wodni sprowadzujut.



Tych kilka uwag uważałem za stosowne skazaty i prosywbym, szcoby na dalsze stosowały się do tego, szcoby nadzór nad robotami regulacyjnymi buw styśło zachowany i szcoby hromadam, kotri mająt hrunta nadberezni, komunikacyji do obrobienia swoich hruntiw za wodoju ne utrudniano, jak takōż pojenie i kupanie chudoby w kōzdi j hromadi buło wilne i dohidne.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Rutowski.** Muszę przedewszystkiem skonstatować, że w okolicy, o którą chodzi p. Hurykowi, niema robót melioracyjnych krajowych, więc zarzuty jego odnoszą się do robót rządowych. Nie ulega wątpliwości, że uwagi p. Huryka zasługują na uwagę i powinny być zbadane. Mnie się zdaje, że Wys. Izba niema nic przeciwko temu, żeby tego rodzaju uwagi były przedmiotem jak najszczegółowszych badań i jeżeli zachodzą lokalne błędy, żeby były usunięte, a wszelkie żądania, żeby nadzór był jak najściślej, są zupełnie usprawiedliwione.

(czyta):

Komisyja budżetowa wnosi:

Wyski Sejm raczy uchwalić następujący preliminarz wydatków i dochodów na rok 1907.

## Rubr. IX.

Budowy wodne i melioracye.

Wydatki.

A) Studya przygotowawcze.

poz. 1. Sprawienie, uzupełnienie i naprawa przyrządów geodetycznych, oraz zakupno wzorów i potrzeb rysunkowych 12.000 K,

poz. 2. Na utrzymanie kursu praktycznego dozorców drenarskich 11.000 K,

poz. 3. Zasiłek krajowy dla galic. oddziału państwowego biura hydrograficznego 16.000 K,

poz. 4. Na zdjęcia i projekta:

a) dla publicznych robót melioracyjnych (w myśl uchwały sejmowej z dnia 27. września 1882) 30.000 K,

b) dla melioracyj prywatnych (w myśl uchwały sejmowej z dnia 6. kwietnia 1892) 45.000 K,

c) dla wyzyskania sił wodnych 5.000 K, razem 80.000 K,

poz. 5. Koszta komisyjne:

a) z powodu inspekcji robót przez c. k. Rząd prowadzonych (potoków górskich i kanałów) 2.000 K,

b) z powodu konserwacji publicznych robót melioracyjnych 4.500 K, razem 6.500 K.

Suma działu A) 125.500 K.

B) Wykonanie budowli wodnych.

Poz. 6. 12½% datek kraju na oprocentowanie i umorzenie obligów, mających się emitować przez państwo na budowę kanałów spławnych (w myśl ustawy z dnia 2. marca 1904 r. Dz. u. kraj. Nr. 36) 7.362 K,

poz. 7. IV. rata annuitetowa na umorzenie pożyczki 7.000.000 K zaciągniętej na pokrycie 40% datku kraju do kosztów regulacji rzek kanałowych (w myśl ustawy z dnia 22. stycznia 1904 Dz. u. kraj. Nr. 23) 123.659 K,

poz. 8. 40% datek kraju do kosztów regulacji 12 rzek kanałowych w I. okresie budowy w myśl sprawozdania Wydziału krajowego z dnia 9. września 1904 LW. 89.093, — IV. rata (z 9-lecia) 773.600 K,

poz. 9. III. rata annuitetowa na umorzenie pożyczki 6.150.000 K zaciągniętej na pokrycie datków kraju do kosztów system. regulacji rzek karpackich (w myśl ustawy z dnia 25. stycznia 1905 Dz. u. kraj. Nr. 22) 117.454 K.

poz. 10. Na systematyczną regulacyę rzek karpackich (wydatek pod b), c), d) i e) pokryty pożyczką wstawia się do dochodów):

a) na uzupełnienie regulacji Biały I. rata (z 3-lecia): 1. datki kraju 71.525 K, 2. datki państwa 105.142 K — razem 176.667 K,

b) na regulacyę Dniestru między Rozwadomem a Żurawnem, XV. rata (ostatnia) 85.334 K,

c) na regulacyę górnego Dniestru z dopływami, IX. rata (z 28-lecia): 1. datki kraju 131.428 K, 2. datki państwa 197.142 K, razem 328.570 K,

d) na regulacyę Soły, VIII. rata (z 18-lecia) 79.556 K,

e) na regulacyę Łomnicy, VIII. rata (z 24-lecia) 79.616 K,

f) na regulację Prutu od Śniatyna do granicy bukowińskiej III. rata z 12½ prc. zasiłku (z 5-lecia) 14 050 K, razem 763.793 K,

Poz. 11. Na popieranie przedsięwzięć melioracyjnych (na zasadzie ustawy z dnia 30. czerwca 1884 Dz. p. p. Nr. 116):

a) na zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Dniestru, XII. rata (z 15-lecia): 1. datek kraju 40.400 K, 2. datek państwa 40.400 K, razem 80.800 K,

b) na obwałowanie lewego brzegu Wisły między Krakowem a granicą państwa, VIII. rata (ostatnia): 1. datek kraju 43.548 K, 2. datek państwa 32.661 K, 3. datki konkurencyjne 32 661 K, razem 108.870 K,

c) na regulację potoku Pustej (Radostawki) VI. rata (z 10-lecia): 1. datek kraju 33.280 K, 2. datek państwa 24.960 K, 3. datki konkurencyjne 24.960 K, razem 83.200 K,

d) na regulację potoku Sołotwy i Rokitny II. rata — K,

e) na regulację rzeki Łęgu w powiatach: Niżańskim i Kolbuszowskim, VI. rata (z 8-lecia): 1. datek kraju 30.000 K, 2. datek państwa 30.000 K, razem 60.000 K,

f) na obwałowanie Wisły między Dunajcem a Nowym Brniem w powiecie Dąbrowskim, V. rata (z 11-lecia): 1. datek kraju 90.000 K, 2. datek państwa 90.000 K, 3. datki konkurencyjne 20.000 K, razem 200.000 K,

g) na obwałowanie Wisły od Niepołomic do ujścia Raby, IV. rata (z 15-lecia): 1. datek kraju 92.832 K, 2. datek państwa 92.832 K, 3. datki konkurencyjne 46.416 K, razem 232.080 K,

h) na obwałowanie Wisły od ujścia Raby do Woli rogowskiej, IV. rata (z 20-lecia): 1. datek kraju 90.000 K, 2. datek państwa 90.000 K, 3. datki konkurencyjne 45.000 K, razem 225.000 K,

i) na umorzenie 4-procentowej pożyczki 150.000 K zaciągniętej na pokrycie I. raty 50%, zasiłku krajowego, na podwyższenie wałów nadwiślańskich od ujścia Białuchy do granicy państwa i od Podgórza do Niepołomic, tudzież na obwałowanie lewego brzegu Wisły od stacji kolejowej w Grzegórkach do ujścia Białuchy, IV. rata 520 K,

k) na regulację potoku Błotni z do-

plywami, III. rata (z 14-lecia): 1. datek kraju 36.800 K, 2. datek państwa 27.600 K, 3. datki konkurencyjne 27.600 K, razem 92.000 K,

l) na kolmatację bagien naddnie-strzańskich, III. rata (z 19-lecia): 1. datek kraju 80.000 K, 2. datek państwa 80.000 K, 3. datki konkurencyjne 40.000 K, razem 200.000 K,

m) na regulację rzeki Wereszycy z dopływami, II. rata (z 10-lecia): — K,

n) na regulację górnej Trześniówki z dopływami, II. rata (z 10-lecia): 1. datek kraju 70.000 K, 2. datek państwa 70.000 K, 3. datki konkurencyjne 35.000 K, razem 175.000 K,

o) na osuszenie bagien Rzemieńskich, II. rata (z 4-lecia): 1. datek kraju 25.333 K, 2. datek państwa 25.333 K, 3. datki konkurencyjne 25.333 K, razem 75.999 K,

p) na uzupełnienie regulacji Bugu, I. rata (z 18-lecia): 1. datek kraju 56.089 K, 2. państwa 84.133 K, razem 140.222 K,

r) na regulację Pełtwi z dopływami I. rata (z 18-lecia): 1. datek kraju 128.222 K, 2. datek państwa 160.277 K, 3. datki konkurencyjne 32 056 K, razem 320.555 K,

s) na zabudowanie potoku Krzemionki (powiat Stary Sambor), I. rata (z 4-lecia): 1. datek kraju 30.000 K, 2. datek państwa 30.000 K, razem 60.000 K,

t) na uzupełnienie regulacji Wisłoka i Pielnicy, I. rata (z 8-lecia): 1. datek kraju 40.000 K, 2. państwa 40.000 K, razem 80.000 K.

Razem 2,134.246 K.

Poz. 12. Na konserwację publicznych robót melioracyjnych:

a) regulacji Trześniówki:

1. datek kraju 1.000 K,  
2. datek konkurencyjny 1.000 K, —  
razem 2.000 K.

b) regulacji Łęgu:

1. datek kraju 1.500 K,  
2. datek konkurencyjny 1.500 K, ra-  
zem 3.000 K.

c) regulacji Przegnojówki:

1. datek kraju 1.000 K,  
2. datek konkurencyjny 1.000 K, ra-  
zem 2.000 K.



d) zabudowań potoków górskich w dorzeczu Skawy (do r. 1910):

1. datek kraju 1.000 K,
2. datek konkurencyjny 1.000 K, razem 2.000 K.

e) regulacji Krzemienicy:

1. datek kraju 2.500 K,
2. datek konkurencyjny 2.500 K, razem 5.000 K.

f) regulacji Gniłej Lipy (sekcji górnej):

1. datek kraju 500 K,
2. datek konkurencyjny 500 K, razem 1.000 K.

g) regulacji Złotej Lipy:

1. datek kraju 1.000 K,
2. datek konkurencyjny 1.000 K, razem 2.000 K.

h) regulacji potoku Dumnego:

1. datek kraju 750 K,
2. datek konkurencyjny 750 K, razem 1.500 K.

i) obwałowania Wisły i Sanu w powiecie tarnobrzeskim:

1. datek kraju 4.500 K,
2. datek konkurencyjny 4.500 K, razem 9.000 K.

k) obwałowania lewego brzegu Dunajca od ujścia Więckówki do mostu kolejowego w Bogumiłowicach:

1. datek kraju 500 K,
2. datek konkurencyjny 500 K, razem 1.000 K.

l) obwałowania lewego brzegu Dunajca od mostu kolejowego w Bogumiłowicach do Biskupic radłowskich:

1. datek kraju 500 K,
2. datek konkurencyjny 500 K, razem 1.000 K.

m) obwałowania Wisły i Wisłoki w pow. Mieleckim:

1. datek kraju 5.750 K,
2. datek konkurencyjny 5.750 K, razem 11.500 K, ogółem 41.000 K.

Poz. 13. Na popieranie mniejszych robót melioracyjnych (w myśl uchwały sejmowej z dnia 26. listopada 1889):

a) na konserwację osuszenia bagien Rudnickich (do r. 1908):

1. zasiłek kraju 2.800 K,
2. zasiłek państwa 2.800 K, razem 5.600 K.

b) na konserwację osuszenia bagien Stojanowskich (do r. 1914):

1. zasiłek kraju 1.200 K,
2. zasiłek państwa 1.200 K, razem 2.400 K.

c) na konserwację osuszenia bagien Oleskich (do r. 1925):

1. zasiłek kraju 1.000 K,
2. zasiłek państwa 670 K, razem 1.670 K.

d) na drenowanie gruntów włościańskich VII. rata (z 10-cia):

1. zasiłek kraju 200.000 K,
2. zasiłek państwa 200.000 K,
3. datki konkurencyjne 200.000 K; razem 600.000 K.

e) na zabudowanie potoków Harbutówki i Gościbki w pow. Myślenickim, III. rata (ostatnia) — K.

f) na zbudowanie potoku Czerwonego, w gminie Grybów, III. rata (ostatnia):

1. zasiłek kraju 10.800 K,
2. zasiłek państwa 10.800 K, razem 21.600 K.

g) na zabudowanie potoku Dąbrówka (pow. Nowy Sącz) II. rata (ostatnia):

1. datek kraju 7.729 K,
2. zasiłek państwa 7.729 K, razem 15.458 K.

h) na regulację potoku Mikoszki w Rzeszowie, II. rata (z 5-lecia) 6.432 K.

i) na osuszenie gruntów w gminie Bojanice (pow. Żółkiew). II. rata (z 3-lecia):

1. zasiłek kraju 12.000 K,
2. zasiłek państwa 12.000 K,
3. datki konkurencyjne 12.000 K, razem 36.000 K.

k) na osuszenie gruntów w gminie Żydaczów II. rata (z 3-cia):

1. zasiłek kraju 9.367 K,
2. zasiłek państwa 9.367 K,
3. datki konkurencyjne 9.367 K, razem 28.101 K.

l) na zabudowanie potoku Piekiełko w gminie Maniowa (pow. Nowy Targ), II. rata (ostatnia):

1. zasiłek kraju 11.125 K,
2. zasiłek państwa 11.125 K, razem 22.250 K.

m) na zabudowanie potoku Zborowskiego w gminie Sędziszowa (pow. Grybów) kredyt dodatkowy:

1. zasiłek kraju 1.250 K,
2. zasiłek państwa 1.250 K, razem 2.500 K.

n) na regulację Złotego potoku w gminie Padew (pow. Mielec), II. rata (ostatnia):

1. zasiłek kraju 13.333 K,
2. zasiłek państwa 13.333 K,
3. datek gminny 13.333 K, razem 39.999 K.

o) na zabudowanie potoku Stańkowski (powiat Nowy Sącz), I. rata (z 2-lecia):

1. zasiłek kraju 6.425 K,
2. zasiłek państwa 6.425 K, razem 12.850 K.

p) na lokalną regulację Prutu pod Kołomyją 11.250 K.

r) na zabudowanie potoku Bieryczan-ki (pow. Nowy Sącz), I. rata (z 2-lecia):

1. zasiłek kraju 15.000 K,
2. zasiłek państwa 15.000 K, razem 30.000 K.

s) na zabudowanie Dniestru w gminie Wołcze:

1. zasiłek kraju 18.350 K,
2. zasiłek państwa 18.350 K, razem 36.700 K.

t) na osuszenie niwy Dunaj i Klasne w Jaślanach, (pow. Mielec):

1. zasiłek kraju 8.067 K,
2. zasiłek państwa 8.067 K,
3. datek gminy 8.067 K, razem 24.201 K.

u) na zabudowanie potoku Zabawa (pow. Wieliczka):

1. zasiłek kraju 14.000 K,
2. zasiłek państwa 14.000 K, razem 28.000 K.

w) na zabudowanie potoku Dubień w gminie Spas (pow. Stary Sambor), I. rata (z 2-lecia):

1. zasiłek kraju 12.500 K,
2. zasiłek państwa 12.500 K, razem 25.000 K.

x) na osuszenie gruntów gminy Łysaków (pow. Mielec):

1. zasiłek kraju 7.833 K,
2. zasiłek państwa 7.833 K,
3. datek konkurencyjny 7.833 K, razem 23.499 K.

y) na lokalną regulację Białego Du-

najca w gminie Biały Dunajec (pow. Nowy Targ):

1. zasiłek kraju 6.200 K,
2. zasiłek państwa 6.200 K, razem 12.400 K.

z) na obwałowanie Wisły w pow. Mieleckim (kredyt dodatkowy):

1. z fund. kraj. 24.166 K,
2. z fund. państw. 24.166 K,
3. z fund. powiatowego 12.083 K, razem 60.415 K.

aa) na osuszenie gruntów w gminie Mazurówce (pow. Żydaczów) w myśl uchwały Wydziału krajowego z dnia 24. stycznia 1905. L. W. 24.812/1904. i 68.309/1906:

1. zasiłek kraju 5.300 K,
2. zasiłek państwa 5.300 K,
3. datek konkurencyjny 5.300 K, razem 15.900 K.

bb) na zakupno pras drenarskich pędzonych parą (w myśl uchwały Wydziału krajowego z dnia 12. czerwca 1906 do LW. 123.688/1905:

1. zasiłek kraju 17.500 K,
2. zasiłek państwa 17.500 K, razem 35.000 K.

cc) na lokalną regulację potoku Strymby:

1. datek krajowy 6.375 K,
2. datek państwowy 6.375 K,
3. datek krajowego funduszu budowy dojazdu kolejowego w Nadwornie 12.750 K, razem 25.500 K.

dd) do dyspozycji Wydziału krajowego 50.000 K. Ogółem 1,172.725 K.

Poz. 14. Na popieranie doświadczeń z kulturą torfowisk:

1. w Jadachach:
  - a) zasiłek kraj. 500 K
  - b) zasiłek państw. 500 K, razem 1.000 K.

2. w Rzochowie:
  - a) zasiłek kraj. 500 K
  - b) zasiłek państw. 500 K, razem 1.000 K.

3. w Ohladowie:
  - a) zasiłek kraj. 500 K
  - b) zasiłek państw. 500 K, razem 1.000 K.

4. W Dmytrowie:
  - a) zasiłek kraj. 500 K
  - b) zasiłek państw. 500 K, razem 1.000 K.



5. w Połoniczynie:

a) zasiłek kraj. 500 K

b) zasiłek państw. 500 K, razem 1.000 K.

6. w Sielcu:

a) zasiłek kraj. 500 K

b) zasiłek państw. 500 K, razem 1.000 K.

7 w Kuliczkanie:

a) zasiłek kraj. 500 K

b) zasiłek państw. 500 K, razem 1.000 K.

8. w Peczeni:

a) zasiłek kraj. 500 K

b) zasiłek państw. 500 K, razem 1.000 K.

9. w Rzęśni polskiej na gruntach Dr. Tadeusza Marsa:

a) zasiłek kraj. 500 K

b) zasiłek państw. 500 K, razem 1.000 K.

10. na nawozy mineralne na grunta torfowe włociańskie w perymetrze bagien Oleskich i Stojanowskich po 1.000 K, a w perymetrze bagien Rzemieńskich tudzież regulacji Pustej, Błotni i górnej Trześniówki po 500 K, czyli razem:

a) z fund. kraj. 4.000 K

b) z fund. państw. 4.000 K, 8.000 K, Ogółem 17.000 K.

Poz. 15. Na powiększenie funduszu pożyczkowego dla spółek wodnych, IV. rata z 10-lecia —.

Suma działu B. 5,150 839 K

Suma działu A. 125.500 K.

Ogółem suma wydatków 5 276.339 K.

### Dochody.

Poz. 1. Zwrot kosztów zdjęć i opracowania projektu regulacji Pełtwi 31.932 K

poz. 2. Subwencja c. k. Skarbu państwa na utrzymanie kursu dozorców drenarskich 4.000 K.

poz. 3. Dochód z pożyczki 7,000.000 K na regulację rzek kanałowych (poz. 8 wydatków) 773.600 K.

poz. 4. Dochód z pożyczki 6,150.000 K na regulację rzek karpaccich (poz. 10 lit. b) c) d) e) wydat.) 375.934 K,

poz. 5. Datki państwowe na regulację rzek karpaccich:

a) Biała (poz. 10 a) wydat.) 105.142 K

b) Dniestru górnego (poz. 10 c) wydatków) 197.142 K, razem 302.284 K.

poz. 6. Datki państwowe i konkurencyjne na popieranie ustawowych przedsiębiorstw melioracyjnych (poz. 11 wydatków) a mianowicie:

a) na zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Dniestru datek państwa 40.400 K,

b) na obwałowanie lewego brzegu Wisły między Krakowem a granicą państwa:

1. datek państwa 32.661 K

2. datki konkurencyjne 32.661 K, razem 65.322 K,

c) na regulację potoku Pustej (Radosławski)

1. datek państwa 24.960 K,

2. datki konkurencyjne 24.960 K, razem 49.920 K.

d) na regulację Sołotwy i Rokitny — K.

e) na regulację Łęgu w powiatach Nizańskim i Kolbuszowskim, datek państwa 30.000 K,

f) na obwałowanie Wisły między Dunajcem a Nowym Brniem w powiecie Dąbrowskim:

1. datek państwa 90.000 K,

2. datki konkurencyjne 20.000 K, razem 110.000 K.

g) na obwałowanie Wisły od Niepołomic do ujścia Raby:

1. datek państwa 92.832 K,

2. datki konkurencyjne 46.416 K, razem 139.248 K.

h) na obwałowanie Wisły od ujścia Raby do Woli rogowskiej:

1. datek państwa 90.000 K,

2. datki konkurencyjne 45 000 K, razem 135.000 K.

i) na regulację potoku Błotni z dopływami:

1. datek państwa 27.600 K,

2. datki konkurencyjne 27.600 K, razem 55.200 K.

k) na kolmatację bagien nadniestrańskich:

1. datki państwa 80.000 K,

2. datki konkurencyjne 40.000 K, razem 120.000 K.

l) na regulację Wereszycy z dopływami — K.

m) na regulację górnej Trześniówki z dopływami:

1. datki państwa 70.000 K,  
2. datki konkurencyjne 35.000 K,  
razem 105.000 K.

n) na osuszenie bagien Rzemieńskich:

1. datek państwa 25.333 K.  
2. datki konkurencyjne 25.333 K,  
razem 50.666 K.

o) na uzupełnienie regulacji Bugu:  
datek państwa 84.133 K,

p) na regulację Pełtwi z dopływami:

1. datek państwa 160.277 K.  
2. datki konkurencyjne 32.056, razem 192.333 K.

r) na zabudowanie potoku Krzemionki:

datek państwa 30.000 K.

s) na uzupełnienie regulacji Wisłoka i Pielnicy:

datek państwa 40.000 K, razem 1.247.222 K.

poz. 7. Datki konkurencyjne na konserwację publicznych robót melioracyjnych (poz. 12 wydatków) a mianowicie:

a) regulacji Trześniówki 1.000 K.

b) regulacji Łęgu 1.500 K.

c) regulacji Przegnojówki 1.000 K.

d) zabudowań potoków górskich w dorzeczu Skawy 1.000 K.

e) regulacji Krzemienicy 2.500 K.

f) " Gnilej Lipy (górnej sekcji) 500 K.

g) regulacji Złotej Lipy 1.000 K.

h) " potoku Dumnego 750 K.

i) obwałowania Wisły i Sanu w pow. tarnobrzesckim 4.500 K.

k) obwałowania lewego brzegu Dunajca od ujścia Więckówki do mostu kolejowego w Bogumiłowicach 500 K.

l) obwałowania lewego brzegu Dunajca od mostu kolejowego w Bogumiłowicach do Biskupic radłowskich 500 K.

m) obwałowania Wisły i Wisłoki w powiecie Mieleckim 5.750 K, razem 20.500 K.

poz. 8. Zasiłki państwowe i datki konkurencyjne na popieranie mniejszych robót melioracyjnych (poz. 13 wydat.):

a) na konserwację osuszenia bagien Rudnickich, zasiłek państwowy 2.800 K.

b) na konserwację osuszenia bagien Stojanowskich, zasiłek państwowy 1.200 K.

c) na konserwację osuszenia bagien Oleskich, zasiłek państwowy 670 K.

d) na drenowanie gruntów włościańskich:

1. zasiłki państwowe 200.000 K.

2. datki konkurencyjne 200.000 K,  
razem 400.000 K.

e) na zabudowanie potoków Harbutówki i Gościłki — K.

f) na zabudowanie potoku Czerwonego w gminie Grybów, zasiłek państwowy 10.800 K.

g) na zabudowanie potoku Dąbrówka, zasiłek państwowy 7.729 K.

h) na regulację potoku Mikoszki w Rzeszowie — K.

i) na osuszenie gruntów w gminie Bojaniec (pow. Żółkiew):

1. zasiłek państwowy 12.000 K.

2. datki konkurencyjne 12.000 K,  
razem 24.000 K.

k) na osuszenie gruntów w gminie Żydaczów:

1. zasiłek państwowy 9.367 K.

2. datki konkurencyjne 9.367 K,  
razem 18.734 K.

l) na zabudowanie potoku Piekiełko w gminie Maniowa, zasiłek państwowy 11.125 K.

m) na zabudowanie potoku Zborowskiego w gminie Sędziszowa (pow. Grybów), zasiłek państwowy 1.250 K.

n) na regulację Złotego potoku w gminie Padew:

1. zasiłek państwowy 13.333 K.

2. datek gminy 13.333 K, razem 26.666 K.

o) na zabudowanie potoku Stańkowskiego (pow. Nowy Sącz) zasiłek państwowy 6.425 K.

p) na lokalną regulację Prutu — K.

r) na zabudowanie potoku Biereczanki (pow. Nowy Sącz) zasiłek państwowy 15.000 K.

s) na zabudowanie Dniestru w gm. Wołcze, zasiłek państwowy 18.350 K.

t) na osuszenie niwy Dunaj i Kłasnę w Jaślanach (pow. Mielec):

1. zasiłek państwowy 8.067 K.

2. datek konkurencyjny gminny 8.067 K, razem 16.134 K.



u) na zabudowanie potoku Zabawa (pow. Wieliczka), zasiłek państwowy 14.000 K.

w) na zabudowanie potoku Dubień w gm. Spas (pow. Stary Sambor), zasiłek państwowy 12.500 K.

x) na osuszenie gruntów w gminie Łysaków (pow. Mielec):

1. zasiłek państwowy 7.833 K.
2. datki konkurencyjne 7.833 K, razem 15.666 K.

y) na lokalną regulację Białego Dunajca w gm. Biały Dunajec (pow. Nowy Targ), zasiłek państwowy 6.200 K.

z) na obwałowanie Wisły w pow. Mieleckim:

1. Zasiłek państwowy 24.166 K.
2. datek konkurencyjny pow. 12.083 K, razem 36.249 K.

aa) na osuszenie gruntów w gm. Mazurówce (pow. Żydaczów):

1. zasiłek państwowy 5.300 K.
2. datki konkurencyjne 5.300 K, razem 10.600 K.

bb) na zakupno pras drenarskich pędzonych parą, zasiłek państwowy 17.500 K.

cc) na lokalną regulację potoku Strymby:

1. zasiłek państwowy 6.375 K.
2. datek kr. fund. budowy dojazdu kolejowego w Nadwornie 12.750 K, razem 19.125 K.

poz. 9. Zasiłki państwowe na popieranie kultury torfowisk (poz. 14. wydatków):

1. w Jadachach 500 K.
2. w Rzochowie 500 K.
3. w Ohladowie 500 K.
4. w Dmytrowie 500 K.
5. w Połoniczny 500 K.
6. w Sielcu 500 K.
7. w Kuliczkwie 500 K,
8. w Peczeni 500 K.
9. w Rzęśni Polskiej na gruntach Dr. Tadeusza Marsa 500 K.

10. na nawozy mineralne na grunta torfowe włościańskie, w perymetrze bagien Oleskich i Stojanowskich po 1.000 K, a w perymetrze bagien Rzemieńskich, tudzież regulacji Pustej, Błotni i górnej Trześniowski po 500 K — 4.000 K, razem 8.500 K.

Ogółem suma dochodów 3,456.695 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubr. IX poz. 1—15 wydatków, tudzież poz. 1—9 dochodów, zechce rękę podnieść (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje rubryka X. rolnictwo dział A) krajowe zakłady naukowe rolnicze, stypendya i zasiłki na naukę rolnictwa, poz. 1—38. wydatków i poz. 1., do 21., 25 i 33 dochodów, oraz z działu B. poz. 55. wyd. i poz. 20 doch. (skład publiczny w Krakowie).

Rozprawa ogólna nad tą rubryką otwarta. Czy żąda kto głosu?

**P. Tomaszewski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Tomaszewski.

**P. Tomaszewski.** Wysoki Sejmie!

Rubryka ta obejmuje szkoły rolnicze. W debacie budżetowej sprawozdawca generalny podniósł rzecz bardzo ważną, mianowicie mówił o tem niebezpieczeństwie, jakie wynika dla naszego kraju z tego powodu, że dwory znikają, a z nimi znikają także ogniska postępu w rolnictwie; wyraził obawy, że drobni rolnicy nie będą mogli dążyć za postępem, że gospodarstwo upadnie, co do jakości. W stopniu bardzo małym, to przyznaję, mogą tu współdziałać niższe szkoły rolnicze, które mają zadanie wytworzenia sił pomocniczych dla gospodarstw większych, ale głównie wykształcenia rolników małych, którzy mają osiadać na własnej roli.

Otóż uczę doświadczenie, że przyjmuje się tutaj niekoniecznie tylko synów włościańskich, którzy mają szanse osiąść na własnym zagonie, a nadto to jest bolesne, że wielka ilość tych wykształconych chłopów potem wstępuje do żandarmeryi, podaje się na dyurnistów itp. Oczywiście nie ma przymusu na to, ale szkoły te powinny oddziaływać na swą młodzież i moralnie i wpoić wszystkim swoim wychowankom to, że kraj ich na to kształci, żeby się oddawali rolnictwu a nie dyurnowaniu.

Jeszcze jedno. Te niższe szkoły rolnicze w kraju rosną i mogłyby spełniać funkcję nauczycielską nie tylko wobec uczniów, ale i wobec włościan. Czyby nie można urządzić przy tych szkołach wykładów dla rolników, połączonych z demonstracjami i przez to oddziaływać na polu postępu w rolnictwie na najbliższą okolicę? W ten sposób mogłaby każda

szkoła w swoim najbliższym okręgu spełniać niejako rolę nauczycieli wędrownych.

Najwyższą szkołą rolniczą w naszym kraju jest akademія dublańska.

Nastąpiła tam zmiana bardzo korzystna, albowiem stanął na czele tej szkoły nowy kierownik, który ma sławę nie tylko dzielnej i fachowej siły, ale także dobrego gospodarza i dzielnego administratora i spodziewać się należy, że szkoła ta pod nowym kierownictwem będzie się jak najlepiej rozwijała. Szkole tej nie brak też dobrych sił fachowych, nie brak zbiorów, tylko laboratoria są nieco ciasne i niewygodne — ale szkole tej brak jednej rzeczy, mianowicie frekwencyi, odpowiedniej do wydatków, albowiem internat, który ma numerus clausus i nie może przyjąć więcej uczniów, tamuje przystęp do szkoły bardzo wielu młodzieńcom, którzy mają warunki.

Pojmuję myśl internatu: internat ma dać schronienie, opiekę, zdrowy wikt, zdrowe mieszkanie, ale zdaje mi się, że można by wyjątkowo pozwolić, by 10, 15 uczniów mieszkało poza zakładem.

Co do szkoły czernichowskiej, podnosiłem kilkakrotnie, że profesorowie tej szkoły udzielają tygodniowo po 9, 10 godzin nauki. W szkole średniej jest to wymiar godzin zbyt mały, przed laty kilkoma już podnosiłem to i miałem nadzieję, że się rzecz poprawi, tymczasem sprawozdanie mnie poucza, że jest tak, jak było.

Jako nie-rolnik i nie-fachowiec, jednej rzeczy zrozumieć nie mogę, mianowicie, że folwarki dublański i czernichowski mają co roku niedobór. Rozumiem dobrze, że folwark przy akademii, przy szkole inaczej gospodarzy, jak folwark obliczony na interes prywatny — robi się wkłady, doświadczenia, to wszystko jest mi jasne, ale ja tak rozumię: folwark prywatny musi nieść np. 7, 8%, folwark szkolny musi nieść procent daleko mniejszy. Niechby procent ten był minimalny, ale że ma deficyt, to jest mi niejasne i byłbym rad, gdyby mię ktoś z fachowców uspokoił. Oczywiście, co do Dublan, nowy kierownik, który ubiegłego roku objął urząd, nie jest za folwark odpowiedzialny i może sprawie inny obrót uczynić. Zresztą przyjmuję wszystkie pozycje tej rubryki 10-tej.

**Marszałek.** Głos ma p. Huryk.

**P. Huryk.** Wysokij Sojme!

Do rubryki 10. należy też także i szko-

ła gospodarstwa lisowoho. Koły zabyraju hołos, to łysze dlatocho, szczoby zaznaczyty, szczo teperiszna hospodarka lisowa chocz maje dosyt' dobri organy, ne widpowidaje interesam selskoho naselenia. Lisy nyszczat' sia bez poszczady, popyt za derewom opałowym i budulcewym szczo raz zbilszaje sia a cina pidnesła sia do nemożliwosty, tak szczo potribujuczi toho opału, musiat jichaty po kilka abo kilkanajciat myl, szczo by firu toho opału do domu prywesty. Ne budu pidnosyw józefińskoho patentu, kotrym lisy i pasowyska zistały widdani pid dozir bilszym posiłostiam — a ti tak nymy hospodaruwały, szczo wziały jich dla sebe, a selane jich w procesach ciłkom potratyły. Ja ohranaczaju sia łysze na tim, jak teper wykonuje sia hospodarka lisowa zhladom tych hromad, kotri do lisiw tych jake take prawo majut'.

Maju tut' na dumci lisy kameralni, lisy pidhirski, kotri były przyznaczeni dla hromad, to je w okołyci, Nadwirnoj i Porohicze; tiji lisy kameralni kupyw za duże deszewi hroszi baron Poper z tym zastereżeniem, szczo dotyczni hromady budut' pobyraty opał i materyał budulcewyj. Se było jakyjś czas, ale baron Poper poradwy sobi z tymy naturalnymy lisamy i jaki były derewa wytiaw ciłkom w peń.

Administracyjni własty, do toho poklykani dywyły sia na te czerez palci — a win misto tych lisiw naturalnych, zasadyw lisy wysokopenni, kotri rosnyt ponad sto lit a selane z takich lisiw ne majut ani derewa na opał ani na budowu, jaki dosy z nyzkopennych mały. Tym selanam, kotrym ne bud', uważajut toj proceder zwyczajewyj, uważajut za złodijstwo, proceder, na pidstawie kotroho ony mały wolnyj opał, czy firu czy tilko szczo zabere na płeczi. Toj baron Poper pozakładow tartaky, na kotrych riže se derewo — odnak pry tych tartakach je detaliczna, drobna prodáž zboronena, neprystupna dla stolara ani dla nijakoho selanyňa — a łysze prodáž hurtowna, to je żydam. Takyj skład majemo w samych Porohach, a chotiaczy tam kupyty materyał, mymo to, szczo sut widdaleni 6 myl wid Stanysławowa, treba zapłatyty to samo na miscy, szczo i w Stanysławowi. Se je dywna ricz. Ba szczo bilsze, baron Poper, a włastywo jeho zariad w Porohach, za distawu doszczok do Stanysławowa płatyt 70 krajcariw bilsze żydam, jak chrystyjanam, ja dumaju, szczo taka riżnycia racyonalna ne jest' na mi-



ścy, bo czyż kiń abo wiz selańskij ne kosztuje tak samo jak żydiwskij?

Toj baron Poper czastynamy wid-prodaje takż lisy spiwkam dribnijszym. Dla ilustracyji naj posłużył panam toj fakt. Pered dwoma litamy zakupyła firma Safrin i spiwka lis położenyj w Kosmaczi. Dla eksploatacyji toho lisa udałaś firma do hromady Kosmacza, ażeby perewesty dobrowilnu uhodu i uzyaskaty pozwolenie na wybudowanie klauzy na hrunti hromadskym. Naczalnyk hromady Wasyl Kabaluk skłykaw radu hromadsku. Rada na zasidaniu wybrała 10 pownomocznykiw, kotriby mały zakluczty uhodu z toju spiwkoju — i dała im mandat do pozwolenia na budowu, lyszje odnoji na rici Pistynka klauzy z tym zestereženiem, aby toju riczkoju ne wilno buło plawyty incze derewo jak opałowe. Tymczasom spiwka na toju uhodu ne przstała, dowidawszy sia szczo maje do dilańia z 10 ludmy — ne pereweła uhody do skutku. Siu sprawu wziaw na sebe sam zariad lisowyj w Szaszarach. pokłykaw komisaria derżawnoho Tyszkowskoho a do samoji rozprawy pokłykaw nepys്മennoho wijta, pomynuwszy 10 pewnomocznykiw, kotryj to wijt pokłykujuczy sia na uchwału hromadsku zajawyw, szczo ne może bez pełnomocznykiw uhody perewesty. Tymczasom pid naporom komisarja i naporom zariadu lisowoho zmuszeno majze wijta do toho, szczo pozwolyw na wybudowanie klauzy, odnak takoji kotraby ne dowsze jak na 1 metr derewo opałowe prepuskała — i se i dwa mytrowi werchy rozumije sia za widpowidnym widszkodowaniem dla hromady za pereszkodu w komunikacyi i za hrunt na kotrym bude kliawza zbudowana, ani zariad, ani zhadana spiwka ne wynahorodyła hromady, ale czym skorsze wybudowała odnu klawzu na wysokist' 8 metriw w horu i proszu sobi podumaty, jakyj obszar hruntu ta klawza zanymaje i jak tamuje komunikaciju! ale ne koneć na tim, bez nijakoho pizwolenia buduje druhy klauzu majze w samij seredyni sela, de je cerkow i szkoła i budynky hromadski i ohorody i se wsio popałoby w cilkowytu ruiny, skoroby zaczęła spiłka zpławliaty hrubi kloey na hruntach 6 hospodariw, kotrych po imeny možu nawesty, syłēju zbudowano 2 klauzu, kotra jest wże na ukińczeniu a hromada za se ani grajcara ne distała.

A szczo bilsze je szcze zamir dwi klauzy zbudewaty w tij samij hromadi,

szczoby wzmicnyty tuju riku Pistynku. Pytaju sia de je tutki taja prawna opika dla toho selaństwa protyw takoho natysku prawytelstwa. Czy toje prawytelstwo ne powynno buło wziaty w oboronu tych selan, jak mohło pozwolyty komisarowyj prawytelstwennomu Tyszkowskiemu na pidpysanie protokołu z pomynenjem 10 pownomicznykiw, czerez samoho wijta? Koły toj wijt powernuw doma i skazaw hromadi szczo w jeji imeny pidpysaw takij nekorystnyj protokol, hromada jeho czynno znaważyła. No naczalnyk ne durnyj, umije swojeji czesty boronyty. Zapizwawich pered sud, rozpoczały sia ślidstwa i kilkadiesiat hospodariw zasudženych zistało na areszt za te, szczo komisar prawytelstwennyj spiłki i zarjad lisowyj w Szeszorach tak soci nelehalno i nezakonno postupyły. Ja w toj sprawi wniss weczera interpelaciju do JE. p. Namistnyka, budu wydity czy piśla nawedenych tam faktiw zkaże dotycznym vlastiam sprawu na miscy rozślidyty, i ohlanuty o skilko na tim prawdy i czy hromada distane widpowidnu satysfakciju, czy zaboronyt dalszych rozboiw na hruntach hospodariw, czy pozwolyt szczoby komunikacja buła w hromadi pererwana i czy daś tij hromadi pownu ohoronu jaka im sia po zakoni należyty, czy zostawyt ich na łasku Bożu. Ja oczekuju toho i podaju se do widomosty Wys. Sejmu, a spowniajuczy mij obowiazok, pidnoszu z natyskom, szoby takie na buducznist sia ne powtarjało i szczoby tym hromadam, kotri mały pobir w lisach, toj pobir Kosmacz Szeszory bili ostawy i druhyym powerne-mo.

Członek Wydziału krajowego p. **Pilat**. Proszę o głos.

**Marszałek**. Głos ma członek Wydziału krajowego p. **Pilat**.

Członek Wydziału powiatowego p. **Pilat**. Poseł Tomaszewski wypowiedział nad rubryką X. parę uwag, na które chcę pokrótce odpowiedzieć.

Przedewszystkiem dotknął frekwencyi naszych szkół rolniczych i zauważył, że znaczna część uczniów naszych szkół rolniczych ma pochodzić z innych zawodów, nie rolniczych.

(P. **Tomaszewski**. Tego nie powiedziałem).

Ale ma się nie udawać później do zawodu. Dwa lata temu przedstawił Wydział krajowy Sejmowi bardzo szczegółową statystykę tych uczniów, którzy szkoły

nasze rolnicze w ciągu ich istnienia opuścili. Wiadomości te były dość zupełne, tylko o małej liczbie uczniów nie mieliśmy wiadomości i one wykazały, że już w owych czasach 66% uczniów naszych szkół rolniczych pozostaje w zawodzie rolniczym. Jestto procent nie tak nieznaczny, jeśli zważymy, że w pierwszych latach frekwencya w tych szkołach była słaba i że dostawały się wskutek tego do nich indywidua takie, które nie pochodziły z rodzin oddających się zawodowi rolniczemu. Obecnie te stosunki zmieniły się stanowczo na korzyść, obecnie mamy taki natłok do naszych szkół rolniczych, że mogliśmy wprowadzić skromne opłaty szkolne o czem Sejmowi z budżetu wiadomo, a że mamy w czem wybierać, wybieramy przede wszystkim tych, którzy pochodzą z rodzin albo włościańskich, albo urzędników gospodarczych, polowych, leśnych wogóle z chłopców wyszłych ze stosunków wiejskich i mamy nadzieję, że coraz wyższy ich procent będzie pozostawał przy gospodarstwie wiejskiem, zwłaszcza, że stosunki chwilowo odciągające ich do obcych zawodów obecnie można uważać za ustale.

Co się tyczy Akademii Dublańskiej, to w ostatnich pięciu lub sześciu latach może w żadnym dziale szkolnictwa rolniczego nie zaszły tak znaczne zmiany jak właśnie w tej Akademii. Pozwalam sobie przypuszczać, że Wys. Izba oceni, iż te zmiany były wszystkie na korzyść, tak zmiany w ciele nauczycielskiem jak i w urzędzeniach. Frekwencya też wzrosła znacznie i obecnie stale więcej jest zgłoszeń, niż przyjmujemy, wskutek tego pewien dobór uczniów zwłaszcza z wyższymi kwalifikacjami może być dokonany.

Jak wiadomo, jest zamiar obecnie — a wskutek uchwały Sejmu rzecz ta niebawem wejdzie w życie — podniesienia ilości miejsc w internacie do stu.

Dalszego podniesienia nie można proponować z tego względu, że sale wykładowe i laboratorya nie są obliczone na większą liczbę a niestosownem jest przyjmować więcej uczniów, niż może naukowo pracować, gdyż praca w technice rolniczej może być skuteczną tylko wtedy, jeśli profesor i jego asystenci nie mają do czynienia ze zbyt wielką liczbą uczniów gdyż wtedy możność kierowania pracą każdego ucznia i możność demonstracji w laboratoryach i na polu w tym stosunku maleje. Podniósł też szanowny mówca kwestyę internatu,

(P. Tomaszewski. Nie).

to znaczy ważność umieszczania poza internatem, więc zrobienia wyłomu w zakładzie internatowym. Dublany są wsią, miejsc odpowiednich do mieszkania tam nie ma. Dawniej, kiedy internatu nie było, mieszkali uczniowie bądź u włościan, dublańskich, bądź u profesorów. O tym ostatnim sposobie zdaje się nie potrzebuję mówić, że należy go z góry potępić.

Ten pierwszy zaś, także pozostawił zbyt wiele do życzenia, aby do niego można powrócić.

Trzeba też wziąć pod uwagę, że może w niezbyt dalekiej przyszłości stosunki anormalne w częściach ziem polskich pod panowaniem rosyjskiem zmieniać się na lepsze i tam powstaną wyższe zakłady naukowe rolnicze, względnie wznowione zostaną te, które tam były czynne, więc frekwencya Dublan z tamtych stron znacznie się zmniejszy i dla słuchaczy z Galicyi będzie miejsca przy tem projektowanem powiększeniu z pewnością dosyć.

Co prawda życzyłbym sobie, aby coraz liczniejsze zastępy tutejszej młodzieży zamiast udawać się na prawo i kształcić się do karyery urzędniczej, oddawały się pracy przy roli i mogły się wskutek tego, kształcąc się w tym kierunku, lepiej utrzymać się przy ziemi ojczystej.

Jeszcze słówko o przychodach z folwarków. Folwark Czernichowski jest bardzo mały, więc tu nie można mówić o tem, aby mógł przynosić znaczniejsze dochody. On musi mieć zarządcę folwarku lepiej płatnego, bo jest zarazem przy nim szkoła, a mam nadzieję, że skoro mamy obecnie nowego dzierżawcę na wikle, które czynią znaczną rubrykę w gospodarstwie czernichowskiem, więc i dochody z poprzednich czasów, gdy wiklina była bardzo tanio wydzierżawioną zmienia się na lepsze.

Co się tyczy Dublan, to ten folwark gdyby był w rękach prywatnych i znajdował się blisko pod Lwowem przynosiłby pewne dochody z gospodarstwa mlecznego. Wtedy by się obór rasowych nie trzymało w tym celu, aby demonstrować chów w stajniach, tylko kupowałoby się krowy i mleko odstawiało do Lwowa i cała produkcja folwarczna szłaby w tym kierunku. Tego szkoła zrobić nie może, tego musi się wyrzec, a wskutek tego wyrzec się i dochodów.

Celem powiększenia dochodów dublańskich, to w ostatnich czasach pewne



zmiany są projektowane, a częściowo w życie wprowadzone.

Do tych zaliczyć przede wszystkim należy zmianę gorzelni, której produkcja będzie inaczej prowadzona i inaczej zasilac gospodarstwo dublańskie.

Nie będzie potrzeba dokupywać paszy jak poprzednio i już w tej zimie skutki tej reformy dadzą się uczuć, które w zamknięciu rachunków za 1906 z pewnością wystąpią.

Następnie jak wiadomo z budżetu, projektowana jest obszerniejsza melioracja około 300 morgów łąk, która pewnie przyniesie znacznie większy dochód, niż wydzierżawiane dotąd włościanom łąki torfiaste przynosiły.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Milewski**. Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Milewski** (czyta):

### W y d a t k i.

A) Krajowe Zakłady naukowe rolnicze, stypendya i zasiłki na naukę rolnictwa.

poz. 1. Akademia rolnicza w Dublanach (wedle osobnych sprawozdań) 226.956 K, (nadm.) 26.070 K,

poz. 2. Szkoła niższa rolnicza w Dublanach (wedle osobnych sprawozdań) 35.950 K, (nadm.) 2.320 K,

poz. 3. Szkoła gorzelnicza w Dublanach (wedle osobnych sprawozdań) 13.130 K, (nadm.) 1.100 K,

poz. 4. Gorzelnia szkolna w Dublanach (wedle osobnych sprawozdań) 12.380 K,

poz. 5. Folwark w Dublanach (wedle osobnych sprawozdań) 44.334 K, (nadm.) 12.350 K,

poz. 6. Stacya doświadczalna chemiczno-rolnicza w Dublanach (wedle osobnych sprawozdań) 45.258 K. (nadm.) 1.320 K,

poz. 7. Inwestycje w krajowych Zakładach naukowych w Dublanach:

a) na budowę wodociągu ze źródeł w Malechowie do Zakładów w Dublanach

I. rata (w myśl uchwały Sejmu z 5. marca 1907) (nadm.) 40.000 K,

b) na wewnętrzne urządzenie stacyi doświadczalnej chemiczno-rolniczej i szkoły gorzelniczej w nowym budynku, I. rata z 28.000 K, (nadm.) 18.000 K,

poz. 8. Stacya doświadczalna botaniczno-rolnicza we Lwowie (wedle osobnych sprawozdań) 31.916 K, (nadm.) 800 K,

poz. 9. Szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie (wedle osobnych sprawozdań) 45.227 K, (nadm.) 2.660 K,

poz. 10 Szkoła średnia rolnicza w Czernichowie (wedle osobnych sprawozdań) 145.175 K, (nadm.) 3.620 K,

poz. 11. Folwark w Czernichowie (wedle osobnych sprawozdań) 16.108 K, (nadm.) 7.800 K,

poz. 12. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Bereźnicy (wedle osobnych sprawozdań) 42.880 K, (nadm.) 1.000 K,

poz. 13. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Horodence (wedle osobnych sprawozdań) 30.783 K, (nadm.) 3.200 K,

poz. 14. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy (wedle osobnych sprawozdań) 39.730 K, (nadm.) 2.000 K.

poz. 15. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach (wedle osobnych sprawozdań) 39.590 K, (nadm.) 1.650 K,

poz. 16. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Suchodole (wedle osobnych sprawozdań) 44.170 K, (nadm.) 462 K,

poz. 17. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Miłocinie (wedle osobnych sprawozdań) 43.060 K,

poz. 18. Koszta założenia krajowej niższej szkoły rolniczej w Miłocinie:

a) koszta urządzenia szkoły i gospodarstwa (II. zarazem ostatnia rata) (nadm.) 9.620 K,

b) należytość skarbową od kontraktu kupna i sprzedaży Miłocina (nadm.) 8.000 K,

c) na budowę drogi do Miłocina (nadm.) 5.000 K,

poz. 19. Szkoły zimowe rolnicze:

a) utrzymanie szkoły w Niewiarowie 2.122 K,

b) utrzymanie szkoły w Lubczy 1.910 K,

c) pobory dwóch nauczycieli wędrownych rolnictwa, pełniących zarazem obo-

wiązki kierowników szkół zimowych w Nie-  
wiarowie i w Lubczy po 4.000 K (patrz  
poz. 23.) 8.000 K,

poz. 20. Szkoła mleczarska w Rze-  
szowie, koszt utrzymania (wedle osobne-  
go sprawozdania) 15.850 K, (nadm.)  
4.430 K,

poz. 20 a) Umożenie ostatniej raty  
pożyczki zaciągniętej w funduszu poży-  
czkowym dla przemysłu rolniczego, na  
pokrycie kosztów założenia szkoły mle-  
czarskiej w Rzeszowie (nadm.) 6.382 K,

poz. 21. Krajowa szkoła ogrodnicza  
w Tarnowie (wedle osobnego sprawozda-  
nia) 29.500 K, (nadm.) 10.000 K,

poz. 22. Krajowy zakład sadowniczy  
w Zaleszczykach (wedle osobnego spra-  
wozdania) 22.320 K, (nadm.) 11.100 K,

poz. 23. Na utrzymanie dwóch nau-  
czycieli wędrownych rolnictwa, pełniących  
obowiązki instruktorów ogrodnictwa i sa-  
downictwa po 4.000 K (patrz poz. 19 c)  
8.000 K,

poz. 24. Na środki demonstracyjne  
przy nauce wędrownego rolnictwa 1.600 K  
i koszt kancelaryjne dla instruktora sa-  
downictwa 300 K — razem 1.900 K,

poz. 25. Dla Towarzystwa „Proświta“  
na cele rolnictwa i sadownictwa, do roz-  
porządzenia Wydziału krajowego 15.000 K,

poz. 26. Galicyjskie Towarzystwo  
gospodarskie, na szkołę ogrodniczą w Wul-  
ce kapitańskiej 2.000 K,

poz. 27. Akademia weterynaryi we  
Lwowie:

a) subwencja c. k. Rządowi 4.000 K,

b) asekuracja budynku 82 K,

c) stała subwencja na utrzymanie  
internatu dla podkuwaczy kształcących  
się w szkole kucia koni 1.500 K, razem  
5.582 K,

poz. 28. Krajowy nauczyciel wete-  
rynaryi:

płaca 3.000 K,

dodatek aktywalny 600 K,

ryczałt na koszt podróży 1.000 K,

2 dodatki pięcioletnie 800 K, — ra-  
zem 5.400 K,

poz. 29. Na stypendya dla uczniów  
Akademii weterynaryi we Lwowie 3.500 K,

poz. 30. Stypendya dla kandydatów  
na nauczycieli szkół rolniczych 8.000 K,

poz. 31. stypendya dla uczniów i abi-

turjentów krajowej szkoły gospodarstwa  
lasowego we Lwowie 6.400 K,

Poz. 32. Na wydawnictwo podręczni-  
ków dla uczniów niższych szkół rolni-  
czych 2.000 K,

poz. 33. Na podróże naukowe nau-  
czycieli szkół rolniczych 2.000 K,

poz. 34. Na remuneracye i zapomo-  
gi dla nauczycieli szkół rolniczych 2.000 K,

poz. 35. Zaliczki na płace dla nau-  
czycieli szkół rolniczych 6.000 K,

poz. 36. Zasiłki dla szkół gospodyn  
wiejskich i stypendya dla kandydatek  
kształcących się na nauczycielki w szko-  
łach gospodyn wiejskich, ryczałt do dys-  
pozycji Wydziału krajowego 10.000 K,

poz. 37. Zakład błog. Konegundy  
w Nowym Sączu dla kształcenia wzoro-  
wych gospodyn 600 K,

poz. 38. Galicyjskiemu Towarzystwu  
gospodarskiemu na szkołę chmielarską  
w Starem Siole 2.000 K.

Suma wydatków działu A 1,016.731 K,  
(nadm.) 178.884 K,

Razem 1,195.615 K,

poz. 55. (z działu B.) Na utrzymanie  
krajowego składu publicznego w Kra-  
kowie, (wedle osobnego sprawozdania)  
35 281 K.

Suma 1,230.896 K.

#### Dochody.

Poz. 1. Akademia rolnicza w Dubla-  
nach 116.357 K,

poz. 2. Szkoła niższa rolnicza w Du-  
blanach 8.290 K,

poz. 3. Szkoła gorzelnicza w Dubla-  
nach 5.500 K,

poz. 4. Gorzelnia krajowa w Dubla-  
nach 9.800 K,

poz. 5. Folwark w Dublanach 48.000 K,

poz. 6. Stacya doświadczalna chemi-  
czno-rolnicza w Dublanach 19.700 K,

poz. 7. Stacya doświadczalna bota-  
niczno-rolnicza we Lwowie 6.000 K,

poz. 8. Szkoła gospodarstwa laso-  
wego we Lwowie 14.780 K,

poz. 9. Szkoła średnia rolnicza  
w Czernichowie 63.700 K, (nadm.) 6.000 K,

poz. 10. Folwark w Czernichowie  
17.840 K,



poz. 11. Szkoła niższa rolnicza w Bereźnicy 20.280 K,

poz. 12. Szkoła niższa rolnicza w Horodence 8.800 K,

poz. 13. Szkoła niższa rolnicza w Jagielnicy 17.760 K,

poz. 14. Szkoła niższa rolnicza w Kobiernicach 18.610 K,

poz. 15. Szkoła niższa rolnicza w Suchodole 19.052 K,

poz. 16. Szkoła niższa rolnicza w Miłocinie 12.360 K,

poz. 17. Szkoła mleczarska w Rzeszowie 6.400 K,

poz. 18. Szkoła ogrodnicza w Tarnowie 11.020 K,

poz. 19. Zakład sadowniczy w Zaleszczykach 15.700 K,

poz. 20. Krajowy skład publiczny w Krakowie 35.350 K,

poz. 21. Zwroty zaliczek na płace od nauczycieli szkół rolniczych 5.400 K,

poz. 25. Subwencya z c. k. Skarbu państwa, na utrzymanie 4 nauczycieli wędrownych rolnictwa dla włościan 8.000 K,

poz. 23. Subwencya z c. k. Skarbu państwa, na założenie szkoły mleczarskiej w Rzeszowie (nadm.) 10.000 K.

Suma dochodów poz. 1—21, 25 i 33 488.699 K, (nadm.) 16.000 K.

Razem 504.699 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubr. X. Dział A. poz. 1—38 wydatków i poz. 1—19, 21, 25 i 33. dochodów, tudzież z działu B. poz. 55. wydatków i poz. 20. dochodów zgodnie z wnioskiem komisji, z wyjątkiem pozycji objętych osobnymi sprawozdaniami, będących oddzielnie przedmiotem obrad i uchwały, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Milewski** (*czyta*):

Sejm wzywa c. k. Rząd o przyznaniu znacznie wyższej dotacji na stacye rolniczo-doświadczałne w kraju.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucyę, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje rubr. X. poz. 1. wydatków i poz. 1. dochodów. Akademia rolnicza w Dublanach.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubrykę. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Milewski** (*czyta*):

Wydatki.

Rubr. I.

Płace profesorów i docentów.

Poz. 1. Dyrektor, płaca 4.800 K,

dodatek aktywalny 720 K,

dodatek pięcioletni 600 K,

dodatek osobisty (nadm.) 6.000 K,

dodatek na utrzymanie koni (nadm.) 1.200 K, razem 6.120 K, (nadm.) 7.200 K,

poz. 2. 6 profesorów fachowych:

płace po 4.800 K, 28.800 K

dodatki aktywalne po 720 K, 4.320 K,

dodatki pięcioletnie 600 K, razem 33.720 K,

poz. 3. 4 profesorów fachowych:

płace po 3.400 K, 13.600 K,

dodatki aktywalne po 480 K, 1.920 K,

dodatki pięcioletnie 500 K, razem 16.020 K,

poz. 4. 2 profesorów adjunktów:

płace po 2.800 K, 5.600 K,

dodatki aktywalne po 400 K, 800 K,

dodatki pięcioletnie 400 K, razem 6.800 K,

poz. 5. Asystent botaniki 1.200 K,

poz. 6. Asystent rolnictwa 1.200 K,

poz. 7. Asystent zoologii 1.200 K,

poz. 8. Docent weterynaryi 960 K,

poz. 9. Docent leśnictwa 480 K,

poz. 10. Docent ogrodnictwa 400 K,

poz. 11. Docent melioracyi 700 K,

poz. 12. Docent historii i literatury polskiej 1.200 K,

poz. 13. Docent hodowli ryb 400 K,

poz. 14. Docent higieny 200 K.

Suma rubryki I. 70.600 K, (nadm.) 7.200 K.

## Rubr. II.

## Płace urzędników administracyjnych

Poz. 15. Kasyer, zarazem rachmistrz, płaca 2.400 K,

dodatki pięcioletnie 600 K, razem 3.000 K,

poz. 16. Sekretarz dyrekcji, zarazem magazynier, płaca 2.000 K,

dodatki pięcioletnie 480 K, razem 2.480 K.

Suma rubryki II. 5.480 K.

## Rubr. III.

## Płace funkcyonaryuszów nieetatowych.

Poz. 17. Kapelan, płaca 600 K, dodatek osobisty 200 K, razem 800 koron,

poz. 18. Lekarz zakładowy, płaca 1.200 K,

poz. 19. Dyetaryusz w kancelarii dyrekcji 800 K,

poz. 20. Ogrodnik, płaca 1.200 K,

poz. 21. Pomocnik ogrodnika 480 K,

poz. 22. Zawiadujący biblioteką 400 koron.

Suma rubryki III. 4.880 K.

## Rubr. IV.

## Koszta utrzymania służby szkolnej.

Poz. 23. Służba wyższa :

a) Tercyan szkoły, zarazem woźny, płaca 720 K,

na ubiór 120 K, razem 840 K,

b) Laborant w pracowni botaniki 600 K,

c) Laborant mechaniki i fizyki 600 koron,

d) Laboranci w pracowniach rolniczych, dwóch po 600 K, razem 1.200 K,

e) Laborant w pracowni chemii 600 koron,

f) Laborant w pracowni zoologii i hodowli 600 K, razem 4.440 K,

poz. 24. Służba niższa

a) Dozorca domu i magazynu 480 K,

b) 2 stróżów domowych po 432 K, razem 864 K,

c) stróż nocny 600 K, poz. 25. Gratyfikacja służbie (do rozporządzalności dyrekcji) 250 K.

Suma rubryki IV. 6.634 K.

## Rubr. V.

## Koszta administracyjne.

Poz. 26. Zarząd :

a) potrzeby kancelaryjne 1.400 K, (nadm.) 200 K,

b) koszta podróży w interesach zakładu 200 K,

c) druk sprawozdań 250 K, poz. 27. Opał gmachu szkolnego 3.400 K,

poz. 28. Oświetlenie :

a) Zwrot funduszowi stacji chem. rol. za produkcję gazu do oświetlenia gmachu i do użytku w pracowniach Akademii 3.000 K,

b) za oświetlenie obejść 300 K, razem 3.300 K, (nadm.) 4.470 K,

poz. 29. Utrzymanie budynków i ogrodzeń 6.500 K, (nadm.) 5.000 K,

poz. 30. Utrzymanie dziedzińców i ścieżek 600 K, (nadm.) 1.600 K,

poz. 31. Utrzymanie parku 400 K, poz. 32. Ubezpieczenie budynków 1.300 K,

poz. 33. Dowóz wody do zakładu 2.000 K,

poz. 34. Najem mieszkań :

a) dla asystenta botaniki 192 K,

b) dla asystenta rolnictwa 192 K,

c) dla asystenta zoologii 192 K,

d) dla sekretarza dyrekcji 480 K,

e) dla dyetaryusza w kancelarii dyrekcji 192 K,

f) dla laboranta przy katedrze chemii 192 K,

g) dla laboranta przy katedrze mechaniki 192 K,

h) dla laboranta przy katedrze rolnictwa 192 K,

i) dla drugiego laboranta przy katedrze rolnictwa 192 K,

k) dla laboranta przy katedrze hodowli 192 K,

l) dla laboranta przy katedrze botaniki 192 K,

z) dla jednego profesora 900 K, razem 2.400 K, (nadm.) 900 K,



poz. 35. Płaca kominiarza 420 K,  
 poz. 36. Sprzęty i ruchomości 300 K,  
 poz. 37. Koszta przewozu prelegentów 3.500 K,

poz. 38. Koszta lustracyi zakładu 300 K,

poz. 39. Koszta nabożeństwa 200 K, (nadm.) 1.520 K,

poz. 40. Apteka i inne koszta sanitarne 1.200 K.

Suma rubryki V. 27.670 K, (nadm.) 13.690 K.

## Rubr. VI.

### Potrzeby naukowe.

Poz. 41. Dotacje na zbiory i laboratoria:

a) dla profesora fizyki 300 K,  
 a) stacya meteorologiczna 180 kor. (nadm.) 350 kor.,

b) dla profesora chemii i technologii 1.600 K, (nadm.) 2.000 K,

c) dla profesora mineralogii i geologii 120 kor.

d) dla profesora botaniki 900 kor. (nadm.) 500 kor.

e) dla profesora zoologii 300 kor.  
 e) laboratorium zootomiczne 520 K,  
 f) dla profesora fizjologii i anatomii zwierząt 390 kor.

g) dla profesora chemii rolniczej 1.320 kor.

h) dla profesora rolnictwa 1.200 kor. (nadm.) 500 kor.

i) dla profesora hodowli 1.200 kor.

k) dla docenta weterynaryi 200 kor.

l) dla profesora administracyi 100 kor. (nadm.) 180 kor.

m) dla profesora mechaniki rolniczej i budownictwa 750 kor.

λ) na ćwiczenia w użyciu narzędzi rolniczych 200 kor. (nadm.) 900 kor.

n) dla docenta melioracyi 100 kor.

o) dla docenta ogrodnictwa 100 kor.

p) dla docenta leśnictwa 100 kor. razem 9.580 kor. (nadm.) 4.430 kor.

poz. 42. Utrzymanie mleczarni:

a) laborant, płaca 720 kor.  
 dodatek na mieszkanie 240 koron 960 kor.

b) dokupno i naprawa przyrządów i naczyń 200 kor.

c) dowóz wody i ładu 60 kor.  
 d) światło i opał 450 kor., razem 1.670 kor.

poz. 43. Biblioteka i czytelnia:

a) przykupno dzieł 1.200 kor.  
 b) oprawa książek 200 kor.  
 c) czasopisma 1.000 koron, razem 2.400 kor.

poz. 44. Utrzymanie pól doświadczalnych 2.000 kor.

poz. 45. Wycieczki naukowe uczniów 1.500 kor.

poz. 46. Utrzymanie pasieki 120 K,

poz. 47. Ogród:  
 a) botaniczny 1.500 kor. (nadm.) 750 kor.

b) owocowy 200 kor.  
 c) druk katalogu 50 kor. razem 1.750 kor. (nadm.) 750 kor.

poz. 48. Wynagrodzenie dla folwarku dublańskiego za zastosowanie do potrzeb akademii 2.000 kor.

Suma rubryki VI. 21.020 koron (nadm.) 5.180 kor.

## Rubr. VII.

### Splata długów i podatki.

Poz. 39. Bankowi krajowemu we Lwowie IX. i X. rata kapitału z odsetkami 4% od pożyczki hipotecznej 100.000 kor., 4.665 kor.

poz. 50. Na splatę pożyczki inwestycyjnej 12.500 kor.

poz. 51. Podatek gruntowy i domowy 200 kor.

Suma rubryki VII. 17.365 kor.

## Rubr. VIII.

Poz. 52. Utrzymanie 12-tu uczniów w domu zakładowym na miejscach fundusz. po 800 kor. razem 9.600 kor.

## Rubr. IX.

Poz. 53. Rozmaite nieprzewidziane 1.000 kor.

## Rubr. X.

### Utrzymanie domu zakładowego.

Poz. 54. a) Administrator domu zakładowego, płaca 960 kor.

wikt 588 kor.  
 opał i światło 200 kor. razem 1.748 koron,  
 b) Portyer, płaca 300 kor.  
 wikt 360 kor.  
 opał i światło 80 kor.  
 ubranie 120 kor. razem 860 kor.  
 c) Magazynier (jak pobory portyera 860 kor.  
 dwa dodatki pięcioletnie po 80 kor. razem 1.020 kor.  
 d) Czterech służących, pobory po 740 kor. razem 2.960 kor.  
 e) Trzech stróżów pobory po 408 K, razem 1.224 kor.  
 f) Dwóch pomocników na zimę pobory 210 kor. 420 kor.  
 poz. 55. Wikt 80 uczniów przez 10 miesięcy po 57 kor. razem 45.600 kor.  
 poz. 56. Pranie i naprawa pościeli 1.200 kor.  
 poz. 57. Opał domu zakładowego 3.675 kor.  
 poz. 58. Oświetlenie domu zakładowego 1.800 kor.  
 poz. 59. Utrzymanie a) budynku 1.200 kor.  
 b) sprzętów 1.000 kor. razem 2.200 koron.  
 Suma rubryki X. 62.707 kor.  
 Suma wydatków 226.956 K, (nadzw. 26.070 kor.  
 Razem 253.026 kor.

## Dochody.

## Rubr. I.

## Subwencje.

Poz. 1. Z c. k. Skarbu państwa 20.000 K.  
 Poz. 2. Z funduszu kultury krajowej 14.401 K.  
 Suma rubryki I. 34.401 K.

## Rubr. II.

## Opłaty od uczniów.

Poz. 3. Wpisowe od 80 uczniów po 20 K, 1.600 K,  
 na uwolnienie 24 uczniów 480 K.  
 dochód 1.120 K.

Poz. 4. Czesne od 80 uczniów po 200 K, 16.000 K,  
 na uwolnienie 24 uczniów 4.800 K.  
 dochód 11.200 K.

Poz. 5. Opłaty za ćwiczenia w laboratoriach od 80 uczniów po 80 K, 6.400 koron,

na uwolnienie 24 uczniów 1.920 K.  
 dochód 4.480 K.

Poz. 6. Opłaty za utrzymanie w domu zakładowym:

a) od 68 uczniów po 800 K, 54.000 koron,

b) od 12 uczniów przyjętych na koszt funduszu kraj. (obacz. rubr. VIII. poz. 52. wyd.) po 800 K, 9.600 K.  
 dochód 64.000 K.

Suma rubryki II. 80.800 K.

## Rubr III.

Poz. 7. Dochód z pasieki 100 K.

Poz. 8. Sprzedaż płodów z pola doświadczonego i ogrodu 480 K.

Poz. 9. Odsetki z legatu ś. p. Karola Skibińskiego 176 K.

Poz. 10. Dochody rozmaite 400 K.  
 Suma dochodów 116.357 K.

W porównaniu z wydatkami 253.026 koron.

Okazuje się niedobór 136.669 K.

Komisyja budżetowa wnosi l

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz Akademii rolniczej w Dublanach i wstawić wydatki w sumie 253.026 K. do rubr. X. poz. 1. wydatków, dochody w sumie 116.357 K. do rubr. X. poz. 1. dochodów funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje preliminarz Akademii rolniczej w Dublanach zgodnie z wnioskiem komisji, oraz odczytany wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje Rubr. X. poz. 2 wydatków i poz. 2 dochodów. Szkoła niższa rolnicza w Dublanach.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski (*czyta*):



## Wydatki.

## Rubr. I.

## Płace nauczycieli

Poz. 1. Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych:

płaca 2.400 K,  
dodatek aktywalny 240 K,  
dodatek pięcioletni 450 K,  
dodatek za nadzór nad internatem nadzw. 300 K, razem 3.090 K, (nadzw.) 300 K,

Poz. 2. Drugi nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych

Płaca 2.400 K,  
dodatek aktywalny 240 K, razem 2.640 K.

Poz. 3. Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca 1.400 K,  
dodatek aktywalny 200 K,  
2 dodatki pięcioletnie 320 K, razem 1.920 K.

Poz. 4. Docent weterynaryi 300 K.

Poz. 5. Koszta nabożeństwa i nauki religii obu obrządków 1.600 K.

Poz. 6. Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów 1.200 K.

Suma rubryki I. 10.750 K, nadzw. 300 K.

## Rubr. II.

## Koszta administracyjne.

P. 7. Zarząd: Remuneracja dyrektora akademii rolniczej 800 K.

Poz. 8. Opał i oświetlenie 750 K.

Poz. 9. Utrzymanie budynków, ubezpieczenie i kominiarz 1.000 K, nadzw. 1.320 K.

Poz. 10. Dowóz wody 350 K.

Poz. 11. Sprzęty i ruchomości 300 K.

Suma rubryki III. 3.200 K, nadzw. 1.320 K.

## Rubr. III.

## Utrzymanie uczniów.

Poz. 12. Stołowanie 40 uczniów po 376 K, 15.040 K.

Poz. 13. Odzież, pościel i pranie dla 40 uczniów po 120 K, 480 K.

Poz. 14. Koszta leczenia uczniów 200 K.

Suma rubryki III. 20.040 K.

## Rubr. IV.

## Potrzeby naukowe.

Poz. 15. Zaprzęgi do demonstracji 160 K.

Poz. 16. Przybory do pisania i nauki uczniów 400 K.

Poz. 17. Przykupno modeli, machin i narzędzi 400 K.

Poz. 18. Biblioteka i czytelnia 200 koron.

Suma rubryki IV. 1.160 K.

## Rubr. V.

## Kursy specjalne.

Poz. 19. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej 100 K.

Poz. 20. Kurs stelmachstwa i kołodziejstwa 500 K, nadzw. 700 kor.

Suma rubryki V. 600 kor. nadzw. 700 kor.

## Rubr. VI.

Poz. 21. Rozmaite nieprzewidziane 200 kor.

Suma wydatków 35.950 kor. nadzw. 2.320 kor.

Razem 38.270 kor.

## Dochody.

## Rubr. I.

Poz. 1. Subwencja z c. k. Skarbu państwa 6.000 K.

## Rubr. II.

Poz. 2. Zarobek 40 uczniów po 36 kor., 1.440 K.

## Rubr. III.

Poz. 3. Opłaty uczniów:

a) Opłaty za utrzymanie (od jednego pełna, od jednego pół opłaty) 450 K,

b) wpisowe od 300 uczniów po 10 K,  
300 kor.

Razem 750 kor.

#### Rubr. IV.

Poz. 4. Rozmaite nieprzewidziane  
100 kor.

Suma dochodów 8.290 kor.

W porównaniu z wydatkami 38.270  
koron.

Okazuje się niedobór 29.980 kor.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz szkoły niższej rolniczej w Dublanach i wstawić wydatki w sumie K. 8.270 do rubr. X. poz 2 wydatków, dochody w sumie K. 8.290 do rubr. X. poz. 2 dochodów funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje preliminarz szkoły niższej rolniczej w Dublanach wedle wniosku komisji oraz odczytany wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje Rubr. X. poz. 3. wydatków i poz. 3. dochodów. Szkoła gorzelnicza w Dublanach.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Milewski** (*czyta*).

#### Wydatki.

#### Rubr. I.

##### Place nauczycieli.

Poz. 1. Kierownik szkoły, zarazem profesor, płaca 3.600 K,  
dodatek aktywalny 720 K, razem 4.320 K.

poz. 2. Asystent, płaca 1.200 K,  
dodatek na mieszkanie 318 K, razem 1.518 K.

poz. 3. Docenci:  
a) matematyki, fizyki i rysunków  
600 K,

b) nauki o kotłach i maszynach 400 K,  
c) nauki o opodatkowaniu 400 K,

d) administracyi i rachunkowości  
180 K,

Suma rubryki I. 7.418 K.

#### Rubr. II.

##### Koszta administracyjne.

Poz. 4. Druki, inseraty, portorya itp.  
120 K,

poz. 5. Służący, płaca 480 K,  
dodatek na mieszkanie 192 K, razem 672 K,

poz. 6. Opał 200 K,  
poz. 7. Zwrot funduszowi stacyi za gaz 400 K,

poz. 8. Koszta przewozu prelegentów 200 K,

poz. 9. Kurs dla straży skarbowej 500 K,

poz. 10. Koszta podróży kierownika w sprawach szkolnych 120 K,

Suma rubryki II. 2.212 K.

#### Rubr. III.

##### Potrzeby naukowe.

Poz. 11. Dotacya dla pracowni gorzelniczej 1.200 K, (nadzw.) 1,100 K,

poz. 12. Książki i czasopisma 300 K,  
poz. 13. Wycieczki naukowe z uczniami 200 K.

Suma rubryki III. 1.700 K, (nadzw.) 1.100 K.

#### Rubr. IV.

Poz. 14. Zapomogi dla uczniów:  
a) z funduszy krajowych 600 K,  
b) z subwencji państwowej 1.000 K,  
razem 1.600 K.

#### Rubr. V.

Poz. 15. Rozmaite nieprzewidziane  
200 K,

Suma wydatków 13.130 K, (nadzw.) 1.100 K.

Razem 14.230 K.

#### Dochody.

#### Rubr. I.

Poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa:



- a) na utrzymanie szkoły 3.000 K,  
b) na zapomogi dla uczniów 1.000 K,  
Suma rubryki I. 4.000 K.

### Rubr. II.

- Poz. 2. Opłaty od uczniów 1.300 K.

### Rubr. III.

- Poz. 3. Dochód z analiz 200 K.

Suma dochodów 5.500 K.

W porównaniu z wydatkami 14.230 K.  
Okazuje się niedobór 8.730 K.

Komisya budżetowa wnosi :

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz szkoły gorzelniczej w Dublanach i wstawić wydatki w sumie K. 14.230 — do rubryki X. poz. 3. wydatków, dochody w sumie K. 5.500 — do rubr. X. poz. 3. dochodów funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje preliminarz szkoły gorzelniczej w Dublanach wedle wniosku komisji, oraz odczytany wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje Rubr. X. poz. 4. wydatków i poz. 4. dochodów. Gorzelnia krajowa w Dublanach.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski (*czyta*).

### Wydatki.

#### Rubr. I.

##### Płace.

- Poz. 1. Gorzelnik 1.200 K,  
poz. 2. 2 robotników po 30 K. miesięcznie przez 4 miesiące i jeden przez cały rok 6.600 K,

Suma rubryki I. 1.800 K.

#### Rubr. II.

Koszta wyrobu spirytusu.

- Poz. 3. Opał 1.600 K.

- poz. 4. Ziemniaki (1.800 q. po 3 K.) 5.400 K,

- poz. 5. Jęczmień (80 q. po 14 K.) 1.120 K,

- poz. 6. Żyto, kukurudza i proso (40 q. po 14 K.) 560 K,

- poz. 7. Światło, smarowidło, drożdże itp. 400 K,

- poz. 8. Naprawa maszyn i uzupełnienie przyrządów 600 K,

- poz. 9. Ubezpieczenie budynków, urządzeń i robotników 400 K.

Suma rubryki II. 10.080 K.

### Rubr. III.

#### Rozmaite.

- Poz. 10. Utrzymanie budynków i podwórza 200 K,

- poz. 11. Podatek zarobkowy 200 K,  
poz. 12. Koszta komisji lustracyjnych, posyłki i wyjazdy w sprawach gorzelni 100 K.

Suma rubryki III. 500 K.

Suma wydatków 12.380 K.

### Dochody.

#### Rubr. I.

- Poz. 1. Ze sprzedaży spirytusu (200 hl. po 36 K.) 7.200 K,

#### Rubr. II.

- Poz. 2. Ze sprzedaży wywarów (2500 hl. po 24 g.) 600 K.

### Rubr. III.

- Poz. 3. Bonifikacja za 200 hl. spirytusu po 10 K. — 2.000 K.

Suma dochodów 9.800 K.

W porównaniu z wydatkami 12.380 K. okazuje się niedobór 2.580 K.

Komisya budżetowa wnosi :

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz gorzelni krajowej w Dublanach i wstawić wydatki w sumie K. 12.380 do rubr. X. poz. 4. wydatków, dochody w sumie K. 9.800 do rubr. X. poz. 4. dochodów funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje preliminarz Gorzelni Krajowej w Dublanach wedle wniosku komisji, oraz odczytany wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje Rubr. X. poz. 5. wydatków i poz. 5. dochodów, folwark w Dublanach.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Milewski** (*czyta*):

#### A) Wydatki folwarku.

##### Rubr. I.

#### Wydatki na gospodarstwo.

Poz. 1. Płace i zasługi 6.400 K,  
poz. 2. Najem robotnika 10.000 K,  
poz. 3. Zmiana i dokupno nasienia 600 K,

poz. 4. Dokupno nawozów dopełniających:

a) na pole 2.500 K,

b) na łąki 500 K, razem 3.000 K,

poz. 5. Dokupno karmy (owsa, makkuchów, kielków) 8.600 K,

poz. 6. Wymiana zużytych koni i uprzęży 1.500 K,

poz. 7. Utrzymanie budynków 1.200 K

poz. 8. Utrzymanie i naprawa maszyn i narzędzi, oraz kucie koni 1.000 K, (nadm.) 2.350 K,

poz. 9. Utrzymanie dróg i rowów 200 K,

poz. 10. Melioracje łąk:

a) Utrzymanie narzędzi melioracyjnych i dokupno materiałów 300 K, (nadm.) 10.000 K,

b) Wynagrodzenie łąkowego 400 K, razem 700 K, (nadm.) 10.000 K,

poz. 11. Zabezpieczenie od pożaru i gradu 1.500 K,

poz. 12. Kuchnia folwarczna 700 K,

poz. 13. Koszta kancelaryjne 160 K,

poz. 14. Światło i smarowidło 100 K,  
poz. 15. Kultura lasów i utrzymanie stawów 400 K,

poz. 16. Posyłki i jazdy w sprawach folwarku 200 K,

poz. 17. Koszta leczenia czeladzi i dobytku 300 K.

Suma rubryki I. 36.560 K, (nadm.) 12.350 K.

##### Rubr. II.

Poz. 18. Podatki, daniny i opłaty 1.400 K.

##### Rubr. III.

Poz. 19. Rozmaite nieprzewidziane 300 K.

Suma działu A) 38.260 K, (nadm.) 12.350 K.

Razem 50.610 K.

B) Ekwiwalent, spłata długów i renty.

##### Rubr. IV.

Poz. 19. Ekwiwalent za VI. dziesięciolecie 1.055 K,

poz. 20. Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu we Lwowie:

a) 55 i 56 rata kapitału z odsetkami od pożyczki 10.000 K, 600 K,

b) 43 i 44 rata kapitału z odsetkami od pożyczki 23.200 K, 1.219 K, razem 1.819 K,

poz. 21. Renta wieczysta c. k. galic. Towarzystwu gospodarczemu 3.200 K.

Suma działu B) 6.074 K.

#### Zestawienie.

Suma działu A) 50.610 K,

Suma działu B) 6.074 K,

Suma wszystkich wydatków 56.684 K.

#### Dochody.

##### Rubr. I.

#### Dochody z gospodarstwa.

Poz. 1. Ze sprzedaży ziemiopłodów 21.000 K,



poz. 2. Z wynajętych łąk i pastwisk 3.300 K,

poz. 3. Ze sprzedaży płodów zwierzęcych:

a) Krowiarnia:

a) mleko 10.000 K,

β) przychówek 5.000 Koron, razem 15.000 K,

b) Nierogaczna 500 K,

c) Owce 150 K,

d) Braki i opasy 4.000 K, razem 19.650 K,

poz. 4. Ryczałt od szkół za straty wynikające z zastosowania inwentarza do potrzeb tychże szkół 2.000 K,

poz. 5. za wynajęte konie 1.000 K,

poz. 6. Z lasu i stawów 800 K,

Suma rubryki I. 47.750 K.

## Rubr. II.

### Z dzierżaw.

Poz. 7. Z polowania 50 K,

## Rubr. III.

Poz. 8. Rozmaite nieprzewidziane 200 K.

Suma dochodów 48.000 K.

W porównaniu z wydatkami folwarku 50,610 K,

okazuje się nadwyżka wydatków 2.610 K,

a po uwzględnieniu spłaty długów i renty 6.074 K,

okaże się niedobór 8.684 K.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz folwarku w Dublanach i wstawić wydatki w sumie K. 56,684 do rubr. X. poz. 5. wydatków, dochody w sumie K. 48.000 do rubr. X. poz. 5. dochodów funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje preliminarz folwarku w Dublanach, zgodnie z wnioskiem komisji oraz odczytany wniosek komisji, zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Są przyjęte.

Następuje Rubr. X. poz. 6. wydatków i poz 6. dochodów. Stacya doświadczalna chemiczno-rolnicza w Dublanach.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką.

Czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Milewski** *(czyta)*.

## Wydatki.

### Rubryka I.

#### Płace personalu.

Poz. 1. Kierownik stacyi 2.400 K,  
poz. 2. 5 Asystentów:

a) Asystent pierwszy (etatowy), płaca 2.000 K, dodatek aktywalny 200 K, dodatek pięcioletni 400 K, dodatek osobisty 400 K — 3.000 K,

b) 2 asystentów (nieetatowych) płaca po 2.600 K — 3.200 K, na mieszkanie po 240 K — 480 K, na opał po 78 K — 156 K — 3.836 K,

c) 2 asystentów (nieetatowych) płaca po 1.200 K — 2.400 K, na mieszkanie po 240 K — 480 K, na opał po 78 K — 156 K — 3.036 K, razem 9.872 K,

poz. 3. Laborant, płaca 900 K, na mieszkanie 200 K, dodatek nadzwyczajny do płacy 360 K — 1.100 K, (nadzwycz.) 360 K,

poz. 4. Pomocnik kancelaryjny płaca 720 K,

poz. 5. Trzech służących, płace po 600 K — 1.800 K,

dodatki na mieszkanie po 192 K — 576 K, razem 2.376 K.

Suma rubryki I. 16.468 K, (nadzw.) 360 K.

### Rubryka II.

#### Utrzymanie stacyi.

Poz. 6. Koszta utrzymania laboratorium 7.500 K, (nadzw.) 960 K,

poz. 7. Koszta prowadzenia doświadczeń wegetacyjnych i wazonowych 1.200 koron,

poz. 8. Koszta prowadzenia doświadczeń polowych na fermach doświadczalnych 5.000 K,

poz. 9. Doświadczenia z uprawą buraków cukrowych 600 K,

poz. 10. Doświadczenia z żywieniem inwentarza 400 K,

poz. 11. Koszta kancelaryjne, druk świadectw, portorya 1.400 K,

poz. 12. Druki sprawozdań 1.200 K,

poz. 13. Prenumerata pism i zakupno podręczników 600 K,

poz. 14. Koszta podróży kierownika i asystentów 2.600 K,

poz. 15. Ubezpieczenie od wypadków funkcyonaryuszów stacyi 600 K,

poz. 16. Ubezpieczenie ruchomości stacyi od ognia 700 K,

poz. 17. Utrzymanie i opał budynku 500 K.

Suma rubryki II. 22.300 K, (nadm.) 960 K.

### Rubryka III.

Koszta ruchu gazowni dla produkcji gazu do oświetlania i dla laboratoryów.

Poz. 18. Monter, wynagrodzenie 1.200 K, dodatek na mieszkanie 240 K — 1.440 K,

poz. 19. Palacz, wynagrodzenie 600 K,

poz. 20. Olej 1.400 K,

poz. 21. Koks 1.650 K,

poz. 22. Utrzymanie aparatów, pieców i rurociągu 1.000 K,

poz. 23. Ubezpieczenie budynków i robotników 400 K.

Suma rubryki III. 6.490 K.

Suma wydatków 45.258 K, (nadm.) 1.320 K.

Razem 46.578 K.

### Dochody.

Rubr. 1. poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa 6.000 K.

Rubr. II. poz. 2. Dochód z analiz 10.000 K.

Rubr. III. poz. 3. Ze sprzedaży mazi pogazowej 300 K.

### Rubryka IV.

Zwroty od zakładów za gaz:

Poz. 5. Od Akademii rolniczej w Dublanach 3.000 K,

poz. 5. Od szkoły gorzelniczej w Dublanach 400 K.

Suma rubryki IV. 3.400 K.

Suma dochodów 19.700 K.

W porównaniu z wydatkami 46.578 koron.

Okazuje się niedobór 26.878 K.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz stacyi doświadczalnej chemiczno-rolniczej w Dublanach i wstawić wydatki w sumie K 46.578 do rubr. X. poz. 6. wydatków, dochody w sumie K 19.700 do subr. X. poz. 6. dochodów funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje preliminarz stacyi doświadczalnej chemiczno-rolniczej w Dublanach wedle wniosku komisyi, oraz odczytany wniosek komisyi, zechce rękę podnieść. (W większości). Jest przyjęty.

Następuje Rubr. X. poz. 8. wydatków i poz. 7. dochodów. Stacya doświadczalna botaniczno-rolnicza we Kwowie.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką.

Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski (czyta):

### Wydatki.

### Rubryka I.

### Place personalu.

Poz. 1. Kierownik stacyi:

płaca 4.800 kor.

dodatek aktywalny 1.120 kor.

dodatek osobisty 3.760 kor., razem 9.680 kor.

poz. 2. Asystenci:

a) Asystent pierwszy etatowy, płaca 2.000 kor.



dodatek aktywalny 200 koron — 2.200 kor.,  
 b) 2 asystentów nieatutowych, płaca po 1.200 kor. — 2.400 kor.  
 na mieszkanie po 400 kor. — 800 koron,  
 na opał po 78 kor. — 156 koron — 3.356 kor., razem 5.556 kor.,  
 poz. 3. Laborant, płaca 1.100 kor., na mieszkanie 360 koron, razem 1.460 kor.  
 Suma rubryki I. 16696 kor.

### Rubryka II.

#### Koszta administracyi.

##### Poz. 4. Zarząd:

a) koszta kancelaryjne 800 kor.,  
 b) służący 720 koron, razem 1.520 koron,  
 poz. 5. Najem pomieszkania 3.000 koron,  
 poz. 6. Oświetlenie i opał 900 koron.  
 Suma rubryki II. 5.420 kor.

### Rubryka III.

#### Utrzymanie stacyi.

Poz. 7. Koszta utrzymania stacyi 3 500 kor., (nadm.) 800 kor.,  
 poz. 8. Koszta utrzymania ogrodu górskiego na połoninach 2.000 kor.,  
 poz. 9. Utrzymanie pól doświadczalnych i analizy z pól utrzymywanych kosztem Towarzystwa gospodarczego 1.200 koron,  
 poz. 10. Założenie i zaprowadzenie pól selekcyjnych przy szkołach rolniczych 600 kor.,  
 poz. 11. Koszta druków i wydawnictw 400 kor.,  
 poz. 12. Prenumerata pism i zakupno dzieł fachowych 600 kor.,  
 poz. 13. Koszta podróży kierownika i asystentów 1.500 kor.  
 Suma rubryki III. 9.800 kor. (nadm.) 800 kor.  
 Suma wydatków 31.916 kor. (nadm.) 800 kor.

Razem 32.716 kor.

#### Dochody.

Rubr. I. poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa 4.000 kor.  
 Rubr. II. poz. 2. Dochód z analiz 1.00 kor.  
 Rubr. III. poz. 3. Dochód z pól i ogrodu 400 kor.  
 Suma dochodów 6.000 kor.  
 W porównaniu z wydatkami 32.716 koron.

Okazuje się niedobór 26.716 kor.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz stacyi doświadczalnej botanicznej w Dublanach i wstawić wydatki w sumie kor. 32.716 do rubr. X. poz. 8. wydatków, dochody w sumie kor. 6.000 do rubr. X. poz. 7. dochodów funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje preliminarz stacyi doświadczalnej botaniczno-rolniczej we Lwowie wedle wniosku komisyi oraz odczytany wniosek komisyi, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje rubr. X. poz. 9. wydatków i poz. 8. dochodów. Szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Milewski** (*czyta*):

#### Wydatki.

##### Rubr. I.

#### Płace nauczycieli.

Poz. 1. Profesor fachowy, zarazem dyrektor, płaca 4.800 K, dodatek aktywalny 840 K, dodatek osobisty 1.200 K, dodatek pięcioletni 400 K, razem 7.240 koron.

Poz. 2. Trzech profesorów fachowych:

a) dla dwóch, płaca po 3.280 koron 6.560 K, dodatki aktywalne po 720 kor

1.440 K, dodatki 5-letnie dla jednego 1.200 koron,

b) dla jednego extra statum płaça 3.280 K, dodatek aktywalny 720 K, razem 13.200 K.

Poz 3. Trzech nauczycieli adjunktów:

a) dla dwóch płaça po 2.400 4.800 K, dodatki aktywalne po 600 1.200 K, dodatków osobisty dla jednego 300 K, dodatki 5-letnie dla jednego 900 K, razem 7.200 koron,

b) dla jednego płaça 2.400 K, dodatków aktywalny 600 K.

Poz. 4. Docenci (nauczyciele pomocnicy):

a) języka polskiego i niemieckiego 1.600 K,

b) fizyki eksperymentalnej 600 K,

c) matematyki 900 K,

d) zarysu inżynierii, konstrukcji i rysunków 2.000 K,

e) chemii ogólnej:

a) za wykłady 600 K,

b) za prowadzenie ćwiczeń w laboratorium chemii 400 K, razem 1.000 K.

f) ekonomii społecznej 400 K,

g) encyklopedyi rolnictwa 600 K,

h) zarysu prawa i administracji 500 K,

i) nauki o pomocy w nagłych wypadkach 200 K, razem 7.800 K.

Suma rubryki I. 35.440 K.

## Rubr. II.

### Koszta administracji.

Poz 5. Koszta kancelaryjne, druki i portorya 600 K.

Poz. 6. Dyretaryusz w kancelarii dyrekcyi 480 K,

Poz. 7. Ubezpieczenie budynków i zbiorów 80 K.

Poz. 8. Opał, oświetlenie i należytość za wodę 880 K.

Poz 9. Utrzymanie budynków 400 koron.

Poz. 10. Sprzęty i ruchomości 100 K.

Poz. 11. Dozorca domu i pomocnik dozorczy 1.800 K.

Poz. 12. Podatki 45 K.

Suma rubryki II. 4.385 K.

## Rubr. III.

### Środki naukowe.

Poz. 13. Biblioteka i czytelnia 600 K, (nadm.) 200 K.

Poz. 14. Laboratoria:

a) chemii ogólnej i technologicznej 280 K,

b) botaniczno-fizyologiczne 120 K,

c) urządzenie laboratorium (nadm.) 800 K, razem 400 K, (nadm.) 800 K.

Poz. 15. Muzea, zbiory i środki do demonstracji i ćwiczeń:

a) do geografii fizycznej i politycznej 20 K,

b) do fizyki 40 K, (nadm.) 200 K,

c) do meteorologii i klimatologii 40 K,

d) do inżynierii leśnej 300 K, (nadm.) 250 K,

e) do botaniki, fizjologii, geognozyi i mineralogii 120 K, (nadm.) 50 K,

f) do zoologii 40 K,

g) do technologii chemicznej 100 K, (nadm.) 100 K,

h) do leśnictwa w ogóle i uprawy lasu 300 K, (nadm.) 60 K, razem 960 K, (nadm.) 660 K.

Poz. 16. Na utrzymanie szkółki drzewek w Winnikach i Brzuchowicach (nadm.) 1.000 K.

Poz. 17. Wycieczki naukowe z uczniami 2.000 K.

Poz. 18. Utrzymanie ogrodu przy szkole 300 K.

Suma rubryki IV. 4.260 K, (nadm.) 2.660 K.

## Rubr. IV.

### Splata pożyczki.

Poz. 19. Galicyjskiej Kasie oszczędności we Lwowie, 59 i 60 rata na kapitał i odsetki 1.042 K.

## Rubr. V.

Poz. 20. Rozmaite nieprzewidziane 100 K.

Suma wydatków 45.227 K. (nadm.) 2.660 K.

Razem 47. 887.



## Dochody.

## Rubr. I.

Poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa 14.000 K.

## Rubr. II.

Poz. 2. Opłaty od uczniów:

a) wpisowe od 20 uczniów po 4 K, 80 K,

b) chesne od 30 uczniów po 20 K, 600 K, razem 680 K.

## Rubr. III.

Poz. 3. Rozmaite nieprzewidziane 100 K.

Suma dochodów 14.780 K.

W porównaniu z wydatkami 47.887 koron,

okazuje się niedobór 33.107 K.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie i wstawić wydatki w sumie 47.887. K. — do rubr. X. poz. 9 wydatków, dochody w sumie 14.780 — K. do rubr. X. poz. 8 dochodów funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje preliminarz szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie zgodnie z wnioskiem komisji oraz odczytany wniosek komisji, zechce rękę podnieść (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje rubr. X. poz. 10. wydatków i poz. 9. dochodów: Szkoła średnia rolnicza w Czernichowie.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Milewski** (*czyta*):

## Wydatki.

## Rubr. I.

## Płace nauczycieli.

Poz. 1. Dyrektor, płaca 4.000 K, dodatek aktywalny 640 K. dodatek osobisty

800 K. dodatek pięcioletni 400 K, razem 5.840 K.

Poz. 2. Kapelan i katecheta, oraz docent jednego z przedmiotów ogólnie kształcących, płaca 2.800 K. dodatek aktywalny 520 K. dodatek pięcioletni 800 K. razem 4.120 K.

Poz. 3. 8 profesorów, płaca po 2.800 K. razem 22.400 K. dodatki aktywalne po 520 K. razem 4.160 K. dodatki pięcioletnie 6.297 K. ogółem 32.857 K.

Poz. 4. Docent weterynaryi 1.600 K.

Poz. 5. „ leśnictwa 800 K.

Poz. 6. „ higieny i nauki o pomocy w nagłych wypadkach 200 K.

Poz. 7. Nauczyciel muzyki i śpiewu 1.000 K.

Poz. 8. Nauczyciel-instruktor do robót praktycznych. płaca 2.400 K. dodatek aktywalny 240 K. razem 2.640 K.

Poz. 9. 3 prefektów internatu, zarazem nauczycieli gimnastyki i szermierki: place po 1.600 K, razem 4.800 K. dodatki pięcioletnie 600 K. wikt po 720 K. razem 2.160 K. światło po 20 K. razem 60 K., ogółem 7.620 K.

Suma rubryki I. 56.677 K.

## Rubr. II.

Płace urzędników administracyjnych etatowych.

Poz. 10. Kasyer, zarazem rachmistrz, płaca 2.400 K. dodatek pięcioletni 380 K. razem 2.780 K.

Poz. 11. Pisarz Dyrekcyi, a zarazem magazynier, płaca 1.200 K.

Suma rubryki II. 3.980 K.

## Rubr. III.

Płace funkcyonaryuszów nieetatowych.

Poz. 12. Lekarz zakładowy, płaca 1.000 K. opał 100 K. razem 1.100 K.

Suma rubryki III 2.100 K.

## Rubr. IV.

Koszta utrzymania służby szkolnej:  
Poz. 14 Służba wyższa:

a) Tercyan szkoły, zarazem woźny: płaca z wikttem 800 K. na ubior 100 K. razem 900 K.

b) Woźny dyrekcyi, zarazem obsługujący infirmaryę i kaplicę zakładową: płaca z wikttem 500 K. na ubior 100 K. razem 600 K.

c) Portyer bramy głównej: płaca z wiktem 600 K. na ubior 100 K. razem 700 K.

d) Portyer drugiej bramy zakładowej: płaca 350 K. na ubior 100 K. razem 450 K.

e) Lampiarz, zarazem służący przy kasie i pokoju gościnnym: płaca z wiktem i ubranie 550 kor. razem 3.200 kor.

Poz. 15 Służba niższa:

a) Służący przy laboratorium chemii: płaca z wiktem 372 K.

b) 3 chłopców przy muzeach, zbiorach i salach wykładowych: płace z wiktem po 372 kor. razem 1.116 kor.

c) stróż domowy, płaca z wiktem 372 kor.

d) Stróż, zarazem ogrodniczek przy parku, płaca z wiktem 420 kor. razem 2.280 kór.

Poz. 16. Gratyfikacja służbie (do rozporządzałości dyrekcji) 300 kor.

Suma rubryki IV. 5.780 kor.

#### Rubr. V.

##### Koszta administracyjne.

Poz. 17. Zarząd:

a) pomoc kancelaryjna dla Kuratorji szkoły 400 K,

b) potrzeby kancelaryjne szkoły 300 K,

c) druki i inseraty 200 K, (nadm.) 250 K.

d) portorya i przesyłki 300 K,

e) koszta podróży w interesach zakładu i przywóz środków naukowych 900 K,

f) koszta przyjazdu docenta weterynaryi 300 K,

g) utrzymanie koni administracyjnych 600 K,

h) zaprzysiężony strażnik obszaru dworskiego 300 K, — razem 3.300 K, — (nadm.) 250 K.

poz. 18. Opał w gmachu szkolnym i internacie 3.000 K,

poz. 19. Oświetlenie w gmachu szkolnym i internacie 2.200 K,

poz. 20. Utrzymanie budynków i ogrodzeń 3.500 K, (nadm.) 2.000 K,

poz. 21. Wywóz nieczystości, popiołów, mycie podłóg i okien itp. 900 K, (nadm.) 100 K,

poz. 22. Zabezpieczenie budynków i zbiorów 800 K,

poz. 23. Najem pomieszczeń dla funkcyonaryuszów szkoły 988 K,

poz. 24. Płaca kominiarza 400 K,  
poz. 25. Sprzęty i ruchomości 400 K, (nadm.) 390 K,

poz. 26. Koszta lustracyi zakładu 400 K,

poz. 27. Koszta nabożeństwa 240 K, (nadm.) 70 K,

poz. 28. Na aptekę 400 K,  
poz. 29. Utrzymanie dziedziców i parku 800 K. (nadm.) 400 K.

Suma rubryki V. 17.328 K, (nadm.) 3.210 K.

#### Rubr. VI.

##### Utrzymanie uczniów.

Poz. 30. Żywność dla 60 uczniów 35.000 K,

poz. 31. Pranie za ryczałtowem wynagrodzeniem 1.492 K,

poz. 32. Służba internatu:  
a) 4 chłopców do obsługi uczniów: płaca z wiktem po 372 K — 1.488 K,

b) palacz do obsługi kaloryferów i łazienki, płaca z wiktem 800 K, mieszkanie opał i światło 240 K, — 1.040 K,

c) pomocnik palacza i stróż nocny w internacie 420 K, razem 2.948 K,

poz. 33. Sprzęty:  
a) do sal sypialnych 200 K,  
b) do infirmaryi 60 K, (nadm.) 150 K,

c) do sali rekreacyjnej i gimnastycznej 100 K, razem 360 K, — (nadm.) 150 K,

poz. 34. Odzież dla 60 uczniów po 120 K — 7.200 K,

poz. 35. Pościel 200 K,  
Suma rubryki VI. 47.200 K, (nadm.) 150 K.

#### Rubr. VII.

Poz. 36. Utrzymanie czterech u-



czniów na koszt funduszu krajowego 2.940 K.

### Rubr. VIII.

#### Potrzeby naukowe.

Poz. 37. Eksperymenta przy wykładach:

- a) dla profesora rolnictwa 60 K,
- b) dla profesora hodowli 50 K,
- c) dla profesora zoologii 40 K,
- d) dla profesora weterynaryi 50 K,
- e) dla profesora botaniki 60 K,
- f) dla profesora fizyki 40 K,
- g) dla profesora miernictwa 50 K,
- h) dla profesora chemii ogólnej 100 K,
- i) dla profesora mleczarstwa 100 K,
- j) dla profesora rybactwa 50 K
- k) narzędzia ręczne do praktyki gospodarskiej 100 K,
- l) dla profesora administracyi (nadz.) 200 K, razem 700 K, (nadzw.) 200 K.

poz. 38. Zbiory i muzea:

- a) zbiór rolniczy 200 K,
- b) zbiór hodowlany 100 K,
- c) zbiór fizyczny 200 K,
- d) zbiór geograficzny 50 K,
- e) zbiór botaniczny 100 K,
- f) zbiór zoologiczny 50 K,
- g) zbiór zootomiczny 100 K,
- h) zbiór mechaniczny 100 K,
- i) zbiór mineralogiczny 40 K,
- j) zbiór technologiczny 100 K,
- k) zbiór okazów leśnych 60 K,
- l) zbiór okazów weterynaryjnych 60 K,
- m) zbiór narzędzi rolniczych 200 K,
- n) zbiór modeli do budownictwa 50 K,
- o) zbiór przyrządów mierniczych 100 K,
- p) zbiór mleczarski 50 K,
- r) zbiór ogrodniczy 100 K,
- s) zbiór melioracyjny 50 K,
- t) zbiór rybacki 50 K,
- u) Stacya meteorologiczna 60 K, (nadz.) 60 K, razem 1.820 K, (nadz.) 60 K,

poz. 39. Laboratoria:

- a) chemii ogólnej i gabinet 600 K,
- b) chemii rolniczej 400 K,
- c) chemii technologicznej 100 K,

- d) zootomiczne 100 K,
- e) roślinno-fizyologiczne 200 K,
- f) rolnicze 200 K, razem 1.600 K,

poz. 40. Biblioteka:

- a) przykupno dzieł 800 K,
- b) oprawa książek 200 K,

c) czasopisma naukowe i polityczne 600 K razem 1.600 K,

poz. 41. Utrzymanie i uzupełnienie ogrodu pomologicznego i warzywnego 1.500 K,

poz. 42. Ogród botaniczny 200 K,

poz. 43. Utrzymanie pola doświadczalnego 400 K.

poz. 44. Wycieczki naukowe uczniów z profesorami 1.000 K.

Suma rubryki VIII. 8.820 K, (nadz.) 260 K.

### Rubr. IX.

Poz. 45. Rozmaite nieprzewidziane 350 K,

Suma wydatków 145.175 K, (nadz.) 3.620 K.

Razem 148.795 K.

### Dochody.

#### Rubr. I.

Poz. 1. Subwencya z ck. Skarbu państwa 14.000 K, (nadz.) 6.000 K.

#### Rubr. II.

#### Oплата od uczniów.

poz. 2. Oplaty na utrzymanie:

a) od 56 uczniów po 735 K — 41.160 K,

b) od 4 uczniów przyjętych na koszt funduszu krajowego (obacz rubr. VIII. wyd.) po 735 K, — 2.940 K, razem 44.100 K,

poz. 3. Czesne szkolne od 60 uczniów po 100 K — 6.000 K po strąceniu czesnego od 20 uczniów uwolnionych od opłaty przez Wydział krajowy 2.000 K, zostaje 4.000 K,

Suma rubryki II. 48.100 K.

## Rubr. III.

Poz. 4. Ze sprzedaży płodów z ogrodów 1.000 K.

## Rubr. IV.

Poz. 5. Zwrot z funduszu folwarku za administrację 400 K.

## Rubr. V.

Poz. 6. Rozmaite nieprzewidziane 200 K.

Suma dochodów 63.700 K, (nadzw.) 6.000 K.

Razem 69.700 K.

W porównaniu z wydatkami 148.795 koron.

Okazuje się niedobór 79.095 K.

Komisja budżetowa wnosi:

Wysoki. Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz szkoły średniej rolniczej w Czernichowie i wstawić wydatki w sumie 148.795 K do rubr. X. poz. 10, wydatków, dochody w sumie 69.700 K do rubr. X. poz. 9. dochodów funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje preliminarz szkoły średniej w Czernichowie wedle wniosku komisji, oraz odczytany wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje rubr. X. poz. 11 wydatków i 10 dochodów. Folwark w Czernichowie.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Milewski** (*czyta*):

## A) Wydatki folwarku.

## Rubr. I.

Wydatki na gospodarstwo.

Poz. 1. Płace i zasługi:

a) Nauczyciel-instruktor za administrację folwarku 400 K,

b) służba folwarczna (zasługa i ordynarya) 2.800 K, razem 3.200 K.

poz. 2. Najem robotnika 2.000 K,  
poz. 3. Dokupno i zmiana nasienia 600 K.

poz. 4. Dokupno nawozów dopełniających 500 K,

poz. 5. Dokupno słomy i karmy 1.800 K.

poz. 6. Inwentarz użytkowy (naprawa uprzęży) 450 K, (nadzw.) 250 K,

poz. 7. Utrzymanie budynków folwarcznych 250 K,

poz. 8. Naprawa narzędzi i sprzętów, oraz kucie koni 300 K, (nadzw.) 500 K,

poz. 9. Utrzymanie rowów 200 K,

poz. 9a. Dokupno koni (nadzw.) 800 K,

poz. 10. Zabezpieczenie od pożarów i gradobicia 120 K,

poz. 11. Potrzeby kancelaryjne, światło, opał i smarowidło 120 K,

poz. 12. Gratyfikacje służbie (do rozporządzalności dyrekcji) 100 K.

Suma rubryki I. 9.640 K, (nadzw.) 1.550 K.

## Rubr. II.

Las i plantacje wikla.

Poz. 13. Służba, roboty i zalesienie 1.700 K,

poz. 14. Utrzymanie wikli i uzupełnienie plantacji 1.000 K,

poz. 15. Wynagrodzenie ogrodnika 400 K.

Suma rubryki II. 3.100 K.

## Rubr. III.

Poz. 16. Utrzymanie brzegów Wisły 400 K, (nadzw.) 300 K.

## Rubr. IV.

Poz. 17. Podatki i daniny 960 K.

## Rubr. IV a.

Poz. 17 a. Naprawa pieca wapiennego (nadzw.) 1.200 K.



## Rubr. V.

Poz. 18. Utrzymanie zaprzysiężonego strażnika obszaru dworskiego 300 K.

## Rubr. VI.

Rozmaite nieprzewidziane.

Poz. 19. Koszta drenowania pól na Żakowcu (nadm.) 4.750 kor.

Poz. 20. Rozmaite 400 kor.

Suma rubryki VI. 400 kor. (nadm.) 4.750 kor.

Suma działu A) 14.800 kor. (nadm.) 7.800 K.

Razem 22.600 kor.

## Rubr. VII.

B) Ekwiwalent spłata kapitałów i odsetek dłużnych:

Poz. 21. Ekwiwalent, za VI dziesięciolecie 700 kor.,

poz. 22. Bankowi krajowemu we Lwowie 20 i 21 rata, wraz z 4% odsetkami od pożyczki 13.000 koron 608 kor.

Suma działu B) 1.308.

## Zestawienie.

Suma działu A) 22.600 kor.

Suma działu B) 1.308 kor.

Suma wszystkich wydatków 23.908 koron.

## D o c h o d y.

## Rubr. I.

Z gospodarstwa.

Poz. 1. Ze sprzedaży płodów rolnych i chmielarni 3.200 kor.,

poz. 2. Ze sprzedaży płodów zwierzęcych: (krowiarnia) 2.800 kor.,

poz. 3. Z wynajętych ról i pastwisk 1.300 kor.

poz. 4. Za wynajęte konie 700 kor.,

poz. 5, 6. Zwrot z funduszu szkoły na utrzymanie koni 600 kor.

Suma rubryki I. 8.600 kor.

## Rubr. II.

Z lasu i wikla.

Poz. 7. Ze sprzedaży drzewa opałowego i budulcowego 3.400 kor.,

poz. 8. Z wikla i trawy wśród wikla 5.000 kor.

Suma rubryki II. 8.400 kor.

## Rubr. III.

Poz. 9. Z pieca wapiennego 600 kor.

## Rubr. IV.

Inne dochody.

Poz. 10. Olborne za łamanie kamienia 100 kor.,

poz. 11. Z dzierżawy placu targowego, zwanego „Rynek“ 40 kor.

Suma rubryki IV. 140 kor.

## Rubr. V.

Poz. 12. Rozmaite nieprzewidziane 100 kor.

Suma dochodów 17.840 kor.

W porównaniu z wydatkami folwarku 22.600 kor.

Okazuje się niedobór 4.760 kor., a z uwzględnieniem ekwiwalentu i spłaty długów 1.308 kor.,

okaże się niedobór 6.068 koron.

Komisja budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz Folwarku w Czernichowie i wstawić wydatki w sumie 23.908 K. do rubr. X. poz. 11. wydatków, dochody w sumie 17.840 K. do rubr. X. poz. 10. dochodów funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje preliminarz folwarku w Czernichowie wedle wniosku komisji, oraz odczytany wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (W ię k s z o ś ć). Są przyjęte.

Następuje Rubr. X. poz. 12. wydatków i poz. 11. dochodów. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Bereźnicy.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna

zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski (czyta):

### Wydatki.

#### Rubryka I.

##### Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik:

płaca 3.000 K,  
dodatek aktywalny 300 K, razem 3.300 K.

poz. 2. Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych:

płaca 2.400 K,  
dodatek aktywalny 240 K,  
dodatek pięcioletni 300 K, razem 2.940 K,

poz. 3. Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca 1.200 K,

poz. 4. Nauczyciel do nauk elementarnych:

płaca 1.400 K,  
dodatek aktywalny 140 K,  
dodatek pięcioletni 160 K, razem 1.700 K,

poz. 5. Katecheta obrz. łącz. i gr. kat.:

płaca 960 K,  
wydatki z powodu nabożeństwa 400 K, razem 1.360 K.

Suma rubryki I. 10.500 K.

#### Rubryka II.

##### Koszta administracyjne.

Poz. 6. Zarząd:

a) pomoc kancelaryjna 240 K,  
b) koszt kancelaryjne 200 K,  
c) sługa szkolny i stróż nocny 600 K, razem 1.040 K,

poz. 7. Opał 1.200 K,

poz. 8. Oświetlenie 350 K,

poz. 9. Utrzymanie budynków 1.200 koron, (nadm.) 600 K,

poz. 10. Sprzęty i ruchomości 400 K,

poz. 11. Utrzymanie koni do posług administracyjnych 800 K,

poz. 12. Podatek i opłata myta 400 koron,

Suma rubryki II. 5.390 K, (nadm.) 600 K.

#### Rubryka III.

##### Utrzymanie uczniów.

poz. 13. i 14. Stołowanie, odzież, pościel i pranie dla 45 uczniów po 300 K 13.500 K,

poz. 15. Lekarz i apteka 400 K,

poz. 16. Uczeń praktykant 300 K,

Suma rubryki III. 14.200 K.

#### Rubryka IV.

##### Potrzeby naukowe.

poz. 17. Przybory do nauki i pisania dla uczniów (książki, papier, zeszyty i t. p.) 240 K,

poz. 18. Środki naukowe:

a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracji 300 K,

b) biblioteka i czytelnia 250 K,

c) ogród szkolny 300 K, razem 850 K,

poz. 19. Wycieczki naukowe z uczniami 100 K,

Suma rubryki IV. 1.190 K.

#### Rubryka V.

##### Kursy specjalne.

poz. 20. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej 100 K,

poz. 21. Kurs mleczarstwa 100 K, (nadm.) 400 K,

poz. 22. Kurs stelmachstwa i koszykarstwa 200 K,

Suma rubryki V. 400 K, (nadm.) 400 K.

#### Rubryka VI.

poz. 23. Gospodarstwo:

a) Wydatki na gospodarstwo 10.000 koron;

b) Czynsz na dodzierżawienie 40 morgów gruntu 1.000 K, razem 11.000 K,

#### Rubryka VII.

poz. 24. Rozmaite nieprzewidziane 200 K.

Suma wydatków 42.880 K, (nadm.) 1.000 K.

Razem 43.880 K.



## Dochody.

## Rubryka I.

Poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa 6.000 K.

## Rubryka II.

Poz. 2. Zarobek 45 uczniów po 24 koron 1.080 K.

## Rubryka III.

Poz. 3. Dochód z gospodarstwa:

a) Dochód z gospodarstwa szkolnego 12.500 K.

b) Dochód z ogrodu 300 K, razem 12.800 K.

## Rubryka IV.

poz. 4. Opłaty od uczniów 4.000 K,

## Rubryka V.

poz. 5. Rozmaite nieprzewidziane — K. Suma dochodów 20.280 K, W porównaniu z wydatkami 43.880 K, okazuje się niedobór 23.600 K.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

powyższy preliminarz krajowej niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy i wstawić wydatki w sumie 43.880 K. do rubr. X. poz. 12. wydatków, dochody w sumie 20.280 K. do rubr. X. poz. 11. dochodów funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje preliminarz krajowej niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy, wedle wniosku komisji, oraz odczytany wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje rubr. X. poz. 13 wydatków i poz. 12 dochodów. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Horodence.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski (*czyta*):

## Wydatki.

## Rubr. I.

## Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik:

płaca 3.000 kor.

dodatek aktywalny 300 K. razem 3.300 kor.

Poz. 2. Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych:

płaca 2.400 kor.

dodatek aktywalny 240 kor., razem 2.640 kor.

Poz. 3. Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca 1.200 kor.

Poz. 4. Nauczyciel do nauk elementarnych:

płaca 1.400 kor.

dodatek aktywalny 140 kor.

dodatek pięcioletni 213 kor., razem 1.753 kor.

Poz. 5. Katecheta obrz. łać. i gr. kat. 600 kor.

Suma rubryki I. 9.493 kor.

## Rubr. II.

## Koszta administracyjne.

Poz. 6. Zarząd:

a) pomoc kancelaryjna 240 K.

b) koszt kancelaryjne 200 K,

c) służa szkolny i stróż nocny 600 kor., razem 1.040 kor.

Poz. 7. Opał 1.600 K.

Poz. 8. Oświetlenie 300 K.

Poz. 9. Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz 1.000 K, (nadm.) 2.900.

Poz. 10. Sprzęty i ruchomości 300 K, nadzw. 200 kor.

Poz. 11. Dowóz wody do zakładu 400 kor. (nadm.) 100 kor.

Poz. 12. Utrzymanie koni do posług administracyjnych 800 kor.

Poz. 13. Utrzymanie bydła i chlewni 600 kor.

Poz. 14. Ekwiwalent i podatek od gruntu szkolnego 100 K.

Suma rubryki II. 6.140 kor., (nadm.)  
3.200 kor.

### Rubr. III.

#### Utrzymanie uczniów.

Poz. 15. i 16. Stołowanie, odzież,  
pościel i pranie po 300 K. 12.600 kor.

Poz. 17. Lekarz i apteka 400 K.

Poz. 18. Uczeń praktykant 300 K.

Suma rubryki III. 13.300 kor.

### Rubr. IV.

#### Potrzeby naukowe.

Poz. 19. Przybory do nauki pisanía  
dla uczniów (książki, papier, zeszyty i tp.)  
240 K.

Poz. 20. Środki naukowe:

a) modele, maszyny, narzędzia i in-  
ne przyrządy do demonstracyi i ćwiczeń  
praktycznych 300 kor.,

b) biblioteka i czytelnia 200 K,

c) ogród szkolny (nasiona, okazy ro-  
ślin, nawozy i t. p.) 300 K. razem 800 K.

Poz. 21. Ogródki doświadczalne do  
uprawy tytoniu 40 kor.

Poz. 22. Wycieczki z uczniami 100  
koron.

Suma rubryki IV. 1.180 kor.

### Rubr. V.

#### Kursy specjalne.

Poz. 23. Kurs ćwiczeń dla szkolnej  
straży pożarnej 100 kor.

Poz. 24. Kurs mleczarstwa 100 kor.

Poz. 25. Kurs uprawy tytoniu 120  
koron.

Poz. 26. Kurs stelmachstwa 150  
koron.

Suma rubryki V. 470 K.

### Rubr. VI.

Poz. 27. Rozmaite nieprzewidziane  
200 K.

Suma wydatków 30.783 K., (nadm.)  
3.200 K.

Razem 33.983 K.

### Dochody.

#### Rubr. I.

Poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu  
Państwa 6.000 K.

#### Rubr. II.

Poz. 2. Opłaty na utrzymanie ucz-  
niów:

a) Rada powiatowa horodeńska, 3  
stypendya po 200 K. i 1 stypendyum  
300 K, 900 K,

b) Gmina miasta Horodenki, 1 sty-  
pendyum 200 K, razem 1.100 K.

#### Rubr. III.

Poz. 3. Opłaty na utrzymanie ucz-  
niów 600 K.

#### Rubr. IV.

Poz. 4. Dochód z ogrodu (pola) szkol-  
nego i z ogródka doświadczalnego tyto-  
niowego 300 K.

#### Rubr. V.

Poz. 5. Dochód z bydła i chlewni  
800 K.

Suma dochodów 8.800 K.

W porównaniu z wydatkami 33.983  
koron,

okazuje się niedobór 25.183 K.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy  
preliminarz krajowej niższej szkoły rolni-  
czej w Horodence i wstawić wydatki w su-  
mie 33.983 K. — do rubr. X. poz. 13. wydat-  
ków, dochody w sumie 8.800 K. — do  
rubr. X. poz. 12. dochodów funduszu kra-  
jowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy  
żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu  
nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępu-  
jemy do głosowania. Kto przyjmuje pre-  
liminarz krajowej niższej szkoły rolniczej  
w Horodence wedle wniosku komisyi, oraz  
odeczytany wniosek komisyi, zechce rękę  
podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje rubr. X. poz. 14 wydat-  
ków i poz. 13 dochodów. Krajowa niższa  
szkoła rolnicza w Jagielnicy.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą  
rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*).



Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Milewski** (czyta):

### Wydatki.

#### Rubr. I.

##### Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik, płaca 3.000 K.

dodatek aktywalny 300 K.

dodatki pięcioletnie 1.400 K.

dodatek osobisty 400 K., razem 5.100 K.

poz. 2. Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych:

płaca 2.400 K.

dodatek aktywalny 240 K.

dodatki pięcioletnie 1.400 K., razem 4.040 K.

poz. 3. Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów,

płaca 1.200 K.

poz. 4. Nauczyciel do nauk elementarnych:

płaca 1.400 K.

dodatek aktywalny 140 K.

dodatek pięcioletni 120 K., razem 1.660 K.

poz. 5. Katecheta obrz. łac. i gr. kat. 500 K.

Suma rubryki I. 12.500 K.

#### Rubr. II.

##### Koszta administracji.

Poz. 6. Zarząd:

a) pomoc kancelaryjna 240 K.

b) koszta kancelaryjne, inseraty, druki i pertorya 200 K.

c) służa szkolny i stróż nocny 600 K., razem 1.040 K.

poz. 7. Opał 1.200 K.

poz. 8. Oświetlenie 200 K.

poz. 9. Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) 700 K. (nadm.) 2.000 K.

poz. 10. Sprzęty i ruchomości 400 K.

poz. 11. Ekwiwalent i podatki 50 K.

Suma rubryki II. 3.590 K. (nadm.) 2.000 K.

#### Rubr. III.

##### Utrzymanie uczniów.

Poz. 12. i 13. Stołowanie odzież pościel i pranie dla 40 uczniów po 300 K. razem 12.000 K.

poz. 14. Lekarz i apteka 400 K.

poz. 15. Uczeń praktykant 300 K.

Suma rubryki III. 12.700 K.

#### Rubr. IV.

##### Potrzeby naukowe.

Poz. 16. Przybory do nauki i pisanja dla uczniów (książki, papier, zeszyty, itp.) 200 K.

poz. 17. Środki naukowe:

a) modele, maszyny, i inne przyrządy do demonstracyi i ćwiczeń praktycznych 300 K.

b) biblioteka i czytelnia 200 K.

c) ogród szkolny 100 K., razem 600 K.

poz. 18. Ogródki doświadczalne do uprawy tytoniu 40 K.

poz. 19. Wycieczki z uczniami 100 K.

Suma rubryki IV. 940 K.

#### Rubr. V.

##### Kursy specjalne.

Poz. 20. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej 100 K.

poz. 21 Kurs uprawy i suszenia tytoniu 200 K.

Suma rubryki V. 300 K.

#### Rubr. VI.

poz. 22. Gospodarstwo.

a) Wydatki na gospodarstwo 8.000 K.

b) Czynsz dzierżawny za grunta odstapione szkole przez skarb jagiellnicki 1.000 kor.

c) Czynnosc za budynki 500 kor., razem 9.500 kor.

## Rubr. VII.

Poz. 23. Rozmaite nieprzewidziane 200 kor.

Suma wydatków 39.730 kor. (nadm.) 2.000 kor.

Razem 41.730 kor.

## Dochody.

### I. Rubr.

Poz. 1. Subwencja z c. k. Skarbu Państwa 6.000 K.

### Rubr. II.

poz. 2. Opłaty od uczniów 200 kor

### Rubr. III.

poz. 3. Zarobek 40 uczniów po 24 kor. 960 kor.

### Rubr. IV.

poz. 4. Dochody z gospodarstwa szkolnego 10.600 kor.

### Rubr. V.

poz. 5. Rozmaite nieprzewidziane — K.

Suma dochodów 17.760 K.

W porównaniu z wydatkami 41.730 K, okazuje się niedobór 23.970 K.

Komisja budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić

powyższy preliminarz krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy i wstawić wydatki w sumie 41.730 K. do rubr. X. poz. 14 wydatków, dochody w sumie 17.760 K. do rubr. X. poz. 13. dochodów funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje preliminarz niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy wedle wniosku komisji, oraz odczytany wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Następuje Rubr. X. poz. 15 wydat-

ków i poz. 14 dochodów. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski (czyta).

## Wydatki.

### Rubr. I.

#### Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik: płaca 3.000 kor. dodatek aktywalny 300 kor. dodatek pięcioletni 400 kor. razem 3.700 kor.

Poz. 2. Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych: płaca 2.400 kor. dodatek aktywalny 240 kor. razem 2.640 kor.

Poz. 3 Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca 1.200 kor.

Poz. 4 Nauczyciel do nauk elementarnych: płaca 1.400 kor. dodatek aktywalny 140 kor. dodatek pięcioletni 160 kor. razem 1.700 kor.

Poz. 5 Katecheta obrz. łać. płaca 500 kor. wydatki z powodu nabożeństwa 200 kor. razem 700 kor.

Suma rubryki I 9.940 kor.

### Rubr. II.

#### Koszta administracji.

Poz. 6 Zarząd: a) pomoc kancelaryjna 240 kor.

b) koszt kancelaryjne, inseraty, druki i portorya 200 kor.

c) służa szkolny i stróż nocny 600 kor. razem 1.040 kor.

Poz. 7 Opał 1.200 kor.

Poz. 8 Oświetlenie 350 kor.

Poz. 9 Utrzymanie budynków 1.000 kor. (nadm.) 1.100 kor.

Poz. 10 Sprzęty i ruchomości 300 kor. (nadm.) 400 kor.

Poz. 11 Utrzymanie koni do posług administracyjnych 1.000 kor.



Suma rubryki II 4.890 kor. (nadzw.)  
1.500 kor.

### Rubryka III.

#### Utrzymanie uczniów.

Poz. 12. i 13. Stołowanie, odzież, po-  
ściel i pranie dla 40 uczniów po 300 kor.,  
razem 12.000 kor.,

poz. 14. Lekarz i apteka 400 kor.,

poz. 15. Uczeń praktykant 300 kor.

Suma rubryki III. 12.700 kor.

### Rubryka IV.

#### Potrzeby naukowe.

Poz. 16. Przybory do nauki i pisa-  
nia dla uczniów (książki, papier, zeszyty  
itp.) 240 kor.,

poz. 17. Środki naukowe:

a) modele, maszyny, narzędzia i in-  
ne przyrządy do demonstracyi i ćwiczeń  
praktycznych 300 kor.,

b) biblioteka i czytelnia 250 kor.

c) ogród szkolny (nasiona, okazy ro-  
ślin, nawozy i t. p.) 250 koron, razem  
800 kor.

poz. 18. Wycieczki naukowe z u-  
czniami 100 kor.

Suma rubryki IV. 1.140 K.

### Rubryka V.

#### Kursy specjalne.

Poz. 19. Kurs ćwiczeń dla szkolnej  
straży pożarnej 100 kor.,

poz. 20. Kurs mleczarstwa 100 K.  
(nadzw.) 150 kor.,

poz. 21. Kurs stelmachstwa 200 K.

Suma rubryki V. 400 kor., (nadzw.)  
150 kor.

### Rubryka VI.

Poz. 22. Gospodarstwo:

a) Wydatki na gospodarstwo 8.200 K.

b) Czysznz dzierżawny:

α) za folwark z inwentarzem 2.000 K.

β) za wynajęte mieszkanie dla słu-  
żby 120 koron — 2.120 koron, razem  
10.320 kor.

### Rubryka VII.

Poz. 23. Rozmaite nieprzewidziane  
200 kor.

Suma wydatków 39.590 kor. (nadzw.)  
1.650 kor.

Razem 41.340 kor.

### Dochody.

### Rubryka I.

Poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu  
Państwa 6.000 kor.

### Rubryka II.

Poz. 2. Opłaty na utrzymanie u-  
czniów:

a) Rada powiatowa bialska 900 K.

b) od ucznia na własnem utrzyma-  
niu 300 kor.,

c) Opłaty od uczniów 600 kor. Ra-  
zem 1.800 kor.

### Rubryka III.

Poz. 3. Zarobek 40 uczniów po 24 K.  
Razem 960 kor.

### Rubryka IV.

Poz. 4. Dochód z ogrodu szkolnego  
250 kor.

### Rubryka V.

poz. 5. Dochód z gospodarstwa:

Dochód z folwarku 9.600 kor.

Suma dochodów 18.610 kor.

W porównaniu z wydatkami 41.240  
koron.

Okazuje się niedobór 22.630 kor.

Komisya budżetowa wnosi: Wysoki  
Sejm raczy uchwalić powyższy prelimi-  
narnarz krajowej niższej szkoły rolniczej  
w Kobiernicach i wstawić wydatki w su-  
mie 41.240 K. do rubr. X. poz. 15 wy-  
datków i dochody w sumie 18.610 K.  
do rubr. X. poz. 14. dochodów funduszu  
krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy  
żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu

nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje preliminarz krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach wedle wniosku komisji, oraz odczytany wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje Rubr. X. poz. 16. wydatków i poz. 15. dochodów. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Suchodole.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski (*czyta*):

### Wydatki.

#### Rubr. I.

Poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik:

płaca 3.000 K,  
dodatek aktywalny 300 K,  
dodatek pięcioletni 400 K, razem  
3.700 K,

poz. 2. Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych:

płaca 2.400 K,  
dodatek aktywalny 240 K, razem  
2.640 K,

poz. 3. Drugi nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych:

płaca 1.600 K,  
dodatek aktywalny 160 K, razem  
1.760 K,

poz. 4. Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca 1.200 K,

poz. 5. Nauczyciel do nauk elementarnych:

płaca 1.400 K,  
dodatek aktywalny 140 K, razem  
1.540 K,

poz. 6. Katecheta obrz. łac. i gr. kat.  
900 K.

Suma rubryki I. 11.740 K.

#### Rubr. II.

Koszta administracji.

Poz. 7. Zarząd:

a) pomoc kancelaryjna 240 K,  
b) koszta kancelaryjne 200 K,  
c) sługa szkolny i stróż nocny 600 K,  
razem 1.040 K,

poz. 8. Opał 1.200 K,  
poz. 9. Oświetlenie 400 K,  
poz. 10. Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) 1.000 K,  
poz. 11. Sprzęty i ruchomości 400 K,  
poz. 12. Utrzymanie koni do posług administracyjnych 800 K.

Suma rubryki II. 4.840 K.

#### Rubr. III.

#### Utrzymanie uczniów.

Poz. 13. i 14. Stołowanie, odzież, pościel i pranie dla 48 uczniów po 300 K,  
razem 14.400 K,

poz. 15. Lekarz i apteka 400 K,  
poz. 16. Uczeń praktykant 300 K.

Suma rubryki III. 15.100 K.

#### Rubr. IV.

#### Potrzeby naukowe.

Poz. 17. Przybory do nauki i pisanja dla uczniów (książki, papier, zeszyty i t. p.) 240 K,

poz. 18. Środki naukowe:

a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracji 300 K,

b) biblioteka i czytelnia 200 K,  
c) ogród szkolny (nasiona, okazy roślin, nawozy i t. p.) 200 K, razem 700 K,

poz. 19. Wycieczki naukowe z uczniami 100 K.

Suma rubryki IV. 1.040 K.

#### Rubr. V.

#### Kursy specjalne.

Poz. 20. Kurs mleczarstwa 100 K,  
poz. 21. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej 100 K,

poz. 22. Kurs wyprawy lnu i konopi 100 K,

poz. 23. Kurs stelmachstwa i koszykarstwa 150 K.

Suma rubryki V. 450 K.



Rubr. VI. poz. 24. Gospodarstwo:

a) Wydatki na gospodarstwo 9.800 K,  
b) Czynsz dzierżawny za grunta  
dzierżawione od gminy 1.000 K, (nadm.)  
462 K, razem 10.800 K, (nadm.) 462 K,

Rubr. VII. poz. 25. Rozmaite nie-  
przewidziane 200 K.

Suma wydatków 44.170 K, (nadm.)  
462 K.

Razem 44.632 K.

Dochody.

Rubr. I.

Subwencye.

Poz. 1. Z c. k. Skarbu Państwa  
6.000 kor.

Rubr. II.

poz. 2 Opłaty od uczniów 150 kor.

Rubr. III.

poz. 3. Zarobek 45 uczniów po 24  
kor., 1.152 kor.

Rubr. IV.

poz. 4. Dochód z gospodarstwa szkol-  
nego 11.750 kor.

Suma dochodów 19.052 kor.

W porównaniu z wydatkami 44.632  
koron.

Okazuje się niedobór 25.580 kor.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić

powyższy preliminarz krajowej niższej  
szkoły rolniczej w Suchodole i wstawić  
wydatki w sumie 44.632 kor. do rubr. X.  
poz. 16 wydatków, dochody w sumie  
19.052 do rubr. X. poz. 15 dochodów  
funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy  
żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu  
nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępu-  
jemy do głosowania. Kto przyjmuje pre-  
liminarz krajowej niższej szkoły rolniczej  
w Suchodole wedle wniosku komisji oraz

odczytany wniosek komisji, zechce rękę  
podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje rubr. X. poz. 17. wydat-  
ków i poz. 16. dochodów. Krajowa niższa  
szkoła rolnicza w Miłocinie.

Otwieram rozprawę nad tą rubryką.  
Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt  
głosu nie żąda, rozprawa ogólna zam-  
knięta. Przystępujemy do rozprawy szcze-  
gółowej.

Sprawozdawca p. **Milewski** (*czyta*).

Wydatki.

Rubr. I.

Płace nauczycieli.

poz. 1. Nauczyciel fachowy zarazem  
kierownik:

płaca 3.000 kor.

dodatek aktywalny 300 kor.

2 dodatki pięcioletnie 800 koron ra-  
zdm 4.100 kor.

poz. 2. Nauczyciel fachowy: płaca  
2.400 kor.

dodatek aktywalny 240 kor. razem  
2.640 kor.

poz. 3. Nauczyciel do nauk elemen-  
tarnych:

płaca 1.400 kor.

dodatek aktywalny 140 kor. razem  
1.540 kor.

poz. 4, Instruktor, płaca 1.200 kor.

poz. 5. Katecheta 400 kor.

Suma rubryki I. 9.880 kor.

Rubr. II.

Kosztu administracyjne.

Poz. 6. Zarząd:

a) pomoc kancelaryjna 240 kor.

b) koszt kancelaryjne 200 kor.

c) sługa szkolny i stróż nocny 600  
kor., razem 1.040 kor.

poz. 7. Opał 1.200 kor.

poz. 8 Oświetlenie 300 kor.

poz. 9. Utrzymanie budynków (na-  
prawy, ubezpieczenie i kominiarz) 1.200  
koron.

poz. 10. Sprzęty i ruchomości 400 koron

poz. 11. Utrzymanie koni do posług administracyjnych 1.000 kor.

poz. 12. Podatek gruntowy 200 kor.

Suma rubryki II. 5.340 kor.

### Rubr. III.

Utrzymanie uczniów.

Poz. 13. Stołowanie i poz. 14. Odzież, pościel i pranie dla 40 uczniów po 300 kor. razem 12.000 kor.

poz. 15. Lekarz i apteka 400 kor.

poz. 16. Uczeń praktykant 300 kor.

Suma rubryki III. 12.700 kor.

### Rubr. IV.

Potrzeby naukowe.

Poz. 17. Przybory do nauki i pisanja dla uczniów (książki, papiery, zeszyty itp.) 240 K,

poz. 18. Środki naukowe:

a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyi i ćwiczeń praktycznych 300 K,

b) biblioteka i czytelnia 300 K,

c) ogród szkolny (nasiona, okazy roślin, nawozy itp. 600 K, razem 1.200 K,

poz. 19. Wycieczki z uczniami 100 K.

Suma rubryki IV. 1.540 K.

### Rubr. V.

Kursy specjalne.

Poz. 20. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej 100 K,

poz. 21. Kurs mleczarstwa 100 K,

poz. 22. Kurs stelmactwa i koszykarstwa 300 K.

Suma rubryki V. 500 K.

### Rubr. VI.

Gospodarstwo.

Poz. 23. Dokupno nasienia 1.000 K,

poz. 24. Dokupno nawozów 800 K,

poz. 25. Dokupno karmy 4.000 K,

poz. 26. Najem robotnika 2.000 K,

poz. 27. Utrzymanie dróg i rowów 500 K,

poz. 28. Naprawa statków gospodarskich, ubezpieczenie ziemiopłodów 600 koron.

Suma rubryki VI. 8.900 K.

### Rubr. VII.

Splata długu.

Poz. 29. Fundacyi Dra Jana Towarnickiego I. rata z pięćdziesięciolecia na spłatę ceny kupna Miłocina 4.000 K.

### Rubr. VIII.

Poz. 30. Rozmaite nieprzewidziane 200 K,

Suma wydatków 43.060 K.

Dochody.

### Rubr. 1.

Poz. 1. Subwencya z k. Skarbu Państwa 6.000 K.

### Rubr. II.

Poz. 2. Opłaty od uczniów 100 K.

### Rubr. III.

Poz. 3. Zarobek 40 uczniów po 24 K — 960 K.

### Rubr. IV.

Dochody z gospodarstwa.

Poz. 4. Sprzedaż ziemiopłodów 2.500 koron,

Poz. 5. Krowiarnia i chlewnia 2.500 koron,

Poz. 6. Dochód z ogrodu szkolnego 300 K.

Suma rubryki IV. 5300 K.

Suma dochodów 13.360 K.

W porównaniu z wydatkami 43.060 koron.

Okazuje się niedobór 30.700 K.



Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić preliminarz krajowej niższej szkoły rolniczej w Miłocinie i wstawić wydatki w sumie 43.060 K do rubr. X. poz. 17. wydatków, dochody w sumie 12.360 K do rubr. X. poz. 16. dochodów funduszu krajowego

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje preliminarz krajowej niższej szkoły rolniczej w Miłocinie wedle wniosku komisji oraz odczytany wniosek komisji zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje Rubr. X. poz. 20. wydatków i poz. 17. dochodów. Szkoła mleczarska w Rzeszowie.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Milewski** (*czyta*):

Wydatki.

Rubr. I.

Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik, płaca 3.000 K,

dodatek aktywalny 300 K, razem 3.300 K,

poz. 2. Serkarz, płaca 1.800 K,

poz. 3. Instruktor-mleczarz do robót ręcznych, zarazem dozorca uczniów, płaca 1.200 K,

poz. 4. Nauczyciel do nauk elementarnych, wynagrodzenie 480 K,

poz. 5. Docent do nauki o kotłach parowych 200 K,

poz. 6. Katecheta 200 K,

Suma rubryki I. 7.180 K.

Rubr. II.

Koszta administracyjne.

poz. 7. Zarząd:

a) Koszta kancelaryjne 200 K,

b) sługa szkolny i stróż nocny 600 K, razem 800 K,

poz. 8. Utrzymanie budynków, ogrodu i podwórza, ubezpieczenie robotników i kominiarz 700 K, (nadzw. 2.000 K),

poz. 9. Sprzęty i ruchomości 250 K, (nadzw. 270 K),

poz. 10. Opał 700 K,

poz. 11. Oświetlenie 200 K,

Suma rubryki II. 2.650 K, (nadzw. 2.270 K).

Rubr. III.

Utrzymanie uczniów.

poz. 12. Stołowanie 12. uczniów po 360 K, razem 4.320 K,

poz. 13. Pościel i pranie 200 K, (nadzw. 160 K),

poz. 14. Lekarz i apteka 100 K,

Suma rubryki III. 4.620 K, (nadzw. 160 K.)

Rubr. IV.

Potrzeby naukowe.

poz. 15. Potrzeby do nauki i pisania dla uczniów 150 K,

poz. 16. Środki naukowe:

a) modele i maszyny do demonstracyi 250 K,

b) chemikalia i środki naukowe 300 K,

c) biblioteka i czytelnia 250 K, razem 800 K, (nadzw. 2.000 K),

poz. 17. Ćwiczenia w ślusarstwie i montowaniu 150 K,

poz. 18. Na wycieczki z uczniami 100 K,

Suma rubryki IV. 1.200 K, (nadzw. 2.000 K,)

Rubr. V.

poz. 19. Rozmaite nieprzewidziane 200 K,

Suma wydatków 15.850 K, (nadzw. 4.430 K, razem 20.280 K.

Dochody.

Rubr. I.

Poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa 5.000 K,

## Rubr. II.

Poz. 2. Czysty zysk z mleczarni szkolnej 1 000 K,

## Rubr. III.

Poz. 3. Opłaty od uczniów 400 K,

Suma dochodów 6.400 K,

W porównaniu z wydatkami 20.280 K,  
Okazuje się niedobór 13.880 K.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz krajowej szkoły mleczarskiej w Rzeszowie i wstawić wydatki w sumie K. 20.280.— do rubr. X. poz. 20 wydatków, dochody w sumie K. 6.400.— do rubr. X. poz. 17. dochodów funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje preliminarz szkoły mleczarskiej w Rzeszowie wedle wniosku komisji, oraz odczytany wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Są przyjęte.

Następuje Rubr. X. poz. 21. wydatków i poz. 18 dochodów. Krajowa szkoła ogrodnicza w Tarnowie.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Milewski** (*czyta*):

## W y d a t k i.

## Rubr. I.

## Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel fachowy i kierownik:

płaca 3.000 K,  
dodatek aktywalny 300 K,  
dodatki pięcioletnie 1.400 K, razem 4.700 K,

poz. 2. Nauczyciel fachowy pomocniczy:

płaca 2.400 K,  
dodatek aktywalny 240 K,  
dodatki pięcioletnie 600 K,  
ryczałt na mieszkanie 400 K, razem 3.640 K,

poz. 3. Nauczyciel pomocniczy do miernictwa i rysunków, płaca 480 K,

poz. 4. Nauczyciel do nauk elementarnych:

płaca 1.400 K,  
dodatek aktywalny 140 K,  
dodatki pięcioletnie 320 K,  
ryczałt na mieszkanie 360 K, razem 2.220 K,

poz. 5. Ochmistrz i instruktor, płaca 1.200 K,

dodatek na mieszkanie 440 K,

poz. 6. Kapelan i katecheta: płaca 300 K,

wydatki z powodu nabożeństwa 100 kor., razem 400 K.

Suma rubryki I. 13.080 K.

## Koszta administracyjne.

## Rubr. II.

Poz. 7. Zarząd:

a) pomoc kancelaryjna 240 K,

b) koszt kancelaryjne, inseraty druki i portorya 250 K,

c) służa szkolny i stróż nocny 720 K, razem 1.210 K,

poz. 8. Opał 900 K,

poz. 9. Oświetlenie 300 K,

poz. 10. Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) 400 K,

poz. 11. Sprzęty i ruchomości 200 K,

Suma rubryki II. 3.010 K.

## Rubr. III.

## Utrzymanie uczniów.

Poz. 12. Stołowanie dla 28 uczniów po 330 K,

poz. 13. Odzież, pościel i pranie dla 28 uczniów, razem 9.240 K,

poz. 14. Lekarz i apteka 400 K,

poz. 15. Uczeń praktykant 600 K,

Suma rubryki III. 10.240 K.

## Rubr. IV.

## Potrzeby naukowe.

Poz. 16. Przybory do nauki 300 K,

poz. 17. Zbiory środków do demonstracji 200 K.



poz. 18. Biblioteka i czytelnia 200 K.

poz. 19. Wycieczki naukowe 200 K.

poz. 20. Na utrzymanie ogrodu szkolnego 2.000 K,

Czynsz dzierżawny za 7 morgów ogrodu 210 K.

Suma rubryki IV. 3.110 K.

#### Rubr. V.

Poz. 21. Rozmaite nieprzewidziane 60 K,

poz. 22. Koszta urządzenia 7 morgów gruntu (nadzw.) 10.000 K.

Suma rubryki V. 60 K, (nadzw.) 10.000 K.

Suma wydatków 29.500 (nadzwycz.) 10.000 K.

Razem 39.500.

#### Dochody.

#### Rubr. I.

#### S u b w e n c y e.

Poz. 1. Z c. k. Skarbu Państwa 6.000 K,

poz. 2. od gminy m. Tarnowa 500 K,

poz. 3. Od rady powiatowej w Tarnowie 600 K.

Suma rubryki I. 7.100 K.

#### Rubr. II.

Poz. 4. Opłaty na utrzymanie uczniów 660 K.

#### Rubr. III.

Poz. 5. Dochód z ogrodu szkolnego 3.200 K.

#### Rubr. IV.

Poz. 6. Rozmaite nieprzewidziane 60 K.

Suma dochodów 11.020 K.

W porównaniu z wydatkami 39.500 kor.

okazuje się niedobór 28.480 K.

Komisja budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie i wstawić wydatki w sumie K. 39.500— do rubr. X. poz. 21 wydatków, dochody w sumie K 11.020 do rubr. X poz. 18 dochodów funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje preliminarz krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie wedle wniosku komisji, oraz odczytany wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Są przyjęte.

Następuje Rubr. X. poz. 22. wydatków i poz. 19. dochodów. Krajowy zakład sadowniczy w Zaleszczykach.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Milewski** (*czyta*):

#### W y d a t k i.

#### Rubr. I.

#### Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik:

płaca 2.600 K,

dodatek aktywalny 280 K,

dodatek pięcioletni 400 K, razem 3.280 K,

poz. 2. inspektor ogrodu, zarazem nauczyciel fachowy:

płaca 2.000 K.

dodatek aktywalny 200 K, razem 2.200 K.

Suma rubryki I. 5.480 K.

#### Rubryka II.

#### Koszta administracyjne.

Poz. 3. Zarząd:

a) koszta kancelaryjne 250 K,

b) pomoc kancelaryjna 240 K,

poz. 4. Dwóch stróżów:

a) stróż przy bramie zakładu 480 K,

b) stróż w gmachu szkolnym 360 K, razem 840 K.

poz. 5. Furman 480 K,  
 poz. 6. Opał, 800 kor.,  
 poz. 7. Oświetlenie 250 kor.  
 poz. 8. Utrzymanie budynków 200 K,  
 poz. 9. Wynagrodzenie za użytko-  
 wanie wody 1.200 kor.,  
 poz. 10. Sprzęty i ruchomości 100  
 koron.  
 poz. 11. Utrzymanie koni do posług  
 administracyjnych 800 kor.  
 poz. 12. Ubezpieczenie budynków  
 i zbiorów oraz podatki 240 kor.  
 Suma rubryki II. 5.400 kor. (nadz.).  
 500 kor.

### Rubr. III.

#### Potrzeby zakładu.

Poz. 14. Pomocnik ogrodnika, płaca  
 720 kor.,  
 na mieszkanie 120 kor., razem 840  
 kor.  
 a) Najem robotnika 2.500 kor.  
 b) Zapłata za robocizną uczniom  
 2.000 kor., razem 4.500 kor  
 poz. 15. Materiały do opakowania  
 700 K,  
 poz. 16. Materiały i drobne wyda-  
 tki na ogród 700 K,  
 poz. 17. Nawozy 800 K,  
 poz. 18. Nasiona 700 K,  
 poz. 19. Środki do nauki i pracy :  
 a) narzędzia 300 K.  
 b) biblioteka 100 K, razem 400 K,  
 poz. 20. Budowa wodociągów (nadz.)  
 1.000 K,  
 poz. 21. Fabrykacja przeróbek owo-  
 cowych 2.000 K,  
 Suma rubryki III. 10.640 K, (nadz.)  
 1.000 K.

### Rubr. IV.

#### Rozmaite.

Poz. 22. Koszta objazdów 600 K,  
 poz. 23. Dokupno gruntu poszpital-  
 nego (II. rata) (nadz.) 8.000 K,  
 poz. 24. Oparkanie (nadz.) 1.600 K.  
 poz. 25. Wydatki nieprzewidziane  
 200 K.  
 Suma rubryki IV. 800 K, (nadz.)  
 9.600 K,

Suma wydatków 22.320 (nadz.)  
 11.100 K,  
 Razem 33.420 K.

### Dochody.

#### Rubr. I.

Poz. 1. Subwencja z c. k. Skarbu  
 Państwa 5.000 K,

#### Rubr. II.

poz. 2. Dochód z ogrodu szkolnego  
 8.000 K,

#### Rubr. III.

poz. 3. Zwrot kosztów opakowania  
 700 K,

#### Rubr. IV.

poz. 4. Zwrot kosztów prowadzenia  
 przeróbek owocowych 2.000 K,

Suma dochodów 15.700 K,  
 W porównaniu z wydatkami 33.420 K.  
 okazuje się niedobór 17.720 K.

Komisja budżetowa wnosi :

Wysoki Sejm raczy uchwalić

powyższy preliminarz krajowego zakładu  
 sadowniczego w Zaleszczykach i wstawić  
 wydatki w sumie K. 33.420— do rubr.  
 X. poz. 22. wydatków, dochody w sumie  
 K. 15.700— do rubr. X. poz. 19. docho-  
 dów fuduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy  
 żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu  
 nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępu-  
 jemy do głosowania. Kto przyjmuje  
 preliminarz krajowego zakładu sadowni-  
 czego w Zaleszczykach wedle wniosku  
 komisji oraz odczytany wniosek komisji  
 zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Są  
 przyjęte.

Następuje: Rubr. X. poz. 20. docho-  
 dów i 55 wydatków. Krajowy skład pu-  
 bliczny w Krakowie.

Otwieram rozprawę ogólną. Czy  
 żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt  
 głosu nie żąda, rozprawa ogólna  
 zamknięta, przystępujemy do rozprawy  
 szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski (*czyta*) :



## Wydatki.

## Rubr. I.

## Koszta zarządu i służby.

Poz. 1. Dyrektor 3.000 K,  
 poz. 2. Likwidator 2:400 K,  
 poz. 3. Buchalter 1.360 K,  
 poz. 4a. Praktykant 720 K,  
 poz. 4b. Dyurnista 450 K,  
 poz. 5. Magazynier 2.000 K,  
 poz. 6. Woźny 990 K,  
 poz. 7. Odźwierny 580 K.  
 poz. 8. Stróż 600 K,  
 Suma rubryki I. 12.100 K.

## Rubr. II.

## Koszta administracji.

Poz. 9. Podatki:  
 a) zarobkowy 1.000 K,  
 b) grutowy 1.720 K,  
 c) należność ekwiwalentowa 1.281 K,  
 poz. 10. Utrzymanie zabudowań i urządzeń:  
 a) budynków administracyjnych 125 K,  
 b) magazynów zbożowych 1.500 K,  
 poz. 11. Zabezpieczenie:  
 a) budynków od ognia 420 K,  
 b) robotników od wypadków i w kasie chorych 350 K,  
 poz. 12. Potrzeby kancelaryjne:  
 a) ogłoszenia i dzienniki 35 K,  
 b) księgi i druki 500 K,  
 c) telefon 100 K,  
 d) rozmaite kancelaryjne 230 K,  
 poz. 13. Opał i światło 650 K,  
 poz. 14. Opłata drogi dojazdowej 300 K,  
 poz. 15. Remuneracje 1.700 K,  
 Suma rubryki II. 9.911 K.

## Rubr. III.

## Ekspozytura cłowa.

Poz. 16. Ryczałt c. k. Skarbowi Państwa 600 K.

## Rubr. IV.

## Koszta manipulacji zbożowej.

Poz. 17. Robocizna 10.000 K,  
 poz. 18. Szpagat 500 K,  
 poz. 19. Asekuracja 750 K,  
 poz. 20. Stemple i porta 740 K,

poz. 21. Rozmaite 180 K,  
 Suma rubryki IV. 12.170 K.

## Rubr. V.

poz. 22. Odsetki od dotacyi 500 K.  
 Suma wydatków 35.281 K.

## Rubr. I.

## Dochody.

Poz. 1. Składowe od zboża i towarów 15.500 K.

## Rubr. II.

## Manipulacje przy zbożu, względnie towarach.

poz. 2. Dostawa wagonów 1.300 K,  
 poz. 3. Ekspedycja 200 K,  
 poz. 4. Wyładowanie 4.000 K,  
 poz. 5. Załadowanie 3.000 K,  
 poz. 6. Asekuracja 1.200 K,  
 poz. 7. Stemple 1.200 K,  
 poz. 8. Odsetki 1.250 K,  
 poz. 9. Rozmaite:  
 a) czyszczenie i wietrzenie 5.000 K.  
 b) załatwianie formalności cłowych 1.000 K,  
 c) wypożyczanie worów 800 K,  
 d) szpagat 500 K,  
 e) zawiadomienia odbiorcze 400 K.  
 Suma rubryki II. 19.850 K.  
 Suma dochodów 35.350 K.  
 W porównaniu z wydatkami 35.281 K.  
 Nadwyżka dochodów 69 K.

Komisja budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić

powyższy preliminarz krajowego składu publicznego w Krakowie i wstawić wydatki w sumie K. 35.281— do rubr. X. poz. 55. wydatków, dochody w sumie K. 35.350— do rub. X. poz. 22. dochodów funduszu krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje preliminarz składu publicznego w Krakowie wedle wniosku komisji oraz odczytany wniosek komisji zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje rubryka X. rolnictwo dział B. (poz. 39. do 54. i 56. do 58. wy-

datków). Dział C. (poz. 59. do 74. wydatków). Dział D. (poz. 75. do 81. wydatków), tudzież (poz. 22. i 26. do 32. dochodów).

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Andrzej Lubomirski** (*czyta*).

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

### Wydatki.

Dział B). Wydatki na ogólne cele rolnictwa.

Poz. 39. Krajowa komisya dla spraw rolniczych, komisye naukowe i konferencye nauczycieli niższych szkół rolniczych (do dyspozycji Wydziału krajowego) 6.000 K.

poz. 40. Na rozmaite zasiłki, mające na celu podniesienie rolnictwa i przemysłu rolniczego tudzież wiedzy rolniczej do dyspozycji Wydziału krajowego 10.000 K,

poz. 41. Towarzystwu gospodarskiemu galicyjskiemu we Lwowie 16.000 K,

poz. 42. Towarzystwu rolniczemu w Krakowie 12.000 K,

poz. 43. Towarzystwu rolniczemu w Krakowie na zasilenie działalności towarzystw okręgowych 10.000 K,

poz. 44. Galic. Towarzystwu gospodarskiemu we Lwowie, na zasilenie działalności oddziałów 14.000 K,

poz. 45. Galic. Towarzystwu gospodarskiemu na utrzymanie i kosztą podróży referenta dla spraw rolniczych 5.000 K,

poz. 46. Towarzystwu rolniczemu krakowskiemu na utrzymanie i kosztą podróży instruktora rolnictwa i referenta dla spraw rolniczych 5.000 K,

poz. 47. Na subwencyonowanie kursów i wystaw maszyn rolniczych, urządzanych przez krajowe Towarzystwo rolnicze 2.500 K,

poz. 48. Towarzystwu rolniczemu w Krakowie, na utrzymanie biura rachunkowego dla rolników 1.000 K,

poz. 49. Towarzystwu gospodarskiemu galicyjskiemu we Lwowie, na utrzymanie biura handlowego 2.000 K,

poz. 50 Towarzystwu rolniczemu

krakowskiemu dla syndykatu towarzystw rolniczych w Krakowie 1.000 K,

poz. 51. Obydwu Towarzystwom rolniczym, na premie dla sług 1.000 K.

Rozdział tej kwoty między oba krajowe Towarzystwa rolnicze, ma nastąpić w stosunku przybliżonym do ich obszaru działania, tj. wedle zwyczajnie zastosowanego klucza, czyli  $\frac{2}{3}$  dla Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego a  $\frac{1}{3}$  dla Krakowskiego Towarzystwa rolniczego.

Równocześnie proponuje Komisyja:

Wzywa się c. k. Rząd, aby w stosunku do subwencyi krajowej na premie dla sług, udzielił odpowiedniej subwencyi.

Uchwałą tą zatłwi Sejm petycyę Galic. Towarzystwa Gospodarskiego L. 1038/845.

Poz. 52. Towarzystwu rolniczemu w Krakowie, na doświadczenia polowe 2.000 K.

Petycyę L. 1039/846 Galic. Towarzystwa Gospodarskiego, tudzież petycyę L. 1421/1173 Krakowskiego Towarzystwa rolniczego o udzielenie subwencyi w kwocie 15.000 K. na założenie przy Akademii rolniczej w Dublinach zakładu hodowli i uszlachetnienia roślin uprawnych, względnie o udzielenie subwencyi w kwocie 5.000 K. na założenie i prowadzenie szkółek krajowych odmian roślin uprawnych, Sejm odstępuje Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego przedłożenia wniosków przy następnym budżecie, Sejm wzywa c. k. Rząd, aby analogiczne żądania obydwóch Towarzystw rolniczych krajowych uwzględnił z funduszków państwowych.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubr. X. poz. 39—52 wydatków, zgodnie z wnioskiem komisji, oraz odczytane wnioski komisji, zechce rękę podnieść. (*W większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Andrzej Lubomirski** (*czyta*):

Poz. 53. Dla kółek rolniczych:

a) na kosztą zakładania i lustracyę tychże 15.000 K,

b) na kosztą administracyjne 4.000 K,

c) na utrzymanie lustratorów handlowych sklepików wiejskich 8.000 K,



d) na utrzymanie praktycznych kursów handlowych dla sklepikarzy Kółek rolniczych 4.000 K,

e) na ogólne cele rozwoju rolniczej i handlowej działalności Kółek rolniczych, pod kierunkiem i kontrolą Zarządu 12.000 K

f) na utrzymanie i kosztą podróży jednego inspektora rolnictwa 5.000 K,

g) na lustratora rolniczego 4.000 K,

h) na instruktorów dla zarządów powiatowych 6.000 K,

i) na tworzenie nowych zarządów powiatowych 3.000 K,

k) na specjalne kursa i utrzymanie instruktora organizacyjnego 5.000 K,

Niniejszem zostaje załatwiona petycja Towarzystwa kółek rolniczych L. 1183.

**Marszałek.** Do poz. 53. ma głos p. Cielecki.

**P. Cielecki.** Wysoka Izbo!

Z wdzięcznością widzę, że komisya budżetowa przyznała kółkom rolniczym subwencję 14.000 koron dodatkowo. Obecnie żadnej prośby o podwyższenie takowej nie stawiam, pozwolę sobie jednak zauważyć, że nie mogę dojrzeć nigdzie w sprawozdaniu wzmianki o drugiej naszej petycji, którąśmy wniesli do Wydziału krajowego w sprawie organizacji naszego działu handlowego.

Tu muszę troszeczkę zboczyć i przejść do sprawozdania departamentu IIIgo, mianowicie w roku przeszłym.

Tam mieści się wskazówka ze strony Wydziału krajowego, abyśmy zreorganizowali sklepiki, wprowadzając na początek podział zysku, według zrobionych przez członków zakupów. Otóż idąc za tą wskazówką, zaprowadziliśmy w kilkudziesięciu sklepikach rozdział zysków, według ilości pobieranych towarów.

Dalej, Wydział kraj. obiecuje nam, że jeżeli przeprowadzimy te reformy i pójdziemy dalej w tym kierunku, to poprze nas wydatnie. Otóż uczyniliśmy, cośmy tylko mogli i do tej wskazówki zastosowaliśmy się. W roku obecnym jednak doszło do naszej wiadomości, że w patronacie jest myśl tworzenia spółek rolniczych gminnych, a nawet, że już pewną ich ilość założono.

Widząc się tedy zagrożonymi w naszej działalności, przystąpiliśmy do zamiaru rozszerzenia tej naszej działalności

handlowej i ułożenia statutu w tym kierunku.

Przystąpiliśmy więc znowu w myśl wskazówek Wydziału krajowego. I w myśl tego wniesliśmy petycję, o której jednak w sprawozdaniu nie ma wzmianki. Wydział kraj. żądał też od nas, aby nasze Towarzystwo opierało się więcej na własnych siłach. I w tym kierunku staraliśmy się także działać, a dowodem tego, że dochód, jaki przynosiły kółka, płacąc swoje udziały, jako członkowie wspierający. Ten dochód wzrasta ciągle i tak w roku 1898 wynosił 176 K, w r. 1901 672 K, w r. 1902. 1075 K, w r. 1905 4759 K, a w r. 1906 już 6163 K. Dalej zwroty za odbyte lustracje, doświadczenia rolnicze i inne dochody własne, a to z prenumeraty „Przewodnika“, sprzedaży kalendarza itp. wynosiły w r. 1905 19.000 K. a w r. 1906 doszedł ten dochód do 28.400 kor., wreszcie na r. 1907 prelininowaliśmy takowy na 30.000 kor.

Cytuję te cyfry na dowód, że Towarzystwo nasze dąży da tego, aby stać, o ile możliwości własnymi siłami. I tu trzeba wziąć także pod uwagę, że każde poszczególne kółko stoi o własnych siłach z wkładem członków, a nado ci członkowie, mimo że należą do ubogiej warstwy ludności, świadczą jednak w kierunku dobroczynnym, nieraz bardzo dużo łożą na kościoły, szkoły i t. p.

Gdybyśmy ogólne dochody tych kółek zliczyli, to sędzę, że ta ogólna suma nie o wiele byłaby niższą od subwencji, a może nawet przewyższałaby sumę subwencji, jakie w ogóle Towarzystwo otrzymuje. Jestto dowód żywotności i rozwojowej siły Towarzystwa. Ale musimy dążyć też do tego, abyśmy mieli jakieś dochody skąd innad. Włościanin nie może być ideologiem; jest on praktyczny i żąda od Towarzystwa pewnych namacalnych korzyści. Toteż Zarząd główny stara się pośredniczyć w zakupnie sztucznych nawozów, maszyn, narzędzi, nasion i t. p. i coraz dalej w tym kierunku postępujemy. I tak w 1904 r. zakupiliśmy tych przedmiotów okragło biorąc za 283.000 kor., a już w r. 1906 doszliśmy do kwoty 611.000 kor. Jestto już niezaprzeczenie działalność dość poważna. Pragniemy iść dalej w tym kierunku i nie możemy odstąpić od działu handlowego, bo to jest jedyny dział, który może dawać pewne dochody i korzyści włościanom. Tymczasem, gdy się skutek podniesienia tej sprawy zakładanie spółek

rolniczych wywiązała pewna dyskusja w dziennikach, ujrzelismy w „Słowie polskie” z dnia 11. marca 1907 artykuł podpisany przez p. dyrektora Patronatu w którym radzi nam, abyśmy zupełnie tę naszą działalność handlową zarzucili. Piśze tak mianowicie: (*czyta*):

Zadania Towarzystwa Kółek rolniczych są niezmiernie różnorodne i rozległe. Zrzekając się stopniowo akcji dla wspólnych zakupów artykułów rolniczych, pozostałoby Towarzystwo przy tak obszerem o doniosłem zadaniu, jakim jest krzewienie i popularyzowanie wiedzy rolniczej we wszelkich gałęziach przez doświadczenia polowe, kursy specjalne, wystawy, wydawnictwa, zebrania i wiece rolnicze.

To jest rada, którą nie wiem czy mam uważać za przyjacielską. Bo te kursa, wykłady i biblioteki żadnych dochodów nam nie przyniosą, mimo że uznają je zresztą za potrzebne i pożyteczne. A my musimy naszą działalność prowadzić tak, żebyśmy mieli dochody, a więc działalność handlową nie tylko nie uszczuplać, ale tem intensywniej rozszerzać. Wobec jednak tego oświadczenia p. dyrektora Patronatu i wobec tego, że nie znajdujemy żadnej wzmianki o naszej petycji musimy być pod pewnym względem zaniepokojeni i powiem otwarcie, że na nas to sprawiło przykre wrażenie. Ufam jednak, że Wysoki Wydział krajowy, który dotychczas nasze Towarzystwo wspierał i popierał i nie ma nam nic do zarzucenia wobec tego, żeśmy się do jego wskazówek zastosowali, raczy nam i na przyszłość udzielić tego poparcia jakiego dotychczas doznawaliśmy.

Gdy już mówię o sklepikach, niech mi wolno będzie słów kilka odpowiedzieć p. Loewensteinowi, który podniósł tę nędlę, jaką cierpi ludność izraeliicka po naszych miasteczkach.

Jesteśmy wprawdzie towarzystwem chrześcijańskim, lecz są też w kraju Towarzystwa czysto izraeliicze.

A roge zapewnić, że sklepiki nasze nie powstają w tendencji antysemickiej i żadnej agitacji w tym kierunku nie prowadzimy.

I zdaje mi się, że sposób zarobkowania nie może być przywilejem ani żadnej narodowości, ani żadnego wyznania. Temu lat 25 sklepików chrześcijańskich jeszcze nie było. Ale też i bardzo rzadko widziało się izraelitę pracującego na roli.

Obecnie są wprawdzie już sklepiki chrześcijańskie, ale też widzimy dość izraelitów pracujących już na roli. W Buczaczu na łanie pracowało w zeszłym roku przeszło 190 izraelitów, w Tousteńskim podczas strajku przyjmowano żydów jako parobków. Być może, że gdyby izraelici zechcieli pracować około roli, to i bieda wśród nich byłaby mniejsza.

Dalszych żądań i prośb nie mam, co się tyczy Kółek rolniczych — na rok bieżący. Jak dotychczas, tak i nadal będziemy pracowali w tem przekonaniu, że jesteśmy dodatnim czynnikiem w naszem społeczeństwie, bo łączymy na gruncie pracy ekonomicznej różne odcienie i parcie do wspólnej pracy dla dobra kraju.

Wiem Panowie, że niestety nie doznajemy bardzo życzliwej oceny naszej pracy ze strony niektórych braci Rusinów jednak tu muszę z naciskiem podnieść, że my żadnej różnicy nie robimy między Polakami i Rusinami i mógłbym przytoczyć cały szereg Kółek, jak np. Sielec w powiecie sokalskim, Łączki w powiecie rudzkim, Orchowice w powiecie mościskim i mnóstwo innych, zupełnie ruskich, których administracja jest ruska.

A nadto proszę Panów, w naszych czytelnich obok książeczek polskich mamy i ruskie, wydajemy przy „Przewodniku” dodatek ruski, a chciałbym widzieć, gdzie się znajduje jakakolwiek czytelnia ruska, w której byłyby pisma polskie, gdzieby były książeczki polskie.

Idziemy więc w kierunku pojednawczym i nigdy nigdzie nie dotykamy strony politycznej Ufamy, że Wysoki Sejm i Wysoki Wydział krajowy raczą nam nie szczędzić swojej opieki.

I tu pozwolę sobie przytoczyć rezolucję, która była uchwalona dnia 9. lipca, 1901 a brzmiała jak następuje:

„Sejm uznaje wielką pożyteczność Towarzystwa Kółek rolniczych i potrzebę trwałego poparcia tej instytucji”.

Nie przeczę, że doznajemy tego poparcia; ufamy, że i nadal doznawać będziemy pomocy w naszej działalności, która jak się spodziewamy, i w przyszłości będzie się dobrze rozwijać.

Co się tyczy Wysokiego Rządu, a mianowicie krajowego, to i tu z naciskiem i z przyjemnością podnieść muszę, że doznajemy poparcia bardzo łaskawego i dodatniego. Radbym jednak, aby subwencje ze strony rządu były również wyda-



tne, jak subwencye ze strony krajowej, a pozwalam sobie przy tej sposobności nadmienić, że już w r. 1903 została pod tym względem uchwalona rezolucya, która opiewała, jak następuje:

(czyta):

„Sejm wzywa Rząd, aby Towarzystwo Kółek rolniczych w tej samej wysokości subwencyonował, w jakiaj kraj to czyni“.

Proszę przeto uprzejmie, aby Wysoki Sejm raczył tę rezolucyę po raz wtóry ponowić, a utam, że Wydział krajowy w przyszłości będzie nas wspierać, jak dotychczas i postara się u rządu o wyjednanie subwencyi wydatniejszych.

(Brawa i oklaski).

**Marszałek.** Kto tę rezolucyę popiera, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest dostatecznie poparta. Czy żąda jeszcze kto głosu do poz. 53? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Głos na p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Andrzej Lubomirski.** Przyjmuję rezolucyę proponowaną przez p. Cieleckiego.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poz. 53. wydatków wedle wniosków komisji, oraz rezolucyę p. Cieleckiego, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Milewski** (czyta):

Poz. 54. Na wydawnictwa czasopism:

a) Towarzystwu rolniczemu w Krakowie, na wydawnictwo „Tygodnika rolniczego“ 2.000 K,

b) na wydawnictwo „Rolnika“ 4.000 K,

c) Na wydawnictwo „Przewodnika Kółek rolniczych“ 3.000 K,

d) Galicyjskiemu Towarzystwu leśnemu na wydawnictwo czasopisma „Sylwan“ 400 K,

e) Na wydawnictwo innych czasopism, ryczałt do dyspozycji Wydziału krajowego 3.500 K.

Petycyę Krakowskiego Towarzystwa rolniczego L. 1362/1120, zawierającą życzenie podwyższenia subwencyi na wydawnictwo „Tygodnika Rolniczego“ o 2.000 K,

zaleca Komisya odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia w następnych latach.

Petycyę Galicyjskiego Towarzystwa lekarzy weterynaryjnych L. 1690/1375 wnosi Komisya:

odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia z ryczałtu pod lit. e) tejże petycyi.

Petycyę Galicyjskiego Towarzystwa leśnego L. 1477/1222 znajduje załatwienia pod lit. d) tej petycyi.

Poz. 56. Umorzenie pożyczki 800.000 koron zaciągniętej w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, na założenie składów publicznych we Lwowie i w Krakowie.

a) XXVII. i XXVIII. rata kapitału 39.873 K 96 g.

b)  $4\frac{1}{2}\%$  odsetki z góry 13.110 K 04 g., razem 52.984 K,

poz. 57. Na zalesienia ochronne w myśl ustawy z dnia 15. czerwca 1904 (Dz. u. kraj. Nr. 94.) 5.000 K,

poz. 58. Austriacki centralny Komitet dla ochrony interesów rolniczych i lasowych, przy zawieraniu układów handlowych (nadm.) 1.000 K.

Niniejszem zostaje załatwiona petycyę tegoż Komitetu L. 1180/966.

Suma działu B. (z wyłączeniem poz. 55) 224.304 K, (nadm.) 1.000 K

Ogółem 225.384 K.

C. Wydatki na podniesienie hodowli i gospodarstwa nabiałowego.

Poz. 59. Na podniesienie hodowli bydła, w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 11. lipca 1902 z dnia 14. i 22. listopada 1905:

a) dziesiąta i jedenaście półroczna rata z 10-lecia od 1. lipca 1902 100.000 K.

b) na koszt komisji licencyjonujących, po myśli §. 4. ustawy z dnia 10. lipca 1902 (z uwzględnieniem subwencyi rządowej w rubr. X. poz. 26. dochodów) 25.000 K,

c) na wystawy targowe bydła rozplodowego:

α) Towarzystwu gospodarskiemu galicyjskiemu we Lwowie 2.500 K,

β) Towarzystwu rolniczemu w Krakowie 1.500 K,

d) na kontrolę mleczności:

α) Towarzystwu gospodarskiemu galicyjskiemu 4.000 K,

ę) Towarzystwu rolniczemu w Krakowie 2.500 K.

e) na ogólne cele hodowlane, a mianowicie na wzmoczenie hodowli bydła mięsnego 30.000 K.

Petycyę obydwóch Towarzystw rolniczych L. 1037/844 i 1361/1119 w sprawie tworzenia zarodowych obór gminnych kosztem 50.000 K wzgl. 21.000 K, zaleca Komisya,

odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego przedłożenia wniosków na następne lata.

Poz. 60. Na zwiększenie stałego funduszu hodowanego o 50.000 K do kwoty 150.000 K (I. rata z pięciolecia) 10.000 K,

poz. 61. Na rozszerzenia targowicy miejskiej dla bydła wywozowego w Krakowie (II. rata z dziesięciolecia), w myśl uchwały Sejmu z dnia 21. listopada 1905 20.000 K,

poz. 62. Na utrzymanie instruktora hodowli bydła w Towarzystwie gospodarskiem lwowskiem,

płaca 3.000 K,

ryczałt na kosztą podróży 1.000 K, razem 4.000 K,

poz. 63. Na utrzymanie instruktora hodowli bydła w Towarzystwie rolniczem krakowskiem (pod warunkiem, ażeby mianowanie instruktora zawisłem było od zatwierdzenia Wydziału krajowego) 4.000 K,

poz. 64. Na akcyę tępiania gruźlicy u bydła 5.000 K, i subwencya rządowa 5.000 K, razem 10.000 K,

poz. 65. Towarzystwu hodowców czerwonego bydła 4.000 K,

poz. 66. Na podniesienie chowu koni roboczych i włościańskich 25.000 K.

Nie mogąc zalecać ze względów finansowych wstawienia już w tym roku wyższej kwoty na chów koni roboczych, komisya uznając potrzebę intensywniej pracy nad podniesieniem chowu inwentarza roboczego,

zaleca Wysokiemu Sejmowi odstąpienie petycyi L. 1354/1112 i L. 1363/1121. obydwóch Towarzystw rolniczych, w których proszą o znaczne podwyższenie subwencji z tej pozycyi, Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia w następnych latach:

Poz. 67. Na kursa kucia koni,

obydwom Towarzystwom krajowym po 1.000 K, razem 2.000 K,

poz. 68. Na podniesienie chowu owiec i kóz dla galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego 1.000 K,

poz. 68. a) Towarzystwu rolniczemu krakowskiemu na chów kóz 1.000 K.

Uchwałą tą załatwi Wysoki Sejm petycyę Krakowskiego Towarzystwa rolniczego L. 1359/1117.

Poz. 69. Na podniesienie chowu świń obydwom Towarzystwom rolniczym do podziału między oba Towarzystwa rolnicze według klucza zwyczajnego, t. j.  $\frac{2}{3}$  dla galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego, a  $\frac{1}{3}$  dla krakowskiego Towarzystwa rolniczego 35.000 K.

Tą uchwałą załatwia Sejm petycyę obydwóch Towarzystw rolniczych — L. 1336/1090 i L. 1357/1115.

Poz. 70. Na podniesienie gospodarstwa nabiałowego w Galicyi:

a) krajowy instruktor mleczarstwa 4.000 K.

b) instruktor-adjunkt 2.000 K,

c) pomocnik instruktora 1.440 K,

d) ryczałt na kosztą podróży służbowych instruktorów mleczarstwa 4.500 K,

e) stypendya mleczarskie i serkarskie 2.000 K,

f) na potrzeby biura mleczarskiego 1.000 K,

g) subwencya dla galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego w Krakowie:

α) na utrzymanie biura handlowego 1.000 K,

β) na utrzymanie sekretarza zarazem fachowego konsultanta Towarzystwa mleczarskiego 1.200 K,

poz. 71. Na podniesienie chowu drobiu, ryczałt do dyspozycyi Wydziału krajowego (II. rata z trzechlecia), w myśl uchwały Wys. Sejmu z 11. listopada 1904 i 7. marca 1907 — 6.000 K, 3.000 K.

Petycyę Towarzystwa chowu drobiu w Jarosławiu L. 123/44 o udzielenie pożyczki bezprocentowej, lub subwencji na założenie zakładu hodowli drobiu zaleca komisya odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia.

Poz. 72. Na założenie kurnika zarodowego Towarzystwa chowu drobiu we Lwowie (I. rata z 15.000 koron) w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 7. marca 1907 (nadzw.) 7.500 K,



poz. 73. Zakład produkcji narybku w Oparach, IV. rata z pięciolecia 2.450 K,

poz. 74. Towarzystwo rybackie w Krakowie 800 K.

Suma działu C. 307.890 K, (nadm.) 10.500 K.

Petycję L. 1047/854, powiatowego Towarzystwa rybackiego w Gorlicach o udzielenie subwencji na podniesienie gospodarstwa rybnego w powiecie, zaleca Komisja odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i uwzględnienia z funduszu rybackiego w kwocie co najmniej 300 K i ewentualnego uwzględnienia w następnym budżecie.

D) Na podniesienie innych gałęzi gospodarstwa domowego.

Poz. 75. Towarzystwo dla podniesienia uprawy tytoniu II. rata z sześciolecia od r. 1906 (uchwała Sejmu z 4. listopada 1904) 6.000 K i subwencja rządowa (jak poz. 30 dochodów 2.000 K. razem 8.000 K.

Poz. 76. Na popieranie celów Zjednoczonego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie 600 K,

poz. 77. Towarzystwo ogrodnicze w Krakowie, subwencja 2.000 K,

poz. 77a. Towarzystwo ogrodnicze w Krakowie na Zakład sadowniczy „Glin-ka” 2.000 K.

Tę uchwałą załatwi Sejm petycję Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie Ls. 1466/1211 i 1700/1384.

Petycję galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego L. 1044/851 o subwencję na podniesienie uprawy lnu, petycję Towarzystwa Selskyj Hospodar we Lwowie L. 719/552 o subwencję w kwocie 12.000 K, i petycję Antoniego Mermela w Manio- wie L. 1582/1303 zaleca Komisja odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i za-łatwienia.

Poz. 78. Subwencje na cele sadownictwa:

a) Towarzystwu rolniczemu w Jasle na utrzymanie instruktora sadownictwa 1.000 K,

b) Wydziałowi powiatowemu w Li-manowej na utrzymanie instruktora sadownictwa 1.500 K,

c) na utrzymanie instruktorów sadownictwa w innych powiatach, ryczałt do dyspozycji Wydziału kraj. 2.000 K,

d) na utrzymanie szkółki drzew owocowych w Olesku 1.000 K,

e) na utrzymanie szkółki drzew owocowych Towarzystwa „Selskyj Hospo-dar” w Olesku (nadm. 1.000 K),

f) na utrzymanie szkółki drzew owocowych w Łańcucie 400 K,

g) na utrzymanie szkółki drzew owocowych w innych powiatach, ryczałt do dyspozycji Wydziału krajowego 2.000 K,

poz. 79. Zasiłek dla zakładu sadowni-czego pp. Niemczewskich w Okopach (nadm.) 1.000 K.

Tę uchwałą załatwi Wysoki Sejm petycję braci Niemczewskich w Okopach L. 487/371.

poz. 80. Dolkowskemu Henrykowi na produkcję ziemniaków nasiennych (nadm.) 2.000 K,

poz. 81. Na produkcję nasion traw na łąki torfowe w Moszczanach (powiat Jarosław) 1.000 K.

Suma działu D. 21.500 K, (nadm.) 4.000 K.

Ogółem wydatki działów B, C, D, (z wyłączeniem pozycji 55 z działu B) zwyczajne 553.774 koron, nadzwyczajne 15.500 koron, razem 569.274 koron.

Petycję Komitetu wystawy przemy-słowo-rolniczej w Wadowicach L. 686/520 zaleca Komisja odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego u-względnienia.

## Dochody.

Poz. 22. Dochód ze sprzedaży kart myśliwskich 27.000 K,

poz. 26. Subwencja z c. k. Skarbu państwa, na koszt licencyjonowania bu-hajów 12.500 K,

poz. 27. Subwencja z c. k. Skarbu państwa, na 2 instruktorów hodowli bydła 4.000 K,

poz. 28. Subwencja z c. k. Skarbu państwa, na utrzymanie instruktora mleczarstwa 2.000 K,

poz. 29. Subwencja z c. k. Skarbu państwa na utrzymanie pomocnika instru-ktora mleczarstwa 1.200 K,

poz. 30. Subwencja z c. k. Skarbu państwa, na podniesienie uprawy tytoniu 2.000 K,

poz. 31. Subwencya z c. k. Skarbu państwa, na utrzymanie wędrownego nauczyciela weterynaryi 2.000 K,

poz. 32. Subwencya z c. k. Skarbu państwa, na akcyę tępienia gruzlicy u bydła 5.000 K.

Suma 55.000 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubr. X. poz. 54, 56—81. wydatków, tudzież poz. 22, 26—32. dochodów wedle wniosku komisji, oraz odczytane wnioski komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje Rubryka X. Rolnictwo. Dział E. Na kosztą komisji agrarnych (poz. 82. wydatków). Dział F. Na organizacyę spółek kredytowych wśród ludności rolniczej (poz. 83. i 84. wyd. i poz. 23. doch.). Dział G. Włości rentowe (poz. 85. i 86. wydatków). Dział H. Zapobieganie klęskom elementarnym (poz. 86 a) do 88. wyd. i poz. 24. doch.). Dział I. Fundusz kultury krajowej (poz. 89. wyd. i 34. dochodów).

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Pastor** (*czyta*):

Dział E. Na kosztą komisji agrarnych.

Poz. 82. A) Personal techniczny.

a) dwóch inżynierów komasacyjnych z płacą roczną po 2.800 K i dodatkiem aktywalnym po 800 K, razem 7.200 K,

b) dwóch adjunktów komasacyjnych z płacą po 2.200 K i dodatkiem aktywalnym po 640 K, razem 5.680 K,

c) sześciu asystentów komasacyjnych z płacą po 1.600 K i dodatkiem aktywalnym po 480 K, razem 12.480 K,

d) dwóch pomocników technicznych z płacą po 1.680 K — 3.360 K,

e) pięciu dyetaryusz, z tych trzech z płacą po 3 K dziennie 3.285 K, dwóch z płacą po 4 K dziennie 2.720 K, razem 6.005 K,

f) Na dodatek osobisty dla asystenta komasacyjnego Stanisława Niesiołowskiego 80 K,

g) Na ryczałty kancelaryjne dla personalu technicznego 342 K,

h) Na wsparcia, zapomogi i remuneracye, do dyspozycyi Wydziału krajowego 1.000 K,

i) Na prenumeratę czasopism fachowych i na zakupno dzieł technicznych 120 K.

Razem 36.267 K.

B) Fundusz podręczny 29.340 K.

C) Na kosztą komisyjny personalu technicznego 13.193 K.

Suma działu E) 78.800 K.

Dział F. „Na organizacyę spółek kredytowych wśród ludności rolniczej“.

Wydatki.

Poz. 83 a) Na utworzenie funduszu pożyczkowego dla spółek oszczędności i pożyczek do wysokości 2.000.000 K, IX. rata z pięćdziesięciolecia od r. 1899 (w myśl uchwały sejmowej z dnia 16. września 1899) (nadzw.) 40.000 K,

poz. 84. Na kosztą zakładania spółek oszczędności i pożyczek, utrzymania biura patronatu i kursa praktyczne dla funkcyonaryusz, spółek:

a) utrzymanie biura:

1. Dyrektor, płaca 6.400 K, dodatek aktywalny 960 K, dodatek asobisty 800 K, razem 8.160 koron,

2. Korespondent, płaca 2.400 K, dodatek aktywalny 600 K, razem 3.000 K,

3. Trzech lustratorów, stała płaca po 2.600 K, 7.800 K, dodatek aktywalny po 400 K, 1.200 koron, razem 9.000 K,

4. Trzech lustratorów młodszych, płace po 2.400 K, 7.200 K, oraz dodatek osobisty dla lustratora spółek mleczarskich 400 K, razem 7.600 koron,

5. Praktykant rachunkowy, płaca 1.200 K, dodatek aktywalny 240 K, razem 1.440 K,

6. Dyurna 5.600 K,  
7. Służący 600 K,



oraz półdzienny pomocnik 300 K, razem 900 K,

Razem 35.700 K.

b) na podróże lustracyjne i organizacyjne 37.950 K,

c) sprzęty, przybory kancelaryjne itd. 2.000 K,

d) wydawnictwa :  
czasopisma, roczniki, broszury itp. 4.000 K,

książki rachunkowe, formularze i inne podręczniki 30.000 K, razem 34.000 K,

e) praktyczne kursa naukowe 4.000 koron,

f) zasiłki dla 70 nowych Spółek po 400 K, razem 28.000 K,

g) dla spółek mleczarskich i innych rolniczych 4.000 K,

Suma wydatków działu F. 185.650 koron.

#### Dochody.

Poz. 23. Dochody Biura patronatu dla spółek oszczędności i pożyczek:

a) ze sprzedaży wydawnictw i innych przedmiotów 32.000 K,

b) subwencja rządowa na cele spółek oszczędności i pożyczek 20.000 K,

c) zwrot od funduszu pożyczkowego za prowadzenie zbiorowych rachunków (pobory praktykanta rachunkowego i dyktaryusza) 2.629 K.

d) część zysków „Zbiorowego rachunku bieżącego” 6.000 K, razem 60.629 K.

#### Dział G. „Włości rentowe“.

Poz. 85. A) Koszta Komisji:

1. Dyety i koszta podróży członków komisji 2.000 K,

2. Ryczałt dla c. k. komisarza rządowego 1.000 K, razem 3.000 K.

B) Utrzymanie biura:

1. Kierownik biura 5.920 K,

2. Referent rolniczy, wynagrodzenie 5.000 K,

3. Referent hipoteczny, ryczałt 3.600 koron,

4. Pisarz, wynagrodzenie 1.000 K,

5. Ryczałt na czasowo potrzebną pomoc kancelaryjną 400 K,

6. Służący, zasługa 600 K,

7. Sprzęty i przybory kancelaryjne 1 000 K,

8. druki 1.000 K,

9. Portorya 500 K, razem 10.020 K,

C) Dyety i koszta podróży 10.000 K,  
Razem poz. 85 — 32.020 K.

Poz. 86. Dotacja funduszu na oprocentowanie listów rentowych, II. rata z 10-lecia, w myśl uchw. Sejmu z d. 26. października 1905. 25.000 K.

Suma działu G. 57.020 K.

Dział. H. Zapobieganie klęskom elementarnym.

#### Wydatki.

Poz. 86 a) Na koszta strzeżenia granic kraju w czasie wybuchu zarazy na bydło. Komisya budżetowa zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego żadnej nie wstawia kwoty, gdyż od szeregu lat zarazy nie ma — K,

Poz. 86 b) Na subwencyonowanie tępienia myszy polnych i dalsze doświadczania nie wstawia się żadnej kwoty, gdyż zapasy z dawniejszych lat wynoszą około 20.000 K — K,

Poz. 87. Na raty amortyzacyjne od pożyczki 700.000 K, zaciągniętej dla ludności dotkniętej klęskami elementarnymi w roku 1903 85.190 K,

Poz. 88. Na spłatę procentów od pożyczek zaciągniętych przez powiaty i Spółki wodne na naprawę dróg i budowli wodnych, zniszczonych przez powódzie w roku 1906 15.000 K,

Suma wydatków działu H. 101.190 K

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje dział E. poz. 82. wydatków, dział F. poz. 83 a) i 84. wydatków, tudzież poz. 23. dochodów, dział G. poz. 85. i 86. wydatków, dział H. poz. 86 a — 87. wydatków wedle wniosku komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Do poz. 88. ma głos p. Żardecki.

P. **Żardecki.** Wysoka Izbo!

W załatwieniu sprawozdania Wydziału krajowego o szkodach wyrządzonych przez powódzie i śloty w r. 1906

komisya budżetowa uwzględnia wniosek Wydziału krajowego zmierzający do zaciągnięcia pożyczki w wysokości pół miliona koron i wstawia w rubrykę wydatków kwotę 15.000 K. na opłatę procentów od tej pożyczki.

Ponieważ głównym celem tej pożyczki jest przyjsie z pomocą powiatom, które doznały szkód na drogach i mostach podczas wylewów, dlatego proszę, aby Wysoka Izba raczyła uchwalić zmianę stylizacyi tej poz. 88 w tym kierunku, aby powiaty i gminy mogły w razie potrzeby zaciągać pożyczki nietylko na naprawę dróg i mostów, lecz również w celu przyjsia z pomocą ludności dotkniętej wylewami, zwłaszcza udzieleniem pożyczek bezprocentowych. Proszę więc, aby p. sprawozdawca raczył przyjąć następujący tekst poz. 88. *(czyta)*:

„Na spłatę procentów od pożyczek zaciągniętych przez gminy, powiaty i spółki wodne w celu przyjsia z pomocą dotkniętym klęską powodzi, jaka miała miejsce w 1906 roku i na naprawę dróg i budowli przez powódź zniszczonych“.

**Marszałek.** Poz. 88 według wniosku komisji opiewa *(czyta)*:

„Na spłatę procentów od pożyczek zaciągniętych przez powiaty i Spółki wodne na naprawę dróg i budowli wodnych zniszczonych przez powódź w roku 1906 15.000 K.“ podczas gdy p. Żardecki proponuje, aby opiewała tak *(czyta)*:

„Na spłatę procentów od pożyczek zaciągniętych przez gminy, powiaty i spółki wodne w celu przyjsia z pomocą dotkniętym klęską powodzi, jaka miała miejsce w 1906 roku i na naprawę dróg i budowli przez powódź zniszczonych“.

Kto popiera tę rezolucyę, zechce, rękę podnieść. *(Dostateczna liczba)*. Jest dostatecznie poparta. Czy żąda jeszcze kto głosu do poz. 88? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Pastor**. Wysoka Izbo! Jak wiadomo, na poratowanie ludności dotkniętej klęską powodzi w roku 1906 rząd przeznaczył 2½ miliona koron głównie na udzielanie subwencyi pojedynczym poszkodowanym.

Kwota 15.000 K. wstawiona tu do poz. 88 ma służyć jedynie na pokrycie procentów od pożyczek zaciągniętych przez powiaty i spółki wodne na napra-

wę dróg i budowli wodnych zniszczonych przez powódzie.

O ile te przedmioty należą do kraju, to Wydział krajowy pokrywa te wydatki z innych funduszków, o ile zaś powiaty i spółki wodne potrzebują pieniędzy na te cele, otrzymują pożyczkę z Wydziału krajowego, na spłatę zaś procentów od tych pożyczek wstawioną jest tu do budżetu kwota 15.000 K.

Wobec tego wyraźnego przeznaczenia tych 15.000 K. nie mógłbym niestety poprzeć wniosku p. Żardeckiego.

Przy tej sposobności muszę nadmienić, że jest bardzo wiele petycyi prywatnych poszkodowanych, którzy proszą o zapomogi z powodu szkód wyrządzonych przez wylewy.

W imieniu komisji budżetowej muszę także prosić o przejście do porządku dziennego nad temi petycjami, gdyż należy odesłać wszystkich tych petentów właśnie do subwencyi rządowej na ten cel wyznaczonej.

**Marszałek.** Proszę Panów zająć miejsca. Cyfra proponowana przez komisję 15.000 K. nie jest kwestyonowaną, natomiast jest kwestyonowany tytuł i przeznaczenie tej kwoty. Podczas, gdy komisya budżetowa proponuje na spłatę procentów od pożyczek zaciągniętych przez powiaty i spółki wodne na naprawę dróg i budowli wodnych, zniszczonych przez powódź w roku 1906 15.000 K., wnosi p. Żardecki:

„Na spłatę procentów od pożyczek zaciągniętych przez gminy, powiaty i spółki wodne w celu przyjsia z pomocą dotkniętym klęską powodzi, jaka miała miejsce w 1906 roku i na naprawę dróg i budowli przez powódź zniszczonych“.

Podam przedewszystkiem do głosowania wniosek p. Żardeckiego. Kto się oświadcza za poprawką p. Żardeckiego, zechce powstać. *(Mniejszość)*. Jest mniejszość, wniosek upadł. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Pastor** *(czyta)*:

Tem sprawozdaniem uważa się za załatwione następujące petycje: L. 780/612 gminy Świętoniowa, L. 444/328 gminy Budy przeworskie, L. 976/793 gminy Dzieduszyce małe, L. 1464/1209 x 1906, gminy Filipowice pow. Brzesko, L. 1744/1416 Franciszka Węglarza z Msza-



ny górnej, mianowicie Sejm przechodzi nad temi petycyami do porządku dziennego.

**Marszałek.** Do petycyi Ls. 780/612 i 441/328 prosił o głos p. Żardecki, udzielam mu głosu.

**P. Żardecki.** Komisya budżetowa wnosi, aby nad petycyą L. 780 gminy Świętoniowa i nad petycyą L. 444 gminy Budy przeworskie Wysoki Sejm przeszedł do porządku dziennego.

W petycyach powyższych gminy upraszają, aby przynajmniej małorolnym gospodarzom, dotkniętym dwukrotnie klęską powodzi dostarczyć pożyczki bezprocentowej, potrzebnej zwłaszcza na zakupno paszy dla bydła. Z uwagi na straszną klęskę, jaka te gminy dotknęła, wnoszę, aby zamiast proponowanego przejścia do porządku dziennego, Wysoka Izba uchwaliła rezolucyę, że petycyę te odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i odpowiedniego załatwienia.

**Marszałek.** Kto popiera tę rezolucyę, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*). Jest dostatecznie poparta.

Czy żąda jeszcze kto głosu co do tych petycyi? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusyą zamkniętą, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Pastor.** Już w poprzednim przemówieniu zaznaczyłem, że niestety z żalem wielkim nie mogę poprzeć wniosku p. Żardeckiego. Nie moja w tem wina, ponieważ jednak kwota 15.000 K przeznaczona jest na oprocenowanie pożyczek, przeznaczonych tylko dla powiatów i spółek wodnych, przeto dla poszkodowanych i dotkniętych klęską powodzi osób pojedynczych, w tej rubryce nie ma odpowiedniego funduszu. Jeszcze raz zaznaczam, że fundusz na to wyasygnowany jest ze strony rządu i tam ci petenci zwrócić się powinni. Następnie przekroczyłbym kompetencyę moją, gdyby jako referent komisji budżetowej poparł te petycyę, do czego nie mam upoważnienia.

Proszę o odrzucenie wniosku p. Żardeckiego.

**Marszałek.** P. Żardecki postawił wniosek, ażeby petycyę gmin Budy przeworskie i Świętoniowa, co do których komisya wnosi przejście do porządku dziennego, odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i odpowiedniego załatwienia.

Ponieważ wniosek ten jest odraczającym załatwienie sprawy, podam go najpierw pod głosowanie. Kto go przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Wątpliwość*). Proszę o próbę przeciwną. (*Po obliczeniu*). Wniosek p. Żardeckiego uchwalony. Kto przyjmuje wniosek komisji o ile dotyczące przejścia do porządku dziennego nad petycyami L. s. 976/970, 1464/4209 i 1744/1416, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Pastor** (czytu):

Dochody.

Poz. 24. Zwroty pożyczek dotkniętym klęską elementarną w r. 1903, udzielonych w myśl uchwały Sejmu z dnia 26. października 1903:

- a) od powiatów 7.300 K,
  - b) od gmin 19.050 K,
  - c) od osób prywatnych 13.750 K,
- razem 40.100 K.

Dział I. Fundusz kultury krajowej.

Poz. 89. Wydatki funduszu kultury krajowej 14.551 K.

Poz. 34. Dochody funduszu kultury krajowej 14.551 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje dział H. poz. 24. dochodów tudzież dział I. poz. 89 wydatków i poz. 34. dochodów wedle wniosku komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje Rubryka XI. Górnictwo. Rozprawa ogólna nad tą rubryką otwarta. Czy żąda kto głosu?

Członek Wydziału krajowego poseł **Jahl.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Członek Wydziału krajowego poseł Jahl ma głos.

Członek Wydziału krajowego poseł **Jahl.** Pozwolę sobie zwrócić uwagę, że Wysoki Sejm uchwałą z d. 11. marca br. na płace 3 nauczycieli uchwalił dodatkowo 670 K., więc o tę sumę poz. 2. podwyższoną być winna.

**Marszałek.** W egzemplarzu budżetu, który mam przed sobą, już tę podwyżkę uwzględniono i suma ogólna jest sprostowana. Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna

na zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Korol** (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

#### Wydatki.

Poz. 1. Na badanie kraju w celu zestawienia użytecznych kopalin i popularnego opisu ich występowania 5.000 K.

Poz. 2. Utrzymanie krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Boryslawiu 20.230 K.

Poz. 3. Na stację doświadczalną produktów naftowych 3.400 K.

Poz. 4. Na nagrody konkursowe za prace z dziedziny technologii nafty i wosku ziemnego 600 K.

Poz. 5. Na zbieranie i ogłaszanie dat statystycznych o produkcji i handlu nafty i wosku ziemnego 1.000 K.

Poz. 6. Stypendya i zasiłki dla górników i słuchaczy górnictwa w wyższych szkołach, lub w praktycznych szkołach wiertniczych 5.000 K.

Poz. 7. Na potrzeby muzeum górnictwa nafty i wosku ziemnego w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie 300 K.

Ogólna suma wydatków 35.530 K.

#### Dochody.

Poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa na utrzymanie krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Boryslawiu 9.000 K.

Petycję stałej Delegacji Zjazdu polskich górników l. 1374/1132 o subwencję na mającą się założyć prywatną szkołę górniczą na wschodnim Śląsku dla potrzeb wschodnio-śląskiego i zachodnio-galicyskiego okręgu węglowego, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubr. XI. poz. 1—7 wydatków, tudzież poz. 1 dochodów wedle wniosku komisji, oraz odczytany wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Następuje Rubryka XII. Przemysł i rękodzieła. Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu?

**P. Baworowski.** Proszę o głos.

**P. Mycielski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** P. Baworowski ma głos.

**P. Baworowski.** Wysoki Sejmie!

Na podstawie sprawozdania komisji przemysłowej o państwowych szkołach przemysłowych polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby wdrożył rokowania, celem zakładania nowych fachowych szkół przemysłowych w kraju naszym. Rezolucję tę z wdzięcznością powitać należy. Przeglądając bowiem sprawozdanie komisji budżetowej o Rubr. XII., stwierdzić musimy, że szkół tych niestety zbyt szczupła ilość, zaś daty statystyczne przytoczone w sprawozdaniu komisji przemysłowej są nowym dowodem, że Galicya gra zawsze jeszcze opłakaną rolę Kopciuszka wśród krajów korony austriackiej. I tu nadarza się sposobność wyrazić jeden raz więcej żal i ubolewanie, że wszelkie rezolucye tego Sejmu nie odbijają się pożądaniem echem u władz centralnych, co już niejednokrotnie podnoszono, a co w dniach ostatnich stwierdził w tak wymownych słowach mowca generalny, przemawiając za budżetem na r. 1907.

Skoro pragniemy dalszych zdobyć na polu uprzemysłowienia kraju, należy przede wszystkim domagać się energicznie od Rządu, aby zapomocą szkół fachowych lub wzorowych warsztatów przysposabiano ludzi odpowiednio do zawodów. Brak fachowych rzemieślników odczuwać się daje na każdym polu. Odnosząc to przede wszystkim do prowincji, ileż to zarobku przechodzi w skutek tego w obce ręce, podczas gdy niejeden tułszy rzemieślnik nie raz tylko z braku sposobności do odpowiedniego wyszkolenia, choć żądny nauki, żyje a raczej węgtuje o głodzie i chłodzie? I tu nasuwa się pytanie, czy kwota 35.000 przewidziana w budżecie na stypendja przemysłowe, nie jest cokolwiek za szczupłą.

Fachowe szkoły należałoby w pierwszym rzędzie zakładać tam, gdzie sama przyroda stworzyła odpowiednie ku temu warunki, przez co wskazała niejako mieszańcom, do jakiego zawodu przede wszystkim gnać się powinni w danej okolicy i na jakiej drodze szukać mają podniesienia bytu ekonomicznego.

Powiat trembowelski, który mam zaszczyt reprezentować w tej Wysokiej Izbie, posiada niemal w każdej gminie



bogate, piękne i bardzo wydatne kamieniołomy; ludność trudni się przeważnie eksploatacją kamienia, ale czyni to w sposób prymitywny, niefachowy, przez co odpowiedniego dochodu uzyskać nie może a nawet gmina m. Trembowli, której kamień rozchodzi się niemal po całym kraju, z powodu właśnie nieumiejętnego wyzyskania kamieniołomów, nie może stąd czerpać takich dochodów, jakieby czerpać mogła i powinna. Chociaż w powiecie mamy wielu kamieniarzy, jednak o fachowego do tego stopnia trudno, że przy budowach potrzeba pociągać ich z zewnątrz powiatu, a nieraz ludzi obcych, niekrajowych.

Niejednokrotnie — odzywały się już głosy w powiecie, że i ludność domagała się otworzenia szkoły kamieniarskiej, a przynajmniej kursu kamieniarskiego.

Rada powiatowa, pragnąc wziąć inicjatywę w tej sprawie poleciła, mi ją przedstawić tej Wysokiej Izbie. Czynię to tem chętniej, ile że wiem, że jest jednomyślnym wyrazem życzeń ludności w powiecie, śmiem więc gorąco upraszać Wysoki Sejm, ażeby raczył przyjąć do Rubr. XII. rezolucję następującą:

(czyta):

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by zbadał potrzebę utworzenia w Trembowli szkoły kamieniarskiej, ewentualnie w razie uznanej potrzeby, wdrożył w tej mierze rokowania z c. k. Rządem i zdał sprawę na jednej z najbliższych sesji.“

(Brawa i oklaski).

**Marszałek.** Podam tę rezolucję do poparcia. Kto ją popiera, zechce rękę podnieść (*Dostateczna liczba*). Jest poparta.

Głos ma p. Mycielski.

**P. Mycielski.** Wys. Izbo!

Jeżeli w dyskusji ogólnej nad Rubryką XII. zabieram głos, to nie w myśli poddania sprawozdania komisji krytyce lub proponowania w pojedynczych pozycjach zmian i uzupełnień. Celem moim zwrócenie uwagi Izby na niektóre momenty, które coraz ważniejszą odgrywają rolę w przemysłowym rozwoju kraju. Znaczenie ich odbija się na wszystkich polach na naszego przemysłu. Przed kilku laty przebiegło jednomyślne hasło wyzwolenia się z pod zależności od zagranicy: hasło „kupujemy u swoich“ — popierajmy przemysł krajowy. Hasło to przebiegło kraj cały — objęło miasta,

pomknęło do pałaców i chat wieśniaczych, a jednak sędzę, że mam prawo twierdzić, że niedość może jeszcze ogólnie przejęły się nim najszerze kręgi społeczeństwa. Są pewne jednostki, które hasło to nie dość do serca wzięły i nie zdają sobie sprawy, że obowiązuje ich ono równie jak innych.

A mam tu na myśli dość znaczną niestety ilość kupców i przemysłowców naszych. Jeśli społeczeństwo całe poczuwa się do obowiązku pokrywania swych potrzeb ze źródeł krajowych i u krajowych producentów, to sędzę, że jest obowiązkiem i naszych kupców w imię solidarności do tego się poczuwać, zwłaszcza dziś, kiedy w poświęceniu dla dobra kraju wszyscy uznawać powinni zasadę: „precz z przywilejami“

(Brawa).

i nie powinni sobie windykować przywileju, iżby ten obowiązek połączony z pewnym trudem i kosztem, pozostawiać innym a sobie zupełną zastrzeżać swobodę.

(Brawa).

Dość zajrzeć do naszych wielkich składów, do średnich handlów i do sklepików po wsiach, ile tam obcej tandety, którąby można zastąpić produktem krajowym. Należy dążyć do zmiany tego stanu, a nasi kupcy nie powinni się zadowalać rolą pośredników między krajowym konsumentem a obcym nam, często wrogim producentem.

Nasz przemysł w kraju może wyraźniej niż gdzieindziej dzieli się na dwa odrębne typy, a jest nim: przemysł wielki i przemysł drobny.

O tym drugim pragnąłbym parę słów powiedzieć.

Przemysł wielki, nie będąc tak wielkim jak być powinien, jest jednak już dziś dość silny, aby stawiać czoło nieprzyjaciołom i zagranicznej konkurencji a oparty obecnie o tak silną instytucję, jaką jest związek fabryczny, może już dziś stać o własnych siłach i śmiało patrzeć w przyszłość.

Ale mamy w kraju i przemysł drobny t. zw. przemysł domowy. Przemysł ten żyje cicho i skromnie, chowa się w zaułkach podmiejskich i pod strzechami chat wiejskich.

A przemysł ten ma jednak w sobie wiele żywotnej siły, bo czy to dziewczę przy śpiewie pięknych dumek ukraińskich

tką krasie kilimki, czy też młodzieniec czas swój, jaki mu pozostaje po zawodowych jego czynnościach, poświęca koszykarstwu, kuśnierstwu lub innym zajęciom, wchodzącym w zakres przemysłu domowego, to zajęcia te są niemal jakby żyte ze zwyczajami naszego ludu i jako takie tembardziej na opiekę zasługują.

Opieki tej przez długi lat szereg przemysł ten nie doznawał.

Obecnie społeczeństwo i ten przemysł silną opieką swoją otaczać zaczyna i ta Wysoka Izba po kilkakrotnie dawała temu wyraz, dając na ten cel wydatne subwencye.

Przed laty ośmiu grono ludzi owianych prawdziwą miłością kraju z całą ofiarnością stworzyło związek, którego głównym, niemal wyłącznym celem było właśnie roztoczenie opieki nad tymi, którzy w tym domowym przemyśle szukają polepszenia swego bytu.

Związek ten, jakkolwiek oparty na zasadach ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych, nie jest takim stowarzyszeniem wcale i być niem nie może. Pracuje cicho, bez żadnej reklamy, a jednak może się już dziś poszczycić bardzo pięknymi rezultatami. Ze wszystkich działów domowego przemysłu w ostatnich czasach zajął się on przeważnie trzema, które uznał za takie, które rokuja i przyszłość i prawdziwy rozwój.

Pierwszym z ich rzędu jest płóciennictwo, które już dziś bardzo piękne wydało rezultaty w kilku centrach jak w Wilamowicach i w Krośnie, gdzie przy wielkiej ofiarności prawie całego powiatu powstała tkalnia mechaniczna.

Dalej koszykarstwo, które w ostatnich 3 latach niemal w trójnasób podniosło swój zbyt, a temsamem i wartość swoich wyrobów. A wreszcie trzecim działem jest kuśnierstwo.

Nie chciałbym Wysokiej Izby nużyć cytowaniem cyfr, ale może jedno zainteresuje Szanownych Panów. Dział na pozór niewielki, więc futra. A jednak w ostatnich kilku latach obrót, do jakiego doprowadził związek przemysłowy w tym duiale, jest tak znaczny, że towary kuśnierskie sprzedane i wyrobione wyłącznie w kraju (w Tyśmienicy) wynosiły cyfrę 800.000 K, a obecnie na ten rok same zamówienia wynoszą już 160.000 K. Mamy to do zawdzięczenia w pierwszym rzędzie sprawiedliwej ocenie wartości tego

wyrobu przez odnośne władze kolejowe i obecnie poszczycić się możemy pewnym tryumfem, że udało nam się pozyskać dostawy wszystkich trzech dyrekcji kolei galicyjskich, a ponadto śmiało stanęliśmy do konkurencji z zagranicą i w r. bieżącym otrzymaliśmy bardzo znaczne dostawy dla Dyrekcji kolejowych w Insbrucku.

Gdy się zważy Szanowni Panowie, że w tych na pozór drobnych działach krajowego wytwórstwa, o których niestety zbyt rzadkie widzimy wzmianki w sprawozdaniach sejmowych, zajętych jest przeszło 600 rodzin, składających się z kilku tysięcy osób, które wolne chwile poświęcają tej uczciwej produktywnej pracy i że przy tem zajęciu skupiają się ludzie bez różnicy wyznań i narodowości, że dalej Związek przemysłowy zatrudnia taką ilość robotników i daje mu zajęcie przez zimę całą, — to zdaje mi się spełnia wielkie dzieło przez wstrzymanie ich w pierwszym rzędzie od szkodliwej bądź co bądź — bo niepewnej emigracji a może więcej od rzucania się w wątplenie i co zatem możeby poszło, w objęcia takich zasad, przed którymi ich bronić jest obowiązkiem całego społeczeństwa.

(*Brawa*).

To też i ten Wysoki Sejm kilkakrotnie dawał wyraz zaopiekowania się związkiem przemysłowym w wydatnych, udzielanych mu subwencjach i otaczając przemysł domowy należytą opieką. I tak obecnie, gdy sprawa kuśnierstwa stała się poważną, apelował Związek do krajowego funduszu o znaczniejszą pożyczkę na kapitał obrotowy i komisyja dla spraw przemysłowych najchętniej do tego życzenia się przychyliła.

Niech mi wolno jednak będzie w tem miejscu zwrócić się do Wydziału krajowego z prośbą, aby jakkolwiek jest on strażnikiem funduszy krajowych — zbyt daleko nie posuwał swojej ostrożności i pesymizmu gwarancji i pewności lokowanych w ten sposób kapitałów, gdyż nieraz zbyt wielkie obciążenie tych, co potrzebują choćby formalnymi tylko warunkami, utrudnia albo i uniemożliwia czasem korzystanie z danej pomocy.

Na polu rozwiniętego przemysłu domowego mamy jeszcze braki bardzo wielkie.

Dość wspomnieć, że usiłowania nasze w tym kierunku utrudnia brak odpowiednich instruktorów.



Chociażbym tylko wspomniał o instruktorach dla koszykarstwa. Brak dalej szkół fachowych w najściślejszym tego słowa znaczeniu, jak np. szkół dla wyrobów specjalnie kuśnierskich, które w dzisiejszych warunkach byłyby na czasie. Brak wreszcie niektórych urządzeń fabrycznych dla przerobu krajowych surowców. Wspomnę tylko o przędzalni.

U nas w kraju, który produkuje właśnie len i konopie, materyał ten wywożony jest do Niemiec i Czech i stamtąd powraca w formie przędzy a za tę przeróbkę kraj płaci olbrzymie sumy.

Nie wątpię jednak, że te braki usunięte będą w najbliższej przyszłości a jeżeli o nich wspomniałem, to w tej nadziei, że wogóle ta Wysoka Izba będzie przemysł ten otaczać należyłą opieką i za przykładem Jej pójda ci, którzy będą naszymi następcami w Wys. Sejmie. A życzeniem mojem byłoby gorącem, ażeby społeczeństwo całe zrozumiało wartość i doniosłość znaczenia przemysłu domowego, aby przemysł ten otaczało szczerą należyłą opieką i żeby zrozumiało, że to czyniąc, spełni dzieło poważne i odda krajowi wielką przysługę.

*(Huczne brawa i oklaski).*

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu?

**P. Skołyszewski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Skołyszewski.

**P. Skołyszewski.** Wysoki Sejmie!

Jakkolwiek nie miałem zamiaru przemawiać wogóle o przemyśle, i zadaniem mojem i celem było poruszyć jedną sprawę, podkład społeczny, mającą a odnoszącą się po części do przemysłu i rękodzieła, to mimo tego, będąc przy głosie, nie mogę się powstrzymać, ażeby nie wypowiedzieć kilka uwag na temat ogólnego rozwoju przemysłu w kraju.

Ktokolwiek bądź weźmie daty statystyczne do ręki i porówna wydatki w ostatnich kilku latach na tę rubrykę przemysłu i rękodzieła, ten przekona się, że od r. 1896, w którym wydatki na ten cel wynosiły 339.000 K doszliśmy w r. 1905 do wysokości wydatków w tej rubryce na 680.000 K, a według projektu budżetu na rok bieżący sam przemysł i rękodzieła w tym budżecie reprezentują netto 808.000 K.

Rubryka ta podwyższa się do kwoty 1,266.000 K, jeżeli weźmie się na uwagę,

że paralelnie z nią idą rozmaite subwencje państwowe, które bez pomocy kraju nie osiągnęłyby swego celu.

Poprzedni mówca wspomniał tu w kilku słowach o większym przemyśle i powiedział kilka słów o tem, że przemysł ten prawie samodzielny już ostać się może wskutek zawiązania jakiegoś centralnego Towarzystwa, cele większego przemysłu na oku mającego.

Ja byłbym innego zdania. Jeżeli kto weźmie na uwagę rozwój przemysłu w którymkolwiek bądź innym kraju koronnym, jeżeli zastanowi się gruntownie nad przyczynami, które rozwój ten wywołały, ten się przekona, że przemysł sam bez wydatnej pomocy ze strony społeczeństwa rozwinąć się nie może. Jeżeli weźmiemy na uwagę stosunki węgierskie, to przekonamy się, że Węgry otaczają przemysł rozmaitemi koncesjami, uwolnieniami przemysłu przez cały szereg lat od dodatków do podatków i udzielaniem subwencji. Jeżeli dalej weźmiemy na uwagę stosunki, które towarzyszyły rozwojowi przemysłu w Królestwie polskim, przekonamy się, że bez dobroczynnych cel ochronnych byłby on niemożliwy do osiągnięcia.

Tak samo i u nas jeżeli uważamy, że harmonia społeczna i równomierny rozwój społecznych sił krajowych wymaga postępu i prac w tym kierunku to musimy także dojść do przekonania, że wszelkich należy użyć wysiłków, ażeby ten rozwój w tym kierunku mógł być przeprowadzony.

Kiedy parę lat temu w dyskusji w komisji budżetowej Rady państwa, śp. Romanowicz występował z wnioskiem, ażeby Państwo uwolniło wszystkie gałęzie nowego przemysłu od podatków państwowych, wówczas posłowie zachodnich prowincji austriackich występowali jako najwięksi przeciwnicy, przeciwko temu uwolnieniu.

Jeżeli uznamy, że budowa społeczna nie może być jednostronną, że się musi wdzierać w rozmaite dziedziny pracy, to przekonamy się, że tylko przemysł w kraju rolniczym, może zapewnić silniejszy rozwój rolnictwa samego. Jeżeli weźmiemy pod uwagę stosunki w innych krajach n. p. w Czechach, to przekonamy się, że tam obok nadzwyczajnie silnie rozwiniętego przemysłu, także rolnictwo stoi na wyższym stopniu rozwoju. Dlatego też, kto chce trwałego polepszenia naszych sto-

sunków i na polu rolnictwa, ten musi z całym zapałem dążyć do rozwoju przemysłu. Jeżeli w czasach, ekonomicznie tak trudnych przychodzimy z tak znaczną pomocą przemysłowi, to czynimy w tych warunkach to, co kraj uczynić może. Nie powiem jednak, żebyśmy czynili to wszystko, co uczynić powinniśmy.

Nie zapominajmy też, że w tej tak doniosłej dla nas kwestyi, spoczywają też pewne obowiązki na państwie, które na tem państwie wywalczyliśmy wtedy, jeżeli reprezentacja nasza harmonijnie z całą stanowczością o spełnienie tych obowiązków upominać się będzie, jeśli solidarnie nalegać będzie, by były uwzględniane te słuszne postulaty naszego kraju, bez których nie ma mowy o wielkim przemyśle.

Jedną z największych pozycji naszej wytwórczości stanowi eksport i import bydła i nierogaczyny.

W ostatnich latach eksport ten wynosił około 100 milionów rocznie. Szczególnie mówiąc, ja się tym eksportem nie szczególnie cieszę. Wolałbym, żeby te produkta znalazły konsumenta tu na miejscu, żeby u nas je można skonsumować, żeby lud nasz nie potrzebował się tulać po innych krajach, lecz odwrotnie, żeby tu produkował rzeczy, któreby miały większą wartość użytkową i pieniężną, aniżeli te produkta rolnicze, które poza granice kraju wysyłamy.

Żałuję, że statystyka nasza nie daje nam odpowiedniego materiału, któryby nam pozwolił ocenić cyfrę importu przemysłu pozagalicyjskiego. Tu powinniśmy dążyć do tego, ażeby władze centralne pomagały w tym kierunku naszym władzom do zebrania tych dat, któreby mogły przedstawić stosunek importu do eksportu.

Przeglądając sprawozdanie komisji napotkałem na daty, które mnie przejmują radością, jak n. p. daty odnoszące się do zagłębia węglowego na zachodzie naszego kraju.

Cieszy mnie to, że tu już jest pewna inicjatywa kraju a natomiast smuci mnie to, że prawo eksploatacji tych skarbow mineralnych wskutek naszej nieostrożności, braku ducha przedsiębiorczego przeważnie w obce ręce się dostało. Wiem o tem, że nie było kraju, w którymby przemysł własnymi siłami ekonomicznie się rozwijał. Weźmy n. p. stosunki w Królestwie polskiem. Tam przeważnie pracowa-

wał obcy kapitał, eksploatując dla siebie ogromne odsetki, ale dawał pole pracy ludności i przyczynił się do wzbogacenia kraju. Uznając to zło, wyrazić muszę swą radość, żeśmy nareszcie doszli do tego przeświadczenia, że mamy skarby mineralne w kraju, które mogą być podstawą wielkiego przemysłu.

Cieszy również, że istnieje poważna nadzieja stworzenia wielkiej mechanicznej tkalni w Żywcu. Wszyscy wiemy, jak wielką stratę ponosi kraj, że tego rodzaju przemysł, którego towarów wszyscy używamy, dotychczas jeszcze nie mógł być zaszczipiony.

Co się tyczy drobnego przemysłu, to zastąpili mnie już szanowni przedmowcy w tym kierunku swoimi nader trafniemi uwagami. Postaram się tylko niektóre ustępy ich przemówień uzupełnić swoimi uwagami. Nie przeczę, że w kierunku podniesienia rękodzieła i drobnego przemysłu wiele już zrobiono, że wytknięte są pewne wytyczne, do których się dąży i pominawszy niektóre wady i usterki, widzę, że w tej mierze są jak najlepsze chęci i że doświadczeniem wzbogacona nasza najwyższa magistratura krajowa, zdąża do wytkniętego celu coraz szybszym i pewniejszym krokiem.

Zaznaczyć muszę, że same szkoły przemysłowe, samo udzielanie subwencji drobnym przemysłowcom, sytuacji nie poprawi.

Jest rzeczą pewną, że wielki przemysł, jak wielkie koła rozpędowe, druzgocę po drodze wszystkie słabe egzystencje, które mu w poprzek stają, że wielki przemysł musi być okupowany mnóstwem ofiar drobnych egzystencji.

Ochrona drobnego człowieka: „der Schutz des kleinen Mannes“ w życiu ekonomicznem naturalnie całkowicie nie może być przeprowadzona. Chodzi tylko o stworzenie takiej formuły, ażeby to przejście między jedną a drugą rzeczą, jak najmniej pociągało za sobą ofiar ekonomicznych. Nasi rzemieślnicy nie mają tego wrodzonego opanowania i zrozumienia sytuacji ekonomicznej, jak np. włościanie, którzy rzucają się poza ocean i do kraju potem pieniądze przywożą, lecz przyzwyczajeni są siedzieć na jednym miejscu, przymierają głodem i radzić sobie nie mogą.

Ta warstwa społeczna, która w ostatnich czasach nisko podupadła, która wobec zmienionych stosunków ekonomicznych bezradnie stoi, jest też najlepszym



materyałem dla przewrotnej agitacji i dlatego jest naszym obowiązkiem społecznym i narodowym ochronić tych ludzi z jednej strony od niezadowolenia, a z drugiej strony od kierunków kosmopolitycznych.

Wiem, że takie ogólnikowe określenie, bez przytoczenia konkretnych faktów, jest bez znaczenia. Przedstawię tedy Panom stosunki w moim okręgu wyborczym wielicko-bocheńskim.

Istnieje w Świątnikach górnych i w wioskach do Świątnik przylegających przemysł ślusarski, datujący się jeszcze od 13. wieku. Ludność tam pracuje nad wyrobem kłódek i nic innego prócz kłódek wytworzyć nie potrafi.

Przemysł wielki podciął naturalnie tę gałąź drobnego przemysłu, gdyż kłódkę, nad którą pracuje najsprytniejszy robotnik  $1\frac{1}{2}$  do 2 godzin, wyrabia maszyna w przeciągu kilku zaledwie minut. Naturalnie wskutek tej konkurencji maszynowej podupadł zupełnie ten przemysł ślusarski, bo maszyna wytwarza taniej i prędzej.

Istnieje wprawdzie w Świątnikach państwowa szkoła ślusarska, ale ona wykształca tylko poszczególnych uczniów. Natomiast brak inicjatywy, któraby się zajęła i przyszła z pomocą tym ludziom, którzy skazani są na kredyt pobierać czy materyał, czy środki żywności od grosisty, którzy od nich ten towar kupuje.

A przecież jest pewnem, że gdyby np. w danym wypadku tych ludzi nauczył ktoś powoli i systematycznie zamiast wyrobu kłódek takich rzeczy, jak wyrabianie zamków, które nie mogą być inaczej, jak ręcznie wyrabiane.

(Głos. Nie chcą się tego uczyć!)

To też w tym właśnie kierunku uważam pewną akcyę za rzecz wskazaną. Tak samo w każdej innej gałęzi. Jest np. mała miejscina w pow. ropczyckim, gdzie mieszka kilkudziesięciu szewców, którzy z powodu zadłużenia, zmuszeni są towar swój oddawać rozmaitym pośrednikom i z tego powodu jeszcze więcej ubożeją.

Otóż nie chodzi mi o żadne nagłe, rewolucyjne zmiany, ale o celową organizacyę. I w wielu innych wypadkach widzę możliwość usunięcia niezadowolenia, usunięcia tych ludzi od takich, którzy im obiecują wszystko, a nic dotrzymać nie są w stanie.

Jestto praca może zbyt szara, zbyt

skromna, ale z pewnością ogromnie ważna, którą również trzeba jak najprędzej rozpocząć, bo trzeba pokazać tym ludziom, że się też o nich myśli i coś się dla nich usiłuje zrobić. Dlatego też, kończąc mój skromny wywód, pozwolę sobie wnieść następującą rezolucyę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu poczynienie badań, zdążających do wyświeślenia przyczyn ciągłego zubożenia i proletaryzacji ludności rzemieślniczej małomiejskiej. Oraz, by po wyświeśleniu przyczyn przedstawił na jednej z najbliższych sesyj sejmowej środki, zdążające do ekonomicznej sanacyi tej warstwy ludności, dotychczas w zastosowaniu nie będące i obecnym budżetem nie objęte“.

(Brawa i oklaski).

**Marszałek.** Kto popiera tę rezolucyę, zechce rękę podnieść. (Dostateczna ilość) Jest poparta.

**P. Maryewski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Maryewski.

**P. Maryewski.** Wysoka Izbo!

Przemawiając przy rubryce przemysłowej, dziś nie potrzebuję ani spuszczać oczu, ani rumienić się, bo w ciągu 6 lat mijającej kadencji przez inicjatywę tej Wys. Izby i przy współudziale kraju tyle się zrobiło, ile przedtem przez dziesiątki lat zrobić nie można było. Nie mówię, że kraj uprzemysłowił się, ale twierdzić można, że kraj wszedł na drogę przemysłu, a najlepszy tego dowód jest ten, że tak z tamtej, jak z tej strony Izby garną się mowcy, żeby wykazać, czego jeszcze brak i wskazać nowe tory dla podniesienia się przemysłu.

Stwierdzić można, że w kraju powstały fabryki wielkiego typu, jakich nie powstałyby się i zagranicą. Lecz o ile cieszę się, widząc powstający nowy przemysł, kwitnącą nową gałąź, o tyle zmuszony jestem zwrócić uwagę Izby na przemysł, niegdyś w kraju bardzo rozpowszechniony, przemysł bądź co bądź związany tak ściśle z rolnictwem a dziś, jak Szanownym Panom, zajmującym się rolnictwem wiadomo, dążący szybkim krokiem do upadku.

Mówię tu o naszym młynarstwie. Młynarstwo tak wielkie, jak średnie i małe, niegdyś zajmowało u nas piękne stanowisko, jednak od 10 lat, od kiedy zniesiono obrót mlewa, chyli się do upadku. Przed laty 6, w tej Izbie postawiłem wnio-

sek o przywrócenie obrotu mlewa, ale do dziś nic się nie zmieniło, owszem podniesiono tak wysoko cła z krajów ościennych i tak obostrzono wprowadzanie obcego zboża do przeróbki, że dziś ani myśleć nie można o tem, aby zboże tańsze wprowadzać a następnie przerobione eksportować. Przez lat 6 głosu nie podniosłem w tej sprawie, czekałem, czy może czasem nie myliłem się, czy to zniesienie obrotu mlewem nie wpłynie może dodatnio na podwyższenie cen zboża krajowego, a przez to na korzyść rolnictwa.

Nie miałem jednak racyi, bo przez wprowadzenie tego drakońskiego prawa dla młynarstwa, rolnictwo nie skorzystało, a młynarstwo podupadło. Przewidywania szanownych pp. agraryuszy nie ziściły się, bo w przeciągu 6 lat zboże nie tylko nie podniosło się w cenie, ale spadło.

I tak np. pszenica na targu krakowskim powinna by kosztować przynajmniej 10 zł. za 100 kg. a kosztuje 9.60 zł. Ale ziściło się to, że Węgrzy nie mając eksportu na zewnątrz, zasypują nasz kraj zbożem i mąką i jeżeli hr. Mycielski robił tu zarzuty kupcom, że sprzedają obce produkty, to należałoby się zwrócić do kupców szerokich warstw, do piekarzy, że sprzedają pieczywo z mąki węgierskiej. Proszę przejrzeć tylko szereg miast galicyjskich, zaczawszy od Krakowa a skończywszy na Sokalu i Tarnopolu, czy nie znajdzie się wszędzie mąki węgierskiej i zboża węgierskiego.

Bo czy myślicie Panowie, że Węgrzy dla dobra Galicyi, w celu nieszkodzenia rolnictwu i młynarstwu galicyjskiemu będą swoją pszenicę i mąkę topili w Dunaju, nie mogąc jej wysłać do Niemiec, Anglii lub innych krajów? Dlaczego młyny galicyjskie po tych samych cenach, albo taniej nie sprzedają mąki? Dlaczego jednak rolnictwo nasze nie może tak tanio produkować i sprzedawać, jak węgierskie?

Rzecz naturalna i tu i tam stosunki rolnicze są inne. Tam wielki przemysł młynarski oparty jest na towarzystwach akcyjnych, dla których zysk 4—5% jest dostatecznym, nasze młyny stanowią w największej części własność prywatną i nie mogą się takim zyskiem zadowalać. Stawiać rezolucye, żądać od rządu, aby przywrócił obrót mlewem, zdaje mi się, że byłoby głosem wołającego na puszczy, chcę tylko zwrócić uwagę tych pp. kolegów, którzy zasiadają w przyszej Radzie Państwa, i obecnego prezesa Koła Polskiego a da Bóg i przyszłego, żeby ze-

chcieli się tą sprawą zająć i zbadać, czy rzeczywiście zakaz wprowadzania obrotu mlewem korzystnie wpływa na rolnictwo, lub czy raczej nie przynosi korzyści rolnictwu a szkodzi młynarstwu.

Skończywszy z tą sprawą, chcę się zwrócić do innej, która ma ścisły z przemysłem związek, to jest do sprawy robotniczej, a sądzę, że może jest na miejscu, jeżeli robotnicy dotychczas nie mają tu swego przedstawiciela, żeby przeciw w tej Wys. Izbie odezwał się głos, któryby bronił ich przed ustawami jeszcze niedostatecznymi, albo przeciw brakowi tych ustaw, do których oni dążą.

Ustawy socyalne, jakie w Austrii wydano na korzyść robotników, może były w tej Austrii pierwaj wprowadzone, aniżeli nawet w innych, więcej postępowych państwach. Jednak nie są one dostateczne. Ustawa o kasach chorych, która wielką korzyść robotnikom przyniosła, nie jest dostateczna. Kasy chorych opiekują się tylko wtedy robotnikiem, kiedy jest chory, otrzymuje on wtedy 60% dziennego zarobku a lekarza i lekarstwo dostaje za darmo; lecz ustawa zapomina, że ten robotnik ma żonę i dzieci, że ten, który zarabia zaledwie tyle, że może wyżywić siebie i rodzinę, nie jest w staniełożyć odpowiednich kosztów na leczenie żony i dzieci i w tym kierunku proszę Panów, należałoby wezwać rząd, żeby, jeżeli już powiedział „a“, powiedział i „z“; trzeba rozszerzyć prawo Kasy chorych na żony i małoletnie dzieci robotników.

Druga ustawa bardzo korzystna dla robotnika jest ustawa, zabezpieczająca go od wypadku. Tutaj wprowadzić nie powiedziałbym, że sama ustawa jest zła, ale jest wykonywana nieszczególnie, ponieważ nasze towarzystwa asekuracyjne, zabezpieczające od wypadku, stały się instytucjami czysto biurokratycznymi, załatwianie kawałków prowadzi się tam tak, jak np. w Starostwie, Namiestnictwie, albo innej dykasteryi, zapominając, że jeżeli robotnik jest uszkodzony i niezdolny do pracy, wymaga rychłego zaopatrzenia.

Tym panom, którzy siedzą za zielonym stolikiem jest wszystko jedno, czy żona po uszkodzonym, lub wdowa po zabitym robotniku ma zaopatrzenie, czy nie, wodzą ją od Annasza do Kaifasza, od starostwa do inspektora przemysłowego, a ci biedacy tymczasem głodem przymierają.

Brak też ustawy o zaopatrzeniu robotników na starość. W tym kierunku



członek stronnictwa, do którego mam honor należeć, p. Głabiński, postawił samostny wniosek, jednak, gdy jestem przy głosie, muszę podnieść ważność tej sprawy. Kiedy w ubiegłej sesji parlamentu uchwalono zabezpieczenie oficyalistów prywatnych na starość, zabezpieczenie szerszych mas robotników tak fabrycznych, jak rolnych, odłożono na czas dłuższy. Z całym entuzjazmem uznaję, że krok ten przez rząd zrobiony jest krokiem naprzód, lecz w pierwszym rzędzie biedak mniej inteligentny zasługuje pierwiej na opiekę, niż ten, co sam sobie poradzić może, dlatego należy stanowczo żądać od rządu centralnego, żeby zabezpieczenie robotników na starość jak najprędzej wziął pod rozwagę i do skutku doprowadził.

To bowiem jest najskuteczniejsza walka z socjalizmem; jeżeli rząd da robotnikowi, co mu się należy, zabezpieczy jego byt na starość, kiedy pracą wycieniczony nie może na kawałek chleba zarobić i staje się żebrakiem, jeśli go wyrzucą pod płot, bo nie może żądać więcej, jak centa jałmużny. Jeżeli zaś według takiej ustawy dostanie po szeregu lat uczciwej pracy stosowne zabezpieczenie, bądźcie Panowie pewni, że idee socjalistyczne będą od niego daleko.

W tym kierunku nie stawiam żadnych wniosków, tylko jak na początku powiedziałem, upraszam tych Panów, którzy zasiądą w Kole Polskiem, aby sprawę ubezpieczenia i ulepszenia praw socjalnych robotnika zechcieli wziąć pod rozwagę.

**Ma: szalek.** Głos ma p. Rutowski.

**P. Ru:owski.** Wysoki Sejmie!

W nadziei, że jeszcze przy sprawozdaniu o działalności Wydziału krajowego na polu przemysłu, będę miał sposobność do przemówienia w sprawach ogólnych przemysłowych, ośmielam się tu tylko w uzupełnieniu budżetowego przedłożenia kilka uwag i wniosek przedłożyć.

Komisya budżetowa idąc za głosem komisji przemysłowej uznała konieczność znacznego podwyższenia funduszu przemysłowego. Pomimo niewielu środków, jakimi kraj niesamodzielny rozporządza jest kwestya finansowej pomocy pierwszorzędного znaczenia. Inne kraje mają do rozporządzenia całe szeregi środków, prócz wielkiej działalności na polu allewiacyi podatków, prócz tego, że są w stanie dominować nad komunikacyami, przychodzą znakomicie w pomoc przemysłowi

przez oddanie zakładów państwowych na usługi przemysłu, prócz tego, że mając w ręku cłową politykę handlową przez protekcyonizm cłowy są w stanie ochronić przemysł — mogą także działać bezpośrednio pomocą finansową.

Nasz kraj nie mając tych wszystkich kompetencyi musi niejako kompensować to intensywniejszymi środkami, takimi, które leżą w jego kompetencyi ustawodawczej i administracyjnej, i pozostaje mu tylko wielkie pole pomocy bezpośredniej.

Przez to nie chcę powiedzieć, że użycie środków jako tako nam dostępnych jak n. p. allewiacyi podatkowych, nie przyniosłoby dla przemysłu wielkich korzyści. Najlepszym dowodem, jak przemysł u nas oceniają jest fakt, że prawie niema zakładu przemysłowego, któryby się o pomoc do kraju nie udawał, a przy wielkich przedsiębiorstwach, zwłaszcza akcyjnych, zmuszonych ustawą do przedkładania publicznie rachunków a wskutek tego w wysokim stopniu obciążonych podatkami, te allewiacye podatkowe są znakomitą formą pomocy. Ale przede wszystkim działać możemy i musimy bezpośrednią pomocą finansową. Gdzieindziej pierwszorzędym środkiem pomocy jest organizacya kredytu przemysłowego — wiemy z historyi innych naszych dzielnic, wiemy czem była organizacya taka w Królestwie, jaką olbrzymią kartę dziejów przemysłu ma Bank polski w czasie, kiedy między Królestwem a Rosyą była granica celna, kiedy z rynku w cesarstwie przemysł nie mógł jeszcze korzystać — kiedy jeszcze komunikacyi nie było, ten Bank był niesłychaną pomocą. My mamy bardzo wiele do zrobienia, organizacya jeszcze niedostateczna, jeszcze musimy dążyć do tego, ażeby powołanie do życia osobnej instytucyi kredytowej nareszcie stało się czynem.

Zostaje nam tedy bezpośrednia działalność na polu przemysłu, mamy ten fundusz przemysłowy, ten fundusz jednak jest już zupełnie na wyczerpaniu. Jak wiemy ze sprawozdania, doszliśmy prawie do zaniku funduszu przemysłowego. Przed kilku laty Wysoki Sejm podniósł dotacyę funduszu przemysłowego o 2 miliony, na tej podstawie mógł Bank krajowy zaliczać do wysokości 2 milionów, jednakowoż ta suma jest na wyczerpaniu już w roku bieżącym okazuje się, że fundusz, który Bank powinien mieć do dyspozycyi a ma teoretycznie niby wynosić

około miliona, rzeczywiście wynosi około 120 tysięcy. Już w roku przeszłym w formie promes oddano do dyspozycji przemysłowców przeszło 8 kroć tysięcy tak, że tego roku ze zwrotów, jakie przemysłowcy uiszczą, zostaje znikoma suma sto kilkudziesięciu tysięcy koron; na rok przyszły będzie około 7 kroć sto tysięcy — za dwa lata stopniałaby tylko do sumy, jaką przyniosą zwroty pożyczek. Otóż nie ulega wątpliwości, że dziś jest moment konieczny, by ten fundusz zasilić znaczniejszą kwotą. Stanie się temu zadość, jeżeli Wysoki Sejm podniesie roczną dotację na 150.000 koron w myśl wniosków komisji przemysłowej. Na tej podstawie będzie mógł Bank krajowy zaliczać i przyjąć w ten sposób z pomocą funduszowi przemysłowemu kwotę co najmniej 1 miliona.

Ażeby to mogło się stać, jest wymaganiem, by Wysoki Sejm upoważnił Bank krajowy do takiego zaręczania.

W logicznym i ścisłym związku jest z tą sprawą rezolucya, którą komisya przemysłowa proponuje — a o której przyjęcie przy tej sposobności dyskusji budżetowej mam zaszczyt prosić Wysoką Izbę.

Imieniem komisji przemysłowej wnoszę:

(czyta):

„Sejm uznaje konieczność podniesienia krajowego funduszu przemysłowego z 5,000.000 koron na 7,000.000 koron i w tym celu podnosi roczną dotację budżetową ze 100.000 koron na 150.000 koron.

Na podstawie zwiększonej dotacji funduszu przemysłowego Bank krajowy zaliczy funduszowi przemysłowemu w latach 1907 i 1908 sumę 1 miliona koron“, a więc trzeciego miliona.

Ta rezolucya jest konieczną, by Bank krajowy mógł zaliczać — śmiem prosić więc, by Wysoki Sejm raczył wymienioną rezolucyę przyjąć.

**Marszałek.** Kto popiera tę rezolucyę, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*). Jest poparta.

Członek Wydziału krajowego p. **Jahl.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma członek Wydziału krajowego p. **Jahl.**

Członek Wydziału krajowego p. **Jahl.** Wysoka Izbo!

Piękne, powiem bardzo piękne przemówienia, jakich byliśmy świadkami

podczas dyskusji nad rubr. XII. zmuszają i mnie do kilku konkretnych odpowiedzi na konkretne tutaj podniesione myśli.

Przedewszystkiem zwracam się do szan. p. hr. Baworowskiego z zapewnieniem, że kwestya szkoły kamieniarskiej jest właśnie w stadyum studyów, albowiem komisya przemysłowa przyszła do tego przekonania, że ten przemysł ma u nas wszelkie warunki i szkoda tych pieniędzy, które na ten cel wydajemy za granicą. Były brane na uwagę w celu założenia szkoły, miejscowości Trembowla i Zakopane. Która z tych miejscowości uzyska szkołę, jest zawisłe od kwestyi pieniężnej, bo jak Wysokiej Izbie wiadomo, szkoły takie przychodzą do skutku przy współudziale czynników miejscowych i pomocy państwowej. Otóż wybór miejscowości będzie zależnym od oświadczenia się rządu za daną miejscowością, jak również od tej okoliczności, która z nich przedstawia lepsze finansowe warunki.

P. Mycielski wziął przedewszystkiem w opiekę w swem tak znakomitem przemówieniu drobny przemysł.

Muszę powiedzieć, że ten drobny przemysł jest też wielką troską Wydziału krajowego, bo w ostatnich czasach zupełnie upada, a wszyscy, co się nim trudnili i trudnią popadają w coraz większą nędzę. Środkiem pomocy w tym kierunku jest pod poz. 144. wstawiona kwota 20.000 koron.

Wydział tę kwotę już zeszłego roku z własnej inicjatywy podwyższył o 4.000 koron, a obecnie przychodzi komisya z wnioskiem podwyższenia jej do 40.000 koron, co z całym uznaniem imieniem Wydziału krajowego przyjmuję.

Kwota ta jest przeznaczona przeważnie na subsydia dla drobnych rzemieślników, otwarcie warsztatów, dostarczenie narzędzi i wysyłanie ukończonych czeladników za granicę do dalszego kształcenia. Przez tak wydatne podwyższenie tej kwoty będzie miał Wydział krajowy w tym kierunku wolniejsze ręce.

W szczególności poruszył p. Mycielski kwestyę kożusznictwa. Otóż w tej mierze niech mi będzie wolno z całym zadowoleniem wyjaśnić, że Wydział krajowy temu kożusznictwu, które w ostatnich czasach za granicą nadzwyczajnie zyskało uznanie, chce przyjąć z wydatniejszą pomocą, bo mu otworzył kredyt 100.000 koron.



Oczywiście jako przezorny administrator funduszu krajowego musi też Wydział krajowy żądać pewnych gwarancyi. Nie idą one tak daleko, jak przy innego rodzaju zapewnieniach, a co do kożusznictwa specjalnie jeszcze są większe ułatwienia, jednak jakieś gwarancye być muszą, a zresztą Wydział krajowy jako nie mający w pierwszej linii informacji pod tym względem, zwykle polega na organie swym doradczym, tj. Banku krajowym, który tu daje zawsze opinię, a jeśli ona wypada korzystnie, to Wydział krajowy za tą opinią idzie.

Taksamo stanie się co do kożusznictwa i mogę zapewnić p. Mycielskiego, że Wydział krajowy nie będzie miał tak ostrych, jak on może sądził, wymagań.

Poruszył też p. Mycielski kwestyę braku u nas instruktorów koszykarskich.

W tym celu istnieje we Lwowie centralny kurs koszykarstwa, którego celem jest specjalnie kształcenie takich instruktorów, którzy potem rozchodzą się po kraju i bądżto w kursach wędrownych, to czego się tu nauczyli wykładają, bądż też jako instruktorzy tacy potem przy zawodowych takich towarzystwach koszykarskich znajdując pomieszczenie.

Poruszył też p. Mycielski wielką sprawę przedalnia lnu. Ta sprawa dotyczy nie tylko przemysłu w ścisłym znaczeniu, ale też i rolniczego. Jestto jednak sprawa wielka bardzo, bo taka przedalnia lnu wymagałaby, w następstwie tkalni, apretury więc blichu i maglu, a to jest rzecz, która idzie w wysokie sumy, od pięciu do sześciu milionów, a może i wyżej. Więc to, żeby Wydział krajowy sam wychodził z inicjatywą, to przy obecnych funduszach zdaje mi się, jest dla nas wprost niemożliwe.

Ale mogę powiedzieć, że w ostatnich czasach wpłynęło kilka podań zagranicznych przemysłowców, które jeszcze nie są w konkretne kształty ujęte, ale żądają informacji, więc widocznie akcyja kraju naszego na polu przemysłu rozeszła się też poza granice i dotarła do innych krajów, skąd się chętnie zgłaszają.

Sądzę, że w tym kierunku kraj, jeśli rezolucya p. Rutowskiego przejdzie — jak mam nadzieję — będzie mógł zgłaszającym się przedsiębiorcom w drodze pożyczek przyjść w pomoc i w ten sposób byłaby ta wielka kwestya załatwioną.

P. Skołyszewskiemu muszę odpowie-

dzieć, że Świątnikami fundusz krajowy się interesuje, bo tam fundusz krajowy urządził w lokalach szkoły, która jest naszym budynkiem, (szkoła jest państwową), warsztat, przyczynił się do zakupu maszyn, wprowadził tam taki warsztat spółkowy, a nadto utrzymuje tam własnym kosztem kurs majsterski.

Więc w tym kierunku Świątniki może nie powinnyby narzekać na brak zainteresowania się ze strony kraju.

Mogę jednak zapewnić, że wskutek tego, co popniósł p. Skołyszewski, będę się starał tę sprawę bliżej zbadać.

P. Maryewski poruszył sprawę obrotu mlewa i wielkiej socyalnej polityki robotników. To należy już do kompetencyi Rady Państwa.

P. Rutowski zaś postawił rezolucyę, o której wspominałem, rezolucyę tę imieniem Wydziału krajowego z zadowoleniem witam, gdyż da ona Wydziałowi krajowemu możność intensywniejszego poparcia budzącego się coraz więcej do życia naszego przemysłu.

**Marszałek.** Czy do rubryki XII. żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Małachowski.** W toku dyskusyi postawił p. Baworowski rezolucyę, aby Wydział krajowy zbadał potrzebę założenia szkoły kamieniarskiej w Trembowli i w razie uznania jej potrzeby przeprowadził rokowania. Ta rezolucya została w części poparta przez p. Jahla, a w części to, czego żądał p. Baworowski, Wydział krajowy już zainicjował, więc nie mam powodu sprzeciwiania się tej rezolucyi i chociaż upoważnienia ze strony komisji budżetowej nie mam, jednak osobiście się jej nie sprzeciwiam, owszem sądzę, że jest wskazaniem, by tę rezolucyę przyjąć.

P. Mycielski w swem znakomitem przemówieniu wyraził żal, że w sprawozdaniach komisji przemysłowej za mało jest mowy o rozwoju przemysłu domowego. Zupełnie przyłączam się do tego głosu i sądzę, że przemysł domowy powinien być otaczany szczególną opieką. Zdaje mi się, że tu w pozycjach budżetu przemysł ten istotnie doznaje opieki, co wykazał już p. Jahl, a jeżeli w sprawozdaniu komisji budżetowej nie ma o tem wzmianki, to tłumaczę to tem, że sprawozdanie tej komisji powinno się mojem

zdaniem ograniczyć do tych cyfr, które mają być odmienne od pozycji Wydziału krajowego, a wszelkie inne wywody co do popierania przemysłu, należą do komisji przemysłowej.

P. Skołyśzewski postawił ogólną rezolucję, która ma na celu zbadanie przyczyn upadania przemysłu drobnego i przedstawienie ewentualnych środków zaradczych.

Witam tę rezolucję z radością, nie tylko się jej nie sprzeciwiam, ale popieram ją, bo odpowiada ona tej polityce prowadzonej w tej Izbie i jest najlepszym dowodem i będzie najlepszą odpowiedzią, że wszystkie sfery Wys. Izby bez różnicy zapatrywań politycznych i warstw społecznych zgodnie popierają ten drobny przemysł, który powinien stanowić podstawę bytu naszego życia i gospodarstwa społecznego.

W końcu postawił p. Rutowski rezolucję, za którą oświadczył się też reprezentant Wydziału krajowego. Ponieważ jest to rezolucja bardzo gruntownie umotywowana w sprawozdaniu komisji przemysłowej i ponieważ istotnie bez powzięcia tej rezolucji, bez upoważnienia Banku krajowego każde sfinansowanie tej podwyżki ze 100.000 na 150.000 koron, podwyżka ta nie miałaby praktycznego celu, więc chociaż nie mam upoważnienia ze strony komisji budżetowej, sądzę, że mogę oświadczyć, że komisja budżetowa tej rezolucji nie sprzeciwiłaby się, gdyż odpowiada to uchwałom przez tę komisję powziętym.

Zatem przeciw tej rezolucji nietylko nie występuję, ale ją popieram.

**Marszałek.** Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Małachowski** (czyta):

### Wydatki.

#### I. Szkolnictwo przemysłowe i handlowe.

##### A) Szkoły przemysłowe uzupełniające.

- Poz. 1. w Białej 6.880 K,
- poz. 2. w Bochni 3.034 K,
- poz. 3. w Brodach 4.102 K,
- poz. 4. w Brzesku 2.555 K,
- poz. 5. w Brzeżanach 3.092 K,
- poz. 6. w Buczaczu 3.300 K,
- poz. 7. w Chrzanowie 3.170 K,
- poz. 8. w Drohobyczu 5.621 K,
- poz. 9. w Gorlicach 3.618 K,
- poz. 10. w Jarosławiu 3.754 K,

poz. 11. w Jasle 3.335 K,  
 poz. 12. w Kałuszu 3.020 K,  
 poz. 13. w Kętach 2.583 K,  
 poz. 14. w Kołomyi I. im. Sobieskiego 4.380 K,

poz. 15. w Kołomyi II. im. St. Szczepanowskiego 5.006 K,

poz. 16. w Krakowie na Kleparzu 8.805 K,

poz. 17. w Krakowie przy ul. Lubomirskiego 4.730 K,

poz. 18. w Krakowie na Smoleńsku 4.010 K,

poz. 19. w Krakowie na Kazimierzu 5.300 K,

poz. 20. w Krakowie przy ul. Dietla 4.350 K,

poz. 21. w Krośnie 3.315 K,

poz. 22. we Lwowie im. św. Anny 6.035 K,

poz. 23. we Lwowie im. św. Antoniego 4.745 K,

poz. 24. we Lwowie im. króla Sobieskiego 5.600 K,

poz. 25. we Kwowie im. Elżbiety 2.865 K,

poz. 26. we Lwowie im. Konarskiego 4.820 K,

poz. 27. we Lwowie im. św. Marcina 5.695 K,

poz. 28. we Lwowie im. Mickiewicza 3.905 K,

poz. 29. we Lwowie im. Piramowicza 2.865 K,

poz. 30. we Lwowie im. Staszica 5.695 K,

poz. 31. we Lwowie im. Bernsteina (izraelicka) 4.700 K,

poz. 32. w Łańcucie 2.626 K,

poz. 33. w Myślenicach 2.606 K,

poz. 34. w Nowym Sączu 5.812 K,

poz. 35. w Nowym Targu 2.804 K,

poz. 36. w Podgórzu 4.934 K,

poz. 37. w Przemysłu I. w śródmieściu 4.882 K,

poz. 38. w Przemysłu II. na przedmieściu lwowsk. 3.462 K,

poz. 39. w Rzeszowie 5.036 K,

poz. 40. w Samborze 3.351 K,

poz. 41. w Sanoku 3.040 K,

poz. 42. w Stanisławowie 6.280 K,

poz. 43. w Starym Samborze 2.748 K,



poz. 44. w Starym Sączu 2.892 K,  
 poz. 45. w Stryju 2.582 K,  
 poz. 46. w Tarnopolu 3.390 K,  
 poz. 47. w Tarnowie 5.570 K,  
 poz. 48. w Tarnobrzegu 2.832 K,  
 poz. 49. w Turce (nad Stryjem) 3.056 K,  
 poz. 50. w Wadowicach 3.100 K,  
 poz. 51. w Wieliczce 3.300 K,  
 poz. 52. w Złoczowie 4.232 K,  
 poz. 53. w Żółkwi 2.760 K,  
 poz. 54. w Żywcu 3.200 K.  
 Suma wydatków poz. 1—54 220.380 K.

poz. 55. Na uzupełnienie przyborów i na druki 1.500 K,

subwencya państwowa 1.000 K, razem 2.500 K,

poz. 56. Na nagrody za najlepsze rysunki 1.000 K,

poz. 57. Na nowo założyć się mające szkoły i kursa handlowe 3.000 K,

subwencya państwowa 4.000 K, razem 7.000 K,

poz. 58. Na nieprzewidziane oddziały równorzędne 1.000 K,

poz. 59. Na wykonanie w kraju wzorów i modeli dla szkół (nadzw.) 2.400 K.

Suma grupy A. 231.880 K, (nadzw.) 2.400 K, ogółem 234.280 K.

B. Szkoły zawodowe, warsztaty naukowe i kursa majsterskie.

#### a) Zakłady krajowe:

Poz. 60. Kraj. szkoła koszykarska w Brzezowcu 4.382 K,

poz. 61. Kraj. szkoła koszykarska w Brzostku (przeniesiona z Warzyc) 4.000 K, (nadzw.) 500 K.

poz. 62. Kraj. szkoła koszykarska w Dynowie 3.740 K,

poz. 63. Kraj. szkoła koszykarska w Dźurowie 4.700 K.

poz. 64. Kraj. szkoła koszykarska w Leżajsku 5.632 K,

poz. 65. Kraj. szkoła koszykarska w Nieznanowicach 12.940 K,

poz. 66. Kraj. szkoła koszykarska w Niżniowie 6.470 K,

poz. 67. Kraj. szkoła koszykarska w Tarnobrzegu (przeniesiona z Wielowsi) 3.300 K, (nadzw.) 500 K,

poz. 68. Kraj. szkoła koszykarska w Wojsławiu 3.370 K,

poz. 69. Kraj. szkoła koszykarska w Zatorze 5.860 K.

poz. 70. Kraj. centralny kurs koszykarski we Lwowie 16.580 K,

poz. 71. Kraj. nauk. warsztat kołodziejski w Grybowie:

a) na utrzymanie 16.770 K,

b) na budowę IV. i V. rata pożycz. komun. 54.000 K, (nadzw.) 3.240 K,

poz. 72. Kraj. nauk. warsztat kołodziejski w Grzymałowie 16.634 K,

poz. 73. Kraj. szkoła kołodziejska i ciesielska w Kamionce strumiłowej 25.360 K,

poz. 74. Kraj. szkoła zawodowa kołodziejska w Tłumaczu 18.510 K, (nadzw.) 532 K,

poz. 75. Kraj. szkoła stolarska w Stanisławowie:

a) na utrzymanie 25.370 K,

b) na budowę szkoły IV. i V. rata pożyczki hipot. 50.000 K, (nadzw.) 3.000 K.

poz. 76. Kraj. szkoła stolarska w Kalwaryi:

a) na utrzymanie 24.550 K,

b) na urządzenie maszynowe III. i IV. rata pożyczki hipotecznej 34.000 K, (nadzw.) 1.870 K,

poz. 77. Kraj. warsztat dla wyrobu zabawek w Jaworowie:

a) na utrzymanie 37.940 K,

b) na budowę szkoły VII. i VIII. rata pożyczki komun. 56.000 K, (nadzw.) 3.360 K.

c) na dalsze urządzenie maszynowe (nadzw.) 3.200 K,

d) na budowę szopy i suszarni (nadzw.) 6.200 K, razem 37.940 K, (nadzw.) 12.760 K,

poz. 78. Kraj. szkoła garncarska w Kołomyi:

a) na utrzymanie 20.380 K, (nadzw.) 300 K,

b) na rozszerzenie budynku I. półroczna rata pożycz. (nadzw.) 2.500 K, razem 20.380 K, (nadzw.) 2.800 K,

poz. 79. Kraj. kursa dla przemysłu ceramicznego w Podgórzu 16.028 K,

poz. 80. Kraj. warsztat szewski w Witkowie 9.672 K,

poz. 81. Kraj. warsztat szewski w Starym Sączu 16.296 K,

poz. 82. Kraj. szkoła szewska w

Dobczycach (względnie w Kopyczyńcach) 10.210 K, (nadm.) 600 K,

poz. 83. Kraj. szkoła szewska w Komyi 8.260 K, (nadm.) 250 K,

poz. 84. Kraj. szkoła tkacka w Krośnie 18.150 K,

poz. 85. Kraj. naukow. warsztat tkacki w Glinianach:

a) na utrzymanie 5.399 K,

b) na zakupno realności rata wstępna od poz. 35.000 K, 2.475 K, razem 5.399 K, (nadm.) 2.475 K,

poz. 86. Kraj. nauk. warsztat tkacki w Gorlicach 4.138 K,

poz. 87. Kraj. nauk. warsztat tkacki w Kosowie 6.240 K.

poz. 88. Kraj. nauk. warsztat tkacki w Łańcucie 6.380 K,

poz. 89. Kraj. nauk. warsztat tkacki w Rychwałdzie 3.680 K,

poz. 90. Krajowa szkoła sukiennicza w Rakszawie:

a) na utrzymanie 22.500 K,

b) na budowę piwnic, kadź do farbowania i dynamometr (nadm.) 2.550 K,

poz. 91. Kraj. szkoła koronkarska w Zakopanem 11.910 K,

poz. 92. Kraj. szkoła koronkarska w Bobowej 3.690 K,

poz. 93. Kraj. szkoła hafciarska w Makowie 6.600 K,

poz. 94. Kraj. ceramiczna stacya doświadczalna przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie 10.460 K,

poz. 95. Kraj. mechaniczna stacya doświadczalna przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie 5.140 K,

poz. 96. Kraj. szkoła rzemiosł w Drohowyżu 33.000 K.

Suma wydatków poz. 60—96 454.241 K. (nadm.) 31.077 K.

poz. 97. Na druki dla szkół zawodowych i na wydawnictwo wzorów 3.000 K,

poz. 98. Koszta inspekcji i nadzoru szkół przemysłowych 6.000 K,

poz. 99. Zaliczki na płace funkcyjaryuszów w krajowych szkołach przemysłowych i w biurze kraj. komisji przemysłowej 4.000 K,

poz. 100. Na nowe warsztaty zawodowe powstać mające w. r. 1907 6.000 K,

poz. 101. Nauczyciel wędrowny dla majster. kursów szewskich 2.400 K,

poz. 102. Nauczyciele wędrowni dla tkactwa, koszykarstwa i innych 4.000 K,

poz. 103. Na kursa majsterskie 14.000 K, razem 493.641 K, (nadm.) 31.077 K, razem 524.788 K.

b) zakłady subwencyonowane.

poz. 104. Subwencya dla szkoły koszykarskiej w Czerwonej Woli 2.400 K, subwencya państwowa 2.200 K, razem 4.600 K,

poz. 105. Subwencya dla pracowni koszykarskiej w Albigowej 500 K, subwencya państwowa 400 K, razem 900 K,

poz. 106. Subwencya dla pracowni koszykarskiej w Bilince 600 K, subwencya państwowa 400 K, razem 1000 K,

poz. 107. Subwencya dla pracowni koszykarskiej w Chyszewicach 500 K, subwencya państwowa 300 K, razem 800 K,

poz. 108. Subwencya dla pracowni koszykarskiej w Milczycach 500 K, subwencya państwowa 300 K, razem 800 K,

poz. 109. Subwencya dla Towarzystwa Muzeum przemysłowego w Rzeszowie na pracownię koszykarską w Przewrotnem 600 K,

subwencya państwowa 300 K, razem 900 K,

poz. 110. Subwencya dla szkoły koszykarskiej w Rudkach 1.200 K, subwencya państwowa 1.300 K, razem 2.500 K,

poz. 111. Subwencya dla szkoły koszykarskiej w Siekierzycach 400 K, subwencya państwowa 400 K, razem 800 K,

poz. 112. Subwencya dla szkoły koszykarskiej w Trembowli 400 K, subwencya państwowa 300 K, razem 700 K,

poz. 113. Subwencya dla pracowni koszykarskiej w Warzycach 800 K,

poz. 114. Subwencya dla krajow. Związku przemysłowego na pracownię koszykarską w Wielowsi 800 K,



poz. 115. Subwencya dla pracowni koszykarskiej w Żurawnie 600 K,  
subwencya państwowa 400 K, razem 1.000 K,

poz. 116. Subwencya dla pracowni garniearskiej w Toustem 800 K,  
subwencya państwowa 300 K, razem 1.100 K,

poz. 117. Subwencya dla Tow. tkackiego św. Sylwestra w Korczynie 1.100 K,  
subwencya państwowa 1.400 K, razem 2.500 K,

poz. 118. Subwencya dla kraj. Związku przemysłowego na warsztat tkacki w Wilamowicach 1.760 K,  
subwencya państwowa 1.200 K, razem 2.960 K,

poz. 119. Subwencya dla produkcyjnego warsztatu tkackiego w Budzanowie 880 K,

subwencya państwowa 400 K, razem 1.280 K,

poz. 120. Subwencya dla pracowni powroźniczej w Stryju 800 K,

poz. 121. Subwencya dla szkoły kornkarskiej w Kańczudze 1.800 K,

subwencya państwowa 1.400 K, razem 3.200 K,

poz. 122. Subwencya dla szkoły kornkarskiej w Jaworowie 1.200 K,

subwencya państwowa 500 K, razem 1.700 K,

poz. 123. Subwencya dla szkoły kornkarskiej SS. Miłosierdzia w Przeworsku 600 K,

poz. 124. Subwencya dla szkoły praktycznych robót kobiecych przy szkole św. Scholastyki w Krakowie 5.000 K,

subwencya państwowa 2.400 K, razem 7.400 K,

poz. 125. Subwencya dla szkoły robót utrzymywanej przez Towarzystwo „Pracy kobiet” we Lwowie 1.400 K,

subwencya państwowa 1.600 K, razem 3.000 K,

poz. 126. Subwencya dla szkoły robót u PP. Benedektynek w Przemyśle 1.000 K,

subwencya państwowa 700 K, razem 1.700 K,

poz. 127. Subwencya dla Towarzystwa „Pracy kobiet” w Kołomyi 1.600 K,  
subwencya państwowa 1.500 K, razem 3.100 K,

poz. 128. Subwencya dla Stowarzyszenia „Pracy kobiet w Przemyśle 600 K,  
subwencya państwowa 700 K, razem 1.300 K,

poz. 129. Subwencya dla Spółki przemysłowej robót kobiecych „Trud” we Lwowie 1.000 K,

poz. 130. Subwencya dla Stowarzyszenia konfekcyi damskiej im. św. Józefa we Lwowie 1.000 K,

poz. 131. Subwecye dla warsztatu kapeluszniczego w Myślenicach 1.680 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje rubr. XII. poz. 1—131 wydatków wedle wniosku komisji zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Małachowski** (*czyta*)

poz. 132. Subwencya dla szkoły rzemieślniczej OO. Salezjanów w Oświęcimiu 4.000 K.

**Marszałek.** Do tej pozycyi zażądał głosu p. Kramarczyk. Udzielam mu głosu.

**P. Kramarczyk.** Wysoka Izbo!

W rubryce XII przy poz. 132. jest wstawiona jako subwencya dla szkoły rzemieślniczej OO. Salezjanów w Oświęcimiu kwota 4.000 koron.

Szkola ta jest bardzo pożyteczną w zachodniej części kraju. Trzeba też zważyć bardzo trudne położenie OO. Salezjanów a szczególnie na skuteczniejsze wykupienie ruin poddominikańskich w Oświęcimiu, co bardzo wiele kosztowało, na odbudowanie tych ruin jako klasztoru poddominikańskiego, dalej na to, że wybudowali oni osobny gmach służący na zakład rzemieślniczy i wychowawczy, że utrzymują niższą szkołę średnią w swoim gmachu, dalej że utrzymują te wszystkie warsztaty rzemieślnicze, dalej przytulisko dla biednych sierot.

Z tej pracy OO. Salezjanów widać, że są oni bardzo pożytecznymi w zachodniej części kraju i dlatego zwracam się do Wys. Izby z bardzo gorącą prośbą, aby subwencję dla nich z kwoty 4.000 koron podniesiono do kwoty 5.000 koron.

**Marszałek.** Podaję ten wniosek p. Kramarczyka do poparcia. Kto go popiera, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*). Jest poparty. Czy do tej pozycji żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Małachowski.** Komisja budżetowa nie udzieliła mi żadnego upoważnienia do oświadczenia się przychylnie co do zmian poszczególnych rubryk, jednak mogę wyrazić moje osobiste zapatrywanie. Po tak gorącym zaleceniu ze strony p. Kramarczyka, które przyjmuję jako odpowiadające naturalnie istotnemu stanowi rzeczy, osobiście oświadczam, że nie będę sprzeciwiał się zupełnie podwyższeniu tej rubryki.

**Marszałek.** Są dwa wnioski: komisji budżetowej, aby przyznać tej szkole subwencję 4.000 koron i wniosek p. Kramarczyka, aby jej przyznać 5.000 koron. Podaję najpierw do głosowania wniosek p. Kramarczyka. Kto go przyjmuje zechce powstać. (*Po obliczeniu*). Jest mniejszość. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Małachowski** (*czyta*):

Poz. 133. Subwencja dla Tow. „Powszechność i Praca“ w miejscu Piastowem 3.000 K,

poz. 134. Subwencja dla Muzeum przemysłowego we Lwowie:

a) na utrzymanie 8.000 K,

b) na umorzenie pożyczki 100.000 K na budowę (nadzw.) 5.000 K,

poz. 135. Subwencja dla Muzeum przemysłowego w Krakowie 8.000 K.

Razem b) 72.920 K, (nadzw.) 5.000 K, ogółem 77.920 K.

c) C. k. Szkoły państwowe subwencyonowane ze skarbu krajowego.

Poz. 136. C. k. szkoła dla przemysłu drzewnego w Kołomyi 2.200 K,

poz. 137. C. k. szkoła dla przemysłu drzewnego w Zakopanem 3.600 K.

poz. 138. C. k. szkoła ślusarska w Świątnikach:

a) na utrzymanie 3.108 K,

b) na kurs majsterski 800 K,

poz. 139. C. k. szkoła zawodowa przemysłu żelaznego w Sułkowicach:

a) na utrzymanie 1.024 K,

b) na kurs majstrów 1.000 K,  
c) spłata pożyczki 8.000 K na budowę hali maszynowej:

a) w kapitale V. i VI. rata 1.600 K,

b) 3% odsetki 108 K, (nadzw.) 1.708 K.

Razem c) 11.732 K, (nadzw.) 1.708 K, 13.440 K.

Do tego suma a) 493.641 K, (nadz.) 31.077 K, razem 524.718 K.

Do tego suma b) 72.920 K, (nadz.) 5.000 K, razem 77.920 K.

Suma grupy B) 578.293 K, (nadzw.) 37.785 K.

Ogółem 616.078 K.

C) Szkoły handlowe.

Poz. 140 Wyższa szkoła handlowa w Krakowie:

a) na utrzymanie 16.000 K,

b) na umorzenie pożyczki 70.000 K na budowę (nadzw.) 3.500 K,

c) na pokrycie niedoboru funduszu emerytalnego nauczycieli 1.414 K,

poz. 141. Akademia handlowa we Lwowie 16.000 K.

Suma grupy C) 33.414 K, (nadzw.) 3.500 K. razem 36.914 K.

D) Stypendya przemysłowe i handlowe.

Poz. 142. Na stypendya przemysłowe:

a) zasiłki dla kandydatów kształcących się na nauczycieli szkół przemysłowych i handlowych uzupełniających 4.000 K,

b) stypendya przemysłowe 35.000 K,  
poz. 143. Stypendya dla młodzieży handlowej 6.000 K.

Suma grupy D) 45.000 K.

II. Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe i handlowe.

Poz. 144. Zasiłki bezzwrotne na cele przemysłowe 40.000 K,

poz. 145. Na wydawnictwo „Przewodnika przemysłowego“ 2.000 K,

poz. 146. Dotacja krajowa funduszu przemysłowego (IV. rata z 35-lecia) (nadzw.) 150.000 K,



poz. 147. Subwencya dla „Krajowego Związku przemysłowego we Lwowie“ za pośrednictwo w sprzedaży wyrobów krajowych 30.000 K,

poz. 158. Subwencya dla „Ligi pomocy przemysłowej“ we Lwowie (nadzw.) 10.000 K,

poz. 149. Liga pomocy przemysłowej na urządzenie ruchomych wystaw (nadzw.) 6.000 K,

poz. 149 a) Na zakupno „Skorowidza przemysłowo-handlowego Król. Galicyi“ wydanego przez Ligę pomocy przemysłowej (nadzw.) 5.000 K,

poz. 150. Na cele lustracji spółek przemysłowo-wytwórczych, do rozporządzałości Wydziału krajowego 4 800 K,

poz. 151. Zasiłki na wystawy przemysłowe (nadzw.) 8.000 K.

Suma działu II. 76.800 K, (nadzw.) 179.000 K, razem 255.800 K

### III. Komisya krajowa dla spraw przemysłowych.

Poz. 152. Prenumerata czasopism i zakupno dzieł 400 K,

poz. 153. Biuro Komisji kraj. dla spraw przemysłowych :

a) koszta podróży, diety i inne wydatki członków i urzędników komisji 10.000 K,

b) sekretarz :

α) płaca 4.800 K,  
β) dodatek aktywalny 840 K,  
razem 5.640 K,

c) referent techniczny :

α) płaca 3.600 K,  
β) dodatek aktywalny 720 K,  
razem 4.320 K,

d) aplikant 1.400 K,  
e) mundant 600 K,

f) referent dla oddziału statystycznego :

(z poborami adjunkta conceptowego)  
α) płaca 2.800 K,  
β) dodatek aktywalny 600 K,  
razem 3.400 K,

g) pomoc kancelaryjna w oddziale statystycznym 1.200 K,

h) ryczałt na badanie ankiety i t. p. 1.000 K.

Suma działu III. 27.960 K.

Ogółem suma wydatków 993.347 K, (nadzw.) 222.685 K, razem 1,216.032 K.

### Dochody.

#### I. Szkolnictwo przemysłowe i handlowe.

##### A) Szkoły przemysłowe uzupełniające :

Poz. 1. w Białej 4.820 K,

„ 2. „ Bochni 2.090 „

„ 3. „ Brodach 2.934 K,

„ 4. „ Brzesku 1.600 „

„ 5. „ Brzeżanach 1.870 K,

„ 6. „ Buczaczu 2.200 K,

„ 7. „ Chrzanowie 2.200 K,

„ 8. „ Drohobyczu 3.700 K,

„ 9. „ Gorlicach 2 450 K,

„ 10. „ Jarosławiu 2.488 K,

„ 11. „ Jaśle 2.010 K,

„ 12. „ Kałuszu 1.660 K,

„ 13. „ Kętach 1.766 K,

„ 14. „ Kołomyji I. im. Sobieskiego 3.150 K,

poz. 15. w Kołomyji II im. S. Szczepanowskiego 3.303 K,

poz. 16. w Krakowie na Kleparzu 5.952 K,

poz. 17. w Krakowie przy ul. Lubomirskiego 3.315 K,

poz. 18. w Krakowie na Smoleńsku 2.670 K,

poz. 19. w Krakowie na Kaźmierzu 3.475 K,

poz. 20. w Krakowie przy ul. Dietla 2.876 K,

poz. 21. w Krośnie 2.046 K,

Poz. 22. We Lwowie im. św. Anny 4.007 K,

poz. 23. We Lwowie im. św. Antoniego 3.110 K,

poz. 24. We Lwowie im. Sobieskiego 3.700 K,

poz. 25. We Lwowie im. Elżbiety 1.912 K,

poz. 26. We Lwowie im. Konarskiego 3.235 K,

poz. 27. We Lwowie im. św. Marcina 3.742 K,

poz. 28. We Lwowie im. Mickiewicza 2.612 K,

poz. 29. We Lwowie im. Piramowicza 1.912 K,

poz. 30. We Lwowie im. Staszica 3.782 K,

poz. 31. We Lwowie im. M. Bernsteina (izr.) 3.750 K,

poz. 32. W Łańcucie 1.555 K,

poz. 33. W Myślenicach 1.720 K,

poz. 34. W Nowym Sączu 3.660 K,

poz. 35. W Nowym Targu 1.844 K,

poz. 36. W Podgórzu 3.451 K,

poz. 37. W Przemyśle I. w śródmieściu 2.930 K,

poz. 38. W Przemyśle II. na przed. lwow. 2.120 K,

poz. 39. W Rzeszowie 2.540 K,

poz. 40. W Samborze 1.990 K,

poz. 41. W Sanoku 1.868 K,

poz. 42. W Stanisławowie 3.544 K,

poz. 43. W Starym Samborze 1.750 K,

poz. 44. W Starym Sączu 2.020 K,

poz. 45. W Stryju 2.590 K,

poz. 46. W Tarnopolu 2.372 K,

poz. 47. W Tarnowie 3.540 K,

poz. 48. W Tarnobrzegu 1.898 K,

poz. 49. W Turce (nad Stryjem) 1.750 K,

poz. 50. W Wadowicach 2.282 K,

poz. 51. W Wieliczce 2.075 K,

poz. 52. W Złoczowie 2.420 K,

poz. 53. W Żółkwi 1.880 K,

poz. 54. W Żywcu 2.000 K.

Suma dochodów poz. 1—54 144.136 K,

poz. 55. Subwencja państwowa na uzupełnienie przyborów i druki 1.000 K,

poz. 56. Subwencja państwowa na nowo założyć się mające szkoły i kursa handlowe 4.000 K.

Suma grupy A) 149.136 K.

B) Szkoły zawodowe, warsztaty naukowe i kursa majsterskie.

a) zakłady krajowe:

Poz. 57. Krajowa szkoła koszykarska w Brzezowcu 3.100 K,

poz. 58. Krajowa szkoła koszykarska w Brzostku (przeniesiona z Warzyc) 3.400 K,

poz. 59. Krajowa szkoła koszykarska w Dynowie 2.300 K,

poz. 60. Krajowa szkoła koszykarska w Dźurowie 3.000 K,

poz. 61. Krajowa szkoła koszykarska w Leżajsku 4.300 K,

poz. 62. Krajowa szkoła koszykarska w Nieznanowicach 11.100 K,

poz. 63. Krajowa szkoła koszykarska w Niżniowie 5.000 K,

poz. 64. Krajowa szkoła koszykarska w Tarnobrzegu (przeniesiona z Wielowsi) 2.700 K,

poz. 65. Krajowa szkoła koszykarska w Wojsławiu 2.500 K,

poz. 66. Krajowa szkoła koszykarska w Zatorze 4.660 K,

poz. 67. Krajowy Centralny kurs koszykarski we Lwowie 6.600 K,

poz. 68. Krajowy naukowy warsztat kołodziejski w Grybowie 12.100 K,

poz. 69. Krajowy naukowy warsztat kołodziejski w Grzymałowie 11.400 K,

poz. 70. Krajowa szkoła kołodziejska i ciesielska w Kamionce strum. 13.460 K,

poz. 71. Krajowa szkoła zawodowa kołodziejska w Tłumaczu 10.300 K,

poz. 72. Krajowa szkoła stolarska w Stanisławowie 15.000 K,

poz. 73. Krajowa szkoła stolarska w Kalwarii 8.700 K,

poz. 74. Krajowy naukowy warsztat dla wyrobu zabaw. w Jaworowie 27.000 K,

poz. 75. Krajowa szkoła garncarska w Kołomyi 8.050 K,

poz. 76. Krajowe kursa dla przemysłu ceramicznego w Podgórzu 4.200 K,

poz. 77. Krajowy naukowy warsztat szewski w Witkowie 4.900 K,

poz. 78. Krajowy naukowy warsztat szewski w Starym Sączu 13.000 K,

poz. 79. Krajowa szkoła szewska w Dobczycach 7.200 K,

poz. 80. Krajowa szkoła szewska w Kołomyi 4.820 K,

poz. 81. Krajowa szkoła tkacka w Krośnie 8.800 K,

poz. 82. Krajowy naukowy warsztat tkacki w Glinianach 2.840 K,

poz. 83. Krajowy naukowy warsztat tkacki w Gorlicach 2.060 K,

poz. 84. Krajowy naukowy warsztat tkacki w Kosowie 2.080 K,



poz. 85. Krajowy naukowy warsztat tkacki w Łańcucie 2.600 K,

poz. 86. Krajowy naukowy warsztat tkacki w Rychwałdzie 1.000 K,

poz. 87. Krajowa szkoła sukiennicza w Rakszawie 8.050 K,

poz. 88. Krajowa szkoła koronkarska w Zakopanem 5.600 K,

poz. 89. Krajowa szkoła koronkarska w Bobowej 2.550 K,

poz. 90. Krajowa szkoła hafciarska w Makowie 3.646 K,

poz. 91. Krajowa ceramiczna stacya doświadczalna we Lwowie 800 K,

poz. 92. Krajowa mechaniczna stacya doświadczalna we Lwowie 2.000 K,

poz. 93. Krajowa szkoła rzemiosł w Drohowyżu 5.000 K,

Suma dochodów poz. 57—93 235.816 K.

poz. 94. Zwroty zaliczek na płace od funkcyonaryuszów w kraj. szkołach przemysłowych i w biurze kraj. komisji przemysłowej 2.000 K.

Razem a) 237.816 K.

#### b) Zakłady subwencyonowane (subwencye państwowe).

Poz. 95. Dla szkoły koszykarskiej w Czerwonej Woli 2.200 K,

poz. 96. Dla pracowni koszykarskiej w Albigowej 400 K,

poz. 97. Dla pracowni koszykarskiej w Bilińce 400 K,

poz. 98. Dla pracowni koszykarskiej w Chyszewicach 300 K,

poz. 99. Dla pracowni koszykarskiej w Milczycach 300 K,

poz. 100. Dla muzeum przemysłowego w Rzeszowie na pracownię koszykarską w Przewrotnem 300 K,

poz. 101. Dla szkoły koszykarskiej w Rudkach 1.300 K,

poz. 102. Dla szkoły koszykarskiej w Siekierczycach 400 K,

poz. 103. Dla szkoły koszykarskiej w Trembowli 300 K,

poz. 104. Dla pracowni koszykarskiej w Żurawnie 400 K,

poz. 105. Dla pracowni garncarskiej w Tousten 300 K,

poz. 106. Dla Towarzystwa tkackiego św. Sylwestra w Korczynie 1.400 K.

poz. 107. Dla Kraj. Związku przemysłowego na warsztat tkacki w Wilamowicach 1.200 K,

poz. 108. Dla produkcyjnego warsztatu tkackiego w Budzanowie 400 K,

poz. 109. Dla szkoły koronkarskiej w Kańczudze 1.400 K,

poz. 110. Dla szkoły koronkarskiej w Jaworowie 500 K,

poz. 111. Dla szkoły praktycznych robót kobiecych i kursów handlowych przy szkole św. Scholastyki w Krakowie 2.400 K,

poz. 112. Dla szkoły robót utrzymywanej przez Towarzystwo „Pracy kobiet” we Lwowie 1.600 K,

poz. 113. Dla szkoły robót u PP. Benedyktynów w Przemyśle 700 K,

poz. 114. Dla Tow. „Pracy kobiet” w Kołomyi 1.500 K,

poz. 115. Dla Towarz. „Pracy kobiet” w Przemyśle 700 K,

Razem b) 18.406 K,

Do tego suma a) 237.816 K,

Suma grupy B 256.216 K.

#### II. Zwroty pożyczek na cele przemysłowe.

Poz. 116. Przemysł, Konwent PP. Benedyktynów zwrot pożyczki na budowę szkoły robót kobiecych w kwocie 10.000 koron spłacalnej w 17 ratach od r. 1897 po 600 K rocznie (17 i ostatnia rata w r. 1913 w kwocie 400 K) XI. rata (nadm.) 600 K

poz. 117. Śniatyn, Wydział powiatowy, zwrot pożyczki na zakupno realności dla kraj. szkoły koszykarskiej w Dźurówie w kwocie 6.000 K, spłacalnej w 15 ratach od r. 1898 po 400 K rocznie X. rata (nadm.) 400 K,

poz. 118. Stary Sącz, krajowy naukowy warsztat szewski, zwrot pożyczki na fundusz obrotowy w kwocie 800 K, spłacalnej w 10 ratach od r. 1903 po 80 K półrocznie IX. i X. i ostatnia rata (nadm.) 160 K,

poz. 119. Rudki, Wydział powiatowy, zwrot pożyczki na poparcie produkcji wyrobów okolicznych w kwocie 1.000 K, spłacalnej w 5 ratach od r. 1905 po 200 K rocznie, III. rata (nadm.) 200 K,

poz. 120. Świątniki, c. k. szkoła słusarska, zwrot pożyczki na fundusz obrotowy w kwocie 2.000 K, spłacalnej w 5 ratach od r. 1906 po 400 K rocznie, II. rata (nadm.) 400 K,

poz. 121. Maków, krajowa szkoła hafciarska, zwrot pożyczki na fundusz obrotowy w kwocie 1.000 K, spłacalnej w 5 ratach od r. 1907 po 200 K rocznie I. rata (nadm.) 200 K,

poz. 122. Jaworów, kraj. naukowy warsztat dla wyrobu zabawek zwrot pożyczki na fundusz obrotowy w kwocie 5.000 K spłacalnej w 10 ratach od r. 1907 po 500 K rocznie I. rata (nadm.) 500 K,

Suma działu II. (nadm.) 2.460 K.

Ogółem suma dochodów 405.352 K, (nadm.) 2.460 K, razem 407.812 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubrykę XII. poz. 133—153 wydatków tudzież poz. 1—122 dochodów wedle wniosku komisji zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Małachowski** (*czyta*)

Do tej rubryki wpłynęło cały szereg petycji a w szczególności:

a) petycja Stanisława Inglota i Teodora Lauruka o subwencję na wydawnictwo gazety młynarskiej;

b) Petycja stowarzyszenia kobiet „Pomoc Przemysłowa“ we Lwowie o jednorazową subwencję w kwocie 6.000 K, jakoteż przyznanie stałej rocznej subwencji po 1.000 K,

c) Zofii Antonowiczowej o zapomogę na kształcenie córki w rysunkach.

Komisja nie mogła zbadać o ile petycje te zasługują na uwzględnienie i dlatego wnosi: na przekazanie ich Wydziałowi krajowemu do odpowiedniego załatwienia:

d) petycja „Towarzystwa Św. Stanisława Kostki, Opieka nad terminatorami“ o jednorazowy zasiłek. Komisja budżetowa znając dodatnią działalność tego Towarzystwa, nie mogąc jednak ocenić stanu funduszu i potrzeb tegoż, wnosi przekazać tę petycję Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia;

e) dwie równobrzmiące petycje krakowskiego Towarzystwa technicznego L. s. 1375. i 1540. o przyjęcie przez kraj

amortyzacji  $\frac{1}{3}$  części kosztów budowy domu Towarzystwa technicznego i nieustającej wystawy przemysłu budowlanego w Krakowie, komisja budżetowa uznając w zasadzie pożyteczność takiego przedsięwzięcia a nie mogąc dokładnie zbadać dat, cyfr i faktów w petycjach przytoczonych, wnosi na przekazanie tych petycji Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedstawienia odpowiedniego wniosku.

f) petycję Teresy Harasimowicz, wdowy po instruktorze szkoły koszykarskiej w Jurkowie o pensję miesięczną na utrzymanie syna;

g) tudzież Towarzystwa pomocy naukowej dla uczniów szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem o znaczniejszą subwencję na budowę internatu, wnosi komisja budżetowa z tych samych powodów, które ad e) przytoczono, przekazać Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedstawienia wniosku;

h) petycja gminy m. Krakowa o podwyższenie subwencji krajowej dla kursów handlowych przy szkole wydziałowej żeńskiej, im. św. Scholastyki i szkoły robót kobiecych w Krakowie załatwiona jest w poz. 124.

i) petycja „Stowarzyszenia pracy kobiet“ we Lwowie o subwencję jest załatwiona w poz. 125.

j) petycja Stowarzyszenia „Trud“ o subwencję załatwiona jest w poz. 129.

l) petycja gminy miasta Krakowa o przyczynienie się do kosztów zamierzonej budowy muzeum przemysłowego w Krakowie załatwiona jest w poz. 135.

l) petycja gminy m. Krakowa o podwyższenie subwencji na koszt budowy akademii handlowej w Krakowie załatwiona w pozycji 140 b.

m) petycję Towarzystwa „Muzeum przemysłowe w Rzeszowie“ o subwencję ze względu na pożyteczny cel towarzystwa, wnosi Komisja przekazać Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia.

**Marszałek** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Małachowski** (*czyta*)

n) petycję nowego, dopiero od 1. Stycznia b. r. wychodzącego w Krakowie wydawnictwa „Kupiec polski“ komisja



wnosi przekazać Wydziałowi krajowemu do zbadania.

**Marszałek.** Do tej petycyi ma głos p. Maryewski.

**P. Maryewski.** Wydawnictwo „Kupca polskiego“ w Krakowie wniosło petycję, w której uprasza o subwencję. Komisya budżetowa nie przychyliła się do tej petycyi, może ze słusznych powodów, ponieważ jest to pismo początkujące.

Z wydanych już numerów może jednak stwierdzić, że jestto pismo jedynie specjalne dla kupców krajowych, które pominawszy wszelkiego rodzaju politykę, zajmuje się tylko specjalnie zawodowymi sprawami kupiectwa polskiego. Dlatego ja do rezolucyi komisyi, która powiada: „przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania“ dodałbym tylko trzy słowa: „i możliwego uwzględnienia.“

**Marszałek.** Kto popiera tę poprawkę, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*). Jest poparta.

**P. Federowicz.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Federowicz.

**P. Federowicz.** Dodatek proponowany przez p. Maryewskiego gorąco popieram. Organ „Kupiec Polski“ wychodzi od Nowego Roku dzięki inicjatywie i ofiarności kupiectwa lwowskiego i krakowskiego. Jestto jedyny organ kupiectwa galicyjskiego. Komisya sejmowa przesyła postawiła wniosek udzielenia poparcia temu organowi w kwocie 1.000 K.

Niestety rzecz w komisji budżetowej natrafiła na pewne trudności i absolutnie nie mogę się spodziewać w obec zajętego stanowiska komisji budżetowej, aby wniosek o refundowanie tej kwoty w budżecie krajowym mógł uzyskać większość w Wysokiej Izbie i dlatego ograniczam się tylko do poparcia rezolucyi p. Maryewskiego, aby przynajmniej umożliwić Wydziałowi krajowemu okazanie życzliwości dla nowo powstałego organu.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

**Sprawozdawca p. Małachowski.** Jeżeli chodzi o wyrażenie życzliwości dla nowego pisma i decyzyę w tym kierunku zostawiamy Wydziałowi krajowemu, który będzie miał obowiązek zbadać, o ile ono czyni zadość swemu zadaniu, to oświad-

czam osobiście, że się nie sprzeciwiam poprawkom p. Maryewskiego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek komisji zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje poprawkę p. Maryewskiego zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęta. Teraz przystępujemy do rezolucyi p. Baworowskiego, która brzmi (*czyta*):

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by zbadał potrzebę utworzenia w Trembowli szkoły kamieniarskiej, ewentualnie, w razie uznanej potrzeby, wdrożyć w tej mierze rokowania z c. k. Rządem i zdał sprawę na jednej z najbliższych sesyi“.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucję, zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęta.

Dalej jest rezolucya p. Skołyszewskiego, która brzmi (*czyta*):

„Poleca się Wydziałowi krajowemu poczynienia badań zdążających do wyświeślenia przyczyn ciągłego zubożenia i proletaryzacyi ludności rzemieślniczej małomiejskiej. Oraz by po wyświeśleniu przyczyn przedstawił na jednej z najbliższych sesyj sejmowej środki zdążające do ekonomicznej sanacyi tej warstwy ludności dotychczas w zastosowaniu nie będące i obecnym budżetem nie objęte.“

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

**P. ks. Stojałowski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. ks. Stojałowski.

**P. Stojałowski.** Wysoka Izbo!

Korzystam ze sposobności, żeby jeszcze raz wrócić do ważnej kwestyi społecznej: do zubożenia naszego małomieszczaństwa. Być może, że kilka dni temu zbyt cierpko i gorzko odzywałem się do narodowej demokracji, że mieszkając po małych miastach, mało się troszczy o małomieszczyków. Dziś chcę bez gorzkości, ale całkiem seryo poruszyć tę samą sprawę. Znam dobrze nasze miasteczka, szczególnie w zachodniej Galicyi. Zaglądałem tam do domków naszych drobnych rękodzielników

i mogę stwierdzić, że nędza tam jest wprost przerażająca. W każdej chacie średniego rolnika wiejskiego widziałem większy jakiś dobrobyt, ochędostwo, całkiem inne życie. Nasi rzemieślnicy są państwą lichwiarzy; borykają się z nędzą i przy największej pracy nie są często w możności zarobić i jednej korony dziennie. Jeśli więc te stosunki przejęły mnie trwogą i wyrwały mi z ust gorzkie słowa, to nie dziw.

Czas bowiem największy, żeby się ktoś zajął naszym drobnym mieszczaństwem. Od wielu lat marzyłem o tem, żeby moją działalność rozszerzyć także i na nasze drobne mieszczaństwo. Było to jednak za wiele na siły jednego człowieka. Przez pewien czas redagowałem nawet pismo dla nich. I cieszyłem się gdy podobne pisma, jak n. p. „Mieszczanin“ i t. p. powstawały. Wyznam jednak otwarcie, że w tych pismach nie było ani życia, ani praktycznego zrozumienia rzeczy. Tembardziej mnie to boli, że widziałem jak n. p. w Poznańskim najsilniejszą klasą społeczną jest małomieszczaństwo, kupcy, przemysłowcy drobni, krawcy, szewcy i t. d. Mają oni własne swoje pisma, jak „Postęp“, „Orędownik“ i inne. Są oni w Wielkopolsce niemal przodującą klasą społeczną, która najsilniej broni się Niemcom, a także Żydom; choć co prawda tych jest tam bardzo mało, bo zaledwie 40 kilka tysięcy. Otóż tam mieszczaństwo skutecznie prowadzi walkę konkurencyjną z Niemcami i izraelitami.

Różnica między naszymi a tamtejszymi stosunkami pochodzi stąd, że tam się znaleźli ludzie, którzy jak Szymański redaktor Orędownika lub Rzepecki, umieli stanąć na czele mieszczaństwa, zorganizować je i ciągle pracują nad kulturalnem jego powodzeniem. U nas do tego samego zadania byłaby powołaną narodowa demokracja. Nie występowałbym wcale przeciw zasadom narodowej demokracji i myślę, że między nami mogłaby być zgoda, bo jeżeli p. Głabiński powiedział, że oni są chrześcijańską demokracją, to ja powiem, że my jesteśmy narodowymi demokratami; i pierwszy punkt naszego programu mówi, że: „stoimy na gruncie narodowym i chrześcijańskim“. I pod tym względem narodowym nikomu się nie damy wyprzedzić.

A jeżeliby narodowa demokracja chciała wychodzić z pewnymi osobistymi zarzutami przeciw mnie, to jej powiem, że gdybym chciał waleczyć tą samą bro-

nią, znalazłbym o wiele więcej błędów i grzechów narodowych u niektórych ludzi z pośród narodowej demokracji, niż oni mogą mi ich wytknąć. Ale pomijam to, nie chcąc być osobistym. Wypowiadam tylko jeszcze raz przekonanie, że moglibyśmy doskonale podzielić pracę, tak, żeby narodowa demokracja, jako mieszkająca więcej po miastach, zabrała się energicznie do organizacyi małego mieszczaństwa, które jest rzeczywiście najbiedniejszą z pomiędzy wszystkich warstw naszych społecznych. I gdybyśmy podzieliли pracę w ten sposób, że my pracowalibyśmy na wsi, a narodowa demokracja po miastach, to byłby to z pewnością zbawienny i pożyteczny podział pracy i doczekalibyśmy się tego, że kraj nasz wkrótce inaczej by wyglądał.

A że rezolucja p. Skołyszewskiego zmierza właśnie do tego, żeby zwrócić uwagę na te oplakane stosunki małomieszczaństwa, więc będziemy za nią głosowali.

(Brawa).

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Głos na p. Sprawozdawcę.

Sprawozdawca p. Małachowski. Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje rezolucję p. Skołyszewskiego, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Jest jeszcze rezolucja p. Rutowskiego, która brzmi (czyta):

„Sejm uznaje konieczność podniesienia krajowego funduszu przemysłowego z 5,000.000 koron na 7,000.000 koron i w tym celu podnosi roczną dotację budżetową ze 100.000 koron na 150.000 kor.“

Na podstawie zwiększonej dotacyi funduszu przemysłowego Bank krajowy zaliczy funduszowi przemysłowemu w latach 1907 i 1908 sumę 1 miliona koron.“

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucję, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęta.

Następuje Rubryka XIII. Długi krajowe.

W zastępstwie sprawozdawcy p. Oleśnickiego p. Małachowski.



Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Małachowski** (*czyta*)

### Wydatki.

Poz. 1. umorzenie pożyczki z roku 1893 2,735.090 K,

poz. 2. spłata obligacji i kuponów b. funduszków indemn. 1.500 K,

poz. 3. rozmaite wydatki tych funduszków indemn. 100 K,

poz. 4. odsetki bierne od chwilowych pożyczek 75.000 K,

poz. 5. odsetki 4% od pożyczki zaciągnąć się mającej na wystawienie koszar i szpitali wojskowych w zamian za ustąpienie z Wawelu 67.514 K,

poz. 6. odsetki 4% od pożyczki 2,225.000 K, zaciągniętej na pokrycie niedoboru w r. 1906 89.000 K,

poz. 7. odsetki 4% od pożyczki zaciągnąć się mającej 1,500.000 K, w myśl uchwały sejmu z 16. listopada 1906 na ułatwienie krycia dachów materiałem ogniotrwałym 60.000 K.

Suma wydatków rubryki XIII-ej 3,028.204 K.

### Dochody.

Poz. 1. Dochody byłych funduszków indemnizacyjnych:

a) wpłata kapitału i rent od obowiązanych 94 K,

b) odsetki zwłoki i rozmaite inne dochody 300 K,

c) Dochód z zaległych dodatków indemn. od kontrybuentów 4.000 K,

poz. 2. z aktywów funduszu 6% pożyczki krajowej z r. 1873 400 K,

poz. 3. odsetki od pieniędzy chwilowo lokowanych 24.000 K,

poz. 4. IV-ta roczna rata pożyczki bezprocentowej 14.000 K, udzielonej Czytelni polskiej w Białej 500 K.

Ogółem suma dochodów tej rubryki 29.294 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubr. XIII. poz. 1—7 wydatków, tudzież poz. 1—4 dochodów wedle wniosku komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje Rubr. XIV. Pensye emerytalne, zaopatrzenia, dary z łaski.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Skalkowski** (*czyta*)

### Wydatki.

I. Dotacje dla wdów po członkach Wydziału krajowego, poz. 1 do 4 9.600 K.

II. Emerytury urzędników i służb Wydziału krajowego, poz. 5 do 45 (z uwzględnieniem nadwyżki, powstałej w skutek policzenia całego czasu służby do emerytury Konstantemu Olszewskiemu, Edmundowi Dąbrowskiemu i Epifaniuszowi Jaremowiczowi) 97.891 K.

III. Pensye emerytalne urzędników zakładów krajowych, poz. 46. do 57. 34.041 K.

IV. Pensye dla wdów i sierót po urzędnikach i służbach Wydziału krajowego poz. 58. do 1b7. 76.924 K.

V. Pensye dla wdów i sierót po urzędnikach zakładów krajowych, poz. 128. do 140. 13.630 K.

VI. Dary z łaski dla funkcyonaryuszów krajowych, tudzież ich wdów i sierót, poz. 141. do 300. zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego 13.286 K.

W załatwieniu petycji przekazanych komisji budżetowej, wnosi komisya:

Poz. 201. załatwiając petycję L. 143. Wandy Dziubińskiej 400 K,

poz. 202. na petycję Rozalii Piotrowskiej L. 161. dla niej i głuchoniemej córki 500 K,

poz. 203. na petycję Maryi Baryckiej L. 169. 300 K,

poz. 204. na petycję Anny Wojtynowej L. 170. 200 K,

poz. 205. na petycję Maryi Bubesowej L. 171. 100 K,

poz. 206. na petycję p. Leontyny Sapałaczyńskiej L. 177. 300 K,

poz. 207. na petycję Julianny Gering L. 298. 200 K,

poz. 208. na petycję Maryi Langnerowej L. 442. 500 K,

poz. 209. na petycję Sabiny Niewiadomskiej L. 448. 180 K,

poz. 210. na petycję Anieli Van Roy L. 513. 200 K,

poz. 211. na petycję Kornelii Struad L. 523. 200 K,

poz. 212. na petycję Józefy Markowskiej L. 578. 150 K,

poz. 213. na petycję Seweryny Małeckiej L. 579. 100 K,

poz. 214. na petycję Emilii Sternalowej K. 599. 300 K,

poz. 215. na petycję Maryanny Zakrzewskiej L. 695. 200 K,

poz. 216. na petycję Heleny Babińskiej L. 712. 300 K,

poz. 217. na petycję Ferdynanda Baczyńskiego L. 844. 100 K,

poz. 218. na petycję Augusty Baranowskiej L. 857. 100 K,

poz. 219. na petycję Franciszki Krotchwilowej L. 906. 200 K,

poz. 220. na petycję Matyldy Polińskiej L. 1175. 400 K,

poz. 221. na petycję Teofili Rzeczyckiej L. 1199. 200 K,

poz. 222. na petycję Ludwiki Siemińskiej L. 1221. 200 K,

poz. 223. na petycję Stanisława Tarnawskiego L. 1331. 500 K,

poz. 224. na petycję Zofii Horoszkiewiczówny L. 1358. 500 K,

poz. 225. na petycję Zofii Zielińskiej L. 1483. 300 K,

poz. 226. Magdaleny Stipalowej L. 1484. 300 K,

poz. 227. na petycję Apolonii Sternalowej L. 1529. 200 K,

228. na petycję Małgorzaty Kozubowej L. 1829. 100 K,

Następujące petycje wnosi komisya odeśłać Wydziałowi krajowemu do zbadania :

L. 173. Waleryi Schmidt, wdowy po zarządcy szpitala w Przemyślu;

L. 175. Anny Załuskiej, wdowy po słudze kancelaryjnym;

L. 178. Maryi Hanaczewskiej, wdowy po słudze kancelaryjnym;

L. 305. Kazimiry Schmidowej, wdowy po zarządcy szpitala w Śniatynie;

L. 512. Maryi Zajączkowskiej, wdowy po pisarzu etatowym;

L. 522. Heleny Niedzielskiej, wdowy po dyetariuszu;

L. 698. Walentyny Bobrowskiej, wdowy po inżynierze;

L. 1004. Waleryi Bieńkowskiej, wdowy po archiwście;

L. 1018. Edwarda Stapińskiego, emerytowanego zarządcy szpitala w Jasle;

L. 1073. Sierót po Kazimierzu Sałamaszyńskim, słudze kancelaryjnym;

L. 1165. Edwarda Turczyńskiego, byłego sługi kancelaryjnego;

L. 1215. Bazylego Bojdunika, emerytowanego droźnika;

L. 1267. Straży wałowej nad Wisłą i Sanem w powiecie Tarnobrzskim;

L. 1546. Franciszki Bojkowskiej, wdowy po portyerze.

W załatwieniu petycji E. Jaremovicza, cimer. kancelisty, Sejm zezwala, aby petentowi policzono przy wymiarze emerytury cały czas w służbie krajowej faktycznie spędzony.

W załatwieniu petycji E. Dąbrowskiego, em. asystenta rachunkowego, Sejm zezwala, aby mu przy wymiarze emerytury policzono cały czas, w służbie krajowej faktycznie spędzony.

Przychylając się częściowo do petycji K. Olszewskiego, zezwala Sejm, aby mu wymierzono pełną emeryturę od jego poborów służbowych, nie biorąc jednak w rachubę dodatku osobistego w czynnej służbie pobieranego.

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby sprawdził przytoczone przez petenta S. Krogólskiego okoliczności co do utraty zdrowia w służbie krajowej i przedstawił Sejmowi odpowiednie wnioski.

Poz. 229. Karolowi Kalicie jako uzupełnienie płacy emerytalnej stały dar z łaski 507 K.

Suma działu VI. pozycya 141—229 21.743 K.



## VII. Rozmaite zaopatrzenia i dary z łaski.

Komisyja wnosi zgodnie z Wydziałem :

Poz. 230. Na zapomogi dla wdów i sierót po lekarzach okręgowych (w myśl uchwały Sejmu z 5. marca 1907) 10.000 K,  
poz. 231. Waleryi Schmidowej 200 K,  
poz. 232. Maryi Rampeltowej 400 K,  
poz. 233. Józefie Grabaszewskiej 200 K,

poz. 234. Maryi Ilnickiej 720 K,  
poz. 235. Salomei Lipińskiej 300 K,  
poz. 236. Felicji Korosteńskiej 160 K,  
poz. 237. Falinie Ogonowskiej 720 K,  
poz. 238. Annie Szaraniewiczowej 720 K,

poz. 239. Jadwidze Głuchowskiej 500 K.

poz. 240. Eulalii Brzozowskiej 200 K,  
poz. 241. Michalinie Romanowej 200 K,  
poz. 242. Emilowi Baczyńskiemu 400 K.

poz. 243. Chmielowskiej Maryi wdowie po profesorze Uniwersytetu 600 K,

Komisyja budżetowa proponuje, przyznać dożywotni dar z łaski dla p. Reginy Starzewskiej w kwocie 700 K, jako odpowiadający stanowisku i poborom służbowym ś. p. męża petentki, i wnosi, aby wstawić do budżetu :

poz. 244. Reginie Starzewskiej 700 K.

Suma działu VII. poz. 230. do 244. 16.020 K.

Sejm upoważnia Wydział krajowy, aby p. Bronisławowi Błockiemu, profesorowi krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, policzył w razie przeniesienia go na emeryturę, do wymiaru płacy emerytalnej także lata służby nauczycielskiej spędzone na posadzie nieetatowej.

Sejm odstępuje do załatwienia c. k. Radzie szkolnej krajowej petycję L. 388. Stefanii Skwirzyńskiej o zapomogę lub dar z łaski.

Suma wydatków Rubr. XIV. 269.849

## Dochody.

Poz. 1. Z wkładek emerytalnych od plac urzędników 36.000 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy

żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubrykę XIV. poz. 1—244 wydatków, tudzież poz. 1. dochodów wedle wniosku komisji oraz odczytane wnioski komisji zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje Rubryka XV. Opłaty konsumcyjne.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Mieczysław **Urbański** (*czyta*) :

## Wydatki.

Poz. 1. Koszta komisyjne 1.000 K,

Poz. 2. Koszta manipulacji i prowizji c. k. pocztowej Kasy oszczędności 2.000 K.

poz. 3. Koszta kancelaryjne 2.500 K

poz. 4. Papier i druki 5.000 K,

poz. 5. Rozmaite wydatki tudzież remuneracye i zasiłki 3.000 K,

poz. 6. Doradca prawny — K.

Ogółem suma wydatków 13.500 K.

## Dochody.

Poz. 1. Dochody krajowych opłat konsumcyjnych :

a) od piwa, (w myśl ust. z 13. lutego 1903 Nr. 24 Dz. ust. kr.) 1,900.000 K,

b) 30% dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina w myśl ust. z 4. lipca 1899 Nr. 93. Dz. u. kr.) 90.000 K,

c) udział kraju w nadwyżce dochodów z podwyższonego państwowego podatku konsumcyjnego od spirytusu, w myśl ust. z 8. lipca 1901 Nr. 86. Dz. p. p.) 5,300.000 K,

Ogółem suma dochodów 7,290.000 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wydatki i dochody Rubr. XV. wedle wniosku komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje Rubryka XVI. Rozmaite wydatki.

Otwieram rozprawę ogólną nad tą rubryką. Czy żąda kto głosu?

P. Jan **Gnoiński**. Proszę o głos.

**Marszałek**. Głos ma p. Jan Gnoiński.

P. Jan **Gnoiński**. Wysoka Izbo!

Na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 17. października 1905 zapadła na wniosek komisji szkolnej następująca uchwała:

(czyta):

„Odstępuje się Wydziałowi krajowemu, by o ile na to, fundusze wystarczą, przychodził z pomocą prywatnej inicjatywie w urządzaniu, wedle wniosku posła Gnoińskiego dobrze zorganizowanych wycieczek młodzieży szkolnej po kraju“.

Wydział krajowy odniósł się pismem z 20. lutego 1906 do Rady szkolnej krajowej o opinię co do użyteczności takich wycieczek, a nadto zażądał obliczenia w przybliżeniu, jakieby to za sobą poniosło koszta.

Rada szkolna krajowa odniosła się do wszystkich dyrekcji szkół średnich i do towarzystwa nauczycieli szkół wyższych prosząc o odpowiedź, co w tej sprawie dotychczas zrobiono i co by dalej zrobić należało.

Po zebraniu odpowiedzi odniosła się Rada szkolna krajowa do Wydziału krajowego popierając jak najgoręcej myśl wyrażoną w wniosku postawionym w sprawie tych wycieczek, a w ustępie końcowym owego pisma zwraca się do Wydziału krajowego z uprzejmą prośbą, by Wydział krajowy wyjednał u Wysokiego Sejmu wstawienie do budżetu krajowego na rok 1907 kwoty 2.000 koron na cele tych wycieczek.

Jak wiemy, w preliminarzu budżetu na rok 1907 kwoty tej nie ma.

Muszę tu podnieść, że intencją mego wniosku było przyjąć z pomocą młodzieży ubogiej i zapomocą subwencji z funduszy krajowych, jakie na ten cel będą mogły być zebrane, udzielić pomocy pieniężnej młodzieży uboższej.

Młodzież majątniejsza bierze bardzo chętnie udział w takich wycieczkach, ponosi koszta, a nawet bardzo często zbiera między sobą składki celem wspierania uboższych kolegów.

Na pismo, które wystosowałem w tej sprawie do wszystkich wydziałów Rad powiatowych, otrzymałem ze wszystkich stron bardzo przychylną odpowiedź, a 10 reprezentacji powiatowych oświadczyło gotowość wstawiania do budżetu pewnych stałych kwot na cele subwencyonowania tych wycieczek.

Nie wątpię, że gdy te wycieczki wejdą w życie, ofiary na ten cel będą znaczne i od osób prywatnych i od rozmaitych korporacji, od miast i powiatów, gdyż powszechnie ustaliło się przekonanie, że poznanie własnego kraju jest koniecznem uzupełnieniem wykształcenia ogólnego i że młodzież dorastająca, która w przyszłości zajmie stanowisko na wszystkich polach pracy publicznej, powinna poznać kraj dokładnie, nie tylko jego zabytki i piękności architektoniczne i historyczne, ale przede wszystkim jego zasoby i źródła, z których kraj czerpie swoje dochody, zadaniem jej bo iem będzie w przyszłości te zasoby zużytkować i rozwijać na korzyść kraju.

**Marszałek**. (przerywając) Przepraszam p. Posła, proszę o wyjaśnienie, czy wniosek, jaki szan. poseł zamierza postawić, odnosi się do jakiej petycji, czy też do jakiego wniosku komisji?

P. **Gnoiński**. Nie.

**Marszałek**. W takim razie nie mógłbym takiego wniosku poddać pod głosowanie, gdyż obecnie może się toczyć dyskusja i mogą być stawiane wnioski tylko odnośnie do petycji poruczonych komisji lub też odnośnie do wniosków komisji. Jeżeliby komisja postawiła np. wniosek na przejście do porządku dziennego nad jaką petycją lub też inny jaki wniosek, wtenczas gotów byłbym podać do głosowania wniosek szan. p. posła odnośnie do tego pozytywnego wniosku.

Ponieważ chodzi tu obecnie o kwestję, co do której Sejm nie miał ani żadnej petycji, ani żadnego wniosku samostanowienia, przeto mógłbym podać wniosek szan. posła do głosowania tylko wtedy, gdyby postawił samoistny wniosek nagły.

P. **Gnoiński**. W takim razie stawiam wniosek, ażeby wstawić do Rubryki XVI. jako poz. 16. kwotę 2000 koron.

**Marszałek**. Tego wniosku nie mogę podać do głosowania, gdyż co do tej sprawy nie było wogóle żadnej uchwały przekazującej ten wniosek komisji. Jeżeli Szan. p. poseł przy końcu posiedze-



nia postawi wniosek naglący, to Izba będzie go mogła załatwić, w tej chwili nie mógłbym wedle regulaminu takiego wniosku podać do głosowania.

Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca poseł **Skołyszewski**. Zrzekam się głosu.

**Marszałek**. Przystępujemy więc do rozprawy szczegółowej. Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca poseł **Skołyszewski**. Przedewszystkiem muszę sprostować omyłkę druku a mianowicie na stronicy 4. sprawozdania, gdzie słowa: „Petycję l. 1300 1068 gminy miasta Kalwaryi o udzielenie subwencji na budowę wodociągu“, przestawić należy poza następujące zaraz słowa: „Wysoki Sejm raczy uchwalić“.

(czyta):

#### Wydatki.

Poz. 1. Do rozporządzalności Wydziału krajowego 60.000 K.

Poz. 2. Na fundację wieczystą im. Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa I. 24.000 K.

**Marszałek**. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubr. XVI. poz. 1. i 2. wydatków wedle wniosku komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł **Skołyszewski** (*czyta*):

Poz. 3. Na misye katolickie, do rozporządzalności Wydziału kraj. 6.000 K.

**Marszałek**. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. **Kuryłowicz**. Proszu o hołos.

**Marszałek**. Głos ma p. Kuryłowicz.

P. **Kuryłowicz**. Wysoka Pałato.

W Rub. XVI. wydzu ja duże kranuju ricz, pozycju pereznaczeniu na misji katolycki, kotri pryczyniajut sia do umoralnienia naroda, a tym samym do zlahodzenia nemylych w kraju panujuczych widnoszeń.

Pozwolu sobi w duże korotkych słowach pry sij nahodi nawiazaty deszczu o

naszim episkopati i naszim duchowienstwi a to w oświtliniu prasy.

Pered paru dniamy skazaw JE. Namistnyk, szczo nakoły mnoho dnewnykiw polskich naklykuje do bażanoji zhody oboch narodnostyj, to Excelencya ne wydyt nijakoho dnewnyka ruskoho, kotryj o takij zhodi howoryty buwby chotiw. Ja skažu szczoś innoho, imenno, szczo koły nema ani odnoji ruskoji gazety, kotraby pośmiłaś na duchowienstwo, a imenno na preosw. epyskopat łatyńskoho obrjadu, kydaty słowa neczesnyji, to w presi polskij dnewnyki jak Dziennik Polski i Słowo Polskie kynułyś na wysoko preosw. metropolitu naszoho z nekulturnymy ubłyżajuczymy zamitamy a w Słowi polskim buła nawit' pid adresoju Szepetiuch pomiszczena złobnaja satyra. Takaja marna gazetka jak Smigus maje stału rubryku wyśmiwajucu duchowienstwo i Epyskopat ruskij. Ale istynno prowokujemy je poślidne czysło gazetky Djabeł.

(*Mowca okazuje ten numer Djabeła*).

Pto maluje metrop. Szeptyckoho, pohaniajuczoho bezrohy.

(**Głosy**. Hańba!)

a pid toju ilustracjeju je pidpys:

„Wszystko idzie z jednej beczki  
Jaki pasterz, takie owieczki“.

(*Okrzyki okurzenia posłów ruskich i polskich*.)

Czy to jest taja kultura o kotrij howoryw p. Grabmayer? Ja was Panowe zapewnijaju z szczyroho sercia, szczo ani odna ruska gazeta, nawit' Hajdamaky, ta najhirsze woroża dla was gazetka, ne wyrażaje sia tak o waszych wysoko pocztennych czlenach epyskopatu, kotrych my wysoko poczytajemo i szanujemo, — taja wasza szowinistyczna presa wyrażajės zi złoboju i neprylycznostiju o duchowienstwi ruskim, nazywajuczy ich borytelamy, borbifaksamy i rozpysujuczyś o „zdierstwie w jura stolae“ starajės pidkopaty powahu duchowienstwa. Hodyt zastanowyt ty sia, czy to dobre diło, czy to ne mecz obosiecznyj, czy dobre bude, koły narod utratyt poszanowanie dla duchowienstwa a za tym utratyt wiru i religiu?

(*Brawa*).

Ja dumaju, szczo ne bude dobre i tak dowho bude chotiaj wzhladnyj w kraju supokij, jak dowho bude w narodi hluboko wkorinena wira katolycka, a proświtytelamy i prowidnykamy tak polsko-

ho jak ruskoho naroda, budut' otcy duchowni.

Jesly Panowe majete wlasť i dobru wolu, to proszu was zlomit kark tij ohydnyj hydri, tij presi zlobnij, a tohdy budemo wydily, szczo wy ne lysz pusti slowa howoryte, ale istynno bazajete spokoju i zhody, czoho i my dla dobra fraju szczyro bazajemo.

(*Brawa i okta ki.*)

**P. Stojałowski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** P. Stojałowski ma głos.

**P. Stojałowski.** Wysoka Izbo!

Zabieram głos do tej samej pozycji, ażeby poprzedniemu mowcy odpowiedzieć, że to, co przytoczył o pismach polskich, obrażających ks. Metropolite, nie może przemawiać przeciw tej pozycji, ale właśnie za tem, że te misye są potrzebne,

(**P. Kuryłowicz.** Tak, tak!)

bo są ludzie, którzy potrzebują pewnego nawrócenia.

(**P. Bohaczewski.** Dyabeł nigdy się nie nawróci! (*Wielka wesołość.*))

Jeżeli chodzi o żale, które wyraził p. Kuryłowicz, to muszę wypowiedzieć to przekonanie, że okrzyki: „hańba“ ze strony posłów ruskich przeciw kulturze polskiej były niewłaściwe i nie stosowne.

(**Głosy.** To rzecz prokuratora!)

Proszę powiedzieć, że prokurator austriacki źle robi puszczając takie rzeczy, na to przystanę, ale nie wolno z tego powodu wołać: „hańba“ kulturze polskiej!

Jeżeli zaś chodzi o to, ażeby obrażeni mieli satysfakcję, to stwierdzam, że niejednokrotnie już było tu wypowiedziane, że potępiamy szowinistów zarówno z tej jak tamtej strony. A na dowód, że i my jesteśmy bezbronni, zwrócę uwagę kolegów Rusinów, że i nasi dostojnicy kościelni i świeccy przez pewną część prasy polskiej pogardliwie i wprost bańbiąco bywają przedstawiani. Przecież niedawno ks. arcybiskup Bilczewski figurował w Monitorze, przedstawiony w ten sposób na ilustracji, to samo spotkało ks. Pastora i naszego Eksc. Marszałka.

**Marszałek.** Ja się tem nie obrażam!

(*Wielka wesołość w całej Izbie.*)

**P. Stojałowski.** To też wszyscy posłowie byliśmy oburzeni, bo możemy się wprawdzie różnić w zapatrywaniach poli-

tycznych, ale żeby sobie jakiegokolwiek pismo polskie pozwoliło przedstawić naszego Marszałka w tak ohydny sposób, to musi wywołać protest każdego uczciwego Polaka.

(*Huczne brawa.*)

Protestujemy tedy przeciw znieważaniu duchownych polskich czy ruskich, czy też naszego Marszałka.

(*Fonowne oklaski.*)

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu do poz. 3.? (*Nikt.*) Rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Skołyszewski.** Z prawdziwą przykrością zabieram głos, ażeby z tej trybuny jako sprawozdawca odpowiedzieć na uwagi dwóch ostatnich mowców: z przykrością, gdyż uważam czyny, jakie tu p. Kuryłowicz przedstawił, za wysoce niemoralne, które każdy członek tej Wys. Izby, na jakimkolwiek stał stanowisku politycznem — ze względów etycznych potępić musi.

(**P. Milewski Brawo.**)

Proszę p. Kuryłowicza, ażeby czynów pewnych skrajnych stronnictw, czy grup nie przypisywał całej narodowości polskiej,

(*Brawa.*)

bo to, co w narodzie zdrowe i uczciwe musi się tymi czynami brzydzić i najsilniej je potępić.

(*Brawa.*)

A jak jest potępiany fanatyzm grup skrajnych, które do naszej narodowości należą, tak samo potępiamy fanatyzm z innej strony.

(*Brawa.*)

**Marszałek.** Ponieważ pozycja sama budżetu nie była zaatakowana, więc osobnego głosowania nad nią nie zarządzam.

Sprawozdawca p. **Skołyszewski** (*czyta*):

Poz. 4. Na pokrycie 71% dodatku krajowego do podatku zarobkowego opłacać się mającego przez galic. fundusz propinacyjny, w myśl §. 100. ustawy z dnia 25. października 1896, Dz. p. p. Nr. 220. i uchwały Sejmu z 29. stycznia 1898 r. 140.059 K,

poz. 5. Na honifikację dla funduszów powiatowych za ubytek w dochodach, opłacanych do końca roku 1897 z galic. funduszu propinacyjnego w myśl



uchwały Wys. Sejmu z dnia 29. stycznia 1898 r. 100.000 K,

poz. 6. Na koszt urządzenia i utrzymania dwóch kursów dla pisarzy gmin wiejskich (w myśl uchwały sejmowej z dnia 2. listopada 1903) 16.000 K,

poz. 7. Na cele „Domu polskiego“ w Morawskiej Ostrawie 1.000 K,

poz. 8. Towarzystwo tatrzańskie stała subwencya 1.000 K,

poz. 9. Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych. zasiłek stały 10.000 K,

poz. 10. Na biura pośrednictwa pracy 14.830 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubr. XVI. poz. 3—10. wydatków wedle wniosku komisji, zechce rękę podnieść. (*Wielkość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Skłyszewski** (*czyta*):

Poz. 11. Dla spółki ochrony i pomocy narodowej w Białej, na cele „Domu polskiego“ 2.000 K.

**Marszałek.** Do tej pozycji zażądał głosu p. ks. Stojalowski. Udzielam mu głosu.

**P. Stojalowski.** Pożyczka na cele Domu polskiego w Białej 2.000 ma już swoją historję. Gdy r. z. Sejm poraz pierwszy ją uchwalił przy zgodnem poparciu tak z prawicy, jak z lewicy, kosztowała ona mandat jednego z narodowych demokratów. Panu Łazarskiemu bowiem, dlatego jedynie, że nie oponował przeciw tej pożyczce, Niemcy bialscy wyprawiali takie awantury, że złożył mandat poselski miasta Białej.

Niemcy uważali bowiem już samo milczenie p. Łazarskiego w tej sprawie za zdradę interesów niemieckich, co samo świadczy, jak Niemcy pojmują istotne znaczenie Domu polskiego w Bielsku.

Przeszłego roku nie przemawiałem przy tej pożyczce budżetu, aby nie zarzucano mi, że mówię *pro domo sua*—obecnie jestem w innym położeniu. Stało się za- dość życzeniu pism radykalnych i narodo-demokratycznych i ks. Stojalowski nie jest w Domu polskim. Mieszkam stale w Krakowie, a do Białej tylko dojeżdżam, konsekwencya zaś tego taka, że w Domu

polskim niema nikogo, ktoby się jego sprawami zaopiekował.

Wszystkie moje apele, zwracane do narodowej demokracji i do reszty inteligencji, ażeby przecież znalazł się ktoś, czy z adwokatów, czy z lekarzy, czy z po- śród innych zawodów inteligencji, i przy- szedł do Bielska, a skosztował słodczy mieszkańia w tem mieście i zaopiekował się Domem polskim, były bezskuteczne.

Nawet w całej Galicyi nie można było znaleźć człowieka, któryby tę sprawę chciał dalej prowadzić, tak, że trzeba było aż ze Śląska z redakcyi „Katolika“ za- wezwać jednego ze współredaktorów, aby objął kierownictwo związków chrześcijań- sko-robotniczych w Domu polskim.

Organizacya ta chrześcijańska liczy dziś 1300 członków, których w małej salce na żaden sposób nie można pomieścić, tak, że musimy od chrześcijańskich Niemców (nie od hakatystów) pożyczać sali, ponie- waż nasza na zgromadzenie jest za ciasna.

Podniosę jeszcze tylko tyle, że ta organizacya chrześcijańska i polska działa tak skutecznie w walce z międzynarodową socyalną demokracją, że wszystkie związki, jak n. p. Kasy chorych i inne zawodowe organizacye robotnicze są w rękach chrześcijańskich i polskich.

Bielsko i Biała jest właśnie jedyne miejsce, gdzie socyalna demokracya, mi- mo, że ma tam taki zastęp robotników, nie ma do nich dostępu. Dowodzi to wiel- kiej użyteczności tej organizacyi i Domu polskiego.

Dom polski jest małą realnością z du- żym ogrodem, kupioną za 44.000 K. Dla- tego też mamy zamiar a nawet musimy w tym roku przystąpić do budowy sali. Ponieważ na cele Domu polskiego wsta- wiona jest w budżecie kwota 2.000 K. i ponieważ wiem, że podwyżki ciężko przechodzą, a nadto, że budżet krajowy wykazuje niedobór, nie będę też żądał podwyższenia tej kwoty, tylko będę prosił o to samo, co przyznano Towarzystwu tatrzańskiemu, a mianowicie o subwencję stałą aż do umorzenia pożyczki, zaciągną- ciej się mającej na budowę sali.

(**Głosy.** Szkoda, trzeba było żądać podwyższenia. Bylibyśmy uchwalili.)

To, czego żądam, jest mojem zda- niem ważniejsze, aniżeli uzyskanie pod- wyżki o 1.000 K, bo z jednej strony nie obciąża się przez to bardziej budżetu, a mając zapewnione umorzenie długu, damy

sobie radę. Więc chodzi nam o taką coroczną subwencję aż do spłacenia pożyczki.

Dlatego pozwoliłbym sobie postawić do Rubr. XVI. poz. 11. następującą poprawkę, aby przyznać dla powyższej Spółki na cel budowy „Domu polskiego“ coroczną subwencję w kwocie 2.000 koron, aż do umorzenia pożyczki na budowę sali.

**Marszałek.** Kto popiera tę poprawkę, zechce powstać. (*Dostateczna ilość*). Poprawka poparta.

Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Skołyszewski**. Wysocki Sejmie!

O ile znam stosunki w Bielsku i Białej, w tym jedynym polskim większym środku przemysłowym, to Towarzystwo zeszłego roku otrzymało już subwencję, na pewne uwzględnienie zasługuje. Rzeczywiście rozwija ono pod tym względem działalność nadzwyczajną dla rzesz robotniczych bardzo pożyteczną, odrywając ją od szynków i t. p. drogich zabawek. Nadto stworzyła dla robotników osobne narodowe schronisko i chroni ich od międzynarodowej agitacji, czego najlepszym dowodem, że przy wyborach do Kasy chorych, jedynie w tej miejscowości w zachodniej Galicyi robotnicy chrześcijańscy przeprowadzili swoich kandydatów.

Z tych wszystkich, tak Sejm, jak i komisja budżetowa przychylnie załatwiły petycję Domu polskiego.

Nie mam w tej mierze mandatu od komisji, osobiście jednak oświadczam się za poprawką p. ks. Stojałowskiego.

**Marszałek.** Czy p. Stojałowski radził tu dodać na lat 5.

P. ks. **Stojałowski**. Niech będzie na lat 5 t. j. do r. 1912.

**Marszałek.** P. ks. Stojałowski wnosi wstawić do Rubr. XVI. poz. 14. na cele budowy domu polskiego coroczną subwencję w kwocie 2.000 K do r. 1912.

Czy żąda kto głosu?

P. **Głabiński**. Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Głabiński.

P. **Głabiński**. Ja wnoszę, ażeby ten wniosek przekazać Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia, bo trudno nie znając stosunków, za-

raz teraz decydować o tej pożyczce. Teraz uchwalić 2.000 K.

**Marszałek.** Kto popiera ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*). Jest poparty.

Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Skołyszewski**. Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Podam obecnie do głosowania wniosek p. Głabińskiego, ażeby wniosek p. ks. Stojałowskiego odesłać do Wydziału krajowego do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Kto przyjmuje wniosek p. Głabińskiego, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje poz. 11. wedle wniosku komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Skołyszewski** (*czyta*):

Poz. 12. IV, i V. rata od gwarantowanej przez kraj pożyczki dla gminy Zakopane w kwocie 400.000 K na budowę wodociągów 20.061 K,

poz. 13. Dotacja dożywotnia dla Władysława Mickiewicza, w myśl uchwały sejmowej z 2. listopada 1904 roku 4.000 K,

poz. 14. Towarzystwo tatrzańskie w Krakowie, stała subwencja nadzwyczajna aż do umorzenia pożyczki na budowę schroniska t. j. do r. 1956 włącznie (nadzw.) 2.500 K,

poz. 15. Gminie miasta Krakowa na kosztą przyjęcia wycieczek młodzieży włościańskich (nadzw.) 1.500 K.

Ogółem suma wydatków 396.950 K, (nadzw.) 6.000 K, razem 402.950 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubr. XVI. poz. 12—15. wydatków wedle wniosku komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Głos ma p. Federowicz.

P. **Federowicz**. Wysoka Izbo!

Celem rozbudzenia podniesienia i ożywienia ruchu turystycznego w kraju ju naszym powstał z inicjatywy ministerstwa kolejowego „krajowy związek turystyczny“.



Ważności społeczno-ekonomicznej ruchu turystycznego dla naszego kraju nie potrzebuję chyba uzasadniać wskażę tylko na przykłady innych krajów, jak poludniowe Niemcy, jak Włochy, jak Belgia, Holandia a w szczególności Szwajcaria.

Tam ruch turystyczny przynosi ludności tudzież skarbowi państwa bardzo wydatne korzyści i dochody.

Wspomnę tylko o Szwajcarii, gdzie dochód z ruchu turystycznego jest niemal podstawą dobrobytu mieszkańców.

Mamy u nas w kraju starożytne miasta, mamy wspaniałe pomniki, mamy zabytki historyczne, mamy uroczę okolice, mamy niebotyczne góry, mamy bogate kopalnie w Wieliczce, mamy wiele rzeźby godnych widzenia i zwiedzenia. Mamy także liczne zdrojowiska i uzdrowiska, pierwsze mogą używać rozrywek i wytchnienia po pracy zdrowym, drugie pomocy chorym.

Niestety te uzdrowiska, te skarby przyrody, te rzeczy godne widzenia nie są dostatecznie poza granicami kraju naszego reklamowane, w szczególności zaś nie są reklamowane i odczuwają brak agitacji w tych krajach skąd spodziewać się można liczego napływu obcych turystów.

Tę właśnie wdzięczną pracę podjął krajowy związek turystyczny a owoce tej pracy niebawem będziemy odczuwali.

Praca podjęta wymaga jednak silnego poparcia miejscowych czynników, w tym wypadku władz autonomicznych, na cele wydawnictw, a albumy ilustrowane naszych gór i miast na wydawnictwo stałego organu Związku turystycznego, który musi być wydawany w kilku językach: a to wszystko wymaga wielkich kosztów.

Wydawnictwa takie za granicą bywają bardzo wydatnie subwencyonowane.

Uwzględniając trudności finansowe kraju, nie mogę apelować o wydatną pomoc do Wysokiego Sejmu, ograniczę się więc tylko do prośby o małą subwencję dla tego towarzystwa.

O ile mi wiadomo, rząd centralny wyznaczył dla związku turystycznego dość wydatną subwencję a wypłatę tej subwencji czyni zależną od udzielenia subwencji ze strony kraju.

Wobec tego czynię wniosek (*czyta*):

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

W rubryce XVI. wydatków budżetu krajowego na r. 1907 wstawić nową poz. 16.

„Krajowemu Związkowi turystycznemu na kosztą wydawnictwa i reklamy turystycznej 1500 K.

Temsamem załatwioną została petycja L. 353/255 krajowego Związku turystycznego o subwencję.

Ponieważ wniosek mój zyskał już aprobatę komisji budżetowej, proszę zatem Wysokiej Izby o przyjęcie tego wniosku.

**Marszałek.** Kto popiera ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna il. śc.*) Jest dostatecznie poparty. Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Głos na p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Skołyszewski.** Wysoki Sejmie!

Co się tyczy petycji krajowego związku turystycznego o subwencję, to motywa przytoczone przez p. Federowicza są nadzwyczaj poważnej natury.

Rzeczywiście we wszystkich ksajach mających znaczniejsze pasma górskie, w których jest możliwość przyciągnięcia obcych podróżnych, towarzystwa turystyczne cieszą się nadzwyczajnie wydatną subwencją na poparcie celów turystyki.

O ile mi wiadomo takie towarzystwa powstały, które mają markę nadzwyczaj poważną i dają rękojmię wypełnienia tego, do czego są statutem obowiązane. W porozumieniu z komisją oświadczam, że nie mam nic przeciw temu i popieram wniosek p. Federowicza o wstawienie do rub. XVI. jako pozycję 16 subwencję w kwocie 1.500 K, dla kraj. Związku turystycznego.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. P. Federowicz postawił wniosek ażeby w załatwieniu petycji kraj. Związku turystycznego o subwencję wstawić do rub. XVI. kwotę 1.500 K. Kto ten wniosek przyjmuje zechce powstać (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Skołyszewski** (*czyta*):

Dochody.

Poz. 1. Pozostałość z rachunków z lat ubiegłych (nadzw.) 463.039 K,

poz. 2. Odsetki zwłoki od dodatków krajowych do podatków państwowych 40.000 K,

poz. 3. Bonifikacya z c. k. Skarbu państwa za zrzeczenie się poboru dodatku krajowego do podatku osobisto-dochodowego 720.000 K,

poz. 4. Bonifikacya z gal. funduszu propinacyjnego za ubytek w dochodach z dodatków od podatków opłacanych przez ten fundusz do r. 1898:

a) dla kraju 300.000 K,

b) dla powiatów 100.000 K, razem 400.000 K,

poz. 5. Udział kraju w czystym dochodzie Banku krajowego po myśli §. 102. statutu Banku krajowego 80.000 K,

poz. 6. Na uzupełnienie rat annuitetowych pożyczki 400.000 K, zaciągniętej na budowę wodociągu w Zakopanem

a) z dzierżawy opłat gminnych od napoi spirytusowych 7.000 K,

b) z datku od stacji klimatycznej 5.000 K,

c) z 20% dodatku gminnego w Zakopanem 12.000 K,

poz. 7. Rozmaite zwroty i inne nieprzewidzalne dochody 1.520 K.

Ogółem suma dochodów 1,253.520 K, (nadzw.) 463.039 K, razem 1,716.559 K.

Odnosnie do przekazanych Komisji budżetowej petycji, dotyczących rubr. XVI., przedkłada Komisya następujące sprawozdania i wnioski.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję l. 1.300/1068 gminy miasta Kalwaryi o udzielenie subwencji na budowę wodociągu,

Przekazuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem sprawdzenia rzeczy na miejscu, sprawdzenia planów i kosztorysów, ewentualnie sporządzenia nowych planów i kosztorysów, przeprowadzenia rokowania z c. k. Rządem i przedłożenia wniosków o ile możliwości na najbliższej sesji sejmowej.

Petycja L. 626 492 znajduje uwzględnienie w pozycji 15. wydatków,

petycja L. 852/681 znajduje częściowe uwzględnienie w pozycji 6. wydatków,

petycja L. 1.613/1.326 znajduje uwzględnienie w pozycji 11. wydatków.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję l. 1.586 1.307 Tow. budowy taniach domów dla urzędników w Tarnowie o subwencyę.

petycja L. 1.057 864 Ks. Kaspra Słonińskiego o poparcie polskiego wychodźstwa w Paranie, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje rubr. XVI. dochdy poz. 1—7 wedle wniosku komisji oraz odczytane wnioski komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Zatem cały budżet jest załatwiony a ustawę finansową załatwimy jutro.

Obecnie jest jeszcze wniosek nagły p. Jana Gnoińskiego, który opiewa (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Na subwencyonowanie wycieczek młodzieży szkolnej po kraju przeznacza Sejm kwotę 2.000 K“.

Czy w sprawie nagłości żąda kto głosu?

P. Jan Gnoiński. Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Jan Gnoiński.

P. Jan Gnoiński. Nagłość uzasadniam tem, że Sejm się kończy, a więc nie byłoby możliwem odesłać tego wniosku do komisji.

**Marszałek.** W sprawie nagłości żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Proszę zająć miejsca. Przystępujemy do głosowania. Kto się oświadcza za nagłością, zechce powstać. (*Mniejszość*). Wniosek za nagły nie uznany.

Obecnie proszę p. Maryewskiego o zdanie rezultatu, ze skrutynium wyboru na zastępcę członka Wydziału krajowego z całego Sejmu.

P. Maryewski. Przy głosowaniu na zastępcę na członka Wydziału krajowego z całego Sejmu oddano kartek 88, absolutna większość wynosi 45 głosów. Z tego p. Mieczysław Urbański otrzymał 65 głosów, reszta głosów rozstrzelona.

**Marszałek.** Zastępcą członka Wydziału krajowego wybrany zatem p. Mieczysław Urbański. Proszę p. sekretarza o odczytanie wniosku i interpelacji.

Sekretarz p. Urbański (*czyta*):



## Wniosek.

Zważywszy, że ludzie samoistnych zawodów, żyjący z pracy, powinni korzystać na równi z innymi warstwami z opieki i urządzeń państwowych;

zważywszy, że w Galicyi wedle ostatniego spisu ludności jest na 176.910 osób zajętych w przemyśle i handlu, około 70.000 samoistnych, drobnych kupców i rękodzielników,

zważywszy, że w całym państwie ogólna ilość samoistnych drobnych kupców i rękodzielników wynosi nie więcej jak 350.000 osób, a zatem nieznaczny stosunkowo procent w porównaniu z liczbą robotników;

zważywszy, że wobec tego zapewnienie ubezpieczenia dla samoistnych rękodzielników i kupców oraz ich rodzin od wypadków, choroby, na czas starości i niezdolności do pracy nie pomnożyłoby zbyt ogólnych kosztów obowiązkowego ubezpieczenia ludzi pracujących, podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa c. k. Rząd, aby na najbliższej sesji parlamentu przedłożył projekt obowiązkowego ubezpieczenia wszystkich żyjących z pracy samoistnych rękodzielników i drobnych kupców od wypadków, choroby, na czas starości i niezdolności do pracy, oraz rozszerzenia tego ubezpieczenia na ich wdowy i sieroty.

We Lwowie, dnia 18. marca 1907.

Wnioskodawca:  
Głębiński w. r.

Rayski, Buynowski, Schätzel, Michalski, Michałowski, Tarnawski, Kleski, Tomaszewski, Gryziecki, Huza, Małachowski, Jabłoński, Bednarski, Wurst, Lipiński.

Interpelacya

do Wys. Wydziału krajowego.

Mieszkańcy gminy Szaflary powiatu nowotarskiego w chwili wybudowania kolei Chabówka-Zakopane, doznają ogromnych szkód, które im wyrządza woda odpływająca z rowów kolejowych, jużto zamulając najlepsze grunta i łąki, względnie zamieniając je w szutrowiska i nieużytki

a co się powtarza po każdym większym deszczu.

Woda z rowów kolejowych, spadając ze znacznym spadkiem, zniszczyła także w obrębie wsi Szaflary na znacznej przestrzeni drogę gminną prowadzącą do Maruszyny, tak, że obecnie przejazd na tej drodze jest bardzo utrudniony a nadto zagraża tej drodze całkowite zniszczenie i przerwa w komunikacji między wymienionymi gminami.

Poszkodowani mieszkańcy Szaflar od kilku już lat wnoszą do władz prośby o zarządzenie złemu, które powstało jedynie wskutek założenia rowów kolejowych bez równoczesnego uregulowania odpływu wody, jednak jak dotąd, bezskutecznie. Z ramienia Dyrekcji kolejowej w Krakowie, miała tam być na miejscu komisya, do której ani Naczelnika gminy ani poszkodowanych nie wezwano, lecz sprawa gdzieś ugrzęzła.

Podpisani wobec tego zapytują Wysoki Wydział krajowy, czy mu wyżej przeprowadzone okoliczności są znane i czy nie byłby skłonny powyższy stan rzeczy rychło na miejscu zbadać, oraz wydać odpowiednie zarządzenia, celem zapobieżenia niszczeniu gruntów i drogi przez wylew wody z rowów kolejowych.

We Lwowie, dnia 18. marca 1907.

Interpelant  
Bednarski w. r.

Huza, Maryewski, Loewenstein, Kleski, Michałowski, Tomaszewski, Jabłoński, Zardecki, Merunowicz, Wiśniewski, Wurst, Schätzel, Buynowski, Rutowski, Tarnawski, Michalski.

Interpelacya

posła Krempy i tow. do Wydziału krajowego w sprawie ulżenia gminie Szalowej.

Magistrat m. Krakowa zażądał od gminy Szalowy, pow. gorlicki uiszczenia kwoty 1.458 K 60 h. tytułem kosztów utrzymania Zofii Małopolskiej w miejskim zakładzie kalek w czasie od 29. września 1902 do 5. sierpnia 1906 z przerwami, ogółem za 1122 dni na podstawie, że powyż wymieniona jest przynależną do Szalowy.

Sprawa miejsca przynależności Zofii Małopolskiej była w toku od r. 1903.

C. k. Starostwo w Gorlicach orzekło, że Zofia Małopolska jest przynależną do gminy Szalowej na tej podstawie, że mąż jej Piotr Małopolski miał być przynależnym do tej gminy. Orzeczenie to jednak zapadło mylnie, gdyż gmina Szalowa nie mogła podać dowodów, stwierdzających właściwe miejsce przynależności i wkrótce okazało się, że Piotr Małopolski służył w Krakowie przez kilkanaście lat jako trębacz na wieży maryackiej.

Na tej podstawie wniosła gmina Szalowa rekurs do c. k. Namiestnictwa, które załatwiło go odmownie po upływie trzech lat, t. j. w r. 1906, zatem przez zbyt długie niezłatwienie rekursu spowodowano gminę Szalową do tak wielkich kosztów, których ta gmina stanowczo ponieść nie może, gdyż jest zbyt ubogą. Szalowa nie posiada żadnego gminnego majątku; wydatki gminne i szkolne pokrywa 54% dodatkiem, a niedobory, spowodowane odpisem podatków w ubiegłych trzech latach na klęski elementarne, pokrywa tymczasową pożyczką. Na rok przyszły zaś czeka gminę nowy datek 30% na konkurencyę kościelną.

To przedstawivszy, zapytują podpisani Wydział krajowy, czy zechce ulżyć gminie tej przez pokrycie kosztów 1458 K 60 h, z funduszu krajowego.

We Lwowie, dnia 18. marca 1907.

Interpelant  
Krempa, wr.

Bojko, Stapiński, J. Jaworski, Korol, Kuryłowicz, F. Włodek, Effinowicz, Mogilnicki, Mazikiewicz, Oleśnicki, Huryk, Barabasz, Staruch, Ostapczuk.

Interpelacya

posła Krempy i tow. do Wydziału krajowego w sprawie nadużyć urzędu gminnego w Zimnej wodzie pow. Lwów.

Z Zimnej Wody powiatu lwowskiego dochodzą nas następujące wieści o nieporządkach panujących w tej gminie:

Narady posiedzeń gminnych bywają bardzo burzliwe, gdyż radni przychodzą podpici! wyrabiają gwałty, skutkiem czego uchwały zapadają złe, nadto nigdy nie są wykonywane.

Jakkolwiek posiada gmina 2000 K,

rocznego dochodu, mimo to jest zadłużona. Podatek gminny jest od dłuższego czasu niezapłacony, obecnie wynosi już 1400 K.

Na ludność, wywożącą na sprzedaż drób, bydło i t. p. nakłada urząd gminny wielkie opłaty. Od pięciu lat niema rachunku za pobrane placowe cmentarne.

Naczelnik gminy nałożył za pewne przekroczenia na gospodarza Stefana Pisockiego karę 10 kor., na Bronisława Wyszyla 20 kor., za sprzedane wierzby pobrano 12 kor., za sprzedaż piasku 12 K, które to pieniądze wcale nie znajdują się w kasie gminnej, kwoty nie są wciągnięte do ksiąg.

Naczelnik gminy zobowiązał się wyczyścić sikawkę pożarną, pobrał za to 32 kor. lecz sikawka do dnia dzisiejszego znajduje się w stanie jak najgorszym.

W gminie jest dom ubogich, dawny szpital, który przywłaszczył sobie obecny proboszcz, wynajmuje go i pobiera czynszowe.

Jeżeli zaś trafi się biedny, to idzie od gospodarza do gospodarza, by noc przepędzić.

To przedstawivszy, zapytują podpisani, czy Wydział krajowy zechce wydać polecenie, by w gminie tej przywrócono ład i porządek.

Lwów, dnia 18. marca 1907.

Interpelant  
Krempa w. r.

Stapiński, Bojko, Korol, Oleśnicki, Barabasz, Mogilnicki, Mazikiewicz, Kuryłowicz, Effinowicz, Ostapczuk, Huryk, F. Włodek, Staruch.

Interpelacya

posła Krempy i tow. do c. k. Rządu w sprawie postępowania Rady gminnej Płaszowa, szkodliwego dla tejże gminy.

Gmina Płaszów w powiecie politycznym podgórskim położona, należała aż do roku 1905 do gmin stosunkowo majątnych, oprócz bowiem majątku w nieruchomościach miała kilkadziesiąt tysięcy koron gotówki.

Nagle zwrócił na tę gminę swoją uwagę p. Karol Czecz, marszałek powiatu wielickiego i tak się nią zaopiekował, że



gmina Płaszów jest obecnie doszczętnie zrujnowana.

P. Karol Czech, który w tymże Płaszowie miał własną cegielnię i dachówkarnię, którą z powodu nierentowności wkrótce pozbył, zapragnął ponownie przyjść do takiego samego przedsięwzięcia, ale już nie z własnej kieszeni, lecz kosztem gminy Płaszowa.

W tym celu wystarał się w c. k. Starostwie w Podgórzu o konsens na budowę cegielni i dachówkarni na pastwisku należącym do gminy Płaszów, którego atoli od gminy ani nie kupił ani nie wydzierżawił.

Jako przewodniczący Wydziału powiatowego w Wieliczce, mającego czuwać nad majątkiem Płaszowa, skłonił on Radę gminną w tymże Płaszowie, skutkiem czego Rada gminna postanowiła kosztem gminy wystawić ową cegielnię, o której konsens p. Czech na własne imię się starał. Ponieważ fundusze gminne na takie blisko pół miliona koron kosztujące przedsięwzięcie nie pozwalały, p. Czech, jako prezes powiat. Kasy oszczędności w Wieliczce wystarał się o pożyczkę dla gminy dwukrotnie po 100.000 K.

Tymi funduszami rozpoczęto niezwłocznie w r. 1906 budowę cegielni kosztem gminy mimo, iż p. Czech wcale jeszcze konsensu na budowę tej cegielni nie miał, a więc zachodziła możliwość zaprzepaszczenia całego tego kapitału, wydanego na nieproduktywne budowlę, gdyby p. Czech konsensu nie uzyskał.

Pożyczka obciążyła cały majątek gminy i to tak dalece, że nawet ci biedni mieszkańcy Płaszowa, którzy przed laty od gminy kawałeczki gruntu pod budowę domu zakupili, tam się pobudowali, ale zakupionych przestrzeni nie wydzielili, jęczą teraz pod ciężarem nieopłaconej pożyczki, która im zupełną zagładą majątkową grozi.

Owa dwustutysięczna pożyczka okazała się jednak niewystarczającą i dlatego Rada gminna w Płaszowie, zabrawszy już w nieszczeście, zaciągnęła dalszą pożyczkę 300.000 K. w jakimś banku czeskim.

Od tych pół miliona koron wynoszących pożyczek, zalega już kilka rat pożyczkowych, za które cała gmina pójdzie wnet na licytację, a tymczasem przedsięwzięcie dla p. Czecha kosztem gminy zbudowane nie przynosi i przynieść

nie może żadnej korzyści, gdyż dostało się tytułem bardzo dziwnej dzieżawy w ręce właścicieli sąsiedniej cegielni, którzy ze względów zrozumiałej konkurencyi postarają się niewątpliwie o odebranie cegielni p. Czecha kosztem gminy zbudowanej, wszelkiej realnej wartości.

Obecna Rada gminna nie czyni nic, coby zupełnemu bankructwu gminy zapobiedz mogło, nie płaci rat procentowych, gdyż z wyjątkiem kilku geszefciarzy, którzy przypadkowo korzystną dla p. Czecha uchwałę Rady gminnej przeparli, wszyscy właściciele realności w Płaszowie zapomocą wszystkich możliwych sposobów, jak podań do Wysokiego Wydziału krajowego chronili się przed tym złowrogim pomysłem p. Czecha.

P. Czech ze swej strony pchając gminę w przedsięwzięcie, na którym sam zbankrutował i wyrabiając jej coraz to większe pożyczki, spowodował bezpośrednio całe nieszczeście i to nie jako osoba prywatna, lecz jako marszałek powiatu.

Takie postępowanie, nawet w Galicyi rzadkie, zasługuje na szczególną uwagę naczelnich władz naszego kraju.

Zapytujemy tedy c. k. Namiestnictwo, czy zechce niezwłocznie rozwiązać Radę gminną w Płaszowie, jako na szkodę dla gminy działającą?

Lwów, 18. marca 1907.

Krempa  
interpelant.

Bojko, F. Włodek, Stapiński, Mazikiewicz, Mogilnicki, Staruch, Ostapczuk, Effinowicz, Huryk, Kuryłowicz, Oleśnicki, Korol, Barabasz, J. Jaworski.

### Interpelacya

posła Krempey i tow. do c. k. Rządu w sprawie postępowania Teodora Sałahu-ba naczelnika gminy Suszno pow. Radziechów.

Włościanin Zachary Pastuch wypożyczył z magazynu gminnego kilka korcy zboża i w lutym 1906 r. oddał je wraz z procentem. Po oddaniu żądał od wójta zwrotu skryptu dłużnego; ten jednak wystawił mu poświadczenie oddania inne, gdyż, jak się tłumaczył, skrypt gdzieś się zatracił.

Wkrótce jednak znalazłszy skrypt, zaskarżył wójt Teodor Sałahub powyż wymienionego włościanina do sądu rze- komo z tego powodu, że ten nie chce od- dać zboża.

Sąd jednak uwolnił oskarżonego, któ- ry wykazał się poświadczeniem.

Ponieważ postępowanie Teodora Sa- łahuba jest oddawna znane jako nie licu- jące ze sprawowaniem urzędu naczelnika gminy, zapytują podpisani c. k. Rząd, czy zechce usunąć Teodora Sałahuba z wójtostwa, by zapobiedz na przyszłość dalszym przestępstwom.

We Lwowie, dnia 18. marca 1907.

Krempa  
interpelant.

Bojko, Stapiński, F. Włodek, Effinowicz, Korol, Staruch, Ostapczuk, Mogilnicki, Mazikiewicz, Huryk, Kuryłowicz, Bara- basz, J. Jaworski, Oleśnicki.

Interpelacya

posła Krempy i tow. do c. k. Rządu w sprawie niewłaściwego miejsca przyna- leżności Zofii Małopolskiej do gminy Szalowy.

Magistrat król. stoł. miasta Krakowa zażądał od gminy Szalowy, pow. gorlicki uiszczenia 1458 kor. 60 hal. tytułem kos- ztów utrzymania Zofii Małopolskiej w miejskim zakładzie kalek w czasie od 26. września 1902 do 5. sierpnia 1906 z przerwami ogółem na 1122 dni na pod- stawie, że powyż wymieniona jest przy- należną do Szalowy.

Sprawa miejsca przynależności Zofii Małopolskiej była w toku od r. 1903. C. k. Starostwo w Gorlicach orzekło, że Zo- fia Małopolska jest przynależną do gmi- ny Szalowej na tej podstawie, iż Piotr Małopolski, jej mąż, miał być przynależ- nym do tej gminy. Orzeczenie to jednak zapadło tylko na tej podstawie, że gmina Szalowa nie mogła podać dowodów stwier- dzających właściwe miejsce przynależności.

Okazało się jednak, że Piotr Mał- polski służył w Krakowie przez kilkana- scie lat jako trębacz na wieży Maryackiej.

Na tej podstawie wniosła gmina Szalowa rekurs do c. k. Namiestnictwa,

które załatwiło go odmownie dopiero po upływie trzech lat t. j. 25. czerwca 1906, zatem przez zbyt długie niezłatwianie rekursu spowodowano gminę Szalową do tak wielkich kosztów, których ta gmina ponieść stanowczo nie może, gdyż jest zbyt ubogą.

Zważywszy, że gmina Szalowa jest narażona niesłusznie na tak wielkie kos- ta tylko z tego powodu, że wniesiony re- kurs nie został w stosownym czasie za- łatwiony i że niesłusznie przyznano gmi- nę Szalową jako miejsce przynależności dla Zofii Małopolskiej, zapytują podpisani c. k. Rząd, czy zechce w jak najkrót- szym czasie tę sprawę zbadać i uwolnić gminę Szalową od ciężaru, przez przyznanie Małopolskiej właściwego miejsca przyna- leżności.

Lwów, 18. marca 1907.

Interpelant  
Krempa.

Bojko, F. Włodek, Kuryłowicz, Oleśnicki, Korol, Huryk, Barabasz, Staruch, Ostap- czuk, Stapiński, Effinowicz, Jaworski, Mogilnicki, Mazikiewicz.

Interpelacya

posła Krempy i tow. do c. k. Rządu w sprawie bezprawnie egzekwowanego podatku domowo-klasowego w kwocie 100 koron z domu Szelegiewicza w Tarno- brzegu, spalonego przed 12 laty.

W roku 1888 w miesiącu lipcu dom pod Nr. 285 Jana Marcina Szelegiewicza w Tarnobrzegu spalił się z niewiadomego powodu do szczytu, po której to katastro- fie Szelegiewicz ustnie a także i pisem- nie zaraz zawiadomił odnośną władzę po- datkową.

Mimo to Szelegiewicz ścigany był tym podatkiem przez c. k. Urząd podat- kowy w Tarnobrzegu, nękany egzekucya- mi od roku 1888 do końca roku 1902 tj. przez całe prawie 14 lat, zapłaciwszy jak- najniesprawiedliwiej 100 kor. podatku do- mowo-klasowego.

Czując się tenże pokrzywdzonym wniósł pod dniem 18. lutego 1903 zażale- nie z prośbą do L. 647 do Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbowej we Lwowie celem zwrócenia mu bezprawnie zaplaco- nego podatku, ale niestety, do dziś ani



odpowiedzi, ani słusznemu domaganiu się zadość nie uczyniono.

W ten sposób w kraju postępują dotyczące Władze!

Wobec tego jaskrawego przedstawionego faktu zapytują podpisani JWPana Komisarza rządowego.

1) Co zamysła uczynić, ażeby Władze skarbowe załatwiały w właściwym czasie podania, rekursy, prośby, zażalenia etc.

2) Czy i kiedy nareszcie zalegające zażalenie Szelegiewiczza z Tarnobrzegu w c. k. Dyrekcyi Skarbowej we Lwowie od roku 1903 zostanie załatwione i niesłusznie ściągnięty podatek domowo-klasowy z domu nieistniejącego zwrócony zostanie.

Lwów, dnia 18. marca 1907.

Interpelant  
Krempa.

Bojko, F. Włodek, Kuryłowicz, Oleśnicki, Mazikiewicz, Korol, Huryk, Barabasz, Staruch, Ostapczuk, Stapiński, Effinowicz, Mogilnicki, Jaworski.

Sekretarz p. Kazimierz **Lubomirski**  
(czyta):

Interpelacya

posła KremPy i tow. do ck. Rządu w sprawie pokrzywdzonego Wojciecha Zyglą z Malinia (powiat Mielec) przez Władzę wojskową.

Wojciech Zygiel, lat 31. katolik, rodem z Malinia, służył przy 40-tym pułku piechoty w Rzeszowie przez 2 lata, 6 miesięcy i 5 dni. Podczas tej służby zachorował na lewą nogę, na którą pozostał do dziś dnia zupełnym kaleką, tak, że bez kuli chodzić nie może, a wskutek tego o zarobku na własne utrzymanie, ani mowy być nie może.

Nie posiada on żadnego majątku i przeto wystawiony jest na zupełną nędzę.

Łaskawa komenda 10 korpusu w Przemysłu, rozporządzeniem z dnia 14 września 1904 Nr. 6736, powołując się na decyzję Ministerstwa wojny z 9 września 1904, Abt. 9. N. 6698, chcąc biednego inwalidę rzekomo zabezpieczyć, asygnowała mu aż 6 koron miesięcznie, — która to kwota przecież ani na wikt nie wystarcza a o ubraniu nawet i mowy być nie może

a więc wojskowość zaopatruje w ten sposób inwalidów, iż wystawieni są na największą nędzę głodową.

Wobec tego zapytują podpisani:

1) Czy c. k. Rząd jest wiadomy o traktowaniu inwalidów przez zarząd wojskowy?

2) Jeżeli w służbie wojskowej syn chłopca zostaje kaleką, nędzarzem, wystawionym na pastwę powolnej śmierci głodowej, czy nie uznaje c. k. Rząd zaopiekować się nim w ten sposób, aby mógł uniknąć głodu?

3) Czy nie uznaje c. k. Rząd inwalidę Wojciecha Zyglą kaleką stosownie zaopatrzyć?

Lwów 18. marca 1907.

Interpelant  
Krempa.

F. Włodek, Bojko, Kuryłowicz, Oleśnicki, Korol, Huryk, Barabasz, Staruch, Ostapczuk, Stapiński, Effinowicz, Jaworski, Mogilnicki, Mazikiewicz.

Interpelacya

posła KremPy i tow. do ck. Rządu w sprawie odebranego gminie Jagieła prawa korzystania z lasu.

Mieszkańcy gminy Jagieła mieli od niepamiętnych prawie czasów serwitutem zastrzeżone prawo posiadania zbiórki z lasu, należącego do dóbr p. Kellermanów.

Stosownie do tego prawa, mieszkańcy tej wsi w przeznaczonym czasie tj. w każdą sobotę od października do końca marca łamali suche gałęzie zapomocą haków do tego stosownie sporządzonych i wedle potrzeby zabierali na własny użytek do domu.

Od kiedy jednak dobra te a wraz z nimi i las stały się własnością innego posiadacza, powzięto zamiar odebrania gminie tego prawa, czem wyrządzonoby jej wielką krzywdę, zwłaszcza, że mieszkańcy ci doznają wielkich szkód, wyrządzanych przez zwierzynę tego lasu, sąsiadującego z gruntami chłopskimi.

To przedstawivszy, zapytują podpisani c. k. Rząd, czy zechce w tej sprawie

interweniować i przywrócić włościom należne im prawo.

Lwów 18. marca 1907.

Interpelant  
Krempa.

Bojko, F. Włodek, Stapiński, Jaworski, Staruch, Ostapczuk, Effinowicz, Mogilnicki, Kuryłowicz, Huryk, Barabasz, Mazikiewicz, Korol, Oleśnicki.

Interpelacya

posła Krempy i tow. do ck Rządu w sprawie niezatwierdzenia delegata nauczycieli okręgu bóbreckiego.

Nauczycielstwo okręgu bóbreckiego od 3 lat pozbawione jest swego reprezentanta do Rady szkolnej okręgowej.

Przed trzema laty wybrano na delegata nauczyciela Mykietyle, ten jednak nie został zatwierdzony. W następnym roku obrało nauczycielstwo tego samego. Wprawdzie został zatwierdzony, lecz z powodu urlopu, nauczycielstwa nie zastępował. W roku bieżącym wybrano dn. 10/X na konferencji okręgowej reprezentantem Filemona Pełociskiego i już 6 miesięcy upływa a zatwierdzenia jeszcze nie ma, chociaż wybór odbył się zupełnie legalnie.

To przedstawivszy, zapytujemy ck. Rząd, czy zechce polecić odnośnym władzom, by sprawa zatwierdzenia reprezentanta nauczycieli do Rady szkolnej okręgowej w najkrótszym czasie załatwioną została.

Lwów 18. marca 1907.

Interpelant  
Krempa.

Mazikiewicz, Bojko, F. Włodek, Stapiński, Effinowicz, Jaworski, Mogilnicki, Kuryłowicz, Oleśnicki, Korol, Barabasz, Huryk, Staruch, Ostapczuk.

Interpelacya

posła Krempy i tow. do JW. Pana Komisarza rządowego w sprawie przewlekania wyborów rady gminnej w Baranowie przez c. k. Rząd.

Gmina Baranów należy do bardzo podupadłych miasteczek, szczególnie od czasu, kiedy dotknięte zostało klęską pożaru!

Na dobitek tego gospodarka gminna nadzwyczaj szwankuje przez to, iż znajduje się tamże zarząd gminny taki, który nie odpowiada warunkom; do której to Władza polityczna pomocna jest dla tego, iż z górą przez rok nie załatwia rekursów wyborczych.

Wybory na radnych w miasteczku Baranowie odbyły się dnia 27. i 28. grudnia 1905. Bezpośrednio po nich wniósł burmistrz rekurs do c. k. Starostwa o Walentego Kucharskiego i Jana Szaramę, że znajdują się w śledztwie. Na to odpowiedziało c. k. Starostwo w krótkim czasie, że wyboru ich nie zatwierdza, ale otwiera im rekurs; do Namiestnictwa rekurs został wniesiony, które rozporz. z 2/10 1906 L. 94.209 zatwierdziło pełną nowowybraną radę z pozostawieniem wniesienia rekursu do Wiednia.

W połowie stycznia stara rada gminna z burmistrzem na czele uchwaliła wniesienie rekursu do Trybunału administracyjnego, który tamże do dziś się marnuje — przez co gmina ponosi szkodę w gospodarce gminnej, które postępowanie to wywołuje formalne oburzenie pomiędzy mieszkańcami tej gminy.

Wobec tego podpisani zapytują JW. Pana Komisarza rządowego: Czy i kiedy nareszcie kwestya wyborów w miasteczku Baranowie będzie załatwioną a załatwienie rekursu od połowy stycznia 1906 w Trybunale administracyjnym zalegającego, nastąpi?

Lwów, 18. marca 1907.

Interpelant  
Krempa w. r.

Bojko, Stapiński, F. Włodek, Kuryłowicz, Oleśnicki, Korol, Huryk, Barabasz, Staruch, Ostapczuk, Effinowicz, J. Jaworski, Mogilnicki, Mazikiewicz.

Interpelacya

posła Krempy i tow. do JW. Pana Komisarza rządowego w sprawie bezprawnego nakładania podatków na gospodarzy przez Władzę podatkową w powiecie mieleckim.



Przemysł domowy w naszym kraju upada skutkiem nakładania nań uciążliwych podatków wbrew istniejącym przepisom, które przemysł domowy od opłacania podatków zwalniają. W jaki sposób Władza podatkowa traktuje ludzi nawet nie trudniących się przemysłem domowym, oto fakt:

Walenty Górski z Żarownia, powiatu mieleckiego, były gospodarz gruntowy, liczący obecnie 62 lat, obecnie utrzymujący się z dożywocia, kiedy był młodszym, trudnił się poza zatrudnieniami rolnymi handlem trzody chlewnej. Władza podatkowa dopatrzawszy się w tym chłopie zarobkowania, 18 lat nękała go, chociaż nie miał najmniejszego zarobku, bo o tyle ten przemysł jego był dokonywanym, o ile na jarmarku kupił prosiaka i takowego sąsiadowi za odstępstwem jednej a najwyżej dwóch koron sprzedał.

Obecnie jednak już od 3-ch lat raz jako starszy człowiek, a po drugie nie posiadający pieniędzy, absolutnie tym handlem wcale się nie trudni, jak tu obok załączonego świadectwo stwierdza, a mimo tego c. k. Urząd podatkowy rzeczony podatek zarobkowy z niego ściąga. Wszelkie prośby, przedstawienia ustne u inspektora podatkowego, rekursy nie odnoszą skutku, Walenty Górski mimo tego jest zmuszany egzekutywnie do opłacania podatku zarobkowego.

Wobec tego zapytują podpisani JW. Pana Komisarza rządowego:

1) Co zamierza uczynić, ażeby podobnych wypadków nie było?

2) Czy nie uznaje za stosowne wydać zarządzenie, ażeby nareszcie Walentego Górskiego od bezprawnego płacenia podatku zarobkowego uwolniono.

Lwów, 18. marca 1907.

Interpelant  
Krempla w. r.

F. Włodek, Kuryłowicz, Oleśnicki, Kórol, Huryk, Barabasz, Staruch, Ostapczuk, Stapiński, Mazikiewicz, Effinowicz, Mogilnicki, J. Jaworski, Bojko.

Odpis.

Poświadczenie.

Ze strony Zwierzchności gminnej w

Żarowniu potwierdza się, iż Walenty Górski rodem i przynależny do gminy Żarownie liczy lat 62, nie posiada żadnego majątku ani ruchomego, ani nieruchomego, utrzymuje się przy swoim synie na utrzymaniu dożywotniem — nie trudni się handlem trzody świń od czasu, gdy tylko pozostały strefy pozamykane, gdyż od czasu tego zupełnie handlu zaprzestał, nadto Władza podatkowa w Mielcu takowego zmusza, aby zarobkowy podatek od pomienionego handlu płacił; ponieważ petent już c. k. Starostwo w Mielcu zawiadomił, iż się handlem powyższym nie trudni i był kilkakrotnie u władzy podatkowej na ustny protokół i wniósł rekurs przeciw należytości wymiarowej w roku 1906 i na ów rekurs żadnej odpowiedzi nie otrzymał, a władza żąda należytości zarobkowej od czasu zaprzestania handlu po dziś dzień, ponieważ petent nie trudni się pomienionym handlem świń od powyż wymienionego czasu. Przeto uprasza o zniesienie i odpisanie wymierzonego mu podatku zarobkowego w zupełności.

Na tej podstawie udziela się powyższemu niniejsze poświadczenie, jako zgodne z prawdą potwierdza

Zierzchność gminna.

Żarownie, dnia 12. marca 1907.

(Ls.)

Józef Rup w. r.  
wójt.

Interpelacya  
do JWPana Komisarza rządowego.

Podpisani mają zaszczyt zapytać, kiedy podjęta będzie rekonstrukcyja drogi państwowej z Dukli do Iwonicza i czy w preliminarzu budżetu państwowego wstawioną zostanie rata na te prace w r. 1908.

Trzeciecki, w. r.  
interpelant.

Gołuchowski, Cielecki, Rudrof, Paygert, Krzysztofowicz, Sozański, Gorayski, Horodyski, Wiktor Czaykowski, Sala, Ober-tyński, Schnell, Bał, A. Theodorowicz, Miecz. Urbański.

Interpelacya  
posła Szajera i towarzyszy.

Jak wskazuje załączony list poszko-

dowanego Michała Władyki z Dobrzecho-  
wa, którego posiadłości są położone nad  
Wisłokiem, doznał tenże przez elemen-  
tarne wypadki, a to przez wylew wymie-  
nionej rzeki dotkliwe szkody.

W myśl istniejących przepisów na-  
leżały mu się ulgi podatkowe, które, jak-  
kolwiek zostały mu przyznane, jednak  
bardzo niesprawiedliwie, ponieważ wspo-  
mniane ulgi wynosiły u innych poszko-  
dowanych gospodarzy 6—7 K, u wymie-  
nionego ledwie 59 halerzy; podpisani za-  
pytują Wgop. komisarza rządowego, co za-  
myśla w tym wypadku zarządzić i na  
przyszłość, aby podobnie niesprawiedliwe  
wymiały ulg podatkowych nie miały  
przykładów.

Tomasz Szajer, w. r.  
interpelant.

Wesoliński, Szwed, Szponder, Stojalów-  
ski, Korol, Bohaczewski, Effinowicz, Kra-  
marczyk, Potoczek, J. Jaworski, Kuryło-  
wicz, Huryk, Staruch, Barabasz, Ostap-  
czuk.

Odpis.

Dobrzechów, dnia 15. lutego 1907.

Jaśnie Wielmożny Panie Pośle!

Podpisany wniosłem do c. k. kraj-  
dyrekcyi skarbu we Lwowie rekurs z po-  
wodu opuszczenia czy coś innego przy  
rozliczeniu ulgi podatkowej z powodu cią-  
głych deszczów i powodzi w r. 1906.

Posiadam pięć morgów roli w ręd-  
cinach w klasie 3., co opłacam podatki  
wysokie, w górach mam resztę i raczyła  
mnie c. k. Dyrekcyja ledwo przyznać 59  
h. a inni gospodarze płacą mniejsze po-  
datki a mają przyznane po 6—7 K.

Upraszam Jaśnie Wielmożnego Po-  
sła, będąc we Lwowie, udać się do c. k.  
Dyrekcyi skarbu we Lwowie, dowiedzieć  
się, co ma znaczyć taki rozkład ulg po-  
datkowych i jak ten rachunek się prowa-  
dzi, oraz udowodnić moją krzywdę.

Mój grunt położony nad brzegiem,  
niedaleko Wisłoka, wskutek czego nie-  
tylko poniosłem szkodę z ciągłych desz-  
czów, lecz z podwójnej powodzi, że dziś  
nie mam paszy dla bydła, do tego inni  
gospodarze ze mnie się śmieją, że jestem

sekreтарzem gminy a nie umiałem dla sie-  
bie napisać. O całej okoliczności upraszam  
o uwiadomienie, za co z wdzięcznością  
dziękuję.

Michał Władyka,  
sekreтарz gminy Dobrzechów  
poczta loco.

Interpelacya  
do Wysokiego c. k. Rządu.

Droga gminna, prowadząca przez  
Cięcinę, Cisiec, Milówkę, Rayczę, Ujsolę  
do granicy węgierskiej (powiatu Żywiec-  
kiego) jest w tak złym stanie, że Rząd  
węgierski był spowodowany odnieść się  
do Wys. c. k. Ministerstwa we Wiedniu  
podnosząc, że droga jest strategiczna —  
stanowi ważną komunikację z Węgrami  
i wymaga koniecznej rekonstrukcyi.

Na to doniesienie, Wys. c. k. Mini-  
sterstwo poleciło stan drogi tej zbadać  
i wskutek tego Wys. Wydział krajowy  
w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem  
wydelegował w roku 1904 na miejsce ko-  
misję, która uznała konieczność rekon-  
strukcyi tej drogi, sporządziła plany i ko-  
sztorysy i kosztą budowy obliczyła na  
890.00 K; na pokrycie tychże kosztów  
Rada powiatowa deklarowała się złożyć  
kwotę 90.000 K a Wydział krajowy zgo-  
dził się połowę tych kosztów ponieść i u-  
dzielić powiatowi żywieckiemu bezpro-  
centowej pożyczki — pod warunkiem, je-  
żeli c. k. rząd przyjdzie tu z wydatniej-  
szym zasiłkiem.

Gdy Wys. c. k. Rząd ociąga się  
z udzieleniem odpowiedniej na ten cel  
zapomogi, a przebudowanie tej drogi jest  
bardzo pilne i kosztowne, zapytują prze-  
to podpisani:

Czy Wysoki c. k. Rząd wobec po-  
wyższych okoliczności jest skłonny przyjąć  
z wydatniejszą pomocą na rekonstrukcję  
tej tak ważnej a kosztownej drogi?

We Lwowie dnia 18. marca 1907.

Szwed, w. r.  
interpelant.

Kramarczyk, Szajer, Potoczek, Żardecki,  
Ochrymowicz, F. Włodek, Wesoliński,  
Mogilnicki, Kuryłowicz, Ochrymowicz,  
Huryk, Effinowicz, Staruch, J. Jaworski,  
Pastor.



Sekretarz p. **Mazikiewicz** (czyta):

### Interpelacyja

do c. k. Prawytelstwa.

Dnia 5. marta 1906 widbuły się wybory połowyny radnych do miskoji rady hromadskoj w Starim Sambori. Wybory zistały perewedeni jak najlegalniejsze píd prawodom starszoho komisara c. k. Starostwa Krasuskoho. Poneże do Rady zistały wybrani dejaki łycznosty ne myli c. k. Starosti Rieczczomu, prote wyboriw ne zatwierdżeno do nyny. Ponadto tiahaje się ludyj do c. k. Sudu i straszyt kryminacjom, bud'toby dechto hołosował oden za druhoho i tym ludyj teroryzuje się.

Dlatocho pidpysani zapytujut':

1. Czy widomo se c. k. Prawytelstwu?

2. Czy i jaki kroky poczynyt' c. k. Prawytelstwo, szczo aby legalno perewedeni wybory do rady hromadskoj w Starim Sambori zistały jak najskorsze zatwierdżeni.

Lwiv, dn. 18 marta 1907 r.

Interpelant:  
J. Jaworskyj.

Bohaczewskyj, Olesnyckyj, Effinowycz, Mazykewycz, Kuryłowycz, Staruch, Barabasz, Ostapczuk, Huryk, Mohylnyckyj, Korol, Hlidżuk, Ochrymowycz, Kramarczyk.

### Interpelacyja

do c. k. Prawytelstwa.

Hromada Nedilna, powitu starosambirskoho, staraje się wże wid dowszoho czasu o widłuczenie wid parochii Topilnyci zadla wełykoho swoho widdańenja wid tojże. Teperisznyj paroch O. Filaret Ortyńskij bynajmensze ne protywyty' się sam widłuczeniu i rozchodyt' się łysze o płatu dla osibnoho świaszczennyka. C. k. Namisnyctwo zażadało wid Nedilnoi złożenia na tuju cil 15.000 K. Hromada rado na te przystała i złożyła 7.000 K. a resztu zobowiazala się złożyć w najkorotszym czasi. Tymczasom c. k. Namisnyctwo zażadało złożenia 32.000 K. W naślidok toho hromada zhołosyła swij perechid na obrjad łatyńskij a wijt z Ne-

dilnoi hołosyt', szczo jak hromada perejde na łatyństwo, to ne zapłatyt' ani sotyka na utrymanie osibnoho świaszczennyka, bo tym wże bude żuryty się samo prawytelstwo.

Sprawu tuju wede tak c. k. starosta w Starim Sambori Rieczci i perechid hromady Nedilnoi z obrjadu hr. kat. na obrjad łatyńskij niczyjem inszym diłom ne jest tilko jeha i se jest łysze prostuju mestyju na parochu O. Filareti Ortyńskim za te, szczo pry poślidnim wybori posła do sojmu ne pijszow po jeha woły.

Dlatocho pidpysani otsym zapytujut':

1. Czy c. k. Prawytelstwo znaje o tim?

2. Czym opravdaje żadanie c. k. Namisnyctwa złożenia wid hromady Nedilnoi najpersze 15.000 K. a widtak 32.000 K. na utrymanie osibnoho świaszczennyka?

3. Czy i jaki miry predprijme, szczo aby powstrymaty agitacyjni zahony c. k. starosty Rieczczoho w Starim Sambori?

Lwiv dnia 18. marta 1908.

Interpelant:  
J. Jaworskyj.

Stojałowski, Bohaczewskyj, Olesnyckyj, Hlidżuk, Effinowycz, Mazykewycz, Kuryłowycz, Staruch, Barabasz, Ostapczuk, Huryk, Mohylnyckyj, Ochrymowycz, Korol.

### Interpelacyja

do c. k. Prawytelstwa.

Jeszcze dn. 4. żowtnia 1905 r. widbuły się wybory do rady hromadskoj w Olszowyku powita Sambirskoho. Wybory widbuły się legalno, ałe szczo jak wsiuda tak i tut' najszły się newdowołeni, to wneseno protest. Protest toj do nyny ne połałodżenyj i c. k. starostwo ani nowych wyboriw ne rozpysuje ani perewedenych ne zatwierdżuje. Tymczasom teperisznyj urjaduje sobi spokojno z wełykoju szkodoju dla hromady wże druhyj rik nezakonno a zarady tomu łychu nema żadnoji.

Dlatocho pidpysani otsym zapytujut':

1. Czy znaje o tim c. k. Prawytelstwo?

2. Czy i jaki miry predprijme, aby

wybory hromadski z dnia 4. żoŭtnia 1904 r. jak najskorszo zistały zatwierdzeni?

Lwiv, dnia 18. marta 1907.

Interpelant  
I. Jaworskyj.

Bohaczewskyj, Olesnyckyj, Eŭnowycz, Mazykewycz, Kuryłowycz, Staruch, Barabas, Ostapczuk, Huryk, Mohylnyckyj, Korol, Ochrymowycz, Hlidżuk, Kramarczyk.

**Marszałek.** Pierwsze czytanie odczytanego wniosku umieszczę na jednym z najbliższych posiedzeń a interpelacye odstąpię p. komisarzowi rządowemu, względnie Wydziałowi krajowemu.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek dnia 19. marca 1907. o godzinie 10. rano z następującym porządkiem dziennym (*czyta*):

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zaciągnięcia pożyczki do wysokości 14,000.000 K przez gminę król. stoł. miasta Lwowa za gwarancyą kraju.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński

2. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Gródku Jagiellońskim na pobór w roku 1907 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

3. Sprawozdanie komisji budżetowej o zaknięciu rachunków fundacyi Stanisława hr. Skarbka za rok 1904.

Sprawozdawca poseł Sala.

4. Sprawozdanie komisji budżetowej o stanie fundacyim. Stanisława hr. Skarbka za czas od połowy roku 1904 do końca roku 1906.

Sprawozdawca poseł Sala.

5. Sprawozdanie komisji budżetowej o petycyi Fryderyka hr. Skarbka, kuratora fundacyi Stanisława hr. Skarbka do L. 1192978.

Sprawozdawca poseł Sala.

6. Sprawozdanie komisji prawniczej o petycyi komitetów Tow. rolniczego w Krakowie i Tow. gospodarskiego we Lwowie o wezwanie c. k. Rządu, aby wprowadził zmiany postępowania sądowego w sprawach rolniczych.

Sprawozdawca poseł Władysław Jaworski.

7. Sprawozdanie komisji kolejowej o petycyi p. Karola Pietrzykowskiego, koncesyonaryusza kolei elektrycznej Grybów-Krynica-Muszyna do l. 1805/07 i petycyi Wydziału powiatowego w Grybowie do l. 1883/07 w tej samej sprawie.

Sprawozdawca poseł Schätzel.

8. Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie zaciągnięcia pożyczki 23,600.000 Koron przez gminę król. stoł. miasta Krakowa za gwarancyą kraju.

Sprawozdawca poseł Laskowski.

9. Sprawozdanie komisji bankowej w porozumieniu z komisją budżetową o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie zaciągnięcia przez gminę król. stoł. miasta Lwowa 10-milionowej pożyczki na pokrycie kosztów rozszerzenia sieci miejskiej kolei elektrycznej, w sprawie udzielenia gwaracyi kraju dla annuitetów tej pożyczki, oraz w sprawie zmiany statutu Banku krajowego.

Sprawozdawca poseł Leo.

10. Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku p. Oleśnickiego o zmianę §. 16. ustawy o reprezentacyi powiatowej z 12. sierpnia 1866 Dz. u. kr Nr. 21.

Sprawozdawca poseł Mycielski.

11. Sprawozdanie komisji budżetowej z ustawą finansową na r. 1907 (Wniosek większości i mniejszości).

Sprawozdawca poseł Milewski.

12. Sprawozdanie komisji górniczej o przedłożeniu rządowem z projektem ustawy regulującej prawo wydobywania minerałów, które nadają się do użytku z powodu zawartości żywic ziemnych (Nafta i wosk ziemny).

Sprawozdawca poseł Małachowski.

13. Sprawozdanie komisji kolejowej o petycyi Wydziału powiatowego w Żółkwi do L. s. 1824/07 względem nakłoniczenia c. k. Rządu do upaństwowienia kolei Lwów-Belzec, tudzież o petycyi do L. s. 1592/07. Andrzeja ks. Lubomirskiego o obniżenie taryfy tej kolei i ewentualne upaństwowienie.

Sprawozdawca poseł Schätzel.

14. Sprawozdanie komisji gminnej o czynnościach Dep I. Wydziału krajo-



wego w zakresie spraw gminnych i powiatowych.

Sprawozdawca poseł Merunowicz.

15. Sprawozdanie komisji przemysłowej w sprawie popierania przemysłu krajowego.

Sprawozdawca poseł Rutowski.

16. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wnioskach posła Merunowicza w sprawie objęcia w zarząd kraju domenów i lasów państwowych, p. Tadeusza Cieńskiego w sprawie dostarczania w większej mierze drzewa opałowego i budulca okolicom bezleśnym kraju z lasów rządowych i p. Kleskiego o założenie składu drzewa w Kołomyi.

Sprawozdawca poseł Garapich

17. Sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków galicyjskiego funduszu propinacyjnego za rok 1905 i o preliminarzu tego funduszu na rok 1907.

Sprawozdawca poseł Skalkowski.

18. Sprawozdanie komisji górniczej o petycji krajowego Towarzystwa naftowego we Lwowie w sprawie potrzeby stosowania odpowiedniej interpretacji ustawy podatkowej i zmiany krajowej ustawy konkurencyjnej.

Sprawozdawca poseł Małachowski.

Następne posiedzenie odbędzie się zatem jutro we wtorek o godzinie 10. rano.

Posiedzenie zamykam.

**(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 45 w nocy).**

---

